

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II

Wydział Teologii

Instytut Nauk Teologicznych

ks. mgr lic. Michał Pierzchała

nr albumu 157691

**UWARUNKOWANIA PRZEKAZU WIARY
WE WSPÓŁCZESNEJ RODZINIE.
STUDIUM TEOLOGICZNO-MORALNE.**

**Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem
prof. dra hab. Andrzeja Derdziuka OFM Cap
promotor pomocniczy: ks. dr Krzysztof Smykowski**

Lublin 2025

SPIS TREŚCI

WSTĘP	5
 ROZDZIAŁ I: Wiara jako dar i zadanie	12
1.1 Biblijne ujęcie wiary.....	13
1.2. Teologiczne koncepcje wiary	25
1.3. Wiara jako postawa człowieka	34
1.4. Troska o życie wiary.....	43
1.5 Narzędzia i sposoby przekazu wiary.....	47
 ROZDZIAŁ II: Kondycja wiary w rodzinach we współczesnym kontekście.....	54
2.1. Próba opisu wybranych zagadnień kondycji współczesnej rodziny w ujęciu interdyscyplinarnym.....	55
2.1.1. Współczesna rodzina w aspekcie współczesnych prądów myślowych.....	57
2.1.2. Współczesna rodzina w aspekcie aktualnych przemian cywilizacyjnych.....	67
2.1.3. Współczesna rodzina w perspektywie niektórych zagadnień socjologicznych, psychologicznych i ekonomicznych.....	75
2.2. Współczesna rodzina w ujęciu nauk teologicznych - wybrane aspekty.....	84
2.2.1. Raport o stanie wiary w rodzinie.....	84
2.2.2. Teologicznomoralna interpretacja kondycji wiary we współczesnych rodzinach...	91
 ROZDZIAŁ III: Rola i zadania rodziny w procesie przekazu wiary.....	99
3.1. Charakterystyka przekazu wiary we współczesnych rodzinach – etapy, zadania i cele	100
3.2. Odpowiedzialność rodziców za przekaz wiary.....	115
3.3. Znaczenie i rola świadectwa życia małżeństw i rodzin w przekazie wiary.....	131
 ROZDZIAŁ IV: Troska Kościoła o przekaz wiary w rodzinie.....	140
4.1. Potrzeba integralnego wsparcia rodzin chrześcijańskich.....	141
4.2. Zaangażowanie Kościoła w wychowanie dzieci i młodzieży.....	153
4.3. Bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego w Kościele.....	162
4.4 Formacja permanentna małżeństw i rodzin.....	168

ZAKOŃCZENIE	177
BIBLIOGRAFIA	183
STRESZCZENIE	210

WSTĘP

Wzrastanie w rodzinie to powszechne i wspólne doświadczenie dla ludzi wszystkich ras, języków, kultur i religii. Rodzina stanowi przestrzeń rozwoju, wychowania, kształtowania sumienia, budowania pierwszych relacji interpersonalnych, podejmowania wyzwań, osiągania sukcesów, jak i doświadczania rozczerowań. Pierwotne doświadczenia, pozostawiające trwałe ślady w osobowości i duszy dziecka, dokonują się w spotkaniach z rodzicami, rodzeństwem czy krewnymi. Katolicka wizja małżeństwa jako sakramentalnego związku mężczyzny i kobiety oraz rodziny jako wspólnoty będącej owocem ich miłości, odwołuje się m.in. do kategorii przymierza, jednego ciała, zjednoczenia i relacji oblubieńczej. Rodzina charakteryzuje się bliskością i otwartością w relacjach, stałością w przeżywaniu życiowych doświadczeń oraz niepowtarzalnością z uwagi na więzy krwi i czas spędzany razem. Rodzina jest miejscem, gdzie wzajemna miłość nabiera konkretnego kształtu, a także przestrzenią, w której człowiek uczy się przebaczenia, cierpliwości i ofiarności.

W perspektywie teologicznej rodzina jest wspólnotą, a nie tylko instytucją społeczną. Staje się ona Kościołem domowym – miejscem, gdzie obecny jest Chrystus w codziennym życiu, modlitwie i wzajemnej służbie. To w niej dzieci uczą się modlitwy, postaw moralnych i wzorców życia chrześcijańskiego. W klimacie domu rodzinnego wykuwa się charakter, dojrzewa sumienie, a także rozwija duchowość, zakorzeniona w tęsknocie, którą Bóg wlał w serca swoich dzieci. Rodzina, zapodmiotowana w Trójjedynym Bogu, staje się ikoną Jego miłości – wiernej, nieustającej i płodnej. We wspólnocie rodzinnej spełnia się zamysł Stwórcy, aby każdy człowiek mógł odnaleźć swoje miejsce w historii zbawienia, włączając się w życie Kościoła, który świadczy o Bogu wobec świata i przekazuje wiarę, nadzieję i miłość z pokolenia na pokolenie.

Współczesne rodziny są jednak zanurzone w przestrzeń postmodernistycznego świata, który cechuje się zmiennością, płynnością i niestałością. Relatywizm i permissywizm znacznie utrudniają dostrzeganie wartości życia moralnego opartego na autentycznej wierze. W obliczu globalizacji, rewolucji informacyjnej oraz mnogości przemian kulturowych i społecznych katolicka wizja rodziny staje się jedną z możliwych propozycji na areopagu XXI wieku. Stawia się ją obok alternatywnych form takich jak małżeństwa cywilne, konkubiny, a także dąży się do legalizacji związków osób tej samej płci czy też osób określających siebie jako niebinarne. Coraz częściej można spotkać także rodziny rozbite, rekonstruowane i tymczasowe. W obliczu współczesnych pytań o tożsamość, kształt oraz wizję małżeństwa i rodziny, Kościół stoi przed palącą potrzebą misyjnego wyjścia „na peryferie” i nowej

ewangelizacji. Nie chodzi tu tylko o konfrontację z obecnymi w społeczeństwie ideologiami, ale o głęboką troskę o integralność rodziny, szczególnie w jej duchowym wymiarze. To wyzwanie wymaga od teologów i duszpasterzy nie tylko działań defensywnych, lecz także gotowości do ukazywania wyjątkowości i misji katolickich małżonków i rodzin we współczesnym świecie.

Celem naukowym niniejszej rozprawy doktorskiej jest próba odpowiedzi na główne pytanie badawcze o uwarunkowania przekazu wiary we współczesnych rodzinach. Dysertacja będzie poszukiwała odpowiedzi na pytanie: Jakie podmioty i czynniki wpływają na przekaz wiary we współczesnej rodzinie? Teza główna pracy doktorskiej zakłada, że kluczową rolę w procesie przekazu wiary w rodzinach pełnią rodzice, a świadectwo ich życia wpływa na stosunek do wiary ich dzieci. Przez świadectwo życia rozumie się całokształt postaw życiowych zawierający praktyki religijne, codzienne komunikaty i aktywności oraz wybory moralne. W ramach wskazania rozwiązania głównego problemu badawczego, zostanie podjęta próba odpowiedzi na pytania badawcze odnoszące się do kategorii wiary, rodzinny, odpowiedzialności rodzin oraz wspólnoty Kościoła w kontekście przekazu wiary i wartości ewangelicznych kolejnym pokoleniom.

Jednym ze szczegółowych zadań badawczych będzie analiza literatury przedmiotu obejmująca kluczowe publikacje dotyczące kwestii wiary oraz form jej przekazu w rodzinach. Pierwszym obszarem badawczym będzie nauczanie Magisterium Kościoła, dokumenty papieskie zwłaszcza po Soborze Watykańskim II, nauczanie biskupów ze szczególnym uwzględnieniem dokumentów watykańskich dykasterii, Międzynarodowej Komisji Teologicznej, listów i wypowiedzi Konferencji Episkopatu Polski dotyczących wychowania w rodzinach oraz tematyki rodzinnej. Kolejnym obszarem badań będą kluczowe międzynarodowe i krajowe publikacje teologiczne z ostatnich lat, a zwłaszcza powstałe po opublikowaniu posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris Laetitia*. Następnym kierunkiem analizy będą wyniki badań nauk społecznych odnoszących się do funkcjonowania dzisiejszych rodzin, trwałości związków małżeńskich, trudności i wyzwań wychowawczych, co będzie przydatne w poszerzeniu perspektywy badawczej.

W celu adekwatnego i efektywnego zgłębienia podejmowanego tematu zostanie podjęta próba określenia definicji, funkcji, odpowiedzialności i zadań rodziny na podstawie dotychczasowego stanu rozwoju nauk teologicznych. Następnie w celu odpowiedzi na pytania o różnice pomiędzy teologicznymi a innymi ujęciami rodziny zostanie dokonane zestawienie i porównanie koncepcji i zadań rodziny w naukach teologicznych oraz naukach pomocniczych. Ponadto zostanie podjęta próba opisu kondycji współczesnej rodziny w ujęciu holistycznym,

uwzględniając wybrane wyniki badań nauk społecznych, które mogą być pomocne w zrozumieniu problemu i wyzwań, wobec których staje współczesna rodzina. Kolejnym zadaniem badacza będzie próba syntetycznego przedstawienia kategorii wychowania do wiary.

Odnosząc się do tematyki podejmowanej podczas Soboru Watykańskiego II oraz synodów ostatnich lat, nie sposób nie dostrzec, iż kwestie przekazu wiary, ewangelizacji i świadectwa są pierwszorzędnymi tematami poruszonymi przez papieży i biskupów. Sama rodzina znajduje istotne miejsce w nauczaniu magisterialnym. Potwierdzeniem doniosłego znaczenia roli rodziny w refleksji eklesjalnej tego był synod o Rodzinie w latach 2014-2016 oraz szeroko podjęta dyskusja nt. posynodalnej adhortacji apostolskiej *Amoris Laetitia*. Kolejnym celem projektu będzie także próba dostrzeżenia i syntetycznego przedstawienia na podstawie nauczania Magisterium Kościoła niezastąpionej roli oraz odpowiedzialności rodzin, a zwłaszcza rodziców za wychowanie religijne i międzypokoleniowy przekaz wiary. W związku z tym należy podjąć poszukiwania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób Kościół powinien przewodzić i towarzyszyć rodzinom w procesie wychowywania do głębokiej wiary otrzymywanej w sakramencie chrztu świętego.

Kolejnym etapem dysertacji będzie synteza danych, a także ocena aktualnie istniejących i wykorzystywanych sposobów i narzędzi przekazu wiary oraz modeli wychowania religijnego w rodzinie. Zostanie podjęta próba opisu oraz konstruktywnej i twórczej krytyki stosowanych dotychczas metod oraz narzędzi formacji religijnej i ich skuteczności w przekazie wiary. Z łatwością można dostrzec, że cywilizacja zachodnioeuropejska od wielu lat zmaga się z kryzysem swej tożsamości, fundamentalnych wartości oraz celowości, co silnie oddziałuje także na sferę osobistą, jak również na wymiar interpersonalnych odniesień Europejczyków, trwałość małżeństw oraz na samą gotowość do podjęcia decyzji o zawarciu sakramentalnego małżeństwa przez katolików. Aktualnymi problemami są także wystąpienie kryzysu migracyjnego w Europie, rzeczywistość postpandemiczna oraz wojna w Ukrainie, co także będzie znajdować swe odbicie w przeżywaniu wiary i jej przekazie w rodzinach.

Metodologia zastosowana w niniejszej dysertacji opiera się na postawieniu problemu z wyszczególnieniem głównego pytania badawczego oraz pytań szczegółowych, a także postawieniu hipotezy głównej. Następny krok stanowi przegląd literatury, delimitacja i analiza materiału naukowego, a więc kluczowych dokumentów magisterialnych oraz najnowszych międzynarodowych i krajowych publikacji dotyczących wiary oraz form jej przekazu w rodzinie. Kolejno przeanalizowany materiał zostanie poddany porównaniu w celu wskazania różnic pomiędzy teologicznymi implikacjami na temat transmisji wartości, a kondycją współczesnych rodzin opisaną w naukach pomocniczych. Zastosowanie metody

syntezy umożliwi także odpowiedź na główne pytanie badawcze dotyczące podmiotów i czynników przekazu wiary we współczesnej rodzinie. Odpowiedź na nie będzie miała charakter właściwy dla teologii moralnej, a więc będzie określeniem wskazań moralnych, które powinny zostać podjęte w rodzinach i we wspólnocie wierzących w celu udoskonalenia procesu wychowania do wiary. Zastosowana metodologia zmierza do umożliwienia stworzenia rekomendacji o charakterze pastoralnym i pedagogicznym.

W koncepcji badań wzięto pod uwagę ich charakter właściwy dla nauk teologicznych, z tego powodu w ramach dysertacji nie planuje się prowadzenia badań własnych z zakresu socjologii, psychologii czy innych nauk, ponieważ istnieje wystarczająca ilość aktualnych opracowań traktujących o kondycji rodzin i ich funkcji wychowawczej. Punktem wyjścia dla podejmowanego projektu będzie więc zebranie refleksji teologicznych na temat aktualnej definicji wiary oraz kondycji rodzin w dzisiejszym, zsekularyzowanym świecie. Koncepcja i plan badań będą kolejno zmierzać do ukazania roli rodziny w zakresie przekazu wiary, co będzie się opierać na podkreśleniu głównej odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci i wskazaniu form zaangażowania członków rodziny w kształtowanie postawy wiary.

Przekaz wiary dotyczy bowiem nie tylko ewangelizowania i katechizowania dzieci w rodzinach poprzez słowa czy przekaz wiedzy, ale odnosi się zwłaszcza do dawania wzajemnego świadectwa ewangelicznej wiary, w której odniesienie do Boga i wartości zawartych w Objawieniu naznacza codzienne postępowanie członków rodziny. Istotne będzie także podkreślenie roli wspólnot, które wspomagają rodzinę w dziele formacji wiary. Do tych działań należy formacyjna troska Kościoła, która wyraża się w powoływaniu różnych instytucji wspierających rodzinę oraz określaniu różnych etapów formacji obejmujących czas przed założeniem rodziny i różne okresy realizowania powołania rodzinnego. Niniejsze badania mogą być ujęte w formie następującego planu do dalszej kwerendy i opracowywania badanego zagadnienia.

W pierwszym rozdziale dysertacji pt. „Wiara jako dar i zadanie” zostanie podjęte zagadnienie wiary jako daru i zadania, które otrzymuje każdy człowiek. W celu holistycznego przedstawienia kategorii wiary na samym początku zostanie podjęta próba zdefiniowania istoty wiary w odniesieniu do staro i nowotestamentalnych koncepcji wiary, a następnie także do wybranych definicji wiary, które powstały jako owoc refleksji teologicznych konkretnych stadiów rozwoju teologii. Spośród różnych okresów historii Kościoła, w których podejmowano namysł nad wiarą, w pracy ze szczególnym uwzględnieniem pojawi się odniesienie do rozumienia wiary w świetle nauczania soboru watykańskiego I oraz II, a także do posoborowego nauczania papieskiego. Następnie w pracy zostanie podjęta próba

przedstawienia wiary jako cnoty teologalnej oraz jako postawy człowieka, która zaprasza i wymaga od wierzącego, aby podjął wynikające z niej zobowiązania. W dzisiejszych czasach, gdy promuje się postawy przeciwne wierze, istotne wydaje się dostrzeżenie zagrożeń dla jej rozwoju. W ostatniej części pierwszego rozdziału niniejszej pracy zostanie podjęta próba wyodrębnienia narzędzi i sposobów troski o życie wiary i wzrastania w niej jak w relacji człowieka do Boga.

Drugi rozdział niniejszej pracy zatytułowany „Kondycja wiary w rodzinach we współczesnym świecie” zostanie poświęcony kwestii opisu aktualnej kondycji wiary w rodzinach. W celu adekwatnego podjęcia omawianej kwestii zostanie uwzględniona próba opisu kondycji współczesnej rodziny zagrożeń, wobec których stoi oraz wyzwań, które ją czekają z punktu widzenia nauk pomocniczych w stosunku do teologii, a więc między innymi psychologii i socjologii. Pozwoli to nie tylko na rozróżnienie czynników sprawczych aktualnej kondycji współczesnych rodzin, lecz także może stać się dobrym gruntem dla podjęcia refleksji teologicznej, której jednym z ważnych elementów jest odczytywanie znaków czasu.

W ostatniej części drugiego rozdziału zostanie podjęta próba przedstawienia raportu na temat aktualnego stanu wiary w rodzinie w odwołaniu do zebranych i analizowanych wcześniej danych ze stanem badań nauk pomocniczych oraz nauk teologicznych. W raporcie o stanie wiary w rodzinie zostanie szczególnie uwypuklona kwestia problematyki przekazu wiary z pokolenia na pokolenie w aktualnym kontekście. Zastosowanie metod analizy i syntezy oraz porównania dostępnych na przestrzeni lat danych opisujących utożsamianie się z treściami i wartościami religijnymi pozwoli na oceny aktualnego stanu wiary w rodzinach oraz będzie przyczyną do zastanowienia się nad wdrożeniem nowych sposobów i narzędzi przekazu wiary na polu pastoralnym.

W trzecim rozdziale pracy pt. „Rola i zadania rodziny w procesie przekazu wiary” zostanie podjęta problematyka roli i zadań rodziny w procesie przekazu wiary, a więc kwestia wychowania religijnego i odpowiedzialności rodziców za przekaz wiary swoim dzieciom. Kwestia ta często w dzisiejszym świecie pozostaje niejasna. Stąd domaga się podjęcia namysłu nad procesem wychowania religijnego, podmiotami wychowawczymi i zadaniami poszczególnych podmiotów. Proces wychowawczy jest zjawiskiem szerokim i złożonym, stąd także wynika odpowiedzialność za przekaz wartości religijnych i nie spoczywa on jedynie na wspólnocie Kościoła albo jedynie na rodzicach. Zostanie także poruszona problematyka osobistego świadectwa, na którą wskazują papieże XX i XXI wieku. Niniejsza praca będzie także próbą odpowiedzi na pytanie o wartość i rolę świadectwa rodziców, członków rodzin, wychowawców, katechetów i kapłanów procesie przekazu wiary.

W ostatnim rozdziale niniejszej rozprawy doktorskiej „Troska Kościoła o przekaz wiary w rodzinie” zostanie szerzej opisana potrzeba troski ze strony Kościoła o rodziców i rodziny w ich funkcji wychowawczej. Troska i wsparcie Kościoła względem rodzin winna być odczytywane integralnie, a więc nie może ograniczać się jedynie do sprawowania sakramentów lub katechezy szkolnej. Potrzeba podjęcia refleksji nie tylko nad formacją religijną dzieci i młodzieży, ale także małżonków i rodziców. Stąd ostatni rozdział będzie w swych paragrafach podejmował zagadnienie rozeznawania powołania do małżeństwa i rodziny, przygotowania do tegoż sakramentu, a także kwestie formacji permanentnej małżonków i rodzin. W ostatniej części pracy analizie zostanie poddana kwestia zagadnienia zadań instytucji kościelnych i ich roli w procesie wspierania małżonków i rodzin w trudzie przekazu wiary.

Należy nadmienić, że w ostatnich latach powstało już wiele publikacji o tematyce rodzinnej na polu nauk teologicznych oraz nauk pomocniczych. Jednakże wobec tempa zmienności dzisiejszego świata oraz wpływu jego realiów na dzieci i młodzież z pokolenia Z uzasadnione jest podjęcie zaktualizowanej i pogłębionej analizy badanego tematu. Wyniki badań nauk społecznych wskazują na galopującą sekularyzację wśród młodych Polaków, jednakże można dostrzec, że wpisuje się ona w szereg kaskadowych zmian w kulturze euroatlantyckiej. Zadaniem badacza w ramach niniejszej dysertacji będzie dokonanie przeglądu najnowszych wyników badań na temat sekularyzacji i dechrystianizacji w celu dokonania teologicznomoralnej interpretacji i syntezy owocującej rekomendacjami o charakterze pastoralnym.

Uzyskane rezultaty podjętego procesu badawczego z uwagi na jego odniesienie do aktualnej sytuacji rodzin mogą być pomocą w odkryciu nowych narzędzi i sposobów wychowania do wiary rodzinie. Oprócz tego mogą być pomocą w ukazywaniu kierunków rozwoju życia religijnego rodzin, a także w działaniu prewencyjnym wobec istniejących niebezpieczeństw. Ponadto wnioski mogą być pomocne także w aktualizowaniu i wprowadzaniu innowacji w zakresie przedmałżeńskiej oraz permanentnej formacji rodzin.

Przyszłe wyniki niniejszych poszukiwań mogą stać się pomocą dla rodzin oraz ich duszpasterzy i wspólnot kościelnych w doskonaleniu programów formacyjnych mających na celu wspieranie członków rodzin w trudzie wychowawczym. Można mieć odczucie, że wiele miejsca poświęca się w aktualnym dyskursie teologicznym zagrożeniom wpływającym z laicyzacji kultury europejskiej, lecz wydaje się, że zbyt mało przestrzeni poświęca się namysłowi, jak wzmacniać wartościowe sposoby przekazu wiary i jak poszukiwać nowych. Dlatego papież Franciszek zachęcił cały Kościół do nowych poszukiwań i odkryć służących

dziełu ewangelizacji w słowach: „trzeba mieć odwagę do znajdowania nowych znaków, nowych symboli, nowych sposobów przekazywania Słowa, nowych form piękna pojawiających się w różnych kręgach kulturowych, łącznie z niekonwencjonalnymi formami piękna, które mogą być mało znaczące dla ewangelizatorów, ale stały się szczególnie atrakcyjne dla innych”¹.

¹ Franciszek, „Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium” (Libreria Editrice Vaticana, 2013), nr 167.

ROZDZIAŁ I

WIARA JAKO DAR I ZADANIE

Wiara w Tradycji Kościoła jawi się m.in. jako światło rozpraszające mroki ludzkiego życia, dar, który Bóg ofiaruje człowiekowi i zadanie, które wymaga odpowiedzi pełnej zaangażowania i wytrwałości. Jak wskazał papież Franciszek, wiara jest światłem pochodzącym od zmartwychwstałego Chrystusa, zdolnym przeniknąć wszystkie aspekty ludzkiej egzystencji¹. Nie jest jedynie intelektualnym wnioskowaniem, ale aktem integralnym, który obejmuje zarówno rozum, jak i serce, emocje i wolę, prze co kształtuje codzienność wierzącego. Niniejszy rozdział podejmuje próbę zbadania koncepcji wiary, jej źródeł, dynamiki oraz praktycznego znaczenia w życiu człowieka i wspólnoty Kościoła.

Pierwsza część rozdziału, skupi się na definicjach wiary zawartych w Piśmie Świętym. Zostanie przedstawione, jak Stary i Nowy Testament ukazują omawianą kategorię. W kolejnym podrozdziale przeanalizowane zostaną wybrane koncepcje teologiczne odnoszące się do wiary na przestrzeni wieków, poczynając od myśli Ojców Kościoła, przez scholastykę, aż po współczesną myśl teologiczną. Kolejno wiara zostanie przedstawiona jako odpowiedź człowieka na wezwanie Boga, znajdująca potwierdzenie w jego wyborach, relacjach i codziennym zaangażowaniu. W tym kontekście szczególny nacisk zostanie położony na wymiar osobowy i wspólnotowy.

Następna część dotyczyć będzie pielęgnowania wiary w praktyce życia chrześcijańskiego. Zostaną przeanalizowane sposoby rozwoju duchowego, przewycięzania kryzysów wiary oraz znaczenie modlitwy, sakramentów i wspólnoty wierzących w tym procesie. Ostatnia część skoncentruje się na misji Kościoła w przekazywaniu wiary kolejnym pokoleniom. Zostaną omówione narzędzia służące przepowiadaniu Ewangelii takie jak np. katecheza, świadectwo życia i inne formy ewangelizacji. Całość rozdziału ma na celu ukazanie wiary jako daru Boga, który przyjęty i rozwijany ma zdolność przemiany ludzkiego życia oraz jako zadania, które wymaga nieustannego rozwijania, dzielenia się i życia nim na co dzień.

¹ Por. Franciszek, *Lumen fidei* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2013), nr 1.

1.1 Biblijne ujęcie wiary

Autor Listu do Hebrajczyków poucza, że bez wiary nie można podobać się Bogu (por. Hbr 11,6). Wiara nie tylko pozwala na pełnienie woli Bożej, lecz także umożliwia wzrastanie w innych cnotach, a zwłaszcza w miłości względem Pana, siebie samego i bliźnich. Wiara nie zamyka się jedynie w sferze życia modlitewnego czy religijnego, lecz umożliwia ona smakowanie życia z wszystkimi jego potencjalnościami, ponieważ człowiek nie jest jedynie istotą psychofizyczną, ale posiada także swój wymiar duchowy. Wiara jest łaską, która otwiera osobę ludzką na przestrzeń nieskończoności, przez co pokazuje wzniosłość powołania do świętości a tym samym nadnaturalną celowość ludzkiego bytu. Dostrzeżenie rzeczywistości duchowej zmysłem wiary otwiera oczy i porusza wolę człowieka ku Bogu jako dobru absolutnemu. Fenomen religijny jawi się w dziejach ludzkości od najdawniejszych chwil. Pragnienie religijne w silny sposób uwidaczniało się choćby już na ścianach jaskiń, gdzie zamieszkiwali ludzie w czasach prehistorycznych. Ludzkość nawet we wczesnym stadium swego bytowania odkrywała tę głęboką potrzebę, by odnieść swe życie do Absolutu.

Niemożliwa jest skuteczna ucieczka od prawdy, że osoba ludzka jest obrazem Boga Stwórcy, a więc także tajemnicą, której wyjaśnienie otrzymuje w odniesieniu do Niego². Jeśli byt ludzki odrzuci miłość Boga, straci zdolność zrozumienia samego siebie, a także rozumienia innych z ich potrzebami i niedomaganiem. Duchowość nie znosi pustki, dlatego człowiek negując potrzebę religijną, a więc pragnienie więzi, która łączy z Transcendencją, wytwarza nową pseudo duchowość, której celem jest zrekompensowanie pustki po Bogu, tęsknoty za żywą wiarą i nadzieją. Owa nowoczesna duchowość nie prowadzi człowieka do transcendowania rzeczywistości, ale skupia na nim samym propagując złudną logikę egoizmu i samowystarczalności³. Z kolei zgubnymi owocami takiego myślenia są sprowadzenie szczęścia i zbawienia do perspektywy doczesnej⁴. Wobec aktualnej sytuacji egzystencjalnej, w której zanurzone są zarówno pojedyncze osoby, rodziny jak i całe społeczeństwa, wydaje się koniecznym powrót ad fontes, a więc do biblijnej koncepcji wiary, której istotne znamiona zostały umieszczone na kartach Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu oraz do wyrastającej z niej katolickiej koncepcji wiary.

² Por. Jolanta Konkowska, „Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych”, *Forum Pedagogiczne* 5, nr 2 (2015): 96–98, <https://doi.org/10.21697/fp.2015.2.06>.

³ Por. Janusz Mariański, *Sekularyzacja, Desekularyzacja, Nowa duchowość. Studium socjologiczne*. (Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2013), 148.

⁴ Por. Benedykt XVI, „Caritas in veritate” (Libreria Editrice Vaticana, 2009), nr 34.

W kulturze starożytnego Izraela kategoria wiary została określona w sposób zdywersyfikowany dzięki czemu wydaje się istotne dostrzeżenie faktu, iż samo pojęcie wiary jak i jego desygnatów są rzeczywistościami niezwykle złożonymi i wieloaspektowymi. Istnieją różne zabiegi językowe, których celem było opisanie istoty i przymiotów wiary. Niektórymi ze stosowanych terminów w Starym Testamencie są słowa wywodzące się m.in. od rdzeni 'mn, šm', bṭh⁵. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje posiadający liczne konotacje rdzeń 'mn⁶. Gdyż właśnie od ostatniego z wymienionych źródłosłów powstała rodzina słów 'amen 'emunah, 'emet, z których biorą początek słowa przetłumaczone jako mocny, wiarygodny, stały⁷.

Wiara została ujęta przez hagiografów jako rzeczywistość dająca pewność, stałość, coś o co można się oprzeć. Biblijni autorzy nakreślili dwie główne postawy odnoszące się do przeżywania wiary przez Izraelitów, są nimi bojaźń, lęk oraz ufność⁸. Odnosząc się do wyżej przywołanej rodziny słów, należy zwrócić uwagę na zastosowanie przez autorów biblijnych słowa 'emûnah jako szczególnie istotnego dla zgłębienia mozaistycznej hermeneutyki wiary. 'Emûnah było używane przez autorów natchnionych celem opisu zarówno wierności Boga jak i wiary człowieka co implikowało niejednoznaczność, aczkolwiek komplementarną hermeneutykę fenomenu wiary⁹. Odwołując się do semantyki tego wyrażenia, należy podkreślić, że 'emûnah w sensie religijnym ma charakter relacyjny i responsoryczny to znaczy, że wierność Boga oczekuje wierności człowieka jako adresata Bożego planu zbawienia. Co więcej nie chodzi tylko o relację pomiędzy konkretną, pojedynczą osobą, a Bogiem, ale idzie o dostrzeżenie kolektywnego wymiaru zaproszenia do wiernej relacji Izraela ze swym Panem¹⁰. Stwórca zaprasza Izraela do słuchania, które staje się warunkiem sine qua non jego wzrostu w przymierzu swemu Bogu¹¹. Wiara w Boga JHWH była dla Izraela silnym zwornikiem konstytuującym jego tożsamość narodową, a przymierze było znakiem nie tylko

⁵ Por. Edwin Blackman, „Faith, Faithfulness”, George Buttrick, red., *The Interpreter's Dictionary of the Bible: An Illustrated Encyclopedia*, t. I (Abingdon Press, 1962), 222–223.

⁶ Por. Krzysztof Mech, „Emuna i pistis”, *Przegląd Religioznawczy*, 247, nr 1 (2013): 21–34.

⁷ Por. Fritz Rienecker i Gerhard Maier, red., *Leksykon Biblijny*, Prymasowska Seria Biblijna (Warszawa: Vocatio, 2001), 23–24.

G. Johannes Botterweck i Helmer Ringgren, red., *Theological Dictionary of the Old Testament*, Revised ed., t. I (Grand Rapids, Mich: Eerdmans, 1975), 292–323.

⁸ Por. A. Weiser, „pisteuō ktl B The Old Testament Concept” Gerhard Kittel i Gerhard Friedrich, *Theological Dictionary of the New Testament* (Grand Rapids, Mich: Wm. B. Eerdmans Publishing Co., 1986), 183.

⁹ Xavier Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej* (Poznań: Pallotinum, 1994), 1025.

¹⁰ Por. Mech, „Emuna i pistis”, dz. cyt.

¹¹ Por. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, 1026.

szczególno wybrania Żydów, ale również wezwaniem do odpowiedzi wiarą i miłością na wierność Bożą. Wiara jest więc można powiedzieć „szczególną formą istnienia ludu Bożego”¹².

Zastosowanie słów, których etymologia związana jest z rdzeniem 'mn w odniesieniu do człowieka zostało zegzemplifikowane m.in. przez biblijny opis męża wiernego ('isz 'emunim). Na kartach Księgi Przysłów można odnaleźć następujące słowa „Dobrocią swą chełpi się wielu, lecz męża pewnego któż znajdzie?” por. Prz 20,6. Ów pewny mąż ('isz 'emunim) to człowiek wierny, prawy, godzien zaufania, któremu można powierzyć tajemnice, sekrety i swoje sprawy. W odniesieniu do różnych tekstów starotestamentalnych jak np. Prz 13,17, Ne 7,2, Prz 20,6 można dostrzec kształtowanie się motywu męża wiernego, którego 'emûnah nie zamyka się jedynie do aktu jego wiary w Boga, a więc nie jest zredukowana do płaszczyzny religijnej, lecz odnosi się do holistycznej postawy w relacjach interpersonalnych rodzinnych, społecznych czy zawodowych.

Pojęcie 'emûnah związane jest także z prawdą (hbr. 'emet). W księdze Przysłów została zamieszczona m.in. sentencja: „Prawdomówny świadek nie kłamie” zob. Prz 14,5. W tym miejscu określenie świadek prawdomówny zostało oddane przez hbr. 'ed 'emunim. Co więcej u proroka Izajasza można odczytać pragnienie Boga, aby powołać świadków wiernych i prawdomównych (por. Iz 8,2), którzy zostali określani za pomocą czasownika ne'eman¹³. Stąd mąż wierny nie tylko wierzy Bogu i daje się poznać jako godny zaufania, ale potwierdza swoją autentyczność przez wypowiadanie słów oraz czynienie rzeczy zgodnych z prawdą. Trzeba podkreślić, że starotestamentalnej idei prawdy nie należy odczytywać jako zgodności osądu rozumowego z rzeczywistością. Należy ją interpretować jako wartość mocną jak skała, właściwość tego co wypróbowane, pewne, trwałe i wreszcie wiarygodne, budzące ufność¹⁴. Idea prawdy (hbr. 'emet) bardzo często występuje w Starym Testamencie w łączności z pojęciem łaski (hbr. hesed). Bóg jest łaskawy i miłosierny a nade wszystko stały w swych postawach, dlatego można Mu zawierzyć. Właśnie te idee wyrażają hebrajskie słowa związane z rdzeniem 'mn.

Należy z całą mocą podkreślić, że 'emûnah Boga jest wiernością par excellence i dlatego stawała się wiele razy przymiotem Boga szczególnie sławionym w modlitwach i psalmach por. Ps 119, 138; Ps 89, 6.15.50, Lm 3, 23, Pwt 34, 4 oraz w innych księgach. El emet jest Panem, którego słowo jest stwórcze i skuteczne, a przez to wiarygodne,

¹² Por. Marek Pyrc, „Czy Jezus Chrystus miał wiarę?”, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 23 (2003) 113-131 23 (2003): 113–31.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, 763.

niezawodne i wieczne, niezmiennie jak niebios¹⁵. Stąd można powiedzieć, że Bóg Patriarchów i Proroków jest godzien wiary i niezmienny w przymierzu nawet wtedy, gdy Izrael okazywał się być jego niepokornym i krnąbrnym synem, obrażającym Pana przez swe bałwochwalstwa. Z tego tytułu został on porównany w księdze Ozeasza do kobiety nierządnej por. Oz 1,2. Prorok Ozeasz przedstawił w swym dziele ikonę Wiernego Boga, który mimo odejścia swej oblubienicy chce na nowo poślubić niewierną żonę (por. Oz 2, 21-22). Wierność Boga woła o serdeczną, szczerą i zdecydowaną odpowiedź człowieka.

Zaproszenie do posłuszeństwa wiary Bóg kierował wiele razy, używając wezwania pod adresem Izraela, aby ten zbliżył się ku Niemu i Go poznał. Dosłowne zaproszenie do relacji z Bogiem wybrzmiewa u wyżej przywołanego Hagiografa: „Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę przewiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności. Poznajmy, dążmy do poznania Pana” por. Oz 6, 1-3. Istnieje zależność pomiędzy wiarą Izraela, a podążaniem w poznawaniu Boga, które nie jest czynnością zawężoną do działania intelektu, lecz w ujęciu biblijnym chodzi o poznanie wyrażające się w pokornym podążaniu i uległości wobec głosu Pańskiego. Jak zauważył ks. prof. W. Chrostowski starotestamentalne pojęcie wiary jest dynamiczne i prowadzi od wiary w Boga do zawierzenia Bogu¹⁶. Dlatego Bóg nieustannie posyłał proroków, aby wzywać swój lud do kroczenia drogami przymierza. Choćby przez proroka Malachiasza Bóg upomina swój lud i przez słowa skierowane do kapłanów domaga się relacji, poznania, zbliżenia się sercem ku Niemu (por. Ml 1-2). Prorok Malachiasz przez napomnienia skierowane do elity religijnej wzywał do nawrócenia cały lud Boży. Stwórca po raz kolejny zapraszał wówczas swoją Oblubienicę z kapłanami i lewitami na czele do odnowionej wierności przymierzu, które wiązało się z obietnicą obfitego błogosławieństwa¹⁷.

Próbując opisać biblijne koncepcje wiary, należy w tym miejscu przywołać przede wszystkim postać Abrahama, Protoplasty wiary w Jedyne i Wierne Boga, zwornika religii monoteistycznych. Fenomen wiary Patriarchy trzech wielkich religii polegał na otwartości i ufności jego serca wobec Boga, który zaprosił go do wyjścia ze swego domu rodzinnego w nieznaną (zob. Rdz 12,1-4). Abram wówczas nie znał jeszcze Boga Jahwe, a jego rodzina nie wyznawała wiary w jednego Boga, stąd należy wyróżnić i docenić ufające serce Abrama, który

¹⁵ Por. Botterweck i Ringgren, *Theological Dictionary of the Old Testament*, I: 295n.

¹⁶ Por. W. Chrostowski, „Od wiary w Boga do zawierzenia Bogu. Biblijna koncepcja wiary”, w *Świadkowie wiary. Biblia o wierze*, *Analecta Biblica Lublinensia*, IX (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 11–21.

¹⁷ Por. D. Dogondke, *Charakter deuteronomistyczny Księgi Malachiasza. Teologiczne implikacje intertekstualnej analizy biblijnej*. (Warszawa: Verbinum, 2013), 71–74.

w sposób odważny wyruszył za Nieznany i pozwolił Mu się poprowadzić¹⁸. Niewątpliwie trzeba podkreślić, odnosząc się do encykliki *Lumen Fidei*, że wiara oświecała wymiar wewnętrzny Abrahama i dlatego był on zdolny odkryć, iż Wzywający nie jest odległym Panem, lecz troskliwym Stwórcą nieustannie podtrzymującym w istnieniu, nadającym sens i wartość jego ludzkiej egzystencji¹⁹. Św. Jan Paweł II głosił, że przykład Abrahama uczy nas właściwego rozumienia powinności związanych z rozwojem wiary oraz otwiera nasze oczy na dynamizm Bożej inicjatywy²⁰. Na Ojcu Wierzących potwierdziły swą autentyczność słowa zapewniające, iż kto wierzy, ten się nie potknie (por. Iz 28,16). Nawet wtedy, gdy historia jego wiary doszła do jednego ze swych zwrotnych punktów na górze Moria. Z pewnością kolejną bardzo ważną chwilą było powołanie Abrama i złożenie mu obietnicy przez Boga co do potomstwa, które będzie mnogie jak gwiazdy na niebie por. Rdz 15, 5. Owa obietnica Boża jest zarówno wezwaniem do wypełnienia woli Bożej jak i zapewnieniem o opatrnościowej trosce jakiej Pan nie poskąpił Abrahamowi. Patriarcha dał wiarę Wiernemu i w ten sposób stał się przewodnikiem wszystkich ludzi na drodze zawierzenia mądrości Bożej.

Wiara Patriarchy nie jest jedynie aktem czysto intelektualnym, ale opiera się na integralnej decyzji zawierzenia się Bogu, dania posłuchu wierze. Wiara Abrahama opiera się na jego osobistym doświadczeniu obcowania z Panem i uznania Go za całkowicie pewnego, prawdziwego i niezawodnego²¹. Protoplasta wierzących uwierzył Panu, co należy zrozumieć jako podjęcie decyzji o odpowiedzi swoim autentycznym i niezmiennym aktem woli potwierdzającym się w życiowych postawach i wyborach wciąż ponawianym. Kolejnym punktem zwrotnym, a zarazem świadectwem wiary Abrahamowej wydaje się chwila próby związana z wezwaniem Boga do złożenia ofiary ze swego syna. Wówczas Abraham dał się poznać jako mąż o sercu na wskroś przenikniętym duchem wiary wbrew zdrowemu rozsądkowi i niejako wbrew wcześniejszym obietnicom Boga dotyczącym zrodzenia Izaaka. Ten, który dał mu syna na podstawie obietnicy, na górze Moria zapragnął ofiary ze swego daru. Patriarcha potwierdził autentyzm swej wiary, okazał się uległy i posłuszny aktualnemu poleceniu Pańskiemu, aby złożyć Izaaka w ofierze, choć wydawało się to sprzeczne z uprzednią obietnicą dotyczącą mnogiego potomstwa. Abraham nie utracił pokornej ufności i nadziei względem Bożej wierności. Dlatego św. Paweł napisał o Patriarsze, że „wbrew nadziei uwierzył nadziei”

¹⁸ Por. John H. Walton, Victor H. Matthews, Mark W. Chavalas, *Komentarz historyczno-kulturowy do Starego Testamentu*, pierwsze, Prymasowska Seria Biblijna Warszawa: Vocatio, 2019, 29.

¹⁹ Por. Franciszek, *Lumen fidei*, nr 11.

²⁰ Por. Jan Paweł II, „Potęga wiary: papieskie katechezy o wierze”, tłum. Piotr Ślabeek (Kraków: Wydawnictwo M, 2012), 28.

²¹ Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny w: Prymasowska Seria Biblijna*, dz. cyt. 845-846.

por. Rz 4,18, podając Abrahama za wzór rzymskiej wspólnoty chrześcijan. Ojciec wierzących pozostał przy nadziei nie mając żadnego racjonalnego motywu, co ukazuje jeszcze dobitniej siłę wiary i nadziei płynącej z nadprzyrodzonego źródła Bożej dobroci²². Papież Franciszek w swej encyklice o wierze zwrócił uwagę odbiorców na fakt, że „wiera jako pamięć o przyszłości (memoria futuri) jest ściśle związana z nadzieją”²³. Abraham stał się bohaterem wiary, ponieważ nie posiadał, żadnego dowodu mogącego dać pewność oprócz słowa Boga i właśnie w Jego prawdziwości i niezawodności położył nadzieję²⁴.

Uzasadnienie owej nadziei leży po pierwsze w niezmienniej wierności Boga. Papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi* zauważył symbiotyczną korelację między wiarą, a nadzieją. Chrześcijańska nadzieja usytuowana jest w interpersonalnej relacji zawierzenia Bogu, co już od pierwszych wieków kontrastowało z synkretyzmem religijnym ludów Wschodu i politeizmem pogan. Choć poganie byli ludźmi religijnymi i czcili wielu bogów, to jednak nie zawierzali swego życia w personalistycznym akcie Jedynemu Bogu, przez co byli pozbawieni nadziei życia wiecznego por. 1 Tes 4,13²⁵. Gdyż nadzieja przychodzi wraz z wiarą w prawdziwego i jedynego Boga, dlatego jest ona także silną kotwicą duszy, która pozwalała odnaleźć sens zawarty w Logosie i nie zniechęcić się w obliczu prześladowań. Owa wiara utożsamiona z nadzieją ma wymiar soterijny ponieważ pozwala wierzącym odnaleźć zbawczą wolę Pana, który nie nazywa swych uczniów sługami czy niewolnikami, ale przyjaciółmi. Wiara złączona z nadzieją nadaje życiu nieporównywalny z niczym smak, który pozwala oczekiwać nowego nieba i nowej ziemi, otwierając serca na gotowość do podjęcia wszelkich trudów i wyrzeczeń, aby zdobyć nieprzemijającą nagrodę²⁶.

Wiara rozumiana jako relacja jest od początku do końca Bożą łaską w życiu człowieka, która rzecz jasna wymaga współpracy. Ta relacja jest inspirowana i ożywiana działaniem Ducha Pańskiego, który uzdalnia człowieka do rozwoju zażyłej więzi z Bogiem i daje niezawodną nadzieję płynącą z prawdy o Bożej miłości rozlanej w sercach wierzących (por. Rz 5,5). Ojciec Święty Franciszek komentując tę perykopę biblijną powiedział, że źródłem i gwarantem niezawodności nadziei we wnętrzu wierzącego jest „Duch Święty, który nas pobudza, byśmy szli naprzód, stale naprzód. Dlatego właśnie nadzieja nie zawodzi. Duch Święty nie tylko sprawia, że jesteśmy w stanie żywić nadzieję, ale również być siewcami

²² Por. Franciszek, „Duch Święty sprawia, że jesteśmy bogaci w nadzieję”, [papiez.wiara.pl](https://papiez.wiara.pl/doc/3932699.Duch-Swiety-sprawia-ze-jestesmy-bogaci-w-nadzieje), 31 maj 2017, <https://papiez.wiara.pl/doc/3932699.Duch-Swiety-sprawia-ze-jestesmy-bogaci-w-nadzieje>.

²³ Por. Franciszek, *Lumen fidei*, nr 9.

²⁴ Por. S. Stasiak, *List do Rzymian*, t. NT VI, NKB (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2019), 279–81.

²⁵ Por. Benedykt XVI, *Spe Salvi* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2007), nr 2.

²⁶ Tamże, nr 3-7.

nadziei, abyśmy i my byli jak On i dzięki Niemu pocieszycielami i obrońcami braci. Siewcami nadziei”²⁷. Papież zwrócił uwagę na bardzo ważne znamię chrześcijańskiej wiary i nadziei, jakim jest ich misyjność. Wierzący nie tylko sam umacnia się Bożymi darami, lecz pragnie się nimi dzielić i zwiastować Dobrą Nowinę braciom.

W Nowym Testamencie termin wiary został oddany przez greckie słowo *pistis*, które oznacza wierność oraz zaufanie do Pana oparte na przekonaniu co do prawdziwości Jego Słowa²⁸. Pojęcie to było odnoszone do Boga Starego Testamentu w celu afirmacji Jego istnienia jako Pana, Stwórcy i Dawcy zbawienia oraz do Chrystusa jako Mesjasza, w którym wierzący otrzymują dostęp do życia wiecznego²⁹. Grecki termin *pistis* został zastosowany na kartach Nowego Testamentu 224 razy, w tym 108 razy w Listach Apostoła Narodów oraz 13 w Listach Pasterskich³⁰. Często używany był także czasownik *pisteuo*, pochodzący z tego samego źródłosłowu, oznaczający pokładanie w kimś lub czymś ufności, wierzenie w coś, powierzenie czegoś czyjejś wierności³¹. Warto nadmienić, że wielu badaczy skłania się ku stwierdzeniu, iż termin *pistis* w grece klasycznej nie posiadał konotacji religijnej³². Dopiero z czasem w dobie rozprzestrzeniania się kultury helleńskiej zaczęto używać terminów *pistis* i *pisteuo* w kontekście religijnym³³. Warto zauważyć, że grecka terminologia *pistis* nie oddaje całkowicie hebrajskiego pojmowania wiary jako ‘emûnah³⁴. Jednakże nowotestamentalne ujęcie wiary czerpie z historii zbawienia Izraela i opiera się na hebrajskim rozumieniu wiary jako zaufania Bogu³⁵. Co więcej greckie *pistis* używane przez hagiografów nie tylko nie dewaluje hebrajskiej semantyki lecz dodaje nowy aspekt przeżywania wiary jako zawierzenia Chrystusowi Synowi Bożemu i Zbawcy świata³⁶.

Syn Boży oczekiwał od swych uczniów głębokiej wiary i do takiej ich prowadził wiele razy demaskując słabość lub brak wiary m.in. w scenie uciszenia burzy na jeziorze por. Mt 8,

²⁷ Franciszek, „Duch Święty sprawia, że jesteśmy bogaci w nadzieję”.

²⁸ Por. J. Strong, *Grecko-polski słownik Stronga*, pierwsze, Prymasowska Seria Biblijna (Warszawa: Vocatio, 2015), 621.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Por. Hugolin Langkammer, *Jezus Chrystus i Jego kościół w nauczaniu św. Pawła Apostoła* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011), 106.

³¹ Por. Strong, *Grecko-polski słownik Stronga*, 620.

³² Por. O. Michael, „Faith”, *Dictionary of New Testament Theology* red. C. Brown, t. 1 (Grand Rapids, Mich: Zondervan, 1986), 594.

³³ Por. R. Bultmann, „pisteuō ktl A Greek Usage” Kittel i Friedrich, *Theological Dictionary of the New Testament*, 175–82.

³⁴ Por. J. Healey, „Faith Old Testament”, D. Freedman, red., *The Anchor Bible Dictionary*, t. II (Doubleday, 1992), 744.

³⁵ Por. Pyrc, „Czy Jezus Chrystus miał wiarę?”; E.C. Blackman, „Faith, Faithfulness” Buttrick, *The Interpreter’s Dictionary of the Bible*.

³⁶ Por. tamże.

23-27. Właśnie ta perykopa opisana także przez Ewangelistę Marka (por. Mk 4,35-41) obrazuje wezwanie Dwunastu do wiary Jezusowi także w przeciwnościach oraz ilustruje, że mocna wiara jest warunkiem sine qua non bycia uczniem Pana. Odczytując tę perykopę komplementarnie z opisami synoptycznymi w scenie uciszenia burzy na jeziorze Jezus daje do zrozumienia uczniom, że nie tylko żąda od nich posiadania wiary, ale pragnie, aby ich wiara była silna³⁷. Jezus zapewniał, że wiara sprawia, iż nie ma nic niemożliwego dla tego, który ją posiada (por. Mt 21, 21-22). Dlatego gdy potrzebujący pomocy otrzymują łaskę uzdrowienia Jezus odnosi ją do ich wiary podkreślając, że dar łaski przychodzi w odpowiedzi na wiarę por. Łk 17,19; 18,42; Mt 8,13, Mk 5,34. Głoszenie nauki potwierdzone cudami i znakami otwierało serca ludzi, a zwłaszcza ubogich. Wiara w słowa Chrystusa gromadziła i z czasem ukonstytuowała pierwszą wspólnotę uczniów, a następnie także coraz szersze grupy, w których ubodzy stanowili większość³⁸.

W liście do Rzymian znajduje się stwierdzenie św. Pawła wyjaśniające, że wiara powstaje ze słuchania Słowa Chrystusa por. Rz 10, 17. Dlatego wiele razy w przypowieściach Chrystus dodaje „kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha” por. Mk 4,9. Celnicy i grzesznicy przychodzili, aby słuchać nauczania Chrystusa i dlatego doznawali przemiany, uzdrowienia, darów łaski, zaś faryzeusze, którzy szemrali odchodzili z gniewem, zawiścią i lękiem (por. Łk 15,1). Wiara nie jest zdolnością, której Bóg domaga się od człowieka jako jemu właściwej, ale pragnie, aby wzrastała ona w sercu dzięki recepcji Ewangelii poprzez słuchanie i medytację treści biblijnych. Pan uczynił każdego człowieka zdolnym do słuchania i do odpowiadania wolnym aktem woli, miłością na miłość Bożą³⁹. Stwórca nie tylko wzywa człowieka do dialogu ze sobą jako partnera, lecz także uczy go odpowiadać na słowo Boże, modlić się, rozmawiać ze sobą⁴⁰. Bóg przemawia nieustannie do serca człowieka jako znający jego serce i życzliwie usposobiony. Św. Jan Paweł II w homilii inauguracyjnej swego pontyfikatu wzywał do otwarcia drzwi na oścież Chrystusowi, aby Ten mógł mówić do serca człowieka, gdyż tylko On ma słowa życia wiecznego⁴¹. Zaś Papież Benedykt XVI przypomniał, że Słowo Boże posiada nie tylko wymiar historyczny, ale także aktualny⁴². Bóg wciąż wsłuchuje się w człowieka i mówi do niego, o czym dzisiejsza kultura europejska nie chce pamiętać, ani nawet słuchać.

³⁷ Por. A. Paciorek, *Ewangelia według św. Mateusza*, t. I cz. 1, NKB (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2004), 386–87.

³⁸ Por. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, 1030.

³⁹ Por. Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum Domini* (Kraków: Wydawnictwo M, 2010), nr 22.

⁴⁰ Por. tamże, nr 22-25.

⁴¹ Por. Jan Paweł II, „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”, dostęp 13 listopad 2021, <http://www.mateusz.pl/JPII/habemus/hpapam3.htm>.

⁴² Por. Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum Domini*, nr 23.

Wiara nie tylko sprawia wzrost duchowy, ale także domaga się wysiłków i odpowiedzialności za otrzymane dary. Apostoł Narodów wezwał w swym liście Efezjan do dojrzałości w wierze, która sprawia, że chrześcijanin nie daje poruszać się każdemu wpływowi nauki, a zwłaszcza fałszywym doktrynom (por. Ef 4, 13-15). Wiara uczniów rozwijała się w procesie mierzenia się z nieustannymi wyzwaniami, trudnościami i kryzysami, z których największym było doświadczenie męki i śmierci Chrystusa. Ów kryzys obnażył niewiarę w sercach uczniów „do wierzenia we wszystko co zostało napisane w Pismach, u Proroków i w Psalmach por. Łk 24,26-27. Niewiara Apostołów w perspektywie przed i popaschalnej stawiała się przedmiotem Jezusowych wyrzutów, dlatego Chrystus ratując tonącego Piotra zapytał „czemu zwątpiłeś małej wiary?” (por. Mt 14, 31), zaś objawiając się jako Zmartwychwstały wyrzucał uczniom ich „brak wiary i upór” (por. Mk 16,14). Syn Boży złożył świadectwo bezgranicznej ufności Ojcu i posłuszeństwa w wypełnianiu Jego woli aż do oddania siebie w ofierze krzyża. Jego pokorne poświęcenie się zamysłom Bożym ilustruje *par excellence* proegzystencjalną postawę Dobrego Pasterza, który wydał samego siebie, aby rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno (por. J 11,52).

Tajemnica dobrowolnego wydania się na mękę Chrystusa kontrastuje ze złęknionymi sercami uczniów uciekającymi z Getsemani (por. Mk 14,50), lecz właśnie owo doświadczenie skonfrontowało uczniów z prawdą o nich samych i uczyniło otwartymi na przyjęcie zesłania Ducha Świętego, którego mocą stali się mężnymi i wiernymi świadkami Ewangelii. Duch Święty, który prowadził Chrystusa w godzinie Pięćdziesiątnicy zstąpił na apostołów, by prowadzić ich do całej prawdy, do wiary głębszej, żywej i misyjnej⁴³. Wiara potrzebuje oprzeć się na kerygmacie, aby nie zatrzymać się w obliczu doczesnych cierpień i przeciwności. Odkrycie wymiaru trynitarnego dzieła odkupienia pozwala dostrzec, że Bóg głoszony w kerygmatycznym przepowiadaniu Apostołów mocą Ducha Świętego także w dzisiejszych czasach działa w głębiach serc, nie opuszczając ludzkości, ale prowadząc ją za pośrednictwem Kościoła.

Szczególne znaczenie w budzeniu w sercach uczniów wiary paschalnej miały chrystofanie popaschalne, w których Jezus *of the-* został ukazany oraz *agnosthe autois* – dał się im rozpoznać (por. 1 Kor. 15,5 i Łk 24,35). Spotkanie ze Zmartwychwstałym otworzyło w sercach uczniów przestrzeń pragnień i gotowości, aby dzielić się wiarą, by ewangelizować. Po tych spotkaniach i po Pięćdziesiątnicy stali się gotowi cierpieć dla imienia Bożego i występowali jako przekonani, że nie mogą nie głosić tego, co widzieli i słyszeli (por. Dz 4,20).

⁴³ Por. Jan Paweł II, *Dominum et vivificantem* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1986), nr 22–24.

Perykopa o spotkaniu uczniów z Panem zmierzającym do Emaus również potwierdza dynamiczny charakter wiary i jej procesualną fundację⁴⁴. Uczniowie po dniu Zesłaniu Ducha Świętego stali się mężni i zdecydowani co do zawierzenia siebie Bogu i uznania Jezusa swym Panem i Zbawicielem, który gładzi grzechy i daje nowe życie, co stało się później treścią ich apostołskiego przepowiadania⁴⁵.

Wiara w ujęciu synoptyków została zaprezentowana jako absolutne zaufanie Bogu pomimo niepewności⁴⁶ co wydaje się harmonizować z opisywaną powyżej starotestamentalną koncepcją wierności przymierzu, które Bóg zawarł ze swym ludem. Tradycja biblijna pokazuje, że wiara *pistis* (łac. *fides*) jest rzeczywistością rozwijającą się na modlitwie, dlatego Chrystus polecał, aby uczniowie prosili zgodnie w Jego imię zapewniając, iż zostaną wysłuchani (por. Mt 18,19). Mesjasz rozpoczynając swe przepowiadanie wzywał do *metanoi*, a więc odmiany myślenia, nawrócenia (por. Mk 1,15), to kolejny sposób rozumienia wiary przez synoptyków⁴⁷. W Ewangelii janowej wiara jest rozumiana jako zawierzenie Chrystusowi, a także jako relacja poznawania Dobrego Pasterza, który poznaje swe owce (por. J 10,14). Jak zauważył H. Witczyk wiara oparta jest na poznawaniu (*ginoskein*) Chrystusa, które dokonuje się procesie, trwającym nieustannie pomiędzy uczniem, a Panem. Tak rozumiana wiara jest rzeczywistością żywą, plastyczną i otwierającą perspektywę nieskończoności. Prowadzi ona ku ostatecznemu spełnieniu w postaci życia wiecznego z Bogiem⁴⁸. I. de la Potterie zauważył, że wiara jest tematem dominującym w czwartej Ewangelii kanonicznej, co potwierdza zastosowanie czasownika *pisteuein* aż 98 razy w tej księdze a 107 razy w pismach janowych, co stanowi niemal połowę użycia tego czasownika w Nowym Testamencie⁴⁹. Wiara w Ewangelii janowej oznacza akt skierowany ku Chrystusowi i czynność, która stale podejmowana pozwala odziedziczyć życie wieczne. Zarówno w prologu jak i epilogu autor ukazuje życie wieczne jako cel zaś wierzenie jako akt pozwalający je osiągnąć, taki jest również cel spisania Ewangelii, aby słuchający wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i aby wierząc mieli życie w imię Jego (por. J 20,31). Wzrastanie w wierze według czwartej Ewangelii kanonicznej dokonuje się przez słuchanie słów Chrystusa i kontemplowanie Go⁵⁰. Wiara umacniała się

⁴⁴ Por. F. Mickiewicz, *Ewangelia wg św. Łukasza 12-24*, t. III/2, NKB (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2011), 601.

⁴⁵ Por. X. Leon-Dufour, *Słownik teologii biblijnej*, 1031.

⁴⁶ Por. Rienecker i Maier, *Leksykon Biblijny*, 847.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. H. Witczyk, „Wiara i poznanie jako czynniki kreujące komunie ucznia z Jezusem - Synem Bożym”, w *Od wiary Abrahama do wiary Kościoła*, *Analecta Biblica Lublinensia* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 261–62.

⁴⁹ Por. I. de la Potterie, „Wiara w Pismach Janowych”, *Verbum Vitae*, nr 5 (2004): 107–15.

⁵⁰ Por. tamże.

i wzrastała zwłaszcza w osobistym spotkaniu i akcie zawierzenia Chrystusowi, choć świadectwo pełniło również ważną rolę w procesie budzenia i przekazu wiary⁵¹.

Pistis jako podstawa nadziei prowadzącej do życia wiecznego została zarysowana także przez List do Hebrajczyków. Poucza on, że chrześcijanie upatrują w wierze fundament i dowód rzeczywistości przyszłych, co rodzi nadzieję płynącą z wiary w zwycięstwo Chrystusa i darowane w Nim życie wieczne. Autor Listu do Hebrajczyków przedstawił swego rodzaju definicję wiary, ujmując ją jako „porękę tych dóbr, których się spodziewamy, dowód tych rzeczywistości, których nie widzimy” (por. Hbr 11,1). Wielu komentatorów zauważa, że termin poręka nie jest zbyt trafny⁵², gdyż zastosowane greckie słowo *hypostasis* oznacza coś co jest fundamentem, podstawą czymś pewnym, niewzruszonym⁵³. W Biblii lubelskiej można odnaleźć m.in. takie tłumaczenie Hbr 11,1: „wiara jest urzeczywistnieniem tego czego się spodziewamy”⁵⁴. Zaś ks. A. Tronina komentując ów tekst przetłumaczył *hypostasis* jako gwarancję, a *elenchos* jako dowód⁵⁵. Następne wersety 11 rozdziału homilii wymieniają przykłady ojców wiary, mężów, którzy zostali uwiarygodnieni przez Boga, co jest ważne o tyle, że zastosowanie *passivum divinum* m.in. w Hbr 11,2 pozwala odczytywać wiarę jako łaskę, dar, a nie czysto ludzki wysiłek⁵⁶. Przywołanie wiary ojców koresponduje z podobnymi laudacjami obecnymi także m.in. w starotestamentalnej pochwie ojców (por. Syr 44-50) i ma na celu ukazanie siły wiary oraz podkreślenie, że choć daje ona pewną stabilność to jednak wiara nie jest rzeczywistością statyczną, lecz dynamiczną⁵⁷. Wiara choć oddziałuje na życie wierzących w wymiarze aktualnym, ziemskim jest tym co daje zdolność pozwalającą poznawać przedsmak rzeczywistości niebańskich, pozwala w nich antycypować⁵⁸. Owo zagadnienie w sposób genialny zostało przedstawione w encyklice *Spe salvi*: „wiara włącza przyszłość w obecny czas do tego stopnia, że nie jest ona już czystym «jeszcze nie». Fakt, że ta przyszłość istnieje, zmienia teraźniejszość; teraźniejszość styka się z przyszłą rzeczywistością, i tak rzeczy przyszłe wpływają na obecne i obecne na przyszłe”⁵⁹. Dostrzeżenie tej zależności pozwala

⁵¹ Por. S. Szymik, „Kto wierzy, ma życie wieczne” (*J* 6,47). *Wiara w Jezusa Chrystusa warunkiem zbawienia i życia wiecznego* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018), 21, <https://repozytorium.kul.pl/handle/20.500.12153/839>.

⁵² Por. J. Salij, „Wiara jako początek życia wiecznego”, *Teologia i Człowiek* 23, nr 3 (2013): 67–76.

Artur Malina, *List do Hebrajczyków*, t. NT XV, NKB (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2017), 467–501.

⁵³ Por. Strong, *Grecko-polski słownik Stronga*, 798.

⁵⁴ Por. A. Tronina i A. Paciorek, red., *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. List do Hebrajczyków*, Biblia Lubelska (Lublin: RW KUL, 1998), 125–26.

⁵⁵ Por. A. Tronina, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 1998), 138–43.

⁵⁶ Por. A. Malina, *List do Hebrajczyków*, NT XV, 472–73.

⁵⁷ Por. A. Tronina, *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*, 141–43.

⁵⁸ Por. tamże.

⁵⁹ Por. Benedykt XVI, *Encyklika Spe Salvi*, nr 7.

chrześcijanom przeżywać swe życie w perspektywie zbawienia, które już i jeszcze nie w pełni zostało nam darowane. Co więcej doświadczenie nadziei zbawienia rodzi w sercach wierzących pokój i zapał do zmagania, by wydawać swoim życiem pociągające świadectwo o Ewangelii Chrystusowej.

Wiara jest według nauczania Kościoła cnotą wyprzedzającą w stosunku do nadziei⁶⁰, co nie oznacza, że są one rzeczywistościami rozłącznymi czy przeciwstawnymi. Wiara w 11 rozdziale Listu do Hebrajczyków została przedstawiona jako podwalina dająca prawdziwe bezpieczeństwo i poznanie dóbr nieprzemijających, co dla ówczesnych chrześcijan prześladowanych oraz tracących swoje mienie stanowiło przesłanie o szczególnej wyrazistości⁶¹. Wiara w Biblii była rozumiana jako postawa całego człowieka, któremu nieustannie towarzyszy nadzieja jako konstytutywny korelat nadający życiu chrześcijańskiemu wymiar nowości, czemu dał wyraz Benedykt XVI w słowach: „kto ma nadzieję, żyje inaczej; zostało mu dane nowe życie”⁶². Owa nowość wypływa z radykalnie odmiennego paradygmatu egzystencjalnego, którym jest wiara w Boga darującego wieczną szczęśliwość⁶³. Wiara dająca życie wieczne została przez autora pierwszego listu św. Jana określona mianem zwycięstwa pokonującego świat, właśnie z uwagi na swoją ponadczasowość i nieprzemijalność (por. 1 J 5,4)⁶⁴. Wiara nie jest jedynie rzeczywistością duchową lecz znajduje swe urzeczywistnienie w postawie miłości i służby. Autor listu św. Jakuba zwraca uwagę na konieczność kompatybilności deklarowanej wiary z uczynkami chrześcijańskiej miłości (por. Jk 2,14-18). Także papież Benedykt XVI podkreślił, że „wiara bez miłości nie przynosi owocu, a miłość bez wiary byłaby uczuciem nieustannie zagrożonym przez zwątpienie. Wiara i miłość potrzebują siebie nawzajem, jedna pozwala bowiem drugiej się urzeczywistniać”⁶⁵. Co więcej nie tylko potrzebują siebie wzajemnie, lecz także stanowią wówczas świadectwo autentyczności chrześcijaństwa na co wskazywał Chrystus apostołom w słowach: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (por. J 13,35).

⁶⁰ Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, b.d., nr 41.

⁶¹ Por. M.C. Easter, *Faith and the Faithfulness of Jesus in Hebrews* (Cambridge: Cambridge University Press, 2014), 86-87, A. Malina, *List do Hebrajczyków*, NT XV, 472-73.

⁶² Por. Benedykt XVI, *Encyklika Spe Salvi*, nr 2.

⁶³ Por. tamże, nr 8.

⁶⁴ Por. Adam Kubiś, „Wiara - dzieło Boga w nas. O rozumieniu «dzieła Boga» w J 6,29”, *Przegląd Biblijny*, Biuletyn Dzieła Biblijnego im. św. Jana Pawła II, nr 12 (1 kwiecień 2020): 100-107.

⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *List Apostolski Porta Fidei* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2011).

1.2. Teologiczne koncepcje wiary

Zarówno pochodzące z historii zbawienia przykłady ojców jak i biblijne koncepcje wiary są świadectwami podkreślającym wagę i nieodzowność wzrastania w darze wiary w celu rozwoju duchowego. Wiara nie jest jedynie wiedzą odnoszącą się do Boga, gdyż można by na jej podstawie uznać jedynie istnienie i elementarne przymioty Boże⁶⁶. Święty Tomasz z Akwinu w swojej Sumie Teologicznej przedstawia rozumienie wiary jako „aktu rozumu, przekonanego o prawdzie Bożej z nakazu woli, dzięki poruszeniu przez łaskę Boga” (por. STh II-II, q.2, a.9). Tomaszowe rozumowanie podkreśla charytologiczną proveniencję wiary (fides), która nie predestynuje ani nie przymusza woli ludzkiej do zawierzenia Bogu, lecz czyni ją zdolną i gotową⁶⁷. Akwinata wyróżnił trzy rodzaje aktów wiary: *credo Deo*, *credo in Deum*, *credo proper Deum* (por. STh II-II, q.2, a.2), co umożliwia dostrzeżenie fenomenu wiary w szerszej perspektywie⁶⁸. Wiara nadprzyrodzona nie jest tylko uznaniem za prawdziwe artykułów wiary Kościoła, ale jest poszukiwaniem samego Boga. Wydarzeniu wiary rozumianemu jako proces odkrywania obecności Pana towarzyszy łaska, bez której niemożliwe byłoby poznanie Boga. Gdyż akt wiary odczytywany jako *credo in Deum* jest w swej istocie zawierzeniem się całemu człowiekowi Stwórcy⁶⁹. Kresem tak rozumianego aktu wiary ku Bogu będzie poznawanie Go twarzą w twarz w rzeczywistości eschatycznej, choć ów kres będzie wciąż wydarzającą się nowością.

Rozróżnienie aktów wiary na przestrzeni historii zbawienia umożliwiło Doktorowi Anielskiemu zdefiniowanie wiary jako „sprawności duchowej mocą, której zaczyna się w człowieku życie wieczne, a która czyni umysł ludzki przylegającym do tego, co nieoczywiste” (por. STh II-II, q.4, a.1). Owa definicja wydaje się niezwykle istotna w kontekście apologetyki wobec gnostyckich, fideistycznych czy racjonalistycznych prądów, które występując w różnych okresach historii chrześcijaństwa odżyły silnie w świetle ogromnego rozwoju nauki i techniki już w XIX wieku. Czego pokłosiem jest rzeczywistość współczesna, w jakiej człowiek doświadcza pokus zagrażających właściwemu podejściu do wiary jakimi są m.in. racjonalizm i fideizm. Racjonalizm opierając się na naturalizmie umniejsza potrzebę przyjęcia i oparcia się o łaskę Bożą na drodze wiary przypisując

⁶⁶ Por. J. Salij, „Wiara jako początek życia wiecznego”, 70–72.

⁶⁷ Por. Sławomir Zatwardnicki, *Chalcedońska formuła „bez zmieszania i bez rozdzielania” w świetle dokumentów Międzynarodowej Komisji Teologicznej* (Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny, 2017), 356.

⁶⁸ Por. I. Grochowska, „Wiara jako cnota intelektualna według Świętego Tomasza z Akwinu”, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio* 44, nr 4 (18 grudzień 2020): 7–22, <https://doi.org/10.34766/fetr.v44i4.457>.

⁶⁹ Tamże

nadmiarowe możliwości ludzkiemu rozumowi⁷⁰. Inną skrajnością jest postawa fideizmu, a więc deprecjonowania intelektualnego namysłu nad prawdami wiary, która ruguje jej racjonalny element i wieloaspektowość, a przez to zubaża piękno wiary redukując człowieka do roli bezrefleksyjnego i biernego akceptora chrześcijańskiego objawienia. Wiara jest światłem, które oświeca ludzkie poznanie, umożliwiając otwarcie się także na te rzeczywistości, które są niedostępne ludzkim możliwościom epistemicznym. Autentyczna wiara nie rozwinię się bez używania rozumu ani stawiania ważnych pytań, wnoszenia wątpliwości w przestrzeń spotkania człowieka z Bogiem⁷¹. Zarówno racjonalizm jak i fideizm promowany m.in. przez Bautanina, Bonnetiego i Lamennaisa i innych zostały jednoznacznie potępione przez Vaticanum I, który w swych postanowieniach końcowych wyraźnie wskazał na dwojaki porządek poznania w życiu człowieka. Poznawcza dwutorowość nie wyklucza władzy rozumu ani wiary, lecz jak trafnie ujął to Jan Paweł II jest jak „dwa skrzydła, które pozwalają na wznoszenie się ku kontemplacji prawdy”⁷². Troska o rozwój życia duchowego powinna być skierowana na kształtowanie postawy zawierzenia prawdom objawionym zdefiniowanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła. Ważne jest by formacja wierzących w Kościele umożliwiała połączenie rozwoju intelektualnego i modlitewnego, aby przyjąć całe nauczanie jako swoje własne, być do niego przekonanym i potrafić je uzasadnić dając świadectwo wobec innych⁷³.

Sobór Watykański I wniósł znaczny wkład w rozwój refleksji nad wiarą przez próbę definicji pojęcia wiary, ujmując ją w słowach: „Kościół katolicki wyznaje, iż ta sama wiara, będąca początkiem zbawienia ludzkiego, jest cnotą nadprzyrodzoną, przez którą wierzymy, pod wpływem natchnienia i z pomocą łaski Bożej, że prawdą jest to, co Bóg objawił. Wierzymy zaś tak nie z powodu wewnętrznej prawdziwości tych rzeczy, którą moglibyśmy poznać za sprawą naturalnego światła rozumu, ale wierzymy uznając autorytet objawiającego Boga, który nie może się mylić, ani wprowadzać w błąd”⁷⁴. Przytoczona definicja przypomina, że wiara jest darem Bożym, a więc łaską, której źródło leży w samym Bogu, lecz wskazuje, iż pierwszeństwo łaski nigdy nie deprecjonuje ludzkiego wysiłku poznawczego, ani wartości poznania racjonalnego. Potwierdzeniem tak rozumianego w chrześcijaństwie ujęcia korelacji wiary

⁷⁰ Por. Marian Rusecki, red., *Leksykon teologii fundamentalnej* (Kraków: Wydawnictwo M, 2002), 991–92.

⁷¹ Por. Jacek Woroniecki, *Pelnia modlitwy* (Kraków: Wydawnictwo AA, 2018).

⁷² Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio* (Rzym: Libreria editrice vaticana, 1998), nr 55.

⁷³ Por. tamże.

⁷⁴ Por. Arkadiusz Baron i Henryk Pietras, „Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst łaciński i polski. T. 4/2, (1511-1870) : Lateran V, Trydent, Watykan I”, *Źródła Myśli Teologicznej* 33 (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007).

i rozumu jest anzelmiańska maksyma przyświecająca teologom *fides quaerens intellectum*⁷⁵. Sobór Watykański I docenił wartość poznania racjonalnego, ale równocześnie przypomniał, że zakres poznania ludzkiego rozumu nie potrafi objąć wszystkich tajemnic wiary. Pinckaers podkreślał wartość wzajemnego dopełniania się przez zdolność poznawczą rozumu i daru wiary otwartej na światło Bożego objawienia⁷⁶. W celu dążenia ku dojrzałości w wierze ważne jest poznawanie świata za pomocą rozumu oświeconego wiarą. Vaticanum I przypomniał, że wiara chrześcijańska poszukuje uwiarygodnienia, inteligibilności, co nie ma nic wspólnego z redukcjonizmem racjonalistycznym⁷⁷. Celem ukazywania wiarygodności chrześcijańskiego objawienia jest doprowadzenie człowieka do odkrycia sensu wiary i przyjęcia jej w akcie osobistego wyboru⁷⁸.

Wiara, która poszukuje zrozumienia, karmi się modlitwą. Trzeba podkreślić, że są to rzeczywistości ze sobą ściśle powiązane, które przeżywane w łączności powodują wzrost w cnotach. J. Woroniecki zachęcał, aby człowiek podejmował refleksję nad sposobami i treściami swych modlitw, nie trzymając się jedynie bezrefleksyjnie usłyszanych prawd czy wyuczonych formuł⁷⁹. Brak formacji do odpowiedzialności za rozwój modlitewny i duchowy staje się polem utwierdzania w wypaczeniach rozumienia wiary takich jak m.in. kwietyzm czy fidezim. Człowiek potrzebuje jako cała osoba zaangażować się w spotkanie z Bogiem na modlitwie, aby rozwinąć się holistycznie. Jako jedno z kluczowych i najbardziej konstytutywnych znamion ludzkiego bytu wyróżnia się jego stworzonność oraz wynikającą z niej tożsamość relacyjną, która nie polega jedynie na posiadaniu potencjalności budowania relacji z Bogiem, lecz na byciu więzią z Nim⁸⁰. Daje to człowiekowi stworzonemu jako imago Dei zdolność autotranscendencji w łasce i dzięki niej, czego jednym z wyrazów jest doświadczenie mistycznego zjednoczenia z Bogiem w modlitwie i czynach miłosierdzia jako owocu doznanej miłości. Przyjęcie konieczności zaufania mądrości Bożej i prawdy o stworzonności pozwala człowiekowi na właściwy rozwój w dialogicznej komunikacji z Bogiem, który nie tylko nie deprecjonuje niezbywalnej godności ludzkiego bytu, lecz go

⁷⁵ Por. Janusz Królikowski, *Credo - credimus: wymiary przedmiotowe aktu wiary* (Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, 2018), 10.

⁷⁶ Por. P. Morrissey, „Faith in Faith: Reason, Faith, and Prayer in the Theology of Servais Pinckaers, OP”, *Logos (Saint Paul, Minn.)* 18, nr 2 (2015): 88–103, <https://doi.org/10.1353/log.2015.0018>.

⁷⁷ Por. Grochowska, „Wiara jako cnota intelektualna według Świętego Tomasza z Akwinu”, 19; J. Krokos i M. Ryś, *Czy rozum jest w konflikcie z wiarą?: w X rocznicę ogłoszenia encykliki Fides et ratio* (Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II, 2009), 207–13.

⁷⁸ Por. Sławomir Zieliński, „Rozumienie wiarygodności w apologetyce i we wczesnej teologii fundamentalnej”, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 43, nr 1 (2010): 52–67.

⁷⁹ Por. Woroniecki, *Pełnia modlitwy*.

⁸⁰ Por. G. L. Muller, *Dogmatyka katolicka*, tłum. W. Szymona (Kraków: WAM, 2015), 143.

afirmuje⁸¹. Wiara nie odbiera człowiekowi jego wolności, lecz uczy go przeżywać ją w sposób twórczy, służący dobru wspólnemu.

Sobór Watykański I podkreślił konieczność odrzucenia naturalistycznego czy fideistycznego podejścia do wiary. Jednakże w 28 numerze konstytucji *Dei Filius* można odnaleźć wezwanie do okazania posłuszeństwa wiary wobec Boga, które wyraża się w postawie uległości rozumowi i woli. Z kolei Sobór Watykański II przejmując naukę poprzedniego soboru rozwinął ją, kładąc akcent na recepcję objawienia Bożego przez osobę ludzką i powierzenie się Bogu w sposób wolny i rozumny. Ofiarowanie się Bogu winno mieć charakter opcji fundamentalnej to znaczy być wyborem raz dokonany i codziennie ponawianym, gdyż celem życia wiarą a zarazem jego formą jest budowanie relacji z Chrystusem dzięki darom łaski, co prowadzi do zażyłej komunii z Bogiem Trójjedynym⁸². W świetle nauczania obu soborów można dostrzec, że wiara jest rzeczywistością złożoną w której można wyodrębnić elementy *fides quae* i *fides qua* a więc depozyt wiary oraz akt wierzącego, które nie mogą być odczytywane przeciwstawnie lub rozłącznie, gdyż nie istnieje życie moralne oparte na wartościach ewangelicznych bez wiary we wszystkie prawdy zawarte w objawieniu Bożym. Analogicznie akt wiary afirmujący w sposób selektywny poszczególne prawdy wiary z pominięciem odniesienia do całości Objawienia jest zagrożeniem i często prowadzi do wypaczenia autentycznego rozwoju duchowego. Potrzeba więc przyjęcia w duchu zawierzenia autorytetowi Bożemu wszystkich prawd wiary oraz kształtowania w ich świetle wyborów moralnych w kluczu opcji fundamentalnej. Gdyż całe życie moralne ma charakter objawiony to znaczy, że wynika ze zbawczego samo darowania i samo udzielania się Boga⁸³. Przyjęcie tej inicjatywy Bożej i udzielenie całożyciowej odpowiedzi sprawia, że człowiek staje się zdolny do miłości, która nie ma żadnej miary, lecz staje się proegzystencją wzór Chrystusa, który wydał samego siebie za życie świata.

Wobec ofiarnej miłości Boga objawionej najpełniej w wydarzeniu Jezusa Chrystusa szczególnie bolesne jest współczesne kreowanie kultury zachodniej z usunięciem odniesień do Boga oraz próba sytuowania człowieka jak jedyne punktu odniesienia sprawia, że gaśnie wraz z rozwojem ateizmu zanika także nadzieja⁸⁴. Obecnie, w wielu krajach Zachodu pustka po wierze próbuje być wypełniana ideologiami opartymi na redukcjonizmie antropologicznym,

⁸¹ Por. tamże.

⁸² Por. Janusz Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, red. Jerzy Gocko, Wojciech Rzepa, i Krzysztof Jeżyna, *Dzieła wybrane* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011), 91–101.

⁸³ Por. Papieska Komisja Biblijna, „Biblia a moralność: biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego”, tłum. Ryszard Rubinkiewicz (Kielce: Verbum, 2009), nr 4.

⁸⁴ Por. Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska Ecclesia in Europa* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2003), nr 9.

co jeszcze bardziej utwierdza człowieka w wąskich kategoriach poznawczych, które nie poprzestają tylko na materializmie, hedonizmie oraz ateizmie przed czym przestrzegał już Sobór Watykański I, lecz co więcej prowadzą do wytwarzania się licznych złudnych form pseudo rozwoju duchowego jak np. New Age⁸⁵. Człowiek posiada zdolność poznania Boga za pomocą rozumu oświeconego wiarą, niestety nie zawsze chce postępować w tym poznaniu, a czasem błędnie lokuje swój akt wiary w dziełach stworzonych czego wyrazem są m.in. ruchy neognostyckie i neopogańskie. Papież Benedykt XVI przestrzegał przed tymi tendencjami wdzierającymi się także do Kościoła i wskazywał na relatywizm jako źródło wszelkich herezji, a zwłaszcza współczesnych⁸⁶.

Zwłaszcza w aktualnym kontekście potrzebne jest jasne i klarowne głoszenie prawd wiary przez pasterzy i wiernych Kościoła, aby nie stracić smaku i nie zniweczyć światła Ewangelii. Dlatego należy dziś przyjąć zaproszenie do przemyślenia sposobów i działań w ramach Nowej Ewangelizacji, aby bez lęku nie tylko stawić opór szerzącym się ideologiom i sektom, lecz także wzbudzić entuzjizm ewangeliczny wielu wspólnot kościelnych⁸⁷. Nie chodzi tylko o to, aby bronić wartości chrześcijańskich, ale aby ukazywać, że życie wiary jest zarówno jedyną drogą do zbawienia jak i niewyczerpaną skarbnicą pozwalającą przeżywać życie w klimacie nadziei i entuzjazmu ewangelicznego. Ojciec Święty Franciszek przestrzegał przed pokusą jałowego pesymizmu i bierności wobec dekonwersji ludzi młodych od Kościoła zwłaszcza w Europie. Nigdy nie można utracić ufności, nawet mimo zranień, przeciwności i słabości osobistych czy wspólnotowych. „Nawet z bolesną świadomością własnej kruchości trzeba kroczyć naprzód i nie poddawać się oraz przypominać sobie to, co Pan powiedział do św. Pawła: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali» (2 Kor 12, 9). Chrześcijański triumf jest zawsze krzyżem, ale krzyżem, który jednocześnie jest sztandarem zwycięstwa, który się wznosi z waleczną czułością przeciw napaściom zła”⁸⁸.

Św. Jan Paweł II mówiąc o wierze wiele razy podkreślał jej oryginalność wypływającą z transcendentnego źródła. Papież będąc także filozofem doceniał zasoby rozumu ludzkiego, lecz za konstytucją Dei Filius stanowczo podkreślał ich skończoność⁸⁹. Wiara w nauczaniu Papieża Polaka jest przedstawiona jako łaska uprzedzająca i towarzysząca ludzkiemu poznaniu w akcie racjonalnego zawierzenia Bogu. Ojciec Święty podkreślał także asystencję

⁸⁵ Por. Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego, „Jezus Chrystus dawcą wody życia: chrześcijańska refleksja na temat New Age” (Kraków: Wydawnictwo M, 2003), 7–13.

⁸⁶ Por. John L. Allen, *Benedykt XVI: początki pontyfikatu*, tłum. Robert Bartoń (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2006), 168.

⁸⁷ Por. Jan Paweł II, *Christifideles laici* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1988), nr 34,

⁸⁸ Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska Ewangelii Gaudium” (Libreria Editrice Vaticana, 2013), nr 85.

⁸⁹ Por. Jan Paweł II, „Potęga wiary”, 17–20.

i niezastąpioną rolę Ducha Świętego w akcie wiary człowieka, którego istotnym momentem jest otwartość na samo objawienie i zbawcze udzielanie się Boga⁹⁰.

Kard. Karol Wojtyła definiował wiarę jako postawę człowieka oraz jako stan świadomości, a więc jako pewien habitus pod wpływem, którego człowiek podejmuje akty wiary⁹¹. Następnie jako Biskup Rzymu doprecyzował swoją myśl, rozróżniając na depozyt wiary oraz ludzki akt wiary. Dokonuje się on z zaangażowaniem wszystkich władz ludzkich, a więc rozumu oraz woli i ma miejsce w całkowitej wolności. Z pomocą w podjęciu decyzji zawierzenia przychodzi sam Pan jako ten, który pierwszy umiłował (por. 1 J 4,10). On przez objawienie samego siebie umożliwia człowiekowi podjęcie niełatwej decyzji zawierzenia. Przy decyzji wiary konieczna jest łaska jako niezbędna moc pozwalająca uwierzyć i wzrastać na drodze duchowej. Wiara jest aktem człowieka, który jest poprzedzony i ciągle wspierany asystencją Ducha Świętego. Człowiek więc ani nie potrafi sam z siebie uwierzyć, ani postępować w wierze bez Bożej pomocy⁹². Wiara jest więc rozumną i wolną odpowiedzią człowieka na miłość Boga Stwórcy.

Papież Polak wiele razy odnosił się do kategorii prawdy w nauczaniu o wierze i jej akcie, podkreślał, że wiara jest personalnym sposobem odniesienia człowieka do Boga, będącego Wiarygodnym. W swojej encyklice *Fides et ratio* wyraźnie zaprzeczył istnieniu przeciwstawności pomiędzy rozumem i wiarą, wskazując na ich wzajemną komplementarność⁹³. Wiara pomaga rozumowi odkryć właściwy porządek ontologiczny, logiczny i aksjologiczny oraz według niego kształtować życiowe wybory. Wierzyć nie oznacza wyrzec się rozumu, lecz pychy rozumu. Dać przestrzeń wierze to uwolnić się od iluzji, że głębiej prawdy można uchwycić swoją wiedzą⁹⁴. Wiara jest także aktem wolnej woli człowieka przez co jest także wzniosłym sposobem samorealizacji i niezbędnym komponentem świętości- „wysokiej miary zwyczajnego życia”⁹⁵. Wiara jest darem otrzymanym od Kościoła i w nim może wzrastać. Choć wiara jest aktem człowieka, nie znaczy to, że można zawęzić ją do wymiaru subiektywnego i prywatnego, dlatego posiada ona swój wspólnotowy wymiar, który domaga się także publicznej manifestacji.

⁹⁰ Por. Jan Paweł II, 33–44.

⁹¹ Por. Karol Wojtyła, *U podstaw odnowy: studium o realizacji Vaticanum II* (Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1972), 22.

⁹² Por. Jan Paweł II, „Przemówienie podczas audiencji generalnej”, *L'Osservatore Romano pol.*, 10 kwiecień 1985, 6 nr 4-5(1985), 19.

⁹³ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 9.

⁹⁴ Por. Tomáš Halík, *Teatr dla aniołów: życie jako religijny eksperyment*, tłum. Andrzej Babuchowski (Kraków: Znak, 2011), 9.

⁹⁵ Jan Paweł II, „List Apostolski Novo Millennio Ineunte”, 2001, nr 31, https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_letters/2001/documents/hf_jp-ii_apl_20010106_novo-millennio-ineunte.html.

Joseph Ratzinger w swym „Wprowadzeniu do Chrześcijaństwa” zwraca uwagę odbiorców na swego rodzaju paradoks związany z postawą i aktem wiary, polegający na stałym doświadczaniu pewnej ciemności i wątpliwości adekwatnych do wyboru⁹⁶. Człowiek kontestujący prymat Boga zawsze pozostanie niespokojnym i niepewnym czy na pewno nie ma Tego, który jest. Z kolei wierzący będzie zmagał się z twórczymi pytaniami o wartość i celowość swej wiary, a momentami także nawet o istnienie samego Boga. Wiara zwłaszcza w swych początkowych stadiach nie polega na opieraniu się o pewniki, lecz na wejściu w obłok tajemnicy z pragnieniem zanurzenia się w głębię⁹⁷. Występowanie tensji między wiarą i niewiarą jest cechą znamionującą ludzką egzystencję, a jej dostrzeganie należy odczytywać jako wyraz rozwoju duchowego. Kiedy człowiek poszukuje odpowiedzi na swe najgłębsze pytania staje równocześnie przed szansą zawierzenia Logosowi. Papież Benedykt XVI kontynuując myśl swego poprzednika wiele razy wskazywał na konieczność dostrzegania konstytutywnego połączenia wiary z rozumem. Odnosząc się do procesów zachodzących w społeczeństwach XXI w. Następca św. Piotra zaznaczył, że brak odniesienia do Boga i Jego praw powoduje ślepotę rozumu, a więc paraliż epistemiczny⁹⁸. Wiara i rozum potrzebują się wzajemnie, aby mogły realizować swą misję⁹⁹. Rzetelne poszukiwanie prawdy otwiera całego człowieka na horyzonty niematerialnego świata. Choć należy podkreślić, że wiara chrześcijańska nie jest afirmacją faktu istnienia jakiegoś absolutu, lecz odkryciem dzięki łasce oddziałującej na rozum i wolę człowieka, że Prawda jest wcielonym Słowem Ojca. Credo jest skierowane wprost ku Bogu, który jest Trynitarną Komunią Osób. Chrześcijanin to człowiek, który swe wyznanie wiary kieruje ku Bogu w bezpośredniej, personalnej relacji przez Chrystusa w Duchu Świętym, dlatego z całym Kościołem wszyscy ochrzczeni wołają credo in unum Deum.

Benedykt XVI ukazywał konieczność wspólnotowego wyznawania wiary. Credo zostało przekazane każdemu chrześcijaninowi przez Matkę Kościół, stąd też nie wystarczy jedynie poznać jego treści, lecz potrzeba, aby zawierzyć Bogu działającemu w historii zbawienia, a dziś obecnemu w sposób szczególny w darze Kościoła¹⁰⁰. Osobisty charakter wiary nie stoi w sprzeczności z wymiarem wspólnotowym, lecz w nim odnajduje swoje

⁹⁶ Por. Joseph Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, t. IV, Opera omnia (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 49–62.

⁹⁷ Por. Anselm Grün i Tomáš Halík, *Bóg zagubiony: wiara w objęciach niewiary*, red. Winfried Nonhoff, tłum. Marek Chojnacki (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2017), 27.

⁹⁸ Por. Jerzy Szymik, „Logos” i «ratio». J. Ratzingera/Benedykta XVI Opowieść o Bogu, Który Obdarza Łaską Rozumu i Łaską Wiary”, *Teologia w Polsce* 6, nr 1 (2012): 5–12.

⁹⁹ Por. Benedykt XVI, *Spe Salvi*, nr 23.

¹⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *List Apostolski Porta Fidei*, nr 9.

dopełnienie, choć nie zawsze zrozumienie komplementarności wymiaru osobistego i eklezjalnego dokonuje się łatwo i szybko.

Papież wskazał także na gro osób we współczesnym świecie, którzy nie nazywają siebie samych wierzącymi, ale pragną dojść do poznania prawdy i znalezienia eschatologicznego celu swego życia i nazwał tę drogę preambułą wiary¹⁰¹. Benedykt XVI w jednej ze swych katechez, odwołując się do świadectwa wiary Abrahama, przypomniał, że jako wierzący jesteśmy w drodze przyjmowania słowa Bożego i odpowiedzialnej odpowiedzi na nie. Postępowanie na tej drodze wymaga wielkiej wytrwałości, gdyż często jako Patriarcha chrześcijanie otrzymują błogosławieństwo Boże, lecz jego owoce nie objawiają się od razu, mimo tego warto cierpliwie oczekiwać na spełnienie się Bożych obietnic¹⁰². Bowiem formacja człowieka w wierze rozpoczyna się w chrzcielnej sadzawce, ale trwa do końca życia. Ojciec święty wskazywał także na zależność między wiarą na nadzieją i miłością, gdyż owe cnoty teologalne są ze sobą konstytutywnie połączone. Św. Paweł w liście do Galatów przypomniał, że liczy się jedynie „wiera działająca przez miłość” (por. Ga 5,6). Wiara pomnaża się, gdy jest przyjmowana z radością jako dar łaski Bożej i gdy oparta jest o przekonanie o miłości Bożej¹⁰³.

W encyklice *Lumen Fidei* Papież Franciszek przedstawił wiarę jako zdolność postrzegania rzeczywistości w Chrystusowym świetle, dzięki któremu cały człowiek potrafi rozeznawać i wybierać dobro¹⁰⁴. Owo światło wiary pozwala człowiekowi właściwie zorientować się w doczesności i dostrzec nadprzyrodzone cele swej egzystencji, których szczytem jest eschatologiczne spełnienie się w miłości Bożej. Papież przypomina, że uwierzyliśmy Miłości objawiającej się w dziele odkupienia i zbawienia darowanego w Chrystusie. Wiara chrześcijańska pozwala dostrzec, że podwalinę rzeczywistości doczesnej i wiecznej stanowi darmowa miłość Pana¹⁰⁵. Ojciec Święty wskazuje, że celem wzrastania w wierze jest doświadczanie i pomnażanie miłości względem Boga i braci. Aby żyć wiarą działającą przez miłość, potrzeba pokory i odwagi, aby odkryć i wejść na drogę zaufania Bogu. Charakterystyczne dla nauczania Papieża Franciszka jest podkreślanie dynamizmu wiary, która polega na permanentnym nawróceniu (metanoi) i powierzaniu się miłosiernej miłości. Wiąże się to ściśle z porzucaniem pogańskiego stylu życia i odrzucaniem różnych bożków, których cześć rodzi w człowieku chaos i niepokój będące przeciwieństwem stałości i pokoju płynących

¹⁰¹ Tamże, nr 10.

¹⁰² Por. Benedykt XVI, „Wierzyć to budować swe życie na Bogu”, 23 styczeń 2013, <https://papiez.wiara.pl/doc/1434427.Wierzyc-to-budowac-swe-zycie-na-Bogu>.

¹⁰³ Por. Benedykt XVI, *List Apostolski Porta Fidei*, nr 7.

¹⁰⁴ Por. Franciszek, *Lumen fidei*, nr 1.

¹⁰⁵ Tamże, nr 15.

do Boga¹⁰⁶. Duchowość komunii jest kierunkiem i wyzwaniem do jakiego zaproszony został Kościół w III Tysiącleciu. Aby rozumieć i budować wspólnotę wierzących potrzeba rozumienia jako drogi nie tylko wiary, ale także samego Kościoła. Papież Franciszek podkreśla, że synodalność jest oczekiwaniem, do którego Bóg zaprasza w obecnym czasie¹⁰⁷.

Papieskie nauczanie ukazuje rzeczywistość wiary jako drogę, na której ludzkie serce nieustannie jest obdarowywane i dzięki temu nie przestaje być pełne nadziei i nowości mającej swe źródło w samej Trójcy Świętej. Dzięki wierze zostają darowane ludziom nowe oczy umożliwiające patrzenie w Bożej optyce. Wiara jest zatem poznaniem opartym na miłości, jak mówi Następca Św. Piotra. Nie idzie, rzecz jasna, o miłość rozumianą czysto afektywnie, lecz o miłość istotowo związaną z prawdą i opartą o nią. Bez zespolenia z prawdą Objawienie chrześcijańskie miałoby znamiona mitologii, lecz dzięki realizmowi miłości jest ono autentyczne i dlatego pociąga ludzkie serca. Jak zdecydowanie podkreślił Sobór Watykański II wierzącymi w Boga nie są jedynie praktykujący katolicy, choć to w Kościele można odnaleźć pełnię prawdy i środków zbawczych. Jednakże człowiek jest ze swej natury otwarty na Stwórcę i dlatego ma w sobie zdolność do autotranscendencji w kierunku Boga.

W encyklice o wierze Autor daje temu wyraz w słowach: „Człowiek pobożny jest w drodze i musi być gotów pozwolić się prowadzić, wyjść poza siebie, by odnaleźć Boga, który zawsze zdumiewa. Ten szacunek Boga dla oczu człowieka pokazuje nam, że gdy człowiek zbliża się do Niego, ludzkie światło nie ginie w jaśniejącym bezmiarze Boga, jak gwiazda gasnąca o świcie, ale staje się tym bardziej jasne, im bardziej zbliża się do pierwotnego ognia, jak zwierciadło odbijające blask”¹⁰⁸. Widoczne jest to zwłaszcza w doświadczeniu świętych mistyków, którzy choć czują swoją ograniczoność i małość, nie zatracają swoje istoty. Dlatego wiara jest łaską tworzącą *communio personarum*, w którym każdy z bytów pozostaje tym, kim jest, choć tylko Bóg jest *sensus stricto* Tym, który jest (por. Wj 3,14). Jednakże ludzkie egzystowanie z Nim, w Nim i przez Niego nie sprawia nigdy rozpląnięcia się człowieka w Bogu, bądź istnienia na skutek emanacji z Jego istoty¹⁰⁹. Właściwe odczytanie traktatu o stworzeniu umożliwia zrozumienie, iż wiara człowieka dokonuje się w całkowitej wolności.

¹⁰⁶ Tamże, nr 13.

¹⁰⁷ Por. International Theological Commission, „Synodality in the Life and Mission of the Church”, 2018, nr 1, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_20180302_synodalita_en.html.

¹⁰⁸ Tamże, nr 35.

¹⁰⁹ Por. Jan Paweł II, „Bóg powołuje z nicości do istnienia świat i człowieka”, 29 styczeń 1986, <https://www.apostol.pl/janpawelii/katechezy/bog-ojciec/b%C3%B3g-powo%C5%82uje-z-nico%C5%9Bci-do-istnienia-%C5%9Bwiat-i-cz%C5%82owieka>.

1.3. Wiara jako postawa człowieka

Magisterium Kościoła uczy, że „wiara jest najpierw osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga; równocześnie i w sposób nierozdzielny jest ona dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił. Jako osobowe przyłgnięcie człowieka do Boga i uznanie prawdy, którą On objawił, wiara chrześcijańska różni się od wiary w osobę ludzką. Jest więc słuszne i dobre powierzyć się całkowicie Bogu i wierzyć w sposób absolutny w to, co On mówi” (por. KKK 150). Należy więc odczytywać wiarę jako holistyczną postawę, którą człowiek przyjmuje względem Stwórcy oraz należy dostrzec jej wymiar osobowy z jego znamieniem niepowtarzalności. Taka interpretacja chrześcijańskiej wiary pozwala odkryć, że angażuje ona wszystkie władze ludzkie, a więc intelekt, wolę oraz afekty i sprawia, że człowiek realizuje siebie jako osobę w relacji do Absolutu. Taka hermeneutyka fenomenu wiary uzasadnia potrzebę rozwoju intelektualnego dokonującego się poprzez rzetelne zgłębianie depozytu wiary i nauczania Kościoła, który wyjaśnia i interpretuje prawdy dogmatyczne. Jednak rozwój intelektualnego namysłu nad treściami Objawienia to nie jedyny wymiar realizacji osoby ludzkiej w akcie wiary. Potrzeba także zaangażowania emocjonalnego i wolitywnego w przeżywanie relacji z Bogiem, aby mówić o niej jak o postawie kształtującej wszystkie decyzje i wybory ludzkiego życia¹¹⁰.

Spojrzenie na wiarę jako całościową postawę człowieka pozwala rozwijać ją we właściwym jej charakterze, którym jest wymiar osobowy¹¹¹. Wiara jest odpowiedzią człowieka na zbawcze samoobjawienie się Boga, dlatego nie może być zawężona ani do intelektualnego ani wolitywnego przyjęcia prawdy o istnieniu czy nawet panowaniu Boga. Personalne rozumienie wiary odkrywa potrzebę okazania posłuszeństwa wiary polegającego na uznaniu za prawdziwe wszystkich prawd objawionych i powierzenia się Bogu z zaangażowaniem wszystkich komponentów osoby ludzkiej. Jest to niezwykle ważne w kontekście troski o prawidłowy wzrost chrześcijański, który nie polega jedynie na wystrzeganiu się grzechu, lecz także na rozwoju cnót poprzez współpracę z darami Pana i Ożywiciela. Warto przypomnieć, że także samo przekonanie człowieka i świata o grzechu jest dziełem Ducha Świętego (por. J 16,8), gdyż bez Niego człowiek nie potrafi odkryć swojej wewnętrznej nędzy i zawołać o Boże Miłosierdzie. Duch Pański umożliwia rozwój i kształtowanie sumienia poprzez

¹¹⁰ Por. Andrzej Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010), 142–43.

¹¹¹ Por. Janusz Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, red. Jerzy Gocko, Wojciech Rzepa, i Krzysztof Jeżyna, *Dzieła wybrane* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011), 46.

kształtowanie i uwrażliwianie sumienia na dobro i zło w odniesieniu do wezwania by naśladować Chrystusa¹¹². Duch Święty jest wewnętrznym nauczycielem człowieka ochrzczonego, który prowadzi go do całej prawdy, a więc nie tylko do prawdy o świecie stworzonym czy o nim samym, ale nade wszystko do prawdy o Bogu, który jest miłością. Człowiek kochając i czyniąc dobro nie daje ze swojego, lecz przekazuje uprzednio otrzymaną miłość Trójcy braciom i siostram¹¹³. Choć rzecz jasna czynienie dobra, prawdy i miłości nie dokonuje się nigdy automatycznie, bez woli człowieka, ponieważ wciąż stoi on przed codziennym wyborem kroczenia drogą logiki daru lub egoistycznego zachowywania siebie przed wszelką ofiarą i stratą.

Z uwagi na fakt, iż natura ludzka jest skażona grzechem pierworodnym przez co człowiek z trudem uczy się rozróżniać dobro od zła, a także poszukiwać większego dobra, dlatego Bóg nie pozostawił go samego na drogach zmagania o miłość, lecz nieustannie wspiera wierzącego niezawodnym Duchem rozlanym w sercach wierzących (por. Rz. 5,5). To właśnie działanie Parakleta umożliwia człowiekowi wejście w proces permanentnej metanoi, wiary i wzrostu w cnotach¹¹⁴. Rozwijanie tylko jednego aspektu aktu wiary będzie skutkowało fideizmem bądź przeciwnie skrajnym racjonalizmem, lub gnostycyzmem, a w postawach moralnych także rygoryzmem, pelagianizmem bądź kwietyzmem. Droga ku duchowym wyżynom opiera się na integracji wszystkich wymiarów osoby ludzkiej w oparciu o pierwszeństwo łaski, czego potwierdzeniem jest Tomaszowa definicja: łac. *Credere est actus intellectus assentientis veritati divinae ex imperio voluntatis a Deo motae per gratiam* (por. STh II-II, q.2, a.9), co można przetłumaczyć, iż wiara jest aktem rozumu, przekonanego o prawdzie Bożej z nakazu woli, poruszonej łaską przez Boga.

Nieodzownym komponentem postawy wiary jest więc zaangażowanie wolnej woli człowieka, która w akcie wiary nie tylko nie jest ograniczona jak zarzucają pewne prądy filozoficzne, lecz uzyskuje swą pełnię. W dzisiejszych czasach postuluje się dążenie do całkowitej niezależności wobec jakichkolwiek osób czy układów, zarazem równolegle człowiek popada w coraz to nowe niewole. Znakami rozpoznawczymi współczesnej kultury są radykalny indywidualizm sprzężony z relatywizmem, które zaprowadzają swoistą dyktaturę negacji prawdy i wartości ewangelicznych. Współczesny człowiek nie posiadający odniesienia do wartości transcendentalnych zatracą swoją tożsamość, a przez to staje się niewolnikiem

¹¹² Por. Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, 163.

¹¹³ Por. Tamże, 160.

¹¹⁴ Por. Janusz Nagórny, *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*, red. Jerzy Gocko, Krzysztof Jeżyński i Wojciech Rzepa, *Dzieła wybrane* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009), 259–69.

kultury, która go otacza. Ma to swoje rozległe konsekwencje na polu nauki, moralności, edukacji i koegzystencji społecznej, dlatego Benedykt XVI wskazywał na miłość jako na jedyny paradygmat, na którym można budować solidarność i braterstwo. Świat nie jest czysto matematyczny, dlatego nawet to minimum miłości może stanowić ogromny wkład i mieć olbrzymią wartość, bo chrześcijaninem jest ten, kto kocha, jak głosił Papież w jednym ze swych kazań¹¹⁵. Brak uznania miłości Bożej jako siły konstytutywnej w dziejach historii zbawienia i rezygnacja z odniesienia do Prawdy sprawia, że człowiek staje się krótkowzroczny i postrzega rzeczywistość fragmentarycznie. Zawężenie pola poznawczego prowadzi często do błędów opartych na wnioskowaniu pars pro toto, co nie pozwala na obiektywną ocenę aksjologiczną i wybór prawdziwego dobra. Skutkuje to także redukcjonistyczną wizją osoby ludzkiej, która bez odniesienia do Boga oraz uznania jego praw za właściwe normy niejako „przestaje być człowiekiem”¹¹⁶.

Dobrowolność zawierzenia się człowieka Bogu sprawia, że wiara jest aktem ludzkim¹¹⁷. Papież Jan Paweł II wskazywał, że dobrowolne okazanie Bogu posłuszeństwa wiary umożliwia jedynie autentyczną realizację pragnienia wolności człowieka. Wolność w swej istocie jest właściwie i owocnie przeżywana, gdy jest odpowiedzią na zamysł Boga względem człowieka, gdyż „szczęście trwałe i pełne możemy osiągnąć tylko w powierzeniu się Stwórcy wszelkiego dobra”¹¹⁸. Wolność w postawie wiary człowieka jest wyborem najwznioślejszym, gdyż dochodzi do pewności prawdy i chce dla niej żyć¹¹⁹. Wiąże się to również z istotnym przymiotem wiary jakim jest pewność, która czerpie swoje źródło z Boga jako Wiarygodnego. Stąd autentyczność objawienia chrześcijańskiego czerpie swą wiarygodność nie z czego innego jak z autorytetu Objawiającego się Pana i m.in. dlatego przekracza możliwości epistemiczne rozumu ludzkiego. Z uwagi na Boga, którego słowa zawsze są prawdziwe, można ze spokojem i ufnością przyjąć wszystko co wypływa z Objawienia i zawierzyć prawdom wiary (por. KKK 157). Daje to człowiekowi także pokój serca, który jest istotnym czynnikiem w drodze integralnego rozwoju. Co więcej człowiek doświadczając pewności wiary sam staje się autentyczny w swoich postawach i wyborach moralnych, a przez to staje się także przewidywalny, rozsądny i godzien zaufania¹²⁰.

¹¹⁵ Por. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, 342.

¹¹⁶ Por. Piotr Jaroszyński, „Personalizm filozoficzny - integralna wizja człowieka”, w *Dusza, umysł, ciało: spór o jedność bytową człowieka* (Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2007), 483.

¹¹⁷ Por. Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, 50.

¹¹⁸ Por. Wydawnictwo Pallottinum, *Mszal rzymski dla diecezji polskich* (Poznań: Pallottinum, 1986), 274.

¹¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 13.

¹²⁰ Por. Andrzej Derdziuk, *Prawda, dobro, sumienie*, Lubelskie Studia Teologicznomoralne; t. 7 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019), 41.

Wiara jest drogą, która prowadzi chrześcijan do Ojca przez Chrystusa w Duchu Świętym, dlatego należy ją odczytywać w kluczu dążenia do zażyłej więzi i zjednoczenia z Chrystusem, gdyż życie chrześcijańskie jest w swej istocie Chrystocentryczne, a przez to także skierowane ku Koinonii Trynitarnej. Zatem, można powiedzieć, że wiara to „rzeczywistość składająca się z naszej osobowej i dziecięcej więzi z Bogiem poprzez Chrystusa, ale także nasza wiedza o Chrystusie jako Bogu-człowieku, czyli nauka chrześcijańska oraz nasza realizacja moralna i praktyczna dziedzictwa Chrystusowego w życiu chrześcijańskim”¹²¹. Z uwagi na swój złożony i dynamiczny charakter wiara nie może być pojmowana jako suma odrębnych wymiarów i etapów, ale jako wciąż wydarzający się proces rodzenia się autentycznej postawy ufności dziecka Bożego. Człowiek, jednocząc się z jedyną Drogą, Prawdą i Życiem (por. J 14, 6), wchodzi w permanentny dynamizm odkrywania i wybierania szlaków większej miłości w swych wyborach szczegółowych uprzednio wybraawszy już Chrystusa jako swojego osobistego Pana i Zbawiciela. Proces wzrastania w wierze jest związany z holistyczną i konsekwentną przemianą osoby ludzkiej, a więc także z integracją w świetle Ewangelii wszystkich obszarów życia¹²².

Papież Benedykt XVI wskazywał, że zarówno człowiek niewierzący jak i wierzący zawsze będzie zmagał się ze swego rodzaju wątpliwościami dotyczącymi życia nadprzyrodzonego. Wierzący będzie podejmował trud odkrywania prawdziwego obrazu Boga i powierzaniu Mu siebie, zaś niewierzący zawsze będzie zmagał się z niepewnością, czy aby na pewno po drugiej stronie życia Ktoś nie czeka¹²³. Niejednokrotnie droga dochodzenia do prawdziwej wiary jest także związana z odkrywaniem właściwego obrazu Boga, a więc także jego karykatur, które z różnych przyczyn wielu chrześcijan nosi w sobie. Często ateizm jest zanegowaniem konkretnej formy teizmu, stąd zarówno niewierzący jak i wierzący są zaproszeni do wejścia na drogę poszukiwania prawdziwego Boga i odkrywania Jego miłosiernej dobroci. Bóg judeo-chrześcijańskiego objawienia jest nie tylko miłosierny i sprawiedliwy, lecz przede wszystkim bliski. Papież Franciszek konsekwentnie podkreśla, że jedynym kierunkiem przemiany serc ludzi jest otwarcie serca dla Tego, który stał się mały bliski i konkretny¹²⁴. Jednak o wiele częściej Bóg był od wieków przedstawiany jako misterium

¹²¹ Por. Krzysztof Gózdź, *Jezus - twórca i spełniel naszej wiary (Hbr 12,2)* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009), 5.

¹²² Por. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, 57–58.

¹²³ Por. Tamże, 49–55.

¹²⁴ Franciszek, „Homilia papieża Franciszka wygłoszona na Jasnej Górze 28 lipca 2016”, [dzieje.pl](https://dzieje.pl/aktualnosci/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-na-jasnej-gorze-28-lipca), lipca 2016, <https://dzieje.pl/aktualnosci/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-na-jasnej-gorze-28-lipca>.

tremendum może co najwyższej tremendum i fascinosum. Jednak prawda o Jego wszechmocy i transcendencji nigdy nie może przyćmić prawdy o Jego bliskości i miłosierdziu.

Wydaje się, że pozornie o wiele prościej jest przyjąć tezę o odległości i surowości Boga niż zaryzykować wejście w nowy etap poszukiwań Jego samego. Chystofanie popaschalne są ciekawą ilustracją przywiązania człowieka do konkretnych obrazów Jezusa. Zarówno Maria Magdalena, Tomasz czy uczniowie w drodze do Emaus mają trudności z rozpoznaniem Mistrza. Rzecz jasna Chrystus objawia się już w inny sposób i jego ciało posiada inne właściwości, jednakże komentując owe perykopy ks. Wons zauważył, że przyzwyczajenia potrafią zabić w duszy wielkie pragnienia¹²⁵. Stąd wątpliwości i różnego rodzaju kryzysy wiary są nie tylko nieuniknionym etapem w pielgrzymce wiary, ale także doświadczeniem, bez którego nie można mówić o prawdziwym wzroście. Dobrze przeżyte i oddane Bogu w czasie modlitwy wątpliwości i kryzysy mogą stać się olbrzymią szansą na dojrzałe przeżywanie wiary w wymiarze osobistym i wspólnotowym. Pociechą i światłem w mrokach poszukiwań autentycznej wiary jest prawda, iż wiara Kościoła jest rzeczywistością pewną. Dlatego należy nie tylko przyjąć wiarę od Kościoła, ale wciąż karmić ją i pielęgnować czerpiąc z Objawienia i Tradycji Chrześcijańskiej.

Wiara Świętego Ludu Bożego to opoka zwłaszcza w chwilach trudności, gdyż Święty Kościół Boży uczy swe dzieci pamiętać o niezawodności Boga, który jest wierny swojemu przymierz¹²⁶. Przyjęcie i oparcie się na wierze ojców w chwilach doświadczeń pozwala na wejście w jeszcze większą zażyłość z Bogiem i ufność wobec Jego słowa o czym świadczą chociażby świadectwa nocy ciemnej mistyków karmelińskich. Warto przywołać również postać św. Matki Teresy z Kalkuty, która w swojej posłudze apostolskiej na rzecz ubogich mierzyła się z doświadczeniem pustki i ciemności w przestrzeni wiary. Wiele razy w swoich listach podkreślała swe zawierzenie pomimo swych wątpliwości i całkowitej pustki. Św. Teresa z Kalkuty dawała temu wyraz w słowach: „tylko ta ślepa wiara pomaga mi przetrwać, bo w rzeczywistości wszystko jest dla mnie ciemnością”¹²⁷. Z upływem czasu na drodze rozwoju życia wiary Matka Teresa zaczęła przeżywać swoje doświadczenie jako część swej posługi i szansę jeszcze pełniejszego oddania się ubogim i rozumienia ich nędzy. Decyzja dogłębnego powierzenia się Świętej Chrystusowi i wytrwanie w obliczu niezwykle dotkliwych

¹²⁵ Por. Krzysztof Wons, *Dotykanie zranionego Boga: lectio divina z Apostołem Tomaszem* (Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2021), 59.

¹²⁶ Por. Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, 50.

¹²⁷ Por. Jacek Hadryś, „Cnota wiary w życiu i posłudze Matki Teresy z Kalkuty”, *Colloquia Theologica Ottoniana*, nr 2 (2011): 34.

trudności zaowocowało łaską większej miłości wobec potrzebujących¹²⁸. Postawa wytrwałości i cierpliwości świętych w obliczu doświadczenia duchowej pustki oraz bezsensu i wydawanie owoców większej miłości i wzrostu w cnotach jest dowodem, że Bóg współdziała we wszystkim dla dobra swych wybranych (por. Rz 8, 28-30). Innym współczesnym przykładem zaufania i wiary w Boga w obliczu przeciwności jest także postać kard. Pella niesłusznie oskarżonego i skazanego za przestępstwa seksualne wobec małoletnich. Georg kard. Pell napisał w swoim więziennym dzienniku, że skoro „znalazł się w takiej sytuacji i przebywa w więzieniu choć robił wszystko w swoim życiu, aby tego uniknąć to widocznie jest to zrzędzeniem opatrności Bożej i potrzebuje dołożyć wszelkich starań, aby także tutaj wypełniać wolę Bożą”¹²⁹. Postawa australijskiego purpurata w obliczu przeciwności są współczesnym świadectwem, iż wiara jest tym zwycięstwem, które pokonuje świat por. 1 J 5,4.

Wątpliwości w wierze mogą wystąpić i pogłębiać się zwłaszcza w obliczu doświadczenia zła, grzechu i jego konsekwencji por. KKK 164. Chwile pozornego tryumfu niesprawiedliwości i nikczemności mogą stać się pokusą, by porzucić wiarę i zaufanie do Chrystusa - Świadka Wiernego Pierworodnego spośród umarłych. Wówczas potrzeba odwołania się do wiary Abrahama i świadectwa Ojców, aby wbrew nadziei wytrwać, zawierzyć nadziei rozlanej w sercach wierzących przez Ducha Pańskiego (por. Rz 5,5). Szczególnym przykładem i wspomogieniem wiernych w tych trudnych momentach jest dla wierzących Maryja, która przeżywając swoją noc wiary zwłaszcza w godzinie krzyża, wytrwała w cieniu wiary (łac. in umbra fidei), okazując całkowite posłuszeństwo i uległość wobec opatrności i mądrości Bożej¹³⁰. Maryja dzięki swej pokorze i ufności urzeczywistnia i przeżywa wiarę abrahamiczną wychodząc ze swej ziemi ojczyznej, porzucając to co pewne, by iść w nieznaną za głosem Zwiastującego. Maryja, będąc przeniknięta mieczem bólesci na Golgocie jak Abraham na górze Moria, ukazuje wzór wiary, która ufa pomimo i w samym sercu przeciwności, przez co jest dla każdego wierzącego znakiem pociechy i niezawodnej nadziei. Postawę Matki Bożej należy odczytywać w kategoriach dynamicznych, co oznacza, że wiara Maryi mimo posiadania pełni łaski nieustannie wzrastała w pielgrzymce wiary, w sposób posłuszny wnikając w zamysły Najwyższego¹³¹. Współcześnie Maryja także uczestniczy w sposób czynny w losach wspólnoty Kościoła otaczając go macierzyńską troską. Co więcej Maryja pozostaje otwarta na głos wołających do Boga przez jej wstawiennictwo,

¹²⁸ Por. Hadryś, 36.

¹²⁹ Por. George Pell, *Dziennik więzienny. Apelacja* (Kraków: Rafael, 2021), 49.

¹³⁰ Por. Jan Paweł II, *Redemptoris Mater* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1987), nr 18.

¹³¹ Por. Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, 218–19.

a także interweniuje w dzieje Kościoła i świata poprzez objawienia prywatne, które pomagają jeszcze pełniej otworzyć się na zbawczą prawdę Ewangelii i odpowiedzieć postawą prawdziwej wiary na Bożą inicjatywę¹³².

Wiara jest postawą odpowiedzi Bogu przymierza, który wychodząc ku człowiekowi wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał do niego, a ostatecznie przemówił przez swojego Syna por. Hbr 1,1-2. Jezus Chrystus nie tylko mówi o przymierzu, które Bóg pragnie zawrzeć z człowiekiem, ale jest jego pośrednikiem, spełnicielem i wykonawcą, gdyż dokonało się ono w Jego krwi. Chrystus sam jest prawem Nowego Przymierza, a także jego kapłanem i ofiarą. Przymierze, które Bóg zawiera z człowiekiem posiada między innymi swój responsoryjny charakter, a więc domaga się odpowiedzi wiary człowieka. Jednakże inicjatywa Boga nigdy nie pozbawia człowieka jego wolności ani nie zawłaszcza żadnej z jego władz. Dlatego Pan zaprasza człowieka, aby w wolności odpowiedział miłością na Jego miłość, to właśnie ona staje się fundamentem i punktem centralnym Nowego Przymierza ukonstytuowanego *par excellence* w posłannictwie i misji Jezusa Chrystusa¹³³.

Wobec wiary można przyjąć rozmaite postawy od opisanych powyżej uległości, posłuszeństwa i zawierzenia po negację niektórych dogmatów czy wreszcie samego Boga. Pierwszym, a także kluczowym z punktu widzenia teologicznego zagrożeniem dla życia wiary jest grzech, który Św. Jan Paweł II zdefiniował jako „nieposłuszeństwo człowieka, który nie uznaje — aktem swej wolności — panowania Boga w swym życiu, przynajmniej w określonym momencie, kiedy przekracza Jego prawo”¹³⁴. Istotą grzechu jest nie tylko odrzucenie porządku i hierarchii wartości Bożego prawa, ale nade wszystko odmowa miłości i logika autosoteryzmu¹³⁵. Grzech zagraża wierze w sposób realny, ponieważ sprawia, iż człowiek omamiony przez ojca kłamstwa zaczyna łudzić samego siebie, że może osiągnąć doskonałość moralną jedynie swoim wysiłkiem. Warto także nadmienić, iż człowiek odrzucający ewangeliczną aksjologię zawęża wezwanie ku miłości tylko do odwzajemniania życzliwości wobec ludzi sobie przychylnych, a nierzadko tylko do samego siebie. Tymczasem życie moralne chrześcijanina ma charakter objawiony to znaczy, że jest ludzką odpowiedzią wobec zbawczego samoudzielania się Boga¹³⁶. Dlatego list do Hebrajczyków zaprasza, aby

¹³² Por. tamże, 220-21.

¹³³ Por. Nagórny, *Z wiary miłość i nadzieja*, 24-29.

¹³⁴ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Reconciliatio et Paenitentia* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1984), nr 14.

¹³⁵ Por. Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, 105.

¹³⁶ Por. Papieska Komisja Biblijna, „Biblia a moralność”, nr 3.

chrześcijanie odłożywszy wszelki ciężar a przede wszystkim grzech wpatrywali się w Chrystusa, który jest przewodnikiem w wierze i dawcą jej pełni.

Można wyróżnić różne kategorie grzechów przeciwko wierze, jednakże należy spojrzeć na nie szeroko, nie zawężając ich jedynie do niewiary odstępstwa czy herezji. Grzechy przeciwko wierze mogą manifestować się także w legalistycznym i formalnym podejściu do wiary, za którym kryje się często celowe unikanie autentycznego kontaktu z Bogiem. Można także wyodrębnić grzechy przeciwko rozwojowi relacji z Bogiem jakimi są pycha i upór w wierze, brak troski o życie duchowe zaniedbanie formacji religijnej w wymiarze intelektualnym i modlitewnym. Grzechem przeciwko wierze jest wreszcie także naruszanie obowiązku uczestnictwa w praktykach religijnych zwłaszcza opuszczanie niedzielnej Eucharystii oraz regularnej spowiedzi. Choć życie sakramentalne zakłada wiarę, to jednak bez wątpienia jest także tym, co ją pogłębia, ugruntowuje i pozwala wzrastać. Chociaż sakramenty są aktami działania Boga za pośrednictwem swojego Kościoła w sercach wierzących, to jednak także gdy wiara człowieka jest słaba, należy troszczyć się o życie sakramentalne, aby człowiek wsparty łaską Bożą i darem wspólnoty Kościoła mógł wzrastać w świętości.

Konsekwencjami grzechu oraz uporczywego trwania w nich i odwracania się od zbawczego orędzia zbawienia darowanego i przypominanego przez Kościół mogą być trwałe postawy związane porzuceniem wiary lub wystąpieniem przeciw jej poszczególnym prawdom. Wśród postaw przeciwnych wierze należy wymienić akty apostazji, które są często manifestacją niedojrzałości, złości wobec słabości wspólnoty kościoła, własnej dezintegracji chrześcijan. Jak zauważa K. Wons, porzucenie wyznawanej wiary jest wynikiem dłuższego procesu toczącego się w sercu wierzącego, gdyż odejścia nie dokonują się szybko, lecz jedynie ujawniają się nagle¹³⁷. Dlatego potrzeba integralnej troski o formację religijną człowieka na każdym szczeblu jego rozwoju, co stanowi szczególnie w dzisiejszych czasach ogromne wyzwanie dla rodzin i całej wspólnoty Kościoła. Patrząc na historię kościoła, można dostrzec, że różne herezje i schizmy były konsekwencjami braku dostatecznej dojrzałości i ewangelizacji w sercach poszukujących, lecz także nierzadko brakowało otwartości i miłości braterskiej po stronie pasterzy Kościoła, gdyż Prawdy ewangelicznej należy zawsze bronić z miłością.

¹³⁷ Por. Krzysztof Wons, *Opowieść o tęskniących za domem: nowa wiosna Kościoła*, Zeszyty Formacji Duchowej, 57/2012 (Kraków: Wydawnictwo Salvator, 2012), 52–55.

Obecnie w kulturze można zauważyć swoistą dyktaturę ateizmu, który jest promowany w różnych dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i naukowego. Współczesny człowiek zdaje się uwierzyć, że może spełnić samego siebie bez odniesienia do Boga. Współczesna kultura nie tylko dąży do całkowitej dewaluacji wiary i osoby samego Boga, lecz stawia ateizm jako cechę ludzi mądrych i w miejsce Stwórcy stawia człowieka dokonując jego apoteozy. Taki horyzont poznawczy staje się w swej istocie niezwykle wąski, ponieważ zamknięty na transcendencję. Ateizm nie jest więc jedynie postawą, która zubaża człowieka w wymiarze duchowym, lecz uniemożliwia jego auto transcendencję jako osoby, przez co człowiek traci sens swej egzystencji i oddala się od swego ostatecznego celu. Niestety czasem postawa ateizmu jest zanegowaniem lub wyrazem buntu wobec konkretnej formy teizmu. Często bowiem człowiek nie poznawszy Boga odrzuca zasady moralne oraz różne formy kultu religijnego jako swój sprzeciw wobec agresji i presji autorytetów i grup religijnych. Rzecz jasna nie może być to nigdy usprawiedliwieniem dla postawy ateizmu, jednakże warto zauważyć tę kwestię, aby szerzej spojrzeć na omawiany fenomen.

Bez uznania Boga jako transcendentnego źródła i zarazem kresu wszechświata człowiek zawsze pozostanie niepewny swojej przyszłości i nie zrozumie samego siebie ani nie zrealizuje swego powołania. Dzięki odwołaniu się do tajemnicy Boga i Jego planów względem człowieka i świata można dostrzec, że Pan nie tylko jest przyczyną istnienia wszystkiego, ale jest także ostatecznym celem dążeń i pragnień stworzenia¹³⁸. Jeśli wyruguje się z kultury miejsce dla religii, a więc jej fundamentalnej części, która łączy ziemię z niebem, to co materialne z tym co duchowe, wówczas będzie to nie tylko kresem religii, ale także kresem kultury¹³⁹. Wówczas rzeczywistość, w której żyje człowiek, stanie się anty kulturą, gdyż zacznie prowadzić go w ślepy zaułek wiary w nieskończoność swoich możliwości, a zarazem pozbawi byt ludzki otwartości na to co nadprzyrodzone, zawężając rzeczywistość jedynie do perspektywy materialnej. Świat bez Boga jest sprzecznością. Co więcej wówczas humanizm i otwartość, do których nawołuje kultura dzisiejszego Zachodu, staną się anty humanizmem, ponieważ człowiek bez Boga usuwa nie tylko jeden z istotnych filarów swojej egzystencji, lecz burzy fundament¹⁴⁰. Negacja Boga ma swoje brzemienne skutki także dla antropologii. Definicja ludzkiego bytu nie może być adekwatnie ujęta bez uznania swego podobieństwa do Boga judeo-chrześcijańskiego objawienia, gdyż bez tego grozi człowiekowi regres do świata grecko-

¹³⁸ Por. Derdziuk, *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*, 75.

¹³⁹ Por. Rowan Williams, „Wiara na areopagu” (Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze, 2018), 101.

¹⁴⁰ Por. Gerhard Ludwig Müller, *Wiara w Boga we współczesnym świecie*, tłum. Joachim Kobienia (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2020), 343–44.

rzymskich mitologii lub panteizmu, a wreszcie do antyhumanizmu¹⁴¹. Wobec faktu konsekwencji ludzkiego bytu oraz jego kreacji z woli samego Boga wynika moralny obowiązek przyjęcia i rozwoju wiary rozumianej jako relacji uległej miłości wobec Stwórcy. Owo podobieństwo człowieka wobec Boga powinno być odczytywane właśnie jako wezwanie i zaproszenie do relacji, gdyż pomimo utraty stanu pierwotnego stanu błogosławieństwa otrzymanego w raju człowiek wciąż pozostaje imago Dei, a przez dzieło odkupienia jest wezwany do wejścia w życie wiary¹⁴².

1.4. Troska o życie wiary

Wiara rozumiana jako dar otrzymywany i rozwijany we wspólnocie Kościoła domaga się odpowiedzialnego przyjęcia. Podobnie jak każdy z przejawów łaski Bożej niesie ze sobą nie tylko obdarowanie łaską, ale także moralny obowiązek recepcji, rozwoju i odpowiedzi moralną postawą wierności kształtowanej poprzez pokorną współpracę z Panem. Wydawanie owocu życia wiarą jako świadectwa miłości chrześcijańskiej nie dokonuje się ad hoc, lecz wymaga wiele cierpliwości i wysiłku w podążaniu drogą uczniów Chrystusa. Dlatego można powiedzieć, że życie wiary ma swój wymiar formacyjny, który pozwala nie tylko przyjąć i w pewnym zakresie zrozumieć prawdy objawione, lecz uznać je za swoje. Formacja do życia w wierze stanowi konstytutywny element wzrastania każdego ochrzczonego. Nie można domagać się życia według wartości chrześcijańskich bez uprzedniej ewangelizacji i permanentnej formacji, gdyż podobnie jak cały Kościół każdy uczeń Chrystusa jest w nieustannej pielgrzymce wiary.

Odwołując się do zasady *agere sequitur esse*, można powiedzieć, że życie moralne chrześcijanina jest konsekwencją jego zjednoczenia z Bogiem. Już św. Bonawentura postulował równoległe zachodzenie etapów oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia z Panem, co wskazuje na całościową dynamikę dokonującego się dzięki łasce zjednoczenia. Dlatego nie należy wymagać zbyt wiele i zbyt szybko ani na etapie ewangelizacji ani wtajemniczenia chrześcijańskiego czy też nie domagać się w krótkim czasie dojrzałych postaw moralnych. Troska o życie wiary wymaga przede wszystkim pokory i cierpliwości, aby wraz z wyrwaniem parabolicznego chwastu nie zmarnować pszenicy. Proces formacji chrześcijańskiej pozwala odkryć prawdziwe dobro i prawdę oraz dzięki stałej pomocy Bożej konsekwentnie kierować się zasadami Ewangelii w codziennych decyzjach i wyborach. Gdy

¹⁴¹ Tamże, 133.

¹⁴² Por. Muller, *Dogmatyka katolicka*, 145.

człowiek nie potrafi rozróżnić i odkryć co jest prawdą wówczas choć robi wiele kroków, okazuje się, że każdy z nich jest krokiem wstecz¹⁴³. Życie wiarą pozwala człowiekowi rozeznawać i wybierać pomiędzy dobrem i złem, a także pomiędzy mniejszym a większym dobrem. Apostoł narodów naucza, że „ani obrzezanie ani jego brak nic nie znaczy, lecz jedynie wiara, która działa przez miłość” por. Ga 5,6. Przywołany fragment uzmysławia chrześcijanom, iż tym co naprawdę się liczy jest miłość do Boga i braci, gdyż to na jej podstawie człowiek będzie sądzony pod wieczór życia, jak mawiał św. Jan od krzyża. Jednakże bez wiary w Boga, który jest miłością nie można mówić o miłości braterskiej w myśl wezwania do duchowego ubóstwa z Kazania na Górze por. Mt 5, 1-12.

Jednakże zwłaszcza w obecnych czasach pojęcie miłości ulega licznym deformacjom i wydaje się być czymś niezwykle płynnym, ulotnym nierzadko sprowadzonym jedynie do sfery seksualnej lub do powierzchownej uczuciowości. Jednakże chrześcijańska miłość jest zawsze istotowo złączona z prawdą. Prawdziwa miłość znajduje swój wyraz w działaniach woli na rzecz dobra drugiego człowieka, którego pragnie zrozumieć i przyjąć z właściwą mu odrębnością, a nie zawłaszczyć¹⁴⁴. Dlatego troska o odkrywanie kategorii prawdy pozwala człowiekowi należycie zdefiniować miłość i dążyć do jej pomnażania. Człowiek został uzdolniony do rozpoznania prawdy i do postępowania w jej kierunku przez Chrystusa¹⁴⁵. Należy dodać, że człowiek posiada w sobie zranienie grzechem pierworodnym, a także często dźwiga na sobie konsekwencje różnego rodzaju grzechów uczynkowych, co ogranicza i zaciemnia możliwości rozumu i woli, jednakże nie uniemożliwia człowiekowi poznania prawdy, dobra i dążenia ku nim¹⁴⁶. Grzeszna natura będąc uległą wobec podszeptów zła często nie tylko stawia opór woli poznawania prawdy, ale często ulega pokusie stagnacji i braku woli podążania ku prawdzie¹⁴⁷.

Człowiek potrzebuje wybierać drogi prawdziwej miłości na sposób wolny, gdyż wówczas będzie autentycznie odpowiadał na inicjatywę Bożą. Jednakże należy jasno podkreślić, że możliwe jest zarówno poznanie dobra jak i skierowanie swej woli ku niemu, co owocuje wybieraniem prawdziwego dobra miłości w wymiarze personalnym, partnerskim oraz społecznym. Współczesna filozofia postmodernistyczna próbuje kontestować zdolność poznawania rzeczywistości za pomocą ludzkiego rozumu. Takie ujęcie możliwości

¹⁴³ Por. Ratzinger, *Wprowadzenie do chrześcijaństwa*., 636.

¹⁴⁴ Por. Andrzej Derdziuk, *Prawda, dobro, sumienie*, Lubelskie Studia Teologicznomoralne; t. 7 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019), 35.

¹⁴⁵ Por. Andrzej Derdziuk, *Prawda, Dobro, Sumienie – u podstaw odpowiedzialności społecznej* (Wydawnictwo KUL, 2011), 14.

¹⁴⁶ Por. Sobór Watykański II, *Gaudium et spes* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1965), nr 15.

¹⁴⁷ Por. Derdziuk, *Prawda, Dobro, Sumienie – u podstaw odpowiedzialności społecznej*, 15.

poznawczych prowadzi do zafałszowania obrazu rzeczywistości, a także prawdy o człowieku jako o nim samym, czego destrukcyjnymi i przerażającymi dowodami były systemy ideologiczne kreujące rzeczywistość XX wieku, a wśród nich zwłaszcza totalitaryzm¹⁴⁸. Potrzeba nie tylko poznania prawdy, ale także czynienia prawdy, a więc integralnej postawy prawdomówności, ponieważ właśnie ona sprawia, że człowiek jest autentyczny i godzien zaufania. Przewidywalności i spójności słów i czynów człowieka prawdomównego jest podstawą zaufania nie tylko wobec jednostki w przestrzeni życia rodzinnego, ale również wymiarze zawodowym, społecznym, politycznym czy religijnym.

Dzisiejszy świat woła nie tylko o świadków prawdy i miłości w przestrzeni publicznej, naukowej czy kulturowej, ale nade wszystko potrzeba autentyzmu, szczerości w relacjach w rodzinie, wspólnocie zakonnej czy parafialnej. Doświadczanie manipulacji i kłamstw ze strony ideologów, a czasem także polityków czy naukowców domaga się przemiany i troski o koherencję pomiędzy deklarowanymi zasadami moralnymi a jednostkowymi i społecznymi wyborami. Jak nauczał Benedykt XVI: „Bez prawdy, bez zaufania i miłości do prawdy, nie ma świadomości i odpowiedzialności społecznej, a zachowania społeczne są dyktowane przez prywatne interesy i logikę władzy, co prowadzi do podziałów w społeczeństwie”¹⁴⁹. Dziś nie wystarczą już deklaracje o poszukiwaniu wspólnego dobra, ale potrzeba konkretnych działań na rzecz budowy cywilizacji miłości. Jednym z przejawów tychże działań jest troska o wspomniany powyżej autentyzm życia, które oznacza postawę życia prawdą w miłości¹⁵⁰. Jedynie adekwatna hermeneutyka cnót teologalnych korespondująca z codzienną troską o ich rozwój może sprawić, że wiara będzie rozbudzać w człowieku nadzieję i motywować do autentycznego świadectwa chrześcijańskiego. Świadectwo życia cnotami od wieków stawało się dla wszystkich narodów klarownym i pociągającym argumentem na rzecz przyjęcia prawdy o Chrystusie i Jego Kościele.

Czyny są weryfikacją deklaracji, świadczącymi o realizmie i wartości wiary i wpływającej z niej moralności. W teologii moralnej wyodrębnia się łac. *actus hominis* i *actus humanus*. Akt ludzki (*actus humanus*) opiera się na poznaniu natury i celu swego działania oraz podjęciu decyzji wolnej woli. Jan Paweł II w swej encyklice o moralności chrześcijańskiej wskazał, że aktem w pełni ludzkim jest działanie przyporządkowane do celu, którym jest prawdziwe dobro człowieka, dodając, że „przyporządkowanie jest rozumne i wolne, świadome i rozmyślne, na mocy którego człowiek jest odpowiedzialny za swoje czyny i podlega sądowi

¹⁴⁸ Por. Jan Paweł II, *Centesimus annus* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1991), nr 44.

¹⁴⁹ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 5.

¹⁵⁰ Por. Derdziuk, *Prawda, dobro, sumienie*, 41.

Boga, sędziego sprawiedliwego”¹⁵¹. Akt człowieka (*actus hominis*) dokonuje się na skutek niezamierzonego działania z wyłączeniem poznania i woli, czego przykładami mogą być czynności organizmu ludzkiego oraz działania mające miejsce pod wpływem silnych emocji. Akt człowieka może dokonywać się z udziałem świadomości lub poznania, ale bez przyzwolenia woli człowieka. Nie można poddawać osądowi moralnemu aktów człowieka, lecz jedynie akty ludzkie. Dlatego człowiek potrzebuje formacji swej wiary i moralności, aby dostrzec to co dobre i wybrać owo dobro na sposób aktu człowieka, świadomie i dobrowolnie.

Życie moralne jest zawsze życiem wiary, dlatego człowiek potrzebuje formacji sumienia w świetle Ewangelii, aby umieć odróżnić zło od dobra. Zdolność rozeznawania jest często powiązana z rozwijaniem umiejętności twórczych, a także ćwiczeniem się w zdolności do posłuszeństwa autorytetom wychowawczym. Niezwykle istotną rolę w kształtowaniu systemu wartości pełnią rodzice i najbliżsi, jak również Kościół oraz system edukacyjny. Ważne jest, aby w taki sposób wychowywać dzieci i młodzież, aby promowane wartości w domu, szkole i formacji religijnej nie stały do siebie w sprzeczności ani nie były przedstawione jako cel niemożliwy do osiągnięcia. Ważniejsze od wychowywania do posłuszeństwa określonym zasadom za wszelką cenę jest ukazywanie wewnętrznego sensu zasad i wskazywanie na pozytywne efekty posłuszeństwa kryteriom moralnym. „Wychowywać to dawać życie. Miłość jest jednak wymagająca. Domaga się zaangażowania najlepszych środków, wytrwałej chęci, obudzenia pasji i wyruszenia z cierpliwością w drogę”¹⁵² napisał w swej książce poświęconej tematyce wychowania Ojciec Święty Franciszek. Papieska wypowiedź zwraca uwagę czytelników na długofalowy wymiar formacji chrześcijańskiej. Warto przywołać łacińską maksymę *fiunt, non nascuntur christiani* autorstwa Tertuliana, która była jedną z myśli przewodnich przyświecających idei katechumenatu pierwszych wieków chrześcijaństwa. Nikt nie rodzi się chrześcijaninem, ale się nim staje, podobnie jak dziecko, aby stać się dorosłe i samodzielne potrzebuje wychowawczej troski swych rodziców i bliskich, tak chrześcijanin, aby wzrastać w wierze potrzebuje świadectwa, które będzie pociągać i motywować do współpracy z łaską Bożą.

Ewangelizacja jest etapem fundamentalnym każdej formacji chrześcijańskiej, gdyż ma na celu ukazanie Chrystusa jako Jedyne Odkupiciela człowieka, bez którego człowiek nie tylko nie może doświadczyć zbawienia, lecz także nie jest w stanie otrzymać wyjaśnienia

¹⁵¹ Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1993), nr 73.

¹⁵² Por. Franciszek, *Wymagania i pasja: o wychowaniu chrześcijańskim*, tłum. Lidia Wrona (Kraków: Wydawnictwo Esprit, 2013), 7.

tajemnicy, którą jest sam dla siebie¹⁵³. Z kolei formacja chrześcijańska jest działaniem szerszym rozumianym jako działanie mistagogiczne, które nosi znamię permanentności¹⁵⁴. Jej celem jest pogłębianie nie tylko przekazu doktryny, ale także wskazanie w jaki sposób prowadzić życie duchowe karmione przede wszystkim modlitwą, aby człowiek rozwijał się nie tylko w wymiarze intelektualnym, ale również psychicznym i duchowym. Brak poznania siebie i autointegracji sprawia, że człowiek jest niewolnikiem swych popędów i podświadomych uwarunkowań¹⁵⁵. Jeśli chrześcijanin nie uświadomi sobie działających w nim podświadomych impulsów, wówczas będzie popełniał wiele brzemiennej w skutki błędów, nie wiedząc, dlaczego. Stąd w kontekście integralnego rozwoju chrześcijanina tak ważna jest również formacja sfery psychicznej, aby uświadomić sobie wagę własnej historii życia i nadać sens osobistym zranieniom, zaletom i wadom, bez czego trudno będzie dojrzewać duchowo. Ważne jest, aby człowiek całym sobą wzrastał w odkrywaniu właściwego obrazu Boga, gdyż jego deformację będą powodować także regres w innych przestrzeniach osobowych. Choć warto podkreślić, że troska o wymiar psychiczny chrześcijanina wymaga stałego odniesienia do Boga, bez którego zabraknie egzystencjalnego zorientowania pozwalającego na odkrycie sensu i celu życia¹⁵⁶. Kształtowanie obrazu Boga dokonuje się przez gromadzenie doświadczeń emocjonalnych, przekaz treści chrześcijańskiego orędzia oraz doświadczenie życia wspólnotowego. Troska o właściwe wychowanie religijne winna być ukierunkowana nie tylko na przekaz doktryny wiary, ale również na świadectwo życia rodziców i bliskich.

1.5 Narzędzia i sposoby przekazu wiary

Nie można ograniczyć chrześcijaństwa do doktryny, którą należy prezentować i nakłaniać do jej przyjęcia. Co więcej sama w sobie może wydawać się niezwykle wymagająca a czasem wręcz niemożliwa do spełnienia, czego przykładami są m.in. wezwanie do przebaczenia siedemdziesiąt siedem razy (por. Mt 18,21-22) lub też nadstawiania policzka krzywdzicielowi (por. Mt 5,39). Jak zostało to wyartykułowane wcześniej stawanie się chrześcijaninem to proces wzrostu w wierze, nadziei, zaufaniu i miłości ku Bogu. Wiara nie leży w antycznej pleromie i nie jest częścią świata idei, lecz posiada swój realizm i rodzi się ze

¹⁵³ Por. Konkowska, „Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych”, 97–105.

¹⁵⁴ Por. A. Cencini, *Oddech życia: łaska formacji permanentnej*, tłum. Joanna Zarzycka (Kraków: Salwator, 2003), 27–31.

¹⁵⁵ Por. Franciszek, *Rozeznawanie: Boży głos w sercu* (Kraków: WAM, 2023), 43–50.

¹⁵⁶ Por. B. Grom, *Psychologia wychowania religijnego dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym oraz młodzieży* (Kraków: WAM, 2011), 149.

Słowa Bożego przyjmowanego oraz przekazywanego we Wspólnocie Kościoła. Warto podkreślić, że przekazywanie wiary we wspólnocie jest Bożym pragnieniem co zostało potwierdzone w konstytucji o objawieniu Bożym *Dei Verbum*¹⁵⁷. Zarówno tradycja starożytnego Izraela jak i doświadczenie pierwszych wspólnot chrześcijańskich kładły niezwykle istotny nacisk na przekaz zbawczego orędzia, które w Nowym Testamencie posiadało zwłaszcza wymiar przepowiadania kerygmatu wraz z odwołaniem się do doświadczenia apostoelskiego. Sam przekaz ewangelicznego orędzia bierze swój początek od tzw. *ipssima verba et dicta Iesu* a także ze świadectwa naocznych świadków zbawczych czynów i słów Syna Bożego. Po zesłaniu Ducha Świętego dokonywał on się najpierw drogą ustną a następnie został spisany poprzez Ewangelistów i Apostołów, co później pomogło w ukonstytuowaniu się kanonu Nowego Testamentu. Oparcie się o *traditio apostolica* było istotne zwłaszcza w dobie szerzących się herezji i zwodniczych teorii dotyczących zbawczego posłannictwa Chrystusa.

Szczególnie istotną rolę w procesie przekazu wiary w pierwotnym Kościele odgrywał katechumenat, który posiadał swoje etapy. W czasie katechumenatu kandydaci do chrztu słuchali słowa Bożego oraz jego wyjaśnienia we wspólnocie Kościoła, a także stopniowo byli przygotowywani do nowych narodzin z wody i Ducha Świętego. Dzięki instytucji katechumenatu chrześcijanin stawał się świadomy łaski, którą Chrystus związał z Kościołem oraz potrzeby permanentnej formacji swojej wiary ramię w ramię z braćmi i siostrami pod przewodnictwem Apostołów i ich następców. Sam Kościół jest podmiotem, który otrzymał Ewangelię i Ją przekazuje, stąd w procesie przygotowania do chrztu istnieje obrzęd *traditio symboli*, w którym katechumenowi przekazuje się wyznanie wiary, aby on mógł następnie oddać je swoim życiem, a więc dokonać *reditio symboli*¹⁵⁸. Proces przyjmowania Ewangelii oraz kształtowania zasad moralnych w oparciu o nią musi nieustannie dokonywać się w świetle wiary, ponieważ wiara rodzi się ze słuchania słowa Bożego (por. Rz 10,17), ale także Słowo Boże można zrozumieć właściwie jedynie mając doświadczenie wiary przekazanej przez Kościół Święty. Zwłaszcza Apostołowie w swoich listach wielokrotnie podkreślali, że przekazują to, czego są naocznymi świadkami. Dali temu wyraz m.in. Święty Piotr opisując doświadczenie przemienienia na górze Tabor „Nie za wymyślonymi bowiem mitami

¹⁵⁷ Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym: (Dei Verbum)*., tłum. Józef Kudasiewicz, Aleksy Klawek, i Augustyn Jankowski (Kraków: s.n., 1967), nr 7.

¹⁵⁸ Por. Międzynarodowy Kongres Teologiczno-Pastoralny, „Przekaz wiary w rodzinie: akty Międzynarodowego Kongresu Teologiczno-Pastoralnego z okazji V Światowego Spotkania Rodzin z Ojcem Świętym, Valencia, 4-7 lipca 2006 r.”, red. Mirosław Brzeziński, *W trosce o dobro małżeństwa i rodziny*; t. 6 (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2020), 89.

postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy jako naoczni świadkowie Jego wielkości” (por. 2 P 1,16), czy też Święty Jan w prologu swego listu „To wam oznajmiamy, co było od początku, cośmy usłyszeli o Słowie życia, co ujraliśmy własnymi oczami, na co patrzyliśmy i czego dotykały nasze ręce” (por. 1 J 1,1). Apostoł Narodów w swoim opowiadaniu Eucharystii (por. 1 Kor 11,23-28) także podkreśla, iż przekazuje to, co przejął, wskazując na wagę tradycji w Kościele pierwotnym. Rodziny są szczególnymi adresatami Objawienia Bożego i środowiskami jego recepcji, ale także podmiotami odpowiedzialnymi za *reditio symboli* dokonujące się zwłaszcza za pomocą świadectwa codziennego działania w różnych przestrzeniach życia społecznego.

Nie ulega wątpliwości, że cały Kościół jest podmiotem ewangelizacyjnym, a więc zarazem sam jest odbiorcą Ewangelii Chrystusowej jak i Jej głosicielem¹⁵⁹. Odnosząc się do metafory Kościoła jako ciała użytej przez świętego Pawła (por. 1 Kor, 12, 12-31), można powiedzieć, że podobnie jak ciało składa się z wielu członków, które nie są identyczne a jednak tworzą jeden byt, tak też jest z poszczególnymi podmiotami eklezjalnymi w dziele przekazu wiary. Obowiązek przepowiadania Ewangelii i dawania świadectwa nie spoczywa jedynie na osobach duchownych choć ich pasterskie posługiwanie jest niezwykle istotne, lecz wychowanie do wiary ma swój wymiar wieloaspektowy. Cały Kościół, a więc zarówno wierni duchowni jak i świeccy są powołani do tego, by poszukiwać właściwych swemu powołaniu sposobów i narzędzi przekazu wiary. Warto przywołać fragment z nauczania ojca świętego Franciszka: „Nie należy myśleć, że ewangeliczne przesłanie przekazywane jest zawsze przy pomocy stałych określonych formuł albo w precyzyjnych słowach wyrażających treść absolutnie niezmienną. Przekazywane jest ono w tak różnych formach, że byłoby rzeczą niemożliwą opisać je lub skatalogować, a Lud Boży ze swymi niezliczonymi gestami i znakami jest w nich zbiorowym podmiotem”¹⁶⁰.

W historii posoborowej teologii moralnej można zaobserwować powrót *ad fontes*, a więc zwrot ku Biblii wskazującej na objawiony charakter życia chrześcijańskiego. Nie można wymagać życia zgodnego z normami chrześcijańskimi, jeśli wpraw nie głosi się Ewangelii. Przepowiadanie Ewangelii winno być rozumiane jako szeroko pojęte działanie całego Ludu Bożego znajdujące swój wyraz m.in. w publicznym odczytywaniu Biblii, liturgicznej proklamacji, homiliach, katechizacji, a nade wszystko w świadectwie życia¹⁶¹. Właśnie tak św. Franciszek z Asyżu i jego bracia odczytali zaproszenie do przepowiadania Ewangelii- jako

¹⁵⁹ Tamże.

¹⁶⁰ Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska Ewangelii Gaudium”, nr 129.

¹⁶¹ Por. Peter Stuart, „The Ministry of Preaching”, *Stimulus (Masterton, N.Z.)* 15, nr 1 (2007): 21.

wezwanie do radykalizmu życia wskazaniem Chrystusa w konkretnych przestrzeniach życia¹⁶². Duchowe dziedzictwo Biedaczyny z Asyżu, a więc zakony i duchowość franciszkańska stały się nie tylko odnową Kościoła Powszechnego, ale także pociągającym uwiarygodnieniem wobec świata misji Apostołów i wskazaniem na miłość Boga i braci jako wartość *par excellence*. W swojej adhortacji *Christus vivit* Ojciec Święty przywołał postać św. Alberta Hurtado, który wskazał, że „bycie apostołami nie oznacza noszenia odznaki w butonierce kurtki. Nie oznacza mówienia o prawdzie, lecz życie nią, zatroszczenie się o nią, przemienienie się w Chrystusa. Bycie apostołem nie polega na noszeniu pochodni w rękę, posiadaniu światła, ale na byciu światłem [...]. Ewangelia [...] jest nie tyle wykładem, ile przykładem. Orędziem przekształconym w konkretne życie”¹⁶³.

Pierwszym i najważniejszym narzędziem przekazu wiary jest przepowiadanie Ewangelii. Jak podkreślił Benedykt XVI wiara nie rodzi się na skutek przemyśleń czy decyzji, ale jest owocem słuchania Boga¹⁶⁴. Szczególnie miejsce w Kościele zajmuje Biblia jako spisane pod natchnieniem Ducha Świętego Słowo Boże, choć rzecz jasna nie można ograniczyć Go jedynie do stron Pisma Świętego. Wielką zasługą Vaticanum II było podkreślenie znaczenia Pisma Świętego w przekazie i recepcji Objawienia Bożego oraz w kształtowaniu zasad moralności i życia chrześcijańskiego. Nowość *revelatio Dei* polega na tym, iż daje On się poznać człowiekowi i pragnie z nim dialogować¹⁶⁵. Pan przemawia od zawsze w historii ludzkości, którą uczynił historią zbawienia, ale w sposób niezwykle bliski i przyjacielski dał się poznać w posłannictwie i misji swojego Syna. Chrystus nie tylko przyszedł, aby rozjaśnić i wypełnić Pisma, lecz On sam jest Ewangelią zbawienia. Budzenie wiary w przepowiadaniu nigdy nie może być pozbawione ufności i nadziei, ponieważ misterium paschalne Chrystusa ukazało, że ostatnie słowo nie należy do śmierci, lecz do życia. Biblia jest świadectwem, które do końca czasów będzie o tym przypominać. Dlatego zwłaszcza w rodzinach chrześcijańskich Biblia powinna znajdować się na uprzywilejowanej pozycji i być księgą życia rodziny. Nieocenioną wartością jest, gdy w rodzinie odczytywane jest Słowo Boże, gdy rodzice opowiadają swoim dzieciom biblijne historie oraz gdy wspólne rozmowy i poszukiwania toczą się w oparciu o święte teksty. Wówczas narzędzie przekazu wiary jakim jest przepowiadanie

¹⁶² Por. Timothy J. Johnson, „Fides Ex Auditū: Alexander of Hales and the Franciscan School on the Ministry of Preaching”, *Franciscan Studies* 78 (2020): 51.

¹⁶³ Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2019), nr 175.

¹⁶⁴ Por. Joseph Ratzinger, *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości: teologia i duchowość sakramentu święceń*, red. Marzena Górecka i Krzysztof Gózdź, tłum. Monika Rodkiewicz, Dominik Petruk, i Joachim Kobienia, *Opera omnia* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012), 39–42.

¹⁶⁵ Por. Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum Domini*, nr 6.

i dzielenie się Słowem Bożym w rodzinie staje się skuteczne nie tylko w kwestii formacji religijnej dzieci, ale często pobudza rodziców do wzrostu w wierze poprzez szukanie odpowiedzi na pytania, które stawiają ich synowie i córki.

Kolejnym narzędziem w procesie przekazu wiary w rodzinach jest troska o życie sakramentalne, a zwłaszcza regularne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii. Potrzeba nie tylko obecności podczas liturgii, ale także uprzedniego przygotowania do niej i życia nią po jej zakończeniu. Sama liturgia jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego¹⁶⁶ jednakże zadaniem Kościoła jest nauczyć wiernych, jak z niego czerpać. Analogicznie można powiedzieć, iż jest to zadaniem rodziców wobec swoich dzieci. Może się to dokonywać przez wspólne czytanie tekstów czytań mszalnych i rozmawianie o nich lub też pytanie dzieci o to, co zapamiętały z liturgii. Takie wskazania i zachęty można znaleźć np. w angielskiej publikacji pt. *Being a parent today: children, faith and family life*¹⁶⁷, która daje wiele ciekawych pomysłów i wskazań rodzicom pragnącym przekazać wiarę swoim dzieciom. Wspomniana publikacja podkreśla także wartość wspólnego, rodzinnego poszukiwania odpowiedzi na pytania związane z wiarą. Poszukiwanie rozwiązań na problemy dzieci jest dla nich szansą wzrostu wiedzy i wiary, a dla rodziców do poszerzenia swoich horyzontów. Wielu rodziców wkłada wiele wysiłku w trud wtajemniczenia chrześcijańskiego swoich dzieci, czego przykładem może być publikacja „Małe opowieści na wielkie dni” przeznaczona dla dzieci, młodzieży i dorosłych, aby pomóc im przeżywać czas Wielkiego Tygodnia¹⁶⁸.

Niezwykle istotną rolę w procesie przekazu wiary pełni wspólna modlitwa rodzinna. Dzieci w ten sposób uczą się nie tylko słów i gestów modlitewnych, ale także odkrywają modlitwę jako pewien stały element życia chrześcijańskiego. Co więcej nauka przez uczestnictwo jest o wiele owocniejszą metodą niż uczenie się na pamięć formuł czy definicji religijnych. Nie idzie jedynie o angażowanie intelektu, ale także o pobudzanie pamięci emocjonalnej. Wielu Świętych wspomina, że gdy zobaczyli modlącą się osobą czy wspólnotę wówczas zechciało dołączyć i poznać tę praktykę. Św. Jan Paweł II wyznał, że jego ojciec nie tylko wskazał mu modlitwę o siedem darów Ducha Świętego jako niezwykle ważną praktykę, ale także Papież jako dziecko widział swojego ojca klęczącego na modlitwie. Podobnie Św. Teresa od Dzieciątka Jezus czy Bł. Kardynał Stefan Wyszyński wyznali, że modlitwy nauczono ich w domu. Ważne jest także ukazywanie modlitwy jako postawy a nie czynności, gdyż całe

¹⁶⁶ Sobór Watykański II, „Konstytucja o Liturgii Świętej”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 17, nr 3 (1964): nr 10.

¹⁶⁷ Stephen Wang i Simone Lia, *Being a Parent Today: Children, Faith and Family Life* (London: Ten Ten Theatre: Catholic Truth Society, 2012), 23–26.

¹⁶⁸ Por. Kinga Rybarczyk i Marcin Walczak, *Małe opowieści na wielkie dni* (Lublin: Kinga Rybarczyk, 2022).

życie chrześcijańskie jest modlitwą i przynoszeniem Bogu chwały, dlatego zadaniem rodziców i wspólnoty Kościoła jest uczenie przeżywania życia w zjednoczeniu z Chrystusem. Choć oczywiście modlitwa domaga się sobie właściwych momentów i pór, jednakże także te momenty, które nie są recytacją, śpiewem czy adoracją, także mogą być modlitwą, czyli rozmową z Bogiem i wzniesieniem serca ku Niemu.

Ważną rolę w kwestii przekazu wiary w rodzinie pełni także katechizacja prowadzona na wszystkich etapach edukacyjnych w szkołach państwowych. Nie zastąpi ona nigdy świadectwa wiary rodziców, jednakże może stać się okazją do wzrostu wiary. Katecheza szkolna w Polsce przeżywa dziś swój kryzys wyrażony w opiniach i postawach młodzieży, choć jak pokazują badania nastawienie młodych nie jest identyczne w całym kraju¹⁶⁹. W swojej idei katecheza ma prowadzić do zażyłej więzi z Chrystusem¹⁷⁰, a zatem zakłada ona, że takowa więź istnieje i człowiek na drodze dotychczasowego rozwoju chrześcijańskiego zdołał już ją odkryć. Zadaniem katechetów jest przekazywanie wiedzy i treści biblijnych, dogmatycznych i wielu innych kwestii wpływających z nauczania Kościoła w sposób przystępny i adekwatny do wieku, możliwości i predyspozycji odbiorców. Katecheza szkolna stanowi więc istotny element w holistycznie rozumianym procesie przekazu wiary w rodzinie¹⁷¹. Wykształcenie i formacja, którą wnosi wielu kapłanów, osób życia konsekrowanego i świeckich katechetów stanowi niewątpliwie atut prowadzenia nauczania religii w szkołach¹⁷². Dzieci i młodzież mają szansę spotkać świadków, a często także powierników, mentorów i duchowych przewodników, którzy nie tylko słowem, ale także całą swoją osobowością z użyciem wszelkich zasobów osobowych służą swoim uczniom na drogach ich rozwoju i wzrostu w wymiarze personalnym oraz religijnym. Papież Franciszek przypomina niezwykle ważny indykatyw dla katechetów i wszystkich głosicieli Ewangelii: Zamiast postrzegać nas jako ekspertów od apokaliptycznych diagnoz albo posępnych sędziów z upodobaniem doszukujących się wszelkich niebezpieczeństw lub dewiacji, byłoby dobrze, żeby nas odbierano jako radosnych zwiastunów wzniosłych propozycji, kustoszy dobra i piękna, jaśniejących w życiu wiernym Ewangelii¹⁷³. Katecheci nie tylko poprzez głoszone słowa, ale całą swoją osobowość i postawę mają ogromny wpływ na ukształtowanie w dzieciach i młodzieży właściwego obrazu Boga, który jest miłością

¹⁶⁹ Por. Dominik Kiełb i Paweł Mąkosa, „Between Personal Faith and Façade Religiosity. Study on Youth in the South-Eastern Poland.”, *European Journal of Science and Theology* 17, nr 5 (2021): 15–30.

¹⁷⁰ Jan Paweł II, *Catechesi Tradendae* (Manchester, NH: Sophia Institute Press, 2014), nr 5.

¹⁷¹ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, red. Anna Królikowska (Kraków: Wydaw. WAM, 2002), 5–7.

¹⁷² Por. Stanisław Łabendowicz, „Katecheza w szkole –25-lecie”, *Zeszyty Formacji Katechetów* 59, nr 3 (10 wrzesień 2015): 108.

¹⁷³ Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska Ewangelii Gaudium”, nr 168.

lub neurotycznego obrazu odległego bytu, którego trzeba unikać lub co gorsza panicznie się lękać.

Dzięki obecności katechezy w szkole wielu uczniów ma nie tylko okazję do pogłębienia swojej więzi z Chrystusem, ale niektórzy mają pierwszą, a czasem jedyną szansę usłyszenia Ewangelicznego przepowiadania. Ojciec Święty wskazał, iż „jest rzeczą dobrą, aby w każdej katechezie zwrócić szczególną uwagę na «drogę piękną» łac. *via pulchritudinis*. Głosić Chrystusa znaczy ukazać, że wierzyć w Niego i naśladować Go jest nie tylko rzeczą prawdziwą i sprawiedliwą, ale także piękną, zdolną napęłnić życie nowym blaskiem i głęboką radością, nawet pośród trudnych doświadczeń”¹⁷⁴. Każda katecheza zwiera swój przekaz kerygmaticzny, ale także i praktyczny. Wielkim atutem wielu katechetów jest znajomość kontekstu życia swoich uczniów, ponieważ wówczas jego nauczanie staje się bardziej spersonalizowane i dzięki temu jest chętniej przyjmowane. Ważne jest także, aby kłaść nacisk nie tylko na prezentację kerygmatu, ale ukazywać jego moc i znaczenie dla życia wiary i wskazywać praktyczne sposoby życia na sposób chrześcijański.

Przywołane w niniejszym paragrafie narzędzia i sposoby przekazu wiary nie są zamkniętą listą. Jednakże wydają się one być najistotniejsze i najpowszechniejsze w obecnej dobie. W kolejnych rozdziałach niniejszej dysertacji zostanie podjęta próba oceny skuteczności działania stosowanych narzędzi przekazu wiary oraz odnajdywania odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wspólnota Kościoła może służyć pomocą w dziele przekazywania wiary w rodzinach. W tym celu należy przyjrzeć się aktualnej kondycji wiary w polskich rodzinach w odniesieniu do stanu badań nauk społecznych oraz teologicznych.

¹⁷⁴ Tamże, nr 167.

ROZDZIAŁ II

KONDYCJA WIARY W RODZINACH WE WSPÓŁCZESNYM KONTEKŚCIE

Rodzina jako podstawowa komórka życia społecznego i miejsce przekazywania wiary, przeżywa w dzisiejszych czasach silne przemiany. Zmianom ulegają definicje, podmioty, struktury w rodzinach na całym świecie, który zmienia się w zawrotnym tempie. Ogrom transformacji kulturowych i społecznych stawia przed rodziną pytania o jej tożsamość, rolę oraz gotowość do przekazywania wartości ewangelicznych. Drugi rozdział niniejszej pracy zostanie poświęcony analizie kondycji wiary w rodzinach we współczesnym świecie dokonanej z interdyscyplinarnego punktu widzenia.

W pierwszej części rozdziału, zatytułowanej „Próba opisu wybranych zagadnień kondycji współczesnej rodziny w ujęciu interdyscyplinarnym”, zostanie podjęta analiza różnych aspektów życia rodzinnego. Omówione zostaną współczesne prądy myślowe wpływające na sposób rozumienia rodziny, przemiany cywilizacyjne redefiniujące jej strukturę i funkcje oraz wybrane zagadnienia socjologiczne, psychologiczne i ekonomiczne, które determinują jej codzienność.

Druga część rozdziału, „Współczesna rodzina w ujęciu nauk teologicznych – wybrane aspekty”, skupi się na duchowej kondycji rodziny. Rozpocznie się od raportu o stanie wiary w rodzinie, przedstawiającego wyzwania, z jakimi mierzą się współczesne rodziny w zakresie pielęgnowania życia duchowego. Następnie zostanie dokonana teologicznomoralna interpretacja kondycji wiary, uwzględniająca rolę rodziny jako „Kościoła domowego” i jej znaczenie w przekazywaniu wiary młodszemu pokoleniu.

Rozdział ma na celu ukazanie współczesnej rodziny jako wspólnoty, w której wiara spotyka się z wyzwaniami globalizacji, indywidualizmu i sekularyzacji. Zrozumienie kondycji wiary w rodzinach współczesnego świata pozwoli nie tylko na lepszą diagnozę istniejących problemów, ale także na zaproponowanie możliwych dróg wsparcia duchowego i umacniania rodziny jako miejsca przekazu wiary i wzrostu w łasce Bożej.

2.1. Próba opisu wybranych zagadnień kondycji współczesnej rodziny w ujęciu interdyscyplinarnym

Pojęcia małżeństwa i rodziny w aktualnym rozumieniu nauk społecznych, ale także w przestrzeni publicznej Zachodniej Europy przechodzą swoistą redefinicję ze znanego dotychczas tradycyjnego ujęcia na rzecz coraz bardziej elastycznego, które przez małżeństwa rozumie nie tylko związki heteroseksualnych par złączonych przysięgą, ale także związki kohabitacyjne, związki osób homoseksualnych, zaś pod pojęciem rodzin można znaleźć patchworki, pary homoseksualne ze zwierzętami czy nawet związki osób mieszkających osobno, które czują się ze sobą złączone emocjonalnie lub szereg jeszcze innych konfiguracji interpersonalnych¹. Przywołane definicje ukazują, że w obecnej dobie rodzina jest rozumiana wieloznacznie i ambiwalentnie. Pojawiają się coraz to nowe próby definiowania rodziny oraz interpretowania jej funkcji i celów. Redefiniowanie pojęcia rodziny wpisuje się w aktualny kontekst kulturowy a niektórymi, lecz znaczącymi przyczynami takiego stanu rzeczy są skrajny liberalizm i relatywizm. Obecna kultura została określona przez niektórych socjologów mianem płynnej nowoczesności², co wydaje się bardzo trafnym określeniem, ponieważ pojęcia znane jako klarownie zdefiniowane w ubiegłych wiekach, dziś zdają się mieć wieloznaczne i nieostre ramy. Płynnie określane są rodzina, miłość, szczęście, wolność i bardzo wiele esencjalnych i koniecznych do zrozumienia rzeczywistości pojęć. Mentorzy zachodu nawołują do cieszenia się wolnością w różnych wymiarach życia bez zwracania uwagi, czy nie rani to drugiego człowieka. Hasła takie jak *peace and love*, *tolerancja*, *prawa człowieka* z pozoru brzmią bardzo pięknie.

Wydaje się, że im więcej wolności i otwartości tym lepiej powinno się żyć, a jednak relatywizacja rzeczywistości i nowy porządek aksjologiczny nie sprawiają, że łatwiej buduje się trwałe i głębokie więzi międzyludzkie, lecz o wiele silniej manifestują się społeczne polaryzacje³. Czego przykładami są konflikty w rodzinach niestety nierzadko zakończone przemocą i rozstaniem. Co znajduje swoje odzwierciedlenie we wzrastającej liczbie rozwodów oraz rodziców samotnie wychowujących dzieci, uzależnieniach od substancji psychoaktywnych oraz social mediów, falach hejtu, *cancel culture* oraz wielu innych zjawiskach

¹ Por. Ewa Budzyńska, „Rodzina jako wartość? Dylematy socjologa”, w *Rodzina jako wartość: wzory, modele, redefinicje* (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015), 21–33.

² Por. Zygmunt Bauman, *Płynna nowoczesność*, tłum. Tomasz Kunz (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006), 7n.

³ Por. Monika Kornaszewska-Polak i in., *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*, Wydanie I. (Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2021), 106–7.

destrukcyjnie wpływających na kondycję psychofizyczną oraz duchową współczesnego człowieka. Wspomniana *cancel culture* zarzuca opresyjność wszystkim, którzy mają własne poglądy i opierają się na wartościach odmiennych od promowanych w mass mediach⁴. Powoduje to niemożność prowadzenie dialogu w życiu rodzinnym, zawodowym czy społecznym przez zakwestionowanie istnienia prawdy na rzecz prerogatywy własnych poglądów.

Chociaż na dzisiejszym areopagu nie ma miejsca dla Ewangelii, nie znaczy to, że człowiek za nią nie tęskni i jej nie potrzebuje. Mimo zmieniających się trendów kulturowych Kościół nigdy nie może zaprzestać głoszenia prawdy o powołaniu człowieka do świętości, do której jedną z dróg jest sakramentalne małżeństwo rozumiane jako związek mężczyzny i kobiety. Rodzina w rozumieniu Magisterium Kościoła była, jest i będzie rozumiana jako wspólnota miłości mężczyzny i kobiety oparta na łasce Boga i zobowiązaniu wzajemnej wierności i uczciwości w obliczu wszystkich przeciwności życia (por. KKK 1660). Papież Franciszek w przemówieniu z okazji sześćdziesiątej rocznicy rozpoczęcia Vaticanum II przestrzegł, że „zawsze istnieje pokusa, by zacząć od *ja*, a nie od Boga, by postawić nasze plany i działania przed Ewangelią, by dać się ponieść wiatrowi światowości, by gonić za modami czasu lub odrzucić czas, który Opatrzność daje nam, byśmy zawrócili do źródeł pierwszej miłości”⁵. W imię poprawności politycznej Kościół nie może zmienić Ewangelicznej prawdy o powołaniu mężczyzny i kobiety do małżeństwa lub głosić jej w niekompletnej formie, zwłaszcza ze względu na to, że niektóre grupy czy społeczności mogłyby poczuć się stygmatyzowane i wykluczone.

Misją Kościoła wobec świata jest towarzyszenie człowiekowi z miłością w poszukiwaniu prawdy⁶, zwłaszcza wtedy, gdy nie rozumie moralnego nauczania Chrystusa i Jego Kościoła. Powinno się to dokonywać w oparciu o dialog i otwartość wobec niechrześcijan oraz ochrzczonych, którzy formalnie lub nieformalnie sytuują się poza Kościołem, co nie oznacza przyzwolenia na relatywizację i selektywność nauczania Kościoła lub szukanie kompromisów. Dzisiejszy człowiek, który nie rozumie samego siebie, szuka w Kościele przede wszystkim empatii, rozumienia i miłosierdzia, bez których nie uwierzy, że Bóg jest dobry i wskazuje drogę do życia opartą o moralność Nowego Przymierza. Wszyscy

⁴ Por. Pippa Norris, „Cancel Culture: Myth or Reality?”, *Political Studies*, 2021, 1–30, <https://doi.org/10.1177/00323217211037023>.

⁵ Franciszek, „Homilia w 60. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II 11 października 2022”, *eKAI | Portal Katolickiej Agencji Informacyjnej* (blog), października 2022, <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-w-60-rocznice-otwarcia-soboru-watykanskiego-ii-11-pazdziernika-2022/>.

⁶ Por. Paweł VI, *Ecclesiam Suam* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1964), nr 81–82.

chrześcijanie są wezwani, aby zawsze wyciągać rękę do tych, którzy myślą inaczej. Papież Paweł VI w ostatnim przemówieniu na Soborze Watykańskim II przypomniał, że relacje Kościoła do świata powinny być budowane w odniesieniu do przypowieści o Miłosiernym Samarytaninie⁷, aby mimo różnic doktrynalnych żaden człowiek nigdy nie został pominięty w imię zachowywania legalistycznych norm.

Szczególnym podmiotem, który dla Kościoła stanowi elementarną i kluczową część, jest rodzina. Z jednej strony potrzebuje ona być przez Kościół zauważona i wspierana, a z drugiej strony ona także jest *ucniem i misjonarzem* wobec współczesnego świata. Aby spróbować wskazać pewne powinności i zadania rodziny w kontekście wyzwań ewangelizacyjnych, potrzeba najpierw odwołać się do jej aktualnej kondycji. Rodzina jako podstawowa komórka społeczna jest receptorem rozmaitych czynników kształtujących daną epokę czy kulturę. Patrząc na nią jako na fundamentalny element społeczeństwa tak istotny zarówno z punktu widzenia teologicznego jak i socjologicznego, można wyróżnić pewne znaczące grupy czynników oddziałujące na poszczególnych członków rodzin w wymiarze indywidualnym oraz na wspólnotę domową w jej wymiarze systemowym. Zwłaszcza w obecnej dobie pojawiło się bardzo wiele wyzwań, z którymi musi zmierzyć się rodzina, aby zachować swoją istotę i rozwijać się integralnie.

2.1.1. Współczesna rodzina w aspekcie współczesnych prądów myślowych

Pierwszą grupę czynników oddziałujących na rodzinę stanowią prądy filozoficzne obecne w kulturze XXI wieku. Szczególnie silne oddziaływanie na rodziny w Polsce i innych krajach Europy miały ideologia marksistowska i propaganda komunistyczna, których pokłosie wciąż pozostaje w międzypokoleniowym przekazie wartości i wzorców, a także wyrastający na gruncie neoliberalizmu radykalny indywidualizm⁸. Obecna epoka często jest nazywana ponowoczesnością, którą trudno jednoznacznie zdefiniować⁹. Choć ponowoczesność kwestionuje wiele z dorobku poprzednich wieków należy odróżnić ją od dekadentyzmu,

⁷ Por. Paweł VI, „Conclusion of the II Vatican Council: Speech at the last public session” (Libreria Editrice Vaticana, 1965), https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/speeches/1965/documents/hf_p-vi_spe_19651207_epilogo-concilio.html.

⁸ Por. Łukasz Marczak, ‘Kondycja Współczesnej Rodziny Jako Nagłaca Kwestia Społeczna’, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego*, no. 35 (2015): 437.

⁹ Por. Katarzyna Suwada, ‘Jak nazwać współczesność? Problem konceptualizacji płynnej nowoczesności Zygmunta Bauman’a, drugiej nowoczesności Ulricha Becka i późnej nowoczesności Anthony’ego Giddensa’, *Kultura i Edukacja*, no. 3 (2007): 39–43.

ponieważ myśliciele postmodernistyczni dążą do utworzenia lepszego świata¹⁰. Atutem ponowoczesności jest bez wątpienia krytyka myśli oświeceniowej, jednakże wraz z odrzuceniem myśli Kanta traktującej o nieograniczonej potencjalności ludzkiego rozumu niestety nie nastąpił powrót do cenionego w wiekach średnich prymatu Boga. Promowany w dobie postmodernistycznej rozbrat z chrześcijańską antropologią postuluje zaprzeczenie dotychczasowemu rozumieniu natury człowieka i jego eschatologicznego przeznaczenia, a tym samym kwestionuje wartość człowieka, redukując osobę ludzką do produktu ewolucji¹¹. Sam indywidualizm nie jest monolityczny, posiada różne odmiany i szerokie tło historyczne, z którego wyrasta. Szczególnie istotne w tym kontekście może być przypomnienie postulatów neoliberalistycznych, które oddziałują na rozmaite sektory współczesnej rzeczywistości, a zwłaszcza na to czym żyje i do czego dąży współczesna rodzina.

Indywidualizm jako pogląd filozoficzny choć łatwo daje się zaobserwować w świecie postmodernistycznym to jednak jest strukturalnie podbudowany liberalizmem i głosi nadrzędność jednostki rozumianej maksymalistycznie względem społeczeństwa¹². Dążenia do równości i kwieciste idee promowane przez liberalizm nie dążą w swym prawdziwym zamyśle do hierarchii wartości tworzącej świat oparty na sprawiedliwym podziale dóbr. Przeciwnie postulują doprowadzenie do pozytywnych rozstrzygnięć prywatnych interesów¹³. Indywidualizm został przejęty i rozwinięty przez kapitalizm zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych jako paradygmat społeczeństwa demokratycznego i kapitalistycznego¹⁴. Neoliberalizm stał się motorem napędzającym ustanowienie obecnej kultury człowieka XXI wieku - ateisty, zniecierpliwionego konsumenta i indywidualisty. Promowanie przez świat reklamy w mass mediach i podczas różnych kampanii utopii samowystarczalności kusi człowieka do uwierzenia, że nie potrzebuje już Boga, lecz jedynie swoimi siłami jest w stanie zbudować nowy, lepszy świat. Papież Benedykt XVI zaobserwował, że cywilizacja bez Boga jest także pozbawiona wszelkiej nadziei¹⁵. Może właśnie z powodu braku wiary i nadziei, że ostatnie słowo należy do Chrystusa, tak wielu młodych ludzi boi się podejmować wiążące zobowiązania, zawierać małżeństwa i wytrwać ze sobą na dobre i złe.

¹⁰ Por. Andrzej Bronk, „Postmodernizm”, w *Leksyk Teologii Fundamentalnej* (Kraków: Wydawnictwo M, 2002), 934–35.

¹¹ Por. Tamże, 929–36.

¹² Por. Alfred Wierzbicki, „Indywidualizm”, w *Encyklopedia Katolicka*, red. S. Wielgus i in., Encyklopedia Katolicka (Lublin: TN KUL, 1997), 178–79.

¹³ Por. Ryszard Legutko, *Triumf człowieka polskiego*, Szerokie Horyzonty (Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2012), 133.

¹⁴ Por. Krystyna Duraj-Nowakowa, „Indywidualizm pedagogów akademickich: zagrożenia i perspektywy”, *Horyzonty Wychowania* 12, nr 24 (30 grudnia 2013): 143.

¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Spe Salvi*, nr 44.

Radykalny indywidualizm z teologicznego punktu widzenia jest w swej istocie postawą pychy, która zaślepia człowieka nie pozwalając na odkrycie prawdy, że istota ludzka jest sama dla siebie tajemnicą, której wyjaśnienie otrzymuje w odniesieniu do Stwórcy¹⁶. Można nadmienić, że brak odniesienia do Boga nie skutkuje zubożeniem samej tylko duchowej strony człowieka, lecz sprawia, że cały człowiek czuje się osamotniony. Badania psychologiczne ilustrują wzrost poczucia osamotnienia wśród ludzi XXI wieku¹⁷, co nierzadko prowadzi do utraty sensu życia, depresji czy innych chorób. Z powodu osamotnienia człowiek łatwiej sięga po uzależniające substancje i nawyki, w których szuka uśmierzenia dla swojego bólu i pustki egzystencjalnej. Jak pokazują badania z Meksyku, realia pandemiczne sprzyjały także znacznemu wzrostowi lęku oraz destrukcyjnym formom radzenia sobie z nim, takim jak wejście lub pogłębienie uzależnień¹⁸. W dobie pandemii Covid-19 dostrzeżono wzrost śmiertelności wśród młodych osób w Indianapolis, jednakże nie z powodu samego zakażenia koronawirusem, a przedawkowania narkotyków¹⁹. Z kolei w Polsce zanotowano wyraźny wzrost prób samobójczych i samobójstw zwłaszcza w grupach dzieci i młodzieży, a także pośród osób aktywnych zawodowo, szczególnie dane pokazują, że w grupie niepełnoletnich i młodych dorosłych mężczyzn zanotowano niemal dwukrotny wzrost zaś u kobiet niższy w porównaniu z mężczyznami, ale znaczny wzrost suicydentów²⁰.

Przytoczone dane można odczytać jako pewien krzyk rozpacz w zgiełku współczesności wyrażający wołanie o powrót do domu Miłosiernego Ojca (por. Łk 15, 11-32). Człowiek chce być dziś wolny i niezależny, lecz im mocniej walczy o swoją niezależność, tym bardziej staje się niewolnikiem nałogów, pieniędzy, pracy. „Wirus” radykalnego indywidualizmu sprawia, że człowiek nie staje się bardziej szczęśliwy i spełniony, lecz osamotniony i sfrustrowany. Warto przywołać słowa wybitnego polskiego psychiatry Antoniego Kępińskiego: „im większe w człowieku wewnętrzne rozbieżności, poczucie własnej słabości, niepewności i lęku, tym większa tęsknota za czymś, co go z powrotem scali, da pewność i wiarę w siebie”. Z pewnością propagowanie radykalnie indywidualistycznych postaw nie scala i nie leczy rozbitego grzechem ludzkiego serca ani nie przyczynia się do

¹⁶ Por. Jan Paweł II, *Redemptor hominis* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1979), nr 14.

¹⁷ Sarvada Chandra Tiwari, „Loneliness: A disease?”, *Indian Journal of Psychiatry* 55, nr 4 (2013): 321, <https://doi.org/10.4103/0019-5545.120536>.

¹⁸ Por. Bryan Adrián Priego-Parra i in., „Anxiety, Depression, Attitudes, and Internet Addiction during the Initial Phase of the 2019 Coronavirus Disease (COVID-19) Epidemic: A Cross-Sectional Study in México” (medRxiv, 15 maj 2020), <https://doi.org/10.1101/2020.05.10.20095844>.

¹⁹ Nancy Guber i in., „Impact of COVID-19 Pandemic on Drug Overdoses in Indianapolis”, *Journal of Urban Health* 97, nr 6 (1 grudzień 2020): 802–7, <https://doi.org/10.1007/s11524-020-00484-0>.

²⁰ Por. Jacek Stańdo i in., „Suicide and Attempted Suicide in Poland before and during the COVID-19 Pandemic between 2019 and 2021”, *International Journal of Environmental Research and Public Health* 19, nr 15 (styczeń 2022): 3–10, <https://doi.org/10.3390/ijerph19158968>.

zjednoczenia rodzin o czym świadczą m.in. przywołane powyżej dane. Warto jednak podjąć także pogłębioną refleksję teologiczną na temat zagrożeń teologiczno-moralnych jakie niesie ze sobą omawiana problematyka zwłaszcza w odniesieniu do życia małżeńskiego i rodzinnego. Wspólnota małżonków i ich dzieci realizuje się w pełni wówczas, gdy „ty” przechodzi przed „ja”, gdy „mieć” nie zawęży „być”. Rodzina jest płodna zarówno w wymiarze potomstwa jak i duchowego bogactwa, gdy jest zdolna do poświęceń i gotowa do rezygnacji ze swoich oczekiwań, by drugi mógł wzrastać.

Współcześnie promowane wzorce oraz ideologie stają w kontrze do ewangelicznej logiki duchowego owocowania, które dzieje się wówczas, gdy ziarno obumiera (por. J 12, 24-26). Zagrożenia płynące z ideologii ubiegłego i obecnego wieku stanowią kolejną grupę czynników, z którymi rodzina musi się zmierzyć, chcąc przynosić obfite plony w wymiarze duchowym. Proponowana dzisiaj hierarchia wartości stawia na pierwszym miejscu samorealizację człowieka. Szczęście ukazuje się współcześnie jako posiadanie olbrzymich sum pieniędzy na koncie i podążanie przede wszystkim za swoimi pragnieniami. Prawie wcale nie akcentuje się wartości dóbr niematerialnych, a zwłaszcza rozwoju duchowego, troski o formację sumienia oraz wybór prawdy i dobra. Papież Franciszek zaznaczył, że dziś ma się do czynienia z *kulturą tymczasowości*²¹, która opiera się na radykalnym indywidualizmie i zachęca do życia pod wpływem zachcianek, podążania za romantycznymi poruszeniami i aktualnymi modami bez racjonalnego namysłu oraz prerogatywy chrześcijańskiej miłości bratniej i poszanowania wobec godności i wartości drugiego człowieka. Ojciec Święty, odnosząc się do dzisiejszego świata, wskazał pewne zachowania, które wydają się swoistą normą, a jednak są niezwykle problematyczne i destrukcyjne dla głębokich więzi małżeńskich, rodzinnych czy przyjacielskich.

Biskup Rzymu szczególnie zwrócił uwagę m.in. na „szybkość, z jaką ludzie przechodzą z jednej relacji uczuciowej do innej. Sądzą, że miłość, tak jak w sieciach społecznościowych, można podłączyć lub odłączyć na żądanie konsumenta i równie szybko zablokować. Często na relacje uczuciowe przenosi się to, co dzieje się z przedmiotami i środowiskiem: wszystko można wyrzucić, każdy używa i wyrzuca, marnotrawi i niszczy, wykorzystuje i wyciska jak długo służy. A potem: żegnaj!”²². Dzisiejszy człowiek ma coraz szersze perspektywy i możliwości, jednak nie wydaje się, że łatwiej mu tworzyć trwałe więzi, o czym świadczy

²¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2016), nr 39.

²² Por. Franciszek, nr 39.

rosnąca skala rozwodów oraz nieformalnych związków²³. Ludzie noszą w sobie z jednej strony ogromne pragnienie bycia razem, lecz z drugiej doświadczają także paraliżującego lęku wobec ślubowania sobie miłości, wierności i uczciwości na całe życie. Także w licznych obszarach polityki, ekonomii, nauki i kultury coraz częściej interes prywatny bierze górę nad dobrem wspólnym, liczy się to, co temporalnie będzie dobre dla tej czy innej grupy, a nie dla pomnażania dobra wspólnego i podejmowania wysiłków z myślą o najbiedniejszych członkach społeczeństwa. Tymczasem jak nauczał Franciszek „indywidualizm nie czyni nas bardziej braćmi”²⁴, a tym samym nie pomaga w tworzeniu interdyscyplinarnych ani interpersonalnych mostów. Świat indywidualistów, chociaż nie szuka Boga i drugiego człowieka, nosi w sobie jednak dużą tęsknotę za sensem i celem, który odkrywa się w relacjach. Człowiek bez więzi staje się chłodny emocjonalnie i z czasem nieproduktywny, dlatego najlepszą inwestycją jaką można dziś podjąć jest nowa ewangelizacja, która przypomina o Miłosiernym Ojcu, a dzięki temu pozwala dostrzec w twarzy drugiego siostrę lub brata, a nie konkurenta.

Dzisiejsza cywilizacja euroatlantycka opiera się na nowej koncepcji człowieka, która w swoich paradygmatach zakłada błędną antropologię²⁵. Człowiek zostaje zredukowany do produktu ewolucji, wyniku skrzyżowania komórek i trybika w maszynie, który musi spełniać określone wymagania, aby zarobić dostateczną ilość pieniędzy, by móc prowadzić odpowiednio komfortowe życie. Człowiek w tym rozumieniu za najwyższą wartość stawia swój rozwój, karierę, nabywanie kompetencji, ponieważ one prowadzą do lepszych zarobków, które dla wielu są dziś wyznacznikiem wartości osób. Korporacyjna mentalność i wymagania stawiane dzisiejszym ludziom na polu rozwoju zawodowego są jednym z powodów, dla których kobiety z krajów wysokorozwiniętych odkładają zawarcie związku małżeńskiego i posiadanie potomstwa²⁶. Dane dotyczące Polski także potwierdzają istnienie trendu wzrostowego wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka²⁷. Życie w sakramentalnym małżeństwie czy posiadanie kilku dzieci jest dziś nie tylko niemodne, ale także ośmieszane i deprecjonowane.

²³ Por. Diederik Boertien, „The Conceptual and Empirical Challenges of Estimating Trends in Union Stability: Have Unions Become More Stable in Britain?”, w *Divorce in Europe: New Insights in Trends, Causes and Consequences of Relation Break-Ups*, red. Dimitri Mortelmans (Cham: Springer International Publishing, 2020), 18–22, https://doi.org/10.1007/978-3-030-25838-2_2.

²⁴ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2020), nr 105.

²⁵ Por. Stanisław Grygiel, „Błąd antropologiczny to igranie z ogniem miłości”, *Roczniki Teologiczne* 69, nr 3 (15 marzec 2022): 49–52, <https://doi.org/10.18290/rt22693.4>.

²⁶ Por. Heta Pöyliö i Zachary Van Winkle, „Do Parental Resources Moderate the Relationship between Women’s Income and Timing of Parenthood?”, *Advances in Life Course Research* 39 (1 marzec 2019): 1–12, <https://doi.org/10.1016/j.alcr.2019.02.003>.

²⁷ Por. Anna Kwak, „Współczesna rodzina - czy tylko problem struktury zewnętrznej?”, w *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, red. Iwona Taranowicz i Stella Grotkowska (Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM, 2015), 13–16, <https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/66342/edition/64721>.

Dominującym modelem rodziny na Zachodzie jest typ nuklearny, dlatego coraz trudniej spotkać domy, w których mieszka ktoś więcej niż rodzice albo jeden z rodziców i dzieci. Coraz powszechniejszym zjawiskiem są związki typu LAT oraz DINKs. *Living apart together* (LAT) to typy niekohabitacyjnych związków par hetero lub homoseksualnych, które utrzymywane są na odległość, choć czasem zamieszkujących nawet w obrębie jednego miasta, osoby w tego typu zależnościach, które spotykają się ze sobą w różnej częstotliwości, jednak niekoniecznie wiążą ze sobą plany na przyszłość i mają zamiar zamieszkać ze sobą lub sformalizować swój związek²⁸. Często na tę formę związku decydują się osoby dobrze wykształcone, dla których kariera zawodowa stanowi priorytetową wartość²⁹. Natomiast pary zamieszkujące ze sobą, lecz świadomie i dobrowolnie decydujące się na nieposiadanie potomstwa zostały określone mianem *Double Income No Kids* (DINKs)³⁰. Często powodem takiego typu związku jest również chęć realizacji siebie przez kobiety na polu zawodowym lub też lęk przed dzieckiem jako zagrożeniem dla rozwoju między partnerami³¹. Przykłady tego typu związków są ilustracją dekonstrukcjonizmu kulturowego, który powoduje brak otwartości na drugiego i gotowości do miłości, która nie liczy zysków i strat.

Tymczasem papież Franciszek zarysował w swojej adhortacji *Amoris Laetitia* odmienny obraz rodziny, która jest otwarta nie tylko na siebie, lecz także na innych krewnych, znajomych, przybyszów. Ojciec Święty zwrócił uwagę, że „małe grono rodzinne nie powinno być odizolowane od szerszej rodziny, w której są rodzice, wujowie i ciocie, kuzyni, a nawet sąsiedzi. Indywidualizm naszych czasów niekiedy prowadzi do zamknięcia się w bezpieczeństwie małego gniazdka i postrzegania innych jako groźnej udręki. Jednak ta izolacja nie daje więcej spokoju i szczęścia, lecz zamyka serce rodziny i pozbawia ją szerokiej perspektywy życiowej”³². Medialne działania, wykładowcy uniwersyteccy, świat reklamy i konsumpcji propagują aksjologię, w której kwestia ekonomiczna wydaje się priorytetowa. Z tego powodu członkowie rodziny często rezygnują z czasu spędzanego ze sobą, a także z innymi krewnymi na rzecz samodoskonalenia lub czasami realizacji egoistycznych celów. Ilustracją tego może być masowe spędzanie czasu w galeriach handlowych zarówno przez rodziny, jak i przez młodzież, która wybiera zwłaszcza strefę *food court*, aby spędzić czas z rówieśnikami. Socjologowie wyróżnili kategorie osób odwiedzających galerie handlowe,

²⁸ Por. Olga Smalej, „Związki współczesne - kim są LAT i DINKs?”, w *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo: przemiany we współczesnej Polsce*, red. Dorota Gizicka (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016), 142–48.

²⁹ Tamże.

³⁰ Por. Wang Hairong, „A Wavering DINK Family”, *Beijing Review* 52, nr 8 (26 luty 2009): 19.

³¹ Tamże, 148–52.

³² Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 187.

dzieląc ich na przechadzających się, spełniających w galerii określone zadanie oraz trzecią grupę tzw. *mall rats*.³³ Młodzi ludzie są zazwyczaj klasyfikowani w ostatniej kategorii odwiedzających domy handlowe, gdyż ich pierwszym celem nie są zakupy, lecz rozrywka³⁴. Takie i inne sytuacje, które można coraz częściej oglądać w krajobrazie Zachodu stawiają egzystencjalne pytania o kondycję rodziny i jakość więzi. Może galerie są dziś tak popularnie odwiedzanymi miejscami, bo we własnych domach ciężko się spotkać i zrozumieć?

Kolejną kwestią problematyczną i zagrażającą współczesnej rodzinie jest ideologia gender i propaganda ruchu LGBTQ+. Omawiana problematyka została określona mianem ideologicznej, ponieważ dąży do obalenia i ośmieszenia modelu małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety oraz przeforsowania nowej koncepcji osoby ludzkiej zwłaszcza w wymiarze jej płciowości. Wprowadzenie pojęcia płci kulturowej (ang. gender) jako różnej od biologicznej jest częścią szerszego działania manipulacji językowych i pojęciowych, które w swych założeniach opierają się na błędnej koncepcji antropologicznej dążącej do zakwestionowania stałości substancjalnej bytu ludzkiego oraz związanej z nią identyfikacji płciowej³⁵. Teoria gender postuluje performatywność płci, kontestując jednoznaczność pomiędzy biologiczną płcią, a deklaratywną orientacją seksualną³⁶. Jedną z najśłynniejszych propagatorek gender studies Judith Butler uważa, że należy wyzwolić człowieka z tradycyjnego podejścia do płci, aby nie ograniczać jego wolności³⁷. Ideologia genderowa nie ma na celu pomóc osobom o różnych orientacjach zrozumieć siebie i zorientować się w rzeczywistości, lecz nakłonieniu do terapii hormonalnych i zabiegów przemiany narządów płciowych na zgodne z płcią deklaratywną. Działacze i osoby deklarujące się jako LGBTQ+ to nie tylko osoby, które żyją w związkach homoseksualnych, ale to także szereg instytucji służących tym osobom oraz promujących homoseksualny, transwestycki, queerowy, interpłciowy, asekualny lub panseksualny koncept osoby ludzkiej i społeczeństwa³⁸. Istnieje wiele badań naukowych

³³ Por. Marek Banach i Tadeusz Waldemar Gierat, red., *Formy spędzania czasu wolnego*, Wyd. 2. popr., uzup. (Kraków: Wydawnictwo „Scriptum” Tomasz Sekunda, 2013), 141–42.

³⁴ Tamże.

³⁵ Por. Beatrice Spallaccia, „Ideologia Del Gender: Towards a Transcultural Understanding of the Phenomenon”, *Modern Italy: Journal of the Association for the Study of Modern Italy* 25, nr 2 (maj 2020): 135–37, <https://doi.org/10.1017/mit.2019.63>. Por. Andrzej Margasiński, „Judith Butler’s anthropology and its educative implications”, *Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, 2016, 407–12, <http://dlibra.bg.ajd.czyst.pl:8080/dlibra/docmetadata?id=4075>.

³⁶ Por. Józef Augustyn, „Ideologia gender”, w *Sztuka relacji międzyludzkich: miłość, małżeństwo, rodzina: praca zbiorowa*, red. Józef Augustyn (Kraków: WAM, 2014), 565–66.

³⁷ Por. Michał Wyrostkiewicz, „Główne Idee i Status Filozofii Gender”, w *Idea Gender Jako Wyzwanie Dla Teologii*, red. Antoni Jucewicz i Marian Machinek (Olsztyn: Hosianum, 2009), 57.

³⁸ Por. Kornaszewska-Polak i in., *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*, 33–35.

próbujących wyjaśnić etiologię homoseksualizmu³⁹, jednakże ruchy LGBTQ nie szukają prawdy, lecz chcą przeforsować swoją teorię za wszelką cenę. Problematyka binarności płciowej w tęczowych kampaniach przekracza ramy naukowe i kształtuje mentalność społeczną poprzez social media, akcje informacyjne, parady równości czy obchodzony hucznie w wielu krajach tzw. *pride month*, choć warto nadmienić, że środowiska zrzeszające osoby niebinarne postulują konieczność wspierania tych osób przez cały rok w ich zmaganiu o wolność i równość⁴⁰. Organizacje te w swoim przekazie sytuują osoby o nieheteroseksualnej orientacji jako ofiary przemocy i nienawiści zwolenników tradycyjnego rozumienia małżeństwa i rodziny. Jednakże przedstawianie osób niebinarnych jako ofiar tradycyjnego, heteroseksualnego społeczeństwa nie przynosi zamierzonych rezultatów w postaci globalnej empatii i akceptacji⁴¹. Środowiska genderowe i organizacje LGBTQ+ wyciskają presję na instytucje edukacyjne i ustawodawcze, domagając się uznania proponowanych przez nich postulatów jako równorzędnych z dotychczasowym modelem małżeństwa i rodziny, co stwarza wiele problemów natury moralnej i prawnej⁴².

Działacze na rzecz tęczowych środowisk zrzeszają polityków, publicystów, dziennikarzy, sportowców, aktorów i wielu celebrytów, próbując oddziaływać na opinię publiczną, media, prawodawstwo, kulturę, postulując konieczność uznania osób tworzących związki nieheteroseksualne za małżeństwa i dopuszczenie wszelkich aberracji w kontekście tworzenia związków w różnych konfiguracjach z osobami tych samych lub różnych płci⁴³. W adhortacji nt. rodziny zostało wyraźnie zaznaczone, że „odnośnie do projektów zrównywania związków osób homoseksualnych z małżeństwem, nie istnieje żadna podstawa do porównywania czy zakładania analogii, nawet dalekiej, między związkami homoseksualnymi a planem Bożym dotyczącym małżeństwa i rodziny”⁴⁴. W tym kontekście pojawia się pytanie jak rodzina katolicka powinna odnosić się do omawianej problematyki i jak wychowywać dzieci, aby potrafiły odrzucić postulaty promowane przez genderyzm, które są sprzeczne z Bożą wizją osoby ludzkiej.

³⁹ Por. Andrzej Margasiński, „Płeć i orientacja seksualna w ujęciu nurtu genderowego a homofilnego - między nauką i ideologią”, w *Gender: spojrzenie krytyczne*, red. Dariusz Oko i Jarosław Jagiełło (Kielce: Jedność, 2016), 101–23.

⁴⁰ Por. Bridger Cummings, „Support LGBTQ+ People Every Month, Not Just During Pride Month”, *Journal of Financial Planning* 34, nr 11 (listopad 2021): 26n.

⁴¹ Por. Andrzej Margasiński, „Człowiek, płeć i postulaty rozwojowe w koncepcjach queer.”, w *Niepokoje i nadzieje współczesnej rodziny. Teoria i praktyka.*, red. Elżbieta Napora (Częstochowa: UJD w Częstochowie, 2021), 65–67.

⁴² Por. Lucjan Świto, „Ideologia «gender» a różnica płci w aspekcie prawa do rodziny - zarys regulacji prawnych”, *Studia Warmińskie*, nr 49 (2012): 255–68.

⁴³ Por. Marian Machinek, *Nowy tęczy świat: próba diagnozy* (Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum, 2021), 70.

⁴⁴ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 251.

Środowiska LGBTQ+ stosują przemyślaną manipulację poprzez stosowanie przygotowanych strategii i metod w przekazie naukowym, kulturalnym i medialnym. Jednym z kluczowych celów tęczyowych przywódców i publicystów jest zaprzeczenie stałości substancjalnej i odrębności osób, co otwiera szerokie horyzonty dla relatywizmu nie tylko w kontekście seksualności człowieka, ale jego ontologicznej struktury⁴⁵. Następnym krokiem jest promowanie tożsamości zbiorowej (ang. collective identity) polegającej na zebraniu i postawieniu znaku równości pomiędzy ideologią LGBTQ+, a poszczególnymi osobami deklarującymi się jako homoseksualne lub niebinarne⁴⁶. Wskutek czego jednostki tracą swoją indywidualną tożsamość, a przez to łatwiej nimi manipulować, dając złudne poczucie stanowienia większej całości. Tęcowi działacze sytuują osoby z tych środowiska w debacie publicznej, mediach społecznościowych, działaniach prawodawczych i innych jako ofiary prześladowań, homofobii czy dyktatury binarnej wizji małżeństwa w społeczeństwach. W inteligentny sposób forsuje się opresyjny obraz nauczania Kościoła Katolickiego i wszystkich innych instytucji publicznych i prywatnych, które nie uznają homo, trans lub panseksualizmu za jedną z równoprawnych definicji zorientowania seksualnego człowieka. W edukacji seksualnej w szkołach publicznych większości państw euroatlantyckich przedstawia się małżeństwo mężczyzny i kobiety jako jedno z wielu możliwych form tworzenia związków i rodzin. Głoszenie przez Kościół prawdy o powołaniu kobiety i mężczyzny do sakramentalnej wspólnoty małżeńskiej jest odczytywane przez tęczyowych działaczy jako łamanie praw człowieka, odbieranie godności osobom LGBTQ, mowę nienawiści lub w najlepszym przypadku fanatyzm i myślenie ze staroświeckiego ciemnogrodu⁴⁷.

Wydaje się, że w działalności pastoralnej Kościoła oraz w wychowaniu religijnym potrzeba rozróżnienia pomiędzy poszczególnymi osobami o skłonnościach homoseksualnych, a ideologią LGBTQ+. Kościół jako stróż prawdy o eschatologicznym przeznaczeniu człowieka do zbawienia potępia tęczyową ideologię i uznaje czyny homoseksualne lub inne pozamałżeńskie kontakty seksualne za grzeszne⁴⁸, ale nie potępia osób, które mają trudności w przeżywaniu swojej tożsamości i seksualności⁴⁹. Papież Franciszek zwrócił uwagę na „sytuację rodzin, które przeżywają doświadczenie posiadania w swoim gronie osoby o skłonności homoseksualnej – doświadczenie niełatwe ani dla rodziców, ani dla dzieci. Dlatego chcemy przede wszystkim potwierdzić, że każda osoba, niezależnie od swojej

⁴⁵ Por. Margasiński, „Judith Butler’s anthropology and its educative implications”, 412–14.

⁴⁶ Por. Machinek, *Nowy tęczyowy świat*, 82–84.

⁴⁷ Por. Machinek, 87–98.

⁴⁸ *Katechizm Kościoła katolickiego*, 2. wyd. popr. (Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2012), nr 2357.

⁴⁹ Tamże, nr 2358-2359.

skłonności seksualnej, musi być szanowana w swej godności i przyjęta z szacunkiem, z troską”⁵⁰. Rodzina katolicka jest wezwana do przyjęcia z miłością każdego dziecka, otwartości na drugiego człowieka i darzenia go bratnią miłością zwłaszcza wtedy, gdy jej członkowie przeżywają niepewności, zmagają się z różnymi trudnościami i odkrywają, że popęd seksualny skłania ich ku osobom tej samej płci.

W *Amoris laetitia* Biskup Rzymu nauczył, że „w odniesieniu do rodzin, należy zapewnić osobom homoseksualnym pełne szacunku towarzyszenie, aby te osoby miały konieczną pomoc w zrozumieniu i pełnej realizacji woli Bożej w ich życiu”⁵¹. Zwłaszcza w polskiej debacie publicznej często można dostrzec silną polaryzację pomiędzy katolikami, a propagatorami ideologii LGBTQ, co poprzez przeforsowanie do opinii publicznej płynności pojęć związanych z homoseksualistami i tęczowym ruchem stanowi ogromne wyzwanie medialne, kaznodziejskie i katechizacyjne. Mimo tego zadaniem Kościoła jest służyć zbawieniu wszystkich ludzi i dlatego wskazuje on na prawdę, którą jest sam Chrystus i z Jego nauczania wyprowadza moralne imperatywy wskazujące drogę do obfitego życia. Z pewnością potrzeba dziś podjęcia kroków w kwestii ewangelizacyjnego działania ze strony Kościoła, aby na drodze dialogu i cierpliwego towarzyszenia pomóc osobom o różnych światopoglądach i orientacjach odkryć zbawczą wartość ewangelicznych kart i wypływających z nich zasad moralnych. Zwłaszcza w rodzinach katolickich ważne jest, aby wychowywać dzieci nie tylko w dziedzinie aksjologii, ale także seksualności, ukazując Boży zamysł względem mężczyzny i kobiety.

Rodzina jest Kościołem Domowym, dlatego potrzeba, aby panowała w niej duchowość komunii. W tej optyce zarysowuje się konieczność dialogu z dziećmi i młodzieżą także na temat ich seksualności, popędowości oraz problematyki uprzedmiotawiania człowieka w jego sferze seksualnej we współczesnej kulturze i propagowania postulatów ideologii gender i LGBTQ+. W ramach katechezy szkolnej lub parafialnej także potrzeba odważnego podjęcia omawianego tematu, głosząc właściwą naukę ewangeliczną z wrażliwością zwłaszcza dla młodzieży, która poszukuje swojej tożsamości osobowej i często boryka się z trudnościami w swoim dojrzewaniu i określaniu tożsamości płciowej. Dużą pomocą może być empatyczna otwartość na odmienność poglądów młodych ludzi, gotowość do słuchania, ale także umiejętność logicznego i spokojnego argumentowania nauczania Kościoła w tej tematyce.

⁵⁰ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 250.

⁵¹ Por. Franciszek, nr 250.

2.1.2. Współczesna rodzina w aspekcie aktualnych przemian cywilizacyjnych

Kolejną grupą czynników mających ogromny wpływ na życie dzisiejszych rodzin są kwestie cywilizacyjne, a pośród nich zwłaszcza duże wymagania stawiane przez społeczeństwo kapitalistyczne, pośpiech i wysokie tempo życia, co sprawia, że dzisiejszy człowiek żyje w coraz lepszych warunkach i jednocześnie ma coraz mniej siły i czasu, aby je zainwestować we wspólne spędzanie czasu i smakowanie życia z bliskimi. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w danych dotyczących liczby zawieranych małżeństw oraz dzietności w Europie, które pokazują wyraźny związek pomiędzy wzrostem dobrobytu a spadkiem zawieranych małżeństw na rzecz związków kohabitacyjnych oraz zmniejszeniem urodzeń dzieci⁵². Cywilizacja oparta na paradygmacie kapitalistycznym dąży do wytwarzania coraz bardziej funkcjonalnych zdobyczy techniki, które mają zapewnić większy komfort i luksus, tym samym stymuluje ludzi do podejmowania większej ilości zadań na polu zawodowym, aby uzyskać lepsze kompetencje i zarabiać więcej. Jednak taka rzeczywistość sprzyja wzrostowi poczucia winy i obniżeniu pewności siebie (*self-confidence*) oraz skłonności do podejmowania ryzyka, co także powoduje w szerszej perspektywie zanik solidarności społecznej⁵³. Często lęk przed ryzykiem podjęcia stałych zobowiązań, a zwłaszcza wejścia w związek małżeński lub posiadanie potomstwa, jest wyrazem priorytetyzacji wolności i samorealizacji jako najważniejszych wartości, co jest związane często z byciem singlem⁵⁴. Co więcej brak podejmowania ryzyka prowadzi do stłumienia kreatywności, stagnacji i powolnego umierania czego znamiennym jest prowizoryczność wielu twórców kultury zachodniej oraz brak poczucia wartości i sensu życia zilustrowanych wzrostem zachorowalności na depresję oraz próbami samobójczymi⁵⁵.

Papież Franciszek wielokrotnie wskazuje, iż dobrobyt materialny nie może stać się celem i głównym kryterium w kreowaniu współczesnego świata. Biskup Rzymu zwrócił uwagę, iż jak długo „nasz system ekonomiczno-społeczny będzie powodował ofiary i choćby jedna osoba czuła się odrzucona, nie będziemy mogli świętować powszechnego braterstwa. Społeczeństwo ludzkie i braterskie jest w stanie zatroszczyć się o to, by w sposób skuteczny i stabilny zapewnić każdemu człowiekowi wsparcie w jego życiu, nie tylko po to, by zaspokoić

⁵² Por. Michał Michalski, „Rozkład rodziny a upadek cywilizacji zachodniej”, w *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo: przemiany we współczesnej Polsce*, red. Dorota Gizicka (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016), 32–41.

⁵³ Tamże, 37–38.

⁵⁴ Tamże, 39.

⁵⁵ Por. Stańdo i in., „Suicide and Attempted Suicide in Poland before and during the COVID-19 Pandemic between 2019 and 2021”, 3–10. Por. Anna Rogalska i Magdalena Syrkiewicz-Świtała, „COVID-19 and Mortality, Depression, and Suicide in the Polish Population”, *Frontiers in Public Health* 10 (2022): 5.

jego podstawowe potrzeby, ale także po to, by mógł dać z siebie to, co najlepsze, nawet jeśli jego wydajność nie jest najwyższa, nawet jeśli jest powolny, nawet jeśli jego skuteczność jest niezbyt imponująca”⁵⁶. Myślenie liczbami, kursami walut, efektywnością i wydajnością sprawia, że w lawinie zysków, odkryć i wynalazków zanika empatia i gotowość do bezinteresownej pomocy oraz zdolność do poświęceń. Nic dziwnego, że w tak zorientowanej rzeczywistości odkłada się decyzję do zawarcia małżeństwa i założeniu rodziny. Stres związany z osiągnięciem i utrzymaniem dobrze płatnej pracy skutkuje zaburzeniami psychicznymi i chorobami psychosomatycznymi⁵⁷, co ma swoje przełożenie także na jakość relacji małżeńskich i rodzicielskich.

Wpływ cywilizacji euroatlantyckiej na rodzinę otwiera wiele możliwości związanych z mobilnością i możliwością komunikowania się za pośrednictwem Internetu z innymi członkami rodziny czy krewnymi. Jednakże z drugiej strony powoduje także nieobecność rodziców w domach z tytułu konieczności doskonalenia zawodowego lub podejmowania zwyczajnych obowiązków pracowniczych. Zdarza się, że dzieci i rodzice mijają się przez kilka dni w tygodniu, ponieważ rodzice są zajęci pracą, która absorbuje nierzadko sporą część ich czasu wolnego, a dzieci biorą udział w ogromnej ilości zajęć szkolnych i pozaszkolnych. Idee rozwoju są szczytne, ale ich realizacja skutkuje życiem obok siebie nawet pod jednym dachem, a ponadto w kontekście wychowawczym powoduje spore problemy u dzieci w kwestii zdrowej asertywności, troski o siebie, co skutkuje perfekcjonizmem i nierzadko przejęciem pracoholicznego stylu życia⁵⁸.

Kolejnym znakiem czasów cywilizacji XXI wieku są problemy komunikacyjne w rodzinach, wzrastająca liczba rozwodów i rodzin rozbitych⁵⁹, rodziców samotnie wychowujących swoje dzieci⁶⁰ oraz brak dojrzałości i odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci, co tworzy pewne wzorce dla kolejnych pokoleń. Wiele relacji między mężczyznami i kobietami w dobie obecnej opiera się na silnych uczuciach, na romantyzmie.

⁵⁶ Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 110.

⁵⁷ Por. Pratibha P. Kane, „Stress causing psychosomatic illness among nurses”, *Indian Journal of Occupational & Environmental Medicine* 13, nr 1 (kwiecień 2009): 28–32, <https://doi.org/10.4103/0019-5278.50721>. Por. Dong Seok Shin i Byung Yong Jeong, „Relationship between Negative Work Situation, Work-Family Conflict, Sleep-Related Problems, and Job Dissatisfaction in the Truck Drivers”, *Sustainability* 12, nr 19 (2020): 8114, <https://doi.org/10.3390/su12198114>.

⁵⁸ Por. Magdalena Jankowska, „Wpływ nadmiernego zaangażowania w pracę na rodzinę”, *Przegląd Naukowo-Metodyczny „Edukacja dla Bezpieczeństwa”* 3(20), nr 6 (2013): 132–35.

⁵⁹ Por. Rafał Boguszewski, „Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce”, *Zeszyty Naukowe KUL* 59, nr 4 (2015): 127–48.

⁶⁰ Por. Weronika Juroszek, „Jakość życia w kontekście niskiej dzietności”, w *Wystarczająco dobre życie: konteksty psychologiczne*, red. Monika Kornaszewska-Polak (Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, 2015), 17–28.

Coraz mniej młodych mężczyzn deklaruje chęć zawarcia związku małżeńskiego, gdyż wszelkie pragnienia, a zwłaszcza potrzeby seksualne mogą być zaspokajane bez konsekwencji dzięki aplikacjom i portalom randkowym, gdzie wiele osób umawia się, aby uprawiać seks nie mając ze sobą żadnych więzi⁶¹, co jest szczególnie zagrażające dla nastolatków i młodych ludzi⁶². Tymczasem, kiedy przychodzi realizm życia i weryfikacja deklaracyjnych miłości wiele par rezygnuje z prób wspólnego rozwiązywania problemów i uczenia się bycia ze sobą także w obliczu wyzwań i potrzeby rezygnacji ze swoich planów na rzecz drugiego, dlatego tak modne stała się kohabitacja lub wspomniane wcześniej związki typu LAT⁶³.

Papież Franciszek zauważył, że dzisiejszy człowiek traci umiejętność słuchania drugiego i dialogowania bez prozelityzmu czy relatywizmu. Następca św. Piotra dał temu wyraz w słowach: „usiąść i słuchać drugiego człowieka – zachowanie charakterystyczne dla spotkania między ludźmi – to wzór postawy otwartości tego, kto przewycięża swój narcyzm i akceptuje drugiego, zwraca na niego uwagę i przyjmuje go do własnego kręgu. Ale „dzisiejszy świat jest przeważnie światem głuchym [...]. Czasami prędkość współczesnego świata, szaleńczy pośpiech nie pozwala nam dobrze słuchać tego, co mówi inny człowiek”⁶⁴. Być może wiele małżeństw nie uległoby rozpadowi, gdyby posiadały zdolność słuchania siebie nawzajem i gotowość do wspólnego poszukiwania rozwiązań? Małżeństwo jak każde powołanie będzie obarczone koniecznością zmagania się z trudnościami zewnętrznymi, koniecznością walki o jedność, wierność i bliskość wewnątrzmałżeńską oraz pokonywaniem egoistycznych zachcianek. Jednakże dziś wielu kandydatów do zawarcia sakramentalnego małżeństwa być może nie miało okazji doświadczyć w swoich domach czy też dowiedzieć się, że małżeństwo jest szkołą wspólnego rozwiązywania problemów i drogą dorastania do dojrzałej miłości⁶⁵. Z pewnością samo słuchanie nie wystarczy, ale jest warunkiem sine qua non każdego dialogu, który jest kluczowy we wszystkich relacjach, a zwłaszcza w rodzinie. Często umiejętność słuchania drugiego jest konsekwencją słuchania samego siebie, zdolności do kontaktu ze swoimi emocjami, pragnieniami, a więc mówiąc ogólnie z dojrzałością osobową.

Statystyki z 2016 roku pokazują, że wskaźnik separacji i rozwodów w Polsce wyniosły 36,4%, zaś Wielkiej Brytanii to około połowa, następnie ok. 60% w Czechach, Portugalii czy

⁶¹ Por. Eli J. Finkel i in., „Online Dating: A Critical Analysis From the Perspective of Psychological Science”, *Psychological Science in the Public Interest* 13, nr 1 (2012): 49–53, <https://doi.org/10.1177/1529100612436522>.

⁶² Por. Markus Kaakinen i in., „Online dating applications and risk of youth victimization: A lifestyle exposure perspective”, *Aggressive Behavior* 47, nr 5 (wrzesień 2021): 540–41, <https://doi.org/10.1002/ab.21968>.

⁶³ Por. Kornaszewska-Polak i in., *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*, 126–34.

⁶⁴ Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 48.

⁶⁵ Por. Dariusz Piórkowski, „Kondycja polskich małżeństw”, w *Sztuka relacji międzyludzkich: miłość, małżeństwo, rodzina: praca zbiorowa*, red. Józef Augustyn (Kraków: WAM, 2014), 323–26.

Hiszpani⁶⁶. Niezgoda charakterów małżonków została wskazana w 2017 w badaniach CBOS-u jako pierwszorzędną przyczyną rozwodów, później znalazły się niewierność czy problemy wynikające z uzależnień oraz inne faktory⁶⁷. Rozwody są bolesne nie tylko dla samych małżonków, ale także dla ich dzieci, a ponadto zwłaszcza te rozejścia z przyczyn braku dostatecznej komunikacji lub pospolitych życiowych trudności są deprymujące dla młodych ludzi, którzy tracą wiarę w trwałość więzi międzyludzkich. Często sytuacje związane z rozwodem rezonują tak silnie, że dzieci wymagają interwencji psychologa czy psychoterapeuty. Stres i doświadczenie zachwiania poczucia stabilności zazwyczaj przysparza dzieciom więcej szkody niż ulgi, którą miało przynieść rozejście się rodziców⁶⁸.

Rzecz jasna istnieją sytuacje przemocy, krzywdy, znęcania fizycznego czy psychicznego, uzależnień podmiotów w rodzinie, które często stają się przyczyną wielkiego cierpienia innych współuzależnionych członków rodziny, wówczas w niektórych sytuacjach należy rozważyć separację lub gdy istnieją uzasadnione przesłanki także otwarcie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Spośród szerokiej gamy uzależnień liczną grupę stanowią w Polsce osoby uzależnione od alkoholu, co jest przyczyną przemocy domowej, zaburzeń psychicznych, chorób psychosomatycznych, obniżenia szans zdobycia wykształcenia i zatrudnienia⁶⁹. Poza tym dzieci w rodzinach, gdzie oboje lub jedno z rodziców jest uzależnione nawet jeśli nie ma doświadczenia przemocy domowej w wymiarze fizycznym przejmuje pewien skrypt radzenia sobie z problemami i regulacji emocji za pomocą alkoholu⁷⁰. Należy także dodać, że uzależnienia od alkoholu czy innych substancji psychoaktywnych nie są jedyną formą uzależnień. Szeroką grupę stanowią także uzależnienia behawioralne od pracy, korzystania z Internetu, zakupów⁷¹. Uzależnienia powstają w wyniku próby radzenia sobie z problemami i bardzo często dotyczą osoby zamknięte w sobie, skryte, neurotyczne i niegotowe lub niezdolne do tworzenia głębokich relacji, co warto dostrzec mówiąc o dzisiejszych rodzinach.

⁶⁶ Por. Jenny Edwards i in., *Relationships in the 21st Century* (London: Mental Health Foundation, 2016), 15, <https://www.yumpu.com/en/document/read/55529163/relationships-in-the-21st-century>.

⁶⁷ Por. Rafał Boguszewski, „Stosunek Polaków do rozwodów”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2019), 5–11.

⁶⁸ Por. Kornaszewska-Polak i in., *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*, 138–39.

⁶⁹ Por. Marek Motyka i Maciej Frąckowiak, „Charakterystyka Problemów Społecznych Związanych z Nadużywaniem Alkoholu”, *Hygeia Public Health* 50, nr 2 (2015): 315–16.

⁷⁰ Por. Patrycja Boczar-Pelczar, „Spożywanie i Nadużywanie Alkoholu Przez Współczesną Młodzież Na Podstawie Wyników Wybranych Badań”, *Młoda Humanistyka* 7, nr 2 (1 grudzień 2016): 2–11, <http://humanistyka.com/index.php/MH/article/view/65>. Por. Motyka i Frąckowiak, „Charakterystyka Problemów Społecznych Związanych z Nadużywaniem Alkoholu”, 319–20.

⁷¹ Por. Magdalena Gwiazda, „Pracoholicy, siecioholicy, hazardziści... uzależnienia od zachowań”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2015), 1–10.

Jednym z najbardziej charakterystycznych czynników kształtujących współczesną kulturę zachodnią jest nowa technologia, cyfryzacja i powszechny dostęp do Internetu. Już nie tylko same strony internetowe czy komunikatory pełnią kluczową rolę w kształtowaniu spojrzenia na różne obszary rzeczywistości, ale przede wszystkim media społecznościowe. Badania dotyczące wpływu reklam alkoholowych na młodych użytkowników mediów społecznościowych wskazują, że promowane treści znajdują odzwierciedlenie w postawach nastolatków i młodych dorosłych, co można wykorzystać także w celu prewencyjnym⁷². Podobne wyniki badań odnoszą się do promowania wartości zdrowia i potrzeby troski o nie wśród młodych użytkowników social mediów⁷³. Media w odniesieniu do rodzin dają wiele możliwości, którymi są komunikacja członków rodziny, co ma szczególne znaczenie w kontekście migracyjnym. Technika ułatwia zdobywanie wiedzy, naukę na wszystkich etapach edukacyjnych oraz komercjalizuje wiele ciekawych i wartościowych treści, które wspomagają rozwój dzieci i młodzieży. Jednakże na rodzicach spoczywa duża odpowiedzialność, aby nauczyć dzieci mądrze korzystać ze zdobyczy techniki, a zwłaszcza z mediów społecznościowych.

Ojciec Święty Franciszek zwrócił uwagę, że „rodzina nie może zrezygnować z bycia miejscem wsparcia, towarzyszenia, prowadzenia, chociaż musi na nowo odkrywać swoje metody i znajdować nowe środki. Musi wziąć pod uwagę, na co mogą być narażone jej dzieci. W tym celu nie może unikać pytań o to, kim są ci, którzy zajmują się zapewnianiem im zabawy i rozrywki, którzy wchodzą do ich domów przez ekrany, kim są ci, którym je powierza, aby je prowadzili w wolnym czasie. Czuwanie jest zawsze konieczne. Pozostawienie ich samym sobie nigdy nie prowadzi do niczego dobrego. Rodzice powinni ukierunkowywać i przestrzegać dzieci i młodzież, aby umiały sobie poradzić z sytuacjami, w jakich mogą się znaleźć, jak na przykład zagrożenia agresją, wykorzystaniem lub narkomanią”⁷⁴. Nie podlega dyskusji, że potrzeba dziś szkoleń i instruktaży w zakresie posługiwania się mediami społecznościowymi dla rodziców oraz dzieci m.in. w przestrzeni szkolnej czy parafialnej. Uzależnienia od gier komputerowych, social mediów, FOMO są syndromami głębszych problemów i nierzadko braku dostatecznej empatii lub zaniedbań ze strony wychowawców lub

⁷² Por. Megan A. Moreno i Jennifer M. Whitehill, „Influence of Social Media on Alcohol Use in Adolescents and Young Adults”, *Alcohol Research* 36, nr 1 (2014): 91–99.

⁷³ Por. Victoria A. Goodyear, *Young People, Social Media and Health*, red. Victoria A. Goodyear i Kathleen M. Armour, Routledge Studies in Physical Education and Youth Sport (Abingdon, Oxon; New York, NY: Routledge, 2019), 21–29.

⁷⁴ Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 260.

braku dostatecznego poziomu zaufania i miłości w rodzinach⁷⁵. To niektóre wyzwania, z jakimi rodziny muszą się zmierzyć. Idzie o to, aby zobaczyć zarówno pozytywne jak i negatywne skutki informatyzacji i wypracować nowe sposoby wspólnego spędzania czasu, które będą w rodzinach przestrzenią dzielenia się wiarą i życiem⁷⁶.

Wydaje się oczywiste, że dzieci i młodzież będą sprawniejsze niż rodzice pod kątem umiejętności obsługi nowinek technicznych, jednakże niezastąpione jest, aby rodzice towarzyszyli swoim dzieciom także w przestrzeni cyfrowej i nie bali się podjęcia swojej autorytatywnej roli. Jeśli rodzice będą autorytarni zamiast autorytatywni w przyjętym przez siebie modelu wychowawczym, wówczas dzieci będą reagować stylem przywiązania do rodziców unikowym lub lękowym, co spowoduje, że łatwiej będą poszukiwać wiedzy i relacji w internecie, wchodząc często na destrukcyjne portale i karmiąc się groźnymi treściami w mediach społecznościowych. Innym niebezpieczeństwem będzie skrajnie pajdocentryczny model wychowawczy, w którym rodzice pozwalają dziecku na wszystko i tak naprawdę dokonuje się odwrócenie ról, niezwykle krzywdzące dla obu stron. Potrzeba więc odpowiedzialnego, odważnego i mądrego towarzyszenia dzieciom i młodzieży w poznawaniu „cyfrowego kontynentu”. Rodzice nie muszą znać się na działaniu mechanizmów stosowanych w zarządzaniu social mediami, ale potrzeba ich obecności i miłości, aby wskazać dzieciom właściwe wartości i ochronić przed realnymi zagrożeniami.

Na szczególną uwagę zasługują cyberuzależnienia, ponieważ w ostatnich latach znacząco wzrosła dostępność do internetu, co powoduje szereg możliwości, ale i zagrożeń dla wszystkich członków rodziny. Często jest to łatwa forma życia pod jednym dachem, ale nie ze sobą. Problemem dzisiejszego świata są trudności w tworzeniu autentycznych relacji, których brak często bywa kompensowany za pomocą używek i uzależnień. Internetowi znajomi i influencerzy dają pozorne poczucie bliskości, ale bez personalnego kontaktu face to face bardzo trudno jest wytworzyć więzi, na co zwrócił uwagę między innymi J. Bowlby w swojej teorii przywiązania⁷⁷. Także Biskup Rzymu w swojej encyklice o braterstwie przestrzegł przed złudzeniami komunikacji cyfrowej. „Potrzeba gestów fizycznych, mimiki, milczenia, mowy ciała, a nawet zapachu, drżenia rąk, rumieńca, potu, ponieważ to wszystko mówi i należy do komunikacji międzyludzkiej. Kontakty wirtualne, które zwalniają ze żmudnego

⁷⁵ Por. Janusz Morbitzer, „O wychowaniu w świecie nowych mediów – zarys problematyki”, *Labor et Educatio*, nr 2 (2014): 119–44.

⁷⁶ Por. Michał Pierzchała, „Formacja chrześcijańska w rodzinie. Zagadnienia wybrane.”, w *Wybrane aspekty formacji chrześcijańskiej*, red. Dominik Kiełb i Michał Powęska (Rzeszów: Bonus Liber Drukarnia i Wydawnictwo Diecezji Rzeszowskiej, 2022), 257.

⁷⁷ Por. Kornaszewska-Polak i in., *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*, 107.

pielęgnowania przyjaźni, ze stabilnej wzajemności, a także z dojrzewającej z czasem zgodności, mają pozory kontaktów towarzyskich. Nie budują prawdziwie „nas”, ale zazwyczaj maskują i wzmacniają ten sam indywidualizm, który wyraża się w ksenofobii i pogardzie dla słabych. Połączenie cyfrowe nie wystarcza do budowania mostów, nie jest w stanie zjednoczyć ludzkości”⁷⁸. Papież zwrócił uwagę na bardzo powszechny problem w obecnej dobie, polegający na złudzeniu, iż żyje się blisko siebie, pozostając za własnym monitorem. Także w rodzinach stanowi to duże wyzwanie, aby inicjować wspólne spotkania i spędzanie czasu bez mediów społecznościowych i innych form cyfrowych rozrywek. Warto także na polu pedagogiki, edukacji i duszpasterstwa zastanowić się, jak przywrócić właściwy porządek, w którym rzeczy służą człowiekowi, a nie jak to dziś bywa człowiek dostosowuje się do zdobywcy i wymagań techniki.

W mass mediach można dostrzec swoisty kult ciała, sprawności fizycznej, młodości i wszystkiego co z nią związane. Szczególnie niebezpiecznym zjawiskiem w kontekście rozwoju osobistego jest tzw. *black coaching*, za pomocą którego próbuje się wmówić ludziom, że mogą wszystko i że wszystko można wypracować samemu, co często wyraża się w hasłach reklamowych chcieć to móc czy *sky is the limit*⁷⁹. Jednakże należy ocenić tego typu zabiegi jako kreowanie rzeczywistości kontestującej prawdę i realizm życiowy. Nie każdy jest miliarderem, ma mnóstwo wolnego czasu i możliwości, podobnie jak nie każdy może zdobyć Mount Everest czy zostać astronautą. Często wiele osób przeglądających media społecznościowe za swoje autorytety przyjmuje influencerów, którzy perswadują magiczne slogany o nieskończonych możliwościach ludzkich ciał i umysłów. Przytacza się jednostkowe przykłady i wybiórcze dane, aby podtrzymywać mit człowieka XXI wieku, który rzekomo wie i może wszystko. Papież Franciszek zwrócił uwagę, że „przysłaniający nawał informacji, który nas zalewa, nie oznacza większej mądrości. Nie wytwarza się jej przez niecierpliwe poszukiwania w Internecie, ani nie jest też sumą informacji, których wiarygodność nie jest zapewniona. W ten sposób nie dojrzewa się w spotkaniu z prawdą. Nie zwraca się dłuższej i przenikliwej uwagi na istotę życia, nie rozpoznaje się tego, co jest niezbędne do nadania sensu egzystencji”⁸⁰.

Kolejnym wyzwaniem dla rodzin płynącym z przyczyn cywilizacyjnych jest załamanie wielopokoleniowej dynamiki rodziny oraz spadek autorytetu osób starszych, a czasem nawet

⁷⁸ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 43.

⁷⁹ Por. Michalina Kaczmarkiewicz i Rafał Albiński, „Idealne czy dobre? W pogoni za niemożliwym.”, *W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, wrzesień 2022, 09/2022 (589) wydanie, 68–70.

⁸⁰ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 50.

ich marginalizacja. Coraz rzadziej można spotkać domy, w których mieszkają trzy pokolenia. Powoduje to nierzadko trudności dla młodych ludzi w dostrzeganiu siebie jako kolejnego pokolenia, które posiada swoje tradycje i historie. Często postuluje się współcześnie zerwanie z historią i budowanie współczesnej kultury od nowa, co znajduje swój wyraz m.in. w wezwaniu *put the past behind*. Papież Franciszek w adhortacji o miłości w rodzinie zauważył, że: „osobie, która zrywa więzi z historią, trudno będzie nawiązywać trwałe relacje i uznać, nie jest panem rzeczywistości. Zatem, „wrażliwość na osoby starsze jest istotną cechą cywilizacji. Czy w danej cywilizacji okazuje się względy osobom starszym? Czy jest w niej miejsce dla osoby starszej?”⁸¹. Ojciec Święty określił kulturę wykluczającą osoby w podeszłym wieku mianem zainfekowanej wirusem śmierci, który sprawia, że starszych określa się jako ciężar⁸². Świat myśli dziś raczej o tym, co będzie rentowne, produktywne, opłacalne, a osoby starsze nie są użyteczne z ekonomicznego punktu widzenia. Starsi mogą nauczyć młodych krytycznego myślenia, oceniania wartości i życiowej mądrości, dlatego są tak deprecjonowani i dewaluowani.

Tymczasem przeciwnie do świata Chrześcijaństwo od swoich początków opiera się na autorytecie i tradycji starszych, a więc Apostołów i ich następców, którzy są odpowiedzialni za przekaz i strzeżenie depozytu wiary. Per analogiam w rodzinach w pewnym sensie tę rolę pełnią dziadkowie, którzy swoim doświadczeniem życiowym i religijnym mogą stać się przekazicielami i stróżami wiary. Dlatego Papież Franciszek w przemówieniu na zakończenie Światowych Dni Młodzieży w Krakowie zaprosił młodych chrześcijan do budowania mostów, które noszą imię braterstwa oraz do pielęgnowania więzi z babciami i dziadkami, którzy są nauczycielami wiary i wartości⁸³. Papież wezwał młodych podczas spotkania z wolontariuszami ŚDM w Krakowie, by troszczyli się o więzi międzypokoleniowe, mając pamięć i odwagę⁸⁴. Nie zawsze muszą wiele mówić, ale przykład ich modlitwy, uczestnictwa w praktykach religijnych oraz wypływający z nich potok miłości i życzliwości wobec swoich wnucząt może być inspiracją i zachętą dla młodych, by pomóc im wzrastać w wierze.

⁸¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 192.

⁸² Por. Franciszek, „Katecheza Ojca Świętego Franciszka: Ludzie starsi to my” (Libreria Editrice Vaticana, 4 marzec 2015), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150304_udienza-generale.html.

⁸³ Por. Franciszek, „Przemówienie Ojca Świętego podczas czuwania 30 lipca 2016 w ramach Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie” (Libreria Editrice Vaticana, 30 lipiec 2016), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160730_polonia-veglia-giovani.html.

⁸⁴ Por. Franciszek, „Przemówienie Ojca Świętego podczas spotkania z Wolontariuszami ŚDM. Kraków, 31 lipca 2016 r. pt. „Miejcie pamięć i odwagę””, papiez.wiara.pl, 31 lipiec 2016, <https://papiez.wiara.pl/doc/3333003.Miejcie-pamiec-i-odwage>.

2.1.3. Współczesna rodzina w perspektywie niektórych zagadnień socjologicznych, psychologicznych i ekonomicznych

Niektóre kwestie związane z psychologicznym i socjologicznym stanem dzisiejszych rodzin zostały zasygnalizowane powyżej, jednakże warto zwrócić uwagę na inne wybrane zjawiska, obecne w mentalności i aktywnościach człowieka XXI wieku wpływające na jego relacje rodzinne. Nie sposób nie odnieść się do trudnych kart historii zwłaszcza XX wieku, na których systemy totalitarne jak nazizm i komunizm odcisnęły swoje tragiczne piętno. Papież Jan Paweł II wyraźnie podkreślił, że po II wojnie światowej połowa Europy zmagала się z komunizmem, zaś druga połowa traciła swe twórcze siły na obronę przed nim i niedopuszczenie go do swych państw⁸⁵. Zwłaszcza historia Polski jest szczególnie trudna i traumatyczna wskutek ran wojennych zadanych przez nazistów oraz destrukcyjnych społecznie działań władz komunistycznych do roku 1989. Mimo że obecnie minęło już przeszło trzydzieści lat od odzyskania wolności, jednak bardzo wiele agresji, zawiści i nieprzebaczenia tli się międzypokoleniowo w rodzinach i społeczeństwie.

Polskie rodziny musiały zmagać się ze stratami lub nieobecnością mężczyzn wskutek zaborów, wojen, represji, internowań, zaś w obecnym okresie po 1989 roku mimo przemiany ustrojowej nie należy spodziewać się szybkiej zmiany w mentalności i wychowaniu kolejnych pokoleń. Zarówno dobro jak i zło, które jest jego brakiem opierają się na procesie, dlatego pokolenia nie stają się z dnia na dzień złe lub dobre. Wydaje się to istotne w kontekście planowania strategii duszpasterskiej Kościoła, ale także reform systemu edukacji i rozmaitych instytucji nauki i kultury. Sekularyzacja w wielu krajach europejskich postępowała poprzez usunięcie nauczania religijnego z przestrzeni edukacyjnej, dlatego warto przemyśleć formę i obecność katechezy w szkołach i parafiach.

Z pewnością obecne czasy silnie sprzyjają egoizmowi i indywidualizacji jednostek, a więc także członków rodziny, co ma swoje źródła m.in. w opisanych wyżej prądach filozoficznych i ideologiach. Na różne sposoby przejawiają się, a w niektórych środowiskach dominują obecnie postawy narcystyczne i egocentryczne. Samo pojęcie narcyzmu przeniknęło nie tylko do wielu dziedzin humanistyki, ale także w języku kolokwialnym jest używane tak często, że nie zawsze wiadomo, o jakiej definicji omawianego zjawiska mowa⁸⁶. Narcyzm może być rozumiany jako pewne stadium rozwojowe dziecka opisywane w psychologii lub

⁸⁵ Por. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, nr 18.

⁸⁶ Por. Magdalena Szpunar, „Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu”, *Kultura, Media, Teologia*, nr 3(18) (2014): 107, <https://doi.org/10.21697/kmt.18.6>.

pedagogice, bądź jako zaburzenie ujmowanej z perspektywy klinicznej albo jako cecha charakteru wzmacniana i silnie obecna w społeczeństwie.

W psychologii rozróżnia się zaburzenie narcystyczne od tego, co potocznie określa się mianem narcyzmu. W klasyfikacji chorób i zaburzeń omawiana kwestia została opisana jako występowanie ogólnych cech zaburzenia osobowości oraz przynajmniej pięciu spośród wymienionych cech w klasyfikacji DSM-5. Zatem osoba z zaburzeniem narcystycznym cechuje się m.in.: przekonaniem o swojej wyższości, wyjątkowości, niemal nadludzkich możliwościach, brakiem empatii, wykorzystywaniem innych do osiągania swoich celów, arogancją, zawiścią, uprzedmiotawianiem i deprecjonowaniem innych, bezceremonialnymi zachowaniami i potrzebą bycia adorowanym⁸⁷. Badania pokazują, że wśród młodych dorosłych obecnego czasu zaburzenie narcystyczne pojawia się częściej niż w ubiegłych latach⁸⁸. Osoby z zaburzeniem narcystycznym potrzebują relacji z innymi obiektami, lecz jedynie w celu potwierdzenia swojej własnej wartości i wyjątkowości, niczym mityczny Narcyz, który patrzył w swe oblicze, aby wciąż upewniać się o swym pięknie.

Z narcyzmem silnie związany jest lęk i brak poczucia własnej wartości, co zdecydowanie cechuje dzisiejszego człowieka XXI wieku, który tak dużo może, wiele już wie, ma tak szerokie możliwości komunikacyjne, a jednak jest wewnętrznie niepewny siebie. Coraz częściej można zaobserwować szukanie pewności siebie przez kreowanie nieprawdziwych obrazów siebie i rzeczywistości za pomocą robienia zdjęć selfie z ważnymi lub znanymi osobami lub miejscami w tle. W centrum i na pierwszym planie jest dana jednostka, a w tle lub obok jakiś celebryta czy znane miejsce, co nawet jeśli nie jest intencjonalne, stanowi pewne znamię mówiące o narcyzmie dzisiejszego świata. Profile w mediach społecznościowy wielu celebrytów i instytucji pokazują bajkowy świat bez ograniczeń, gdzie panuje porządek i harmonia, jednak warto zadać pytanie, czemu ma służyć kreowanie tego rodzaju utopii? Sensem życia człowieka w kulturze narcystycznej jest osiągnięcie sukcesu, sławy, zabłyśnięcie⁸⁹, niestety nie każdemu się to uda, a nawet jeśli tak, to żaden sukces nie trwa wiecznie, być może po wielkich ambicjach i nieosiągalnych celach tak wiele dziś frustracji i depresji.

⁸⁷ Por. Piotr Szczukiewicz, „Narcyzm w diagnozie i terapii psychologicznej”, *Pedagogika. Badania, dyskusje, otwarcia*. 7 (2016): 88–90.

⁸⁸ Por. Anna Seredyńska i Aleksandra Gbyl, „Osobowość narcystyczna jako znak czasów?”, w *Młodzi: przeciw czemu się buntują? czego pragną? co budują?* red. Łukasz Kwadrans, Ewa Sowa-Behtane, i Bogdan Stańkowski, *Wsparcie i troska Studia z pedagogiki Społecznej* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, 2018), 68.

⁸⁹ Por. Szpunar, „Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu”, 113–14.

Narcystyczna kultura stanowi wyzwanie dla rodziny zarówno w kontekście relacji rodzice-dzieci jak i małżonków wobec siebie, co ma często związek z zachodzeniem tzw. koluzji narcystycznych przez co trudniej dziś budować trwałe i szczęśliwe związki⁹⁰. Cywilizacyjne wzmacnianie cech narcystycznych jest także zagrożeniem w kontekście wychowania dzieci, które w przestrzeni mediów społecznościowych otrzymują czarno-biały przekaz stawiający je pod presją osiągnięcia sukcesu, bo jeśli nie to wówczas nic nie będą znaczyć. Generuje to olbrzymią lawinę systemowych wymagań wobec dzieci i młodzieży, czasem wzmacnianą w domach.

Potrzeba więc zwrócenia uwagi na fenomen narcyzmu oddziałujący nie tylko na pracowników wielkich korporacji, ale także na rodziny. Uświadomienie iluzoryczności i prowizoryczności narcystycznego świata może być pierwszym krokiem, aby małżonkowie podjęli nowe próby, by zbudować prawdziwe szczere więzi bez konieczności domagania się przesadnego podziwu czy adoracji ze strony współmałżonka czy dzieci. Choć wydaje się, że nie mniej ważne są potrzeby bliskości i towarzyszenia potomstwu w dorastaniu zwłaszcza w kontekście stawianych im przez świat wymagań oraz pomocy w obiektywizowaniu tychże roszczeń. Jeśli dziecko w pierwszych latach edukacji szkolnej ma już tak wiele zajęć dodatkowych, że ciężko znaleźć czas wolny, to z pewnością nie służy jego rozwojowi i zdrowiu psychicznemu. Rodzice powinni chronić swoje dzieci nie tylko przed oczywistymi zagrożeniami, ale także warto, aby oceniali, czy wymagania, z którymi mierzą się ich córki i synowie, są możliwe do spełnienia i czy służą prawdziwemu dobru. Z pewnością w świecie pełnym złudzeń, tym co stanowi prawdziwą siłę, jest troska o bliskość i dialog w rodzinach oraz o to, aby kochać siebie wzajemnie bez stawiania kuriozalnych warunków i wyzwań nie do spełnienia.

Spółeczeństwo euroatlantyckie generuje ogromny dobrobyt, daje szeroką paletę możliwości wyboru ścieżek samorealizacji i rozwoju zawodowego, ale ma to swoją cenę, którą płacą małżeństwa i rodziny. Od lat mówi się o zjawiskach, takich jak kryzys ojcostwa i załamanie więzi międzypokoleniowych, wysoka ilość rozwodów, spadek dzietności, chroniczne sytuacje konfliktowe i kryzysowe w rodzinach nierzadko z przemocą domową włącznie. Opisany na poprzednich stronach kryzys więzi i prawdziwych relacji odzwierciedla się we wzrastającej liczbie rozwodów wśród małżonków oraz wzrastającą tendencją do konkubinatu lub związków typu LAT. W roku 2010 zawarto w Polsce 228,3 tys. małżeństw oraz zarejestrowano 61,3 tys. rozwodów, a w roku 2019 zawarto w Polsce 183,4 tys. małżeństw

⁹⁰ Por. Jürg Willi, *Związek dwojga: psychoanaliza pary*, tłum. Maria Szwecow-Szewczyk, Psychologia, Psychoterapia i Medycyna (Warszawa: Jacek Santorski & CO Wydaw., 1996), 161–78.

oraz zarejestrowano 65,3 tys. rozwodów⁹¹. Z kolei w 2020 roku w Polsce miało miejsce 51 164 rozwodów ogółem z czego 57,6% to małżeństwa posiadające dzieci⁹². W badaniach CBOS-u z 2019 roku dotyczących rozwodów w Polsce można zaobserwować wzrost zwolenników rozejścia się małżonków za ich obopólną zgodą to ok. 32% ankietowanych, można także dostrzec ogólne społeczne obycie się z faktem rozwodów i ich coraz powszechniejszą akceptację⁹³. Jednakże oceny respondentów nie są już tak jednoznaczne w przypadku, gdy małżonkowie posiadają dzieci⁹⁴.

Z kolei w badaniach z 2021 roku można dostrzec, że 63% badanych uważa za moralnie dopuszczalne i zawsze możliwe do usprawiedliwienia życie w konkubinacie oraz przedmażeńskie stosunki seksualne czy stosowanie środków antykoncepcyjnych (62%)⁹⁵. W tych samych badaniach rozwody zostały uznane za moralnie dopuszczalne przez 51% respondentów, a jako zawsze złe a także nie do usprawiedliwienia przez 23% badanych. Co ciekawe za najbardziej niemoralne w opinii Polaków zostały uznane: niedbałość wobec swych obowiązków lub próby oszustw w zeznaniach podatkowych (77%), nadużywanie swojej pozycji zawodowej w celu uzyskania korzyści (89%), przemoc wobec dzieci (89%), wręczanie lub przyjmowanie łapówek (powyżej 90%) i wykorzystywanie pracowników (95%)⁹⁶.

Przywołane badania pokazują krytykę społeczną zachowań przemocowych, wyzysku, nieuczciwości, ale także powszechne przyzwolenie na seks przedmażeński, konkubinat, rozwody, aborcję, czyli czynów ocenionych negatywnie z punktu widzenia nauczania Kościoła Katolickiego. Zabójstwo dzieci nienarodzonych czy cudzołóstwo nie są odczytywane jako niemoralne przez niemały procent respondentów. Badania źródła zasad moralnych wskazują, iż w lipcu 2005 roku 46% badanych wskazało, że kwalifikacja czynów jako dobrych i złych wynika z prywatnej oceny każdego człowieka, zaś wówczas 27%, iż wypływa to z prawa Bożego, w październiku 2021 roku 65% respondentów przyznało prymat moralny indywidualnym osądom, zaś 13% prawu Bożemu⁹⁷. Z pewnością jest to dla Kościoła cenną informacją i kolejnym wezwaniem do podjęcia dzieła Nowej Ewangelizacji. Rozwody, życie w konkubinacie, nietrwałość związków stają się swoistym znakiem czasów. Choć teologicznomoralna klasyfikacja zalicza je do grzechów, a więc aktów i postaw odrzucenia

⁹¹ Por. „Rocznik Demograficzny 2021” (Warszawa: GUS, 2021), 490.

⁹² Tamże, 521.

⁹³ Por. Boguszewski, „Stosunek Polaków do rozwodów”.

⁹⁴ Por. Tamże.

⁹⁵ Por. Rafał Boguszewski, „Stosunek Polaków do wybranych zjawisk i zachowań kontrowersyjnych moralnie”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2021).

⁹⁶ Por. Boguszewski.

⁹⁷ Por. Rafał Boguszewski, „Źródła zasad moralnych”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022), 3.

Bożych wartości, to jednak wszystkie osoby żyjące w sytuacjach nieregularnych w kontekście działalności pastoralnej powinny być otoczone troską i miłością Kościoła jako Matki o otwartym sercu, która nie tylko wskazuje, co jest dobre a co złe, lecz także towarzyszy i pomaga wrócić zagubionym do drogi życia i sakramentalnych źródeł⁹⁸. Odwołując się do nauczania papieża Franciszka, należy spojrzeć na osoby w sytuacjach nieregularnych z miłością i troską, pomagając im uleczyć rany, pokonać słabości i postępować na drodze zbawienia. Boża sprawiedliwość i miłosierdzie nie stoją wobec siebie w sprzeczności, dlatego nie może zabraknąć ewangelicznego entuzjazmu i nadziei w kontekście towarzyszenia rodzinom i małżeństwom, zwłaszcza tym niesakramentalnym.

Warto przyrzeć się skutkom psychicznym jakie generują rozwody. Omawiane zjawiska są silnie dezintegrujące przede wszystkim dla samych małżonków, którzy tracą poczucie bezpieczeństwa, zaufanie, a często także nadzieję na lepsze jutro. Wydaje się to być szczególnie bolesne w obliczu zdrady małżeńskiej, podwójnego życia, przemocy domowej czy uzależnień i niedojrzałości męża czy żony. Także rozpad związków niesakramentalnych stanowi dla partnerów trudne przeżycie emocjonalne, ponieważ wielu pokładało nadzieję w drugim człowieku i chciało spędzić z nim lub nią znaczną część swojego życia. Rozwody skutkują labilnością emocjonalną u małżonków, trudnościami w koncentracji, nostalgią, zaburzeniami lękowymi, depresją i wieloma innymi trudnościami w codziennym funkcjonowaniu⁹⁹. Przez co trudno przekonać kolejne pokolenia do atrakcyjności i wartości małżeństwa i rodziny.

Kolejnym zagrożeniem dla współczesnych rodzin jest propagowanie mentalności aborcyjnej i antykoncepcyjnej prowadzących do posiadania niewielkiej liczby dzieci lub całkowitej rezygnacji z przyjęcia i wychowywania potomstwa¹⁰⁰. Notuje się w Polsce niski współczynnik dzietności w kolejnych rocznikach urodzeń w ostatnich latach, co informuje o niemożności zastępowalności pokoleń¹⁰¹. Wiele akcji i kampanii nie tylko ze strony europejskich czy krajowych organizacji, ale zwłaszcza pozarządowych instytucji i fundacji o zasięgu międzynarodowych na różne sposoby na polu edukacji, sztuki, rozrywki, social mediów wpływa na komercjalizację i proliferację kultury antynatalistycznej. Zaszczepia się strach przed przeludnieniem planety, ukazuje się ciążę jako patologię w życiu kobiety

⁹⁸ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 301-3.

⁹⁹ Por. Jacek Goleń, „Duszpasterstwo rodzin niepełnych”, w *Duszpasterstwo rodzin niepełnych. Refleksja naukowa i działalność pastoralna.*, red. Jacek Goleń, Grzegorz Pyżlak, i Ryszard Kamiński (Rzeszów: Bonus Liber, 2013), 523–31.

¹⁰⁰ Por. Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 28.

¹⁰¹ Por. Małgorzata Pawlus, „Rodziny w Polsce – Charakterystyka Demograficzna”, *Studia BAS*, nr 1 (2016): 13–17.

i zatrzymanie jej kariery zawodowej, zasiewa się niepewność ekonomiczną, gospodarczą mającą na celu zniechęcić małżonków do posiadania potomstwa z powodu lęku o zapewnienie bytu i godnych warunków rozwoju¹⁰². Przynosi to zamierzone rezultaty w postaci wzrastającej społecznej akceptowalności stosowania antykoncepcji, środków wczesnoporonnych i wykonywania aborcji¹⁰³.

Zachodnie media, celebryci, świat kultury ukazują miłość jako uczucie, a nie decyzję. Co za tym idzie, jeśli ludzie się kochają, to mogą współżyć ze sobą seksualnie jak i kiedy chcą oraz zmieniać partnerów jak w tańcu. Powszechnie dostępna w internecie pornografia i materiały o treściach erotycznych nie ułatwiają dzieciom i młodzieży bezpiecznego i mądrego wejścia w świat ludzkiej seksualności. Można także w Polsce zaobserwować niemałą liczbę programów rozrywkowych i stron internetowych promujących idee miłości jako uczucia, seksu bez zobowiązań i przedmiotowego podejścia do drugiego człowieka, które wydają się być atrakcyjne. Dlatego łatwo kuszą już dzieci i nastolatków do wczesnej inicjacji seksualnej przeżywania współżycia na sposób hedonistyczny z wyłączeniem bliskości emocjonalnej, wzajemnych więzi oraz dojrzałości osobowej dającej poczucie bezpieczeństwa małżonkom, zarówno w przestrzeni seksualnej jak i w innych wymiarach życia. Należy przyznać, że także edukacja seksualna w ubiegłych latach w wykonaniu instytucji katolickich była często prowadzona w sposób nie dość kompetentny i często wydawała się przedstawiana infantylnie lub mało przystępnym językiem. Dziś wiele uległo znacznej poprawie, powstały liczne centra terapii rodzin, poradnie życia rodzinnego, także mające aprobatę eklezyjalną. Nieocenioną wartością w tej materii jest współpraca ze świeckimi ekspertami z zakresu pedagogiki, psychologii, psychoterapii, seksuologii, którzy swoimi kompetencjami mogą pomóc Kościołowi świadczyć integralną formację do małżeństwa i wspierać w wyzwaniach życia rodzinnego.

Jednakże warto nadmienić, że wiele w materii katolickiej edukacji się zmieniło na lepsze i że przygotowanie do sakramentu małżeństwa ma w Polsce coraz bardziej holistyczny wymiar. Jednakże wciąż istnieje potrzeba wielkiego wysiłku, aby ukazywać wartość i przydatność wstrzemięźliwości seksualnej przed ślubem, stosowania naturalnych metod planowania poczęć oraz uświadamiać zbrodniczy charakter aborcji, która jest nie tylko grzechem zabójstwa niewinnych skutkującym ekskomuniką *laetiae sententiae*, ale także aktem, którego konsekwencje promieniają latami i objawiają się zespołem trudności psychicznych i fizycznych oraz nierzadko rozpadem związków. Czasem mówi się o występowaniu tzw.

¹⁰² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 42.

¹⁰³ Por. Boguszeński, „Stosunek Polaków do wybranych zjawisk i zachowań kontrowersyjnych moralnie”.

syndromu postaborcyjnego, który wiele kobiet dźwiga na sobie wiele lat, a czasem i do końca życia¹⁰⁴. To przemilczenie i niewygodne fakty związane ze zbrodnią zabójstwa nienarodzonych. W Kościele jako szpitalu polowym w rozumieniu Franciszka jest miejsce także dla osób, które wykroczyły przeciwko życiu. Rolą Kościoła jest zarówno głosić prawdę o godności każdego ludzkiego życia, ale także potrzeba wyjścia ku „marnotrawnym synom”, by ukazać im, że mimo ogromu zła jakie popełnili, Ojciec jest gotów im wybaczyć. Z pewnością potrzeba w mediach i publikacjach katolickich promocji wartości każdego ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci oraz towarzyszenia duszpasterskiego młodym, które nie będzie miało nic wspólnego z prozelityzmem lub pychą głoszących Ewangelię. Wydaje się, że tylko cierpliwe i wytrwałe poszukiwanie zagubionych owiec może je z powrotem przyprowadzić do jednej owczarni.

W badaniach CBOS-u dotyczących przyczyn dekonwersji od wiary co prawda brak potrzeby (17%) i brak wiary (11%) stanowią największą grupę motywacji, jednakże czynniki takie jak: krytyka Kościoła jako instytucji wtrącającej się w życie ludzi (12%), krytyka arogancji i pychy duchownych (10%), związki duchownych z polityką (9%), brak zaufania do księży (7%), skandale pedofilskie, a więc same czyny i reakcja Kościoła wobec nich (5%) dają łącznie 43% przyczyn porzucania praktyk religijnych¹⁰⁵. Wyniki badań implikują pilną potrzebę nawrócenia pastoralnego po stronie Kościoła, który nie może być jedynie *Ecclesia docens*, nie będąc równocześnie uczniem i świadkiem Pana w świecie. Hipokryzja systemu kościelnego odstrasza młodych ludzi i sprawia, że zbawcze orędzie Ewangelii nie dotyka ich serc. Ma to swoje reperkusje w życiu i postawach moralnych ludzi, którzy nie potrafią i nie wiedzą, na czym budować swoje rodziny. W adhortacji o miłości w rodzinie Papież wskazuje, że wobec świata, który wywiera presję na młodych, aby nie wstępowali w małżeństwo i nie zakładali swoich rodzin, Kościół musi dać pociągające świadectwo wartości sakramentu małżeństwa. Autor wzywa: „musimy znaleźć słowa, motywacje i świadectwa, które by nam pomogły w poruszeniu najgłębszych zakamarków serc ludzi młodych, gdzie są najobfitsze źródła ich zdolności do wielkoduszności, zaangażowania, miłości, a nawet heroizmu, aby ich zachęcić do zaakceptowania z entuzjazmem i męstwem wyzwania małżeństwa”¹⁰⁶.

¹⁰⁴ Por. Jarosław Pełka, „Syndrom postaborcyjny”, w: *Innowacje psychologiczne*, red. Wioleta Story i Magdalena Mazurkiewicz, t. 3 (Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2014), 101–8.

¹⁰⁵ Por. Mirosława Grabowska, „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022).

¹⁰⁶ Franciszek, „Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*”, nr 40.

Omawiając kondycję współczesnych rodzin, należy przyrzeć się także ich materialnemu statusowi. Z pewnością można dostrzec dziś bardzo wiele podziałów w społeczeństwie z jednej strony ogromny rozwój, dobrostan, przepych w niektórych rodzinach, ale z drugiej strony niestety także głód, nędzę i skrajne ubóstwo w innych. Wiele miejsca w swoim nauczaniu papież Franciszek poświęcił problematyce niesprawiedliwego podziału dóbr. Zwrócił uwagę na problemy ekologiczne, kierując uwagę odbiorców na kwestię nadmiarowej eksploatacji zasobów planety w imię interesów najbogatszych oraz w celu zapewnienia odpowiednio wysokich standardów życia społeczeństw konsumpcyjnych¹⁰⁷. Podczas gdy rodziny w niektórych miejscach Ziemi nie mają dostępu do bieżącej wody oraz podstawowej opieki medycznej, inne posiadają ogromne zasoby, którymi nie potrafią się podzielić. Biskup Rzymu trafnie zauważył, że kwestię ubóstwa należy oceniać adekwatnie do poziomu rozwoju cywilizacyjnego, to co kiedyś było uważane za towary prestiżowe, dziś stanowi w wielu krajach standard, a jednak nie oznacza to, że można mówić o sprawiedliwym podziale dóbr¹⁰⁸. Ojciec Święty w dokumencie wydanym razem z Wielkim Imamem Al-Azharr Ahmadem Al-Tayyebem podkreślał konieczność kierowania się wspólną wizją rozwoju cywilizacyjnego, gdyż dotychczasowe układy polityczne, konflikty zbrojne i bezwzględne wykorzystywanie zasobów planety skutkuje nędzą i głodem milionów dzieci, co cieszy się milczącą aprobatą przywódców państw i osób decyzyjnych¹⁰⁹.

Mimo wielu ścieżek rozwoju, które człowiek XXI wieku odkrywa w zawrotnym tempie, gospodarki państwowe kreują formy wykluczenia potrzebujących przez oparcie na paradygmatach technokratycznych a nie personalistycznych. Problem wielu krajów świata wciąż jest bezrobocie i wyzysk. Co wpływa destabilizująco zarówno na poszczególnych pracowników jak i na ich rodziny. Na szczęście w Polsce stopa bezrobocia od 2016 roku wynosi mniej niż 10% zaś w roku 2022 wynosiła około 5%¹¹⁰. Jednakże czas, wysiłek wkładany w pracę i wysokość wynagrodzenia w stosunku do sukcesywnie wzrastających kosztów życia wciąż stanowią trudny temat. Papież w Adhortacji o miłości w rodzinie nadmienił, że oferty pracy dla młodych ludzi są wybiórcze i niepewne, poza tym czas dla rodziny pochłania nie tylko sama praca, ale konieczność dojeżdżania do niej, przez co cierpią relacje rodzinne¹¹¹.

¹⁰⁷ Por. Franciszek, *Laudato si'* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2015), nr 27.

¹⁰⁸ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 21.

¹⁰⁹ Por. Franciszek i Ahmad Al-Tayyeb, *Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2019), https://www.vatican.va/content/francesco/pl/travels/2019/outside/documents/papa-francesco_20190204_documento-fratellanza-umana.html.

¹¹⁰ Por. GUS- Departament Rynku Pracy, „Stopa bezrobocia rejestrowanego” (Warszawa: GUS, 2022).

¹¹¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 44.

Z kolei na drugim biegunie w stosunku do bezrobocia stoi materializm, konsumpcjonizm i związany z nimi pracoholizm. Być może pewną formą kompensacji egzystencjalnej pustki tak wielu ludzi jest ucieczka w pracę, by nabyć wymarzone dobra materialne. Uzależnienie od pracy znajduje swą skrajną egzemplifikację m.in. w syndromie hikikomori, który silniej uwidocznił się w dobie pandemii koronawirusa¹¹². Także w Polsce często można zauważyć skargi na przepracowanie lub nadmierne wymagania ze strony środowiska pracowniczego, co także przyczynia się do osłabiania więzi rodzinnych. Z jednej strony ludzie chcą żyć godnie, dlatego pracują ponad siły, ale z drugiej standard życia w Europie jest tak wysoki, że wydaje się, że nie ma limitu posiadanych dóbr.

Należy zauważyć, że wciąż wiele młodych par zмага się z trudnościami w wynajęciu lub nabyciu swojego własnego mieszkania czy domu, co skutkuje odwlekaniem zawarcia małżeństwa i zrodzenia potomstwa oraz trudnościami w umacnianiu wzajemnych więzi. Papież Franciszek, odnosząc się do tej problematyki, podkreślił, że potrzeba domagania się praw rodziny, a nie tylko jednostek¹¹³. Młode małżeństwa i rodziny nie mając swojego miejsca, są w większym stopniu narażone na utratę stabilności emocjonalnej i poczucia bezpieczeństwa. Skutkuje to trudnościami komunikacyjnymi i konfliktami interpersonalnymi na forum wewnętrznym w rodzinach lub z innymi krewnymi- współmieszkańcami domu czy obcymi współlokatorami. Brak równowagi pomiędzy rodzicami oddziałuje na dzieci, zwłaszcza w pierwszych latach ich rozwoju. Trudno o poczucie stabilności emocjonalnej bez zabezpieczenia potrzeb materialnych.

Dane statystyczne sprzed okresu pandemii wskazywały, że w latach 2004-2008 oraz 2013-2021 notowano postępujące spadki gospodarstw domowych żyjących w ubóstwie oraz wzrastający trend rodzin żyjących dobrze lub bardzo dobrze w latach 2004-2019¹¹⁴. Post-pandemiczna rzeczywistość, inflacja oraz wojna w Ukrainie rozpoczęta przez Rosję 24 lutego 2022 roku wpłynęły znacząco na obniżenie jakości życia rodzin w Europie i poza jej granicami. W statusie materialnym polskich rodzin można zaobserwować duże zmiany po wprowadzeniu przez parlament ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci z 2016 r. tzw. programu 500+. Dane statystyczne pokazują, iż o 455 tysięcy zmniejszyła się liczba dzieci znajdujących się w skrajnej biedzie w latach 2014-2017, ale wciąż wtedy żyło w niedostatku ponad milion

¹¹² Piotr Sarnowski i Rafał Dominiak, „Wycofanie Społeczne w Dobie Pandemii Covid-19: Stary Problem – Nowe Ofiary”, *Kultura i Wychowanie* 19, nr 1 (2021): 26–34, https://doi.org/10.25312/2083-2923.19/2021_02psrd.

¹¹³ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 44.

¹¹⁴ Por. Małgorzata Omyła-Rudzka, „Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022), 2–4.

dzieci¹¹⁵. Programy wspierające rozwój rodzin są ważnym elementem w zwalczaniu globalnego ubóstwa, jednakże potrzeba holistycznego podejścia do omawianej problematyki i strategii sprawiedliwego podziału dóbr, gdyż pojedyncze programy to jeszcze zbyt mało.

Dużą trudnością dla rodzin i umożliwienia dzieciom rozwijania ich talentów i pasji są wzrastające ceny produktów i usług, przez co chociaż spada skala skrajnego ubóstwa, to jednak nie można jeszcze mówić o rozwijaniu kreatywności i zasobów członków rodzin. Rodzice nierzadko pracują na kilka etatów, aby zapewnić dobre warunki mieszkania i zapewnić dzieciom lepszą przyszłość. System edukacyjny w Polsce pozostawia wiele do życzenia w aspekcie rozwijania i wzmacniania zasobów dzieci i młodzieży. Programy nauczania zmuszają uczniów do spędzania wielu godzin w szkolnych murach, a po ich opuszczeniu do uczenia się bardzo wielu rozlicznych i szczegółowych informacji w domach, co nie przekłada się w dorosłym życiu na umiejętność integracji osobowej i zarządzania swoimi emocjami i zasobami. Życie rodzin często skupia się wokół troski o podwyższenie dotychczasowego standardu życia, kupno własnego mieszkania, budowę domu oraz zapewnienie dzieciom i młodzieży prywatnych lekcji pozwalających dostać się na wymarzone studia lub zdobyć wymagane uprawnienia. Pojawia się pytanie, gdzie w tych celach mieści się przekaz tradycji, wartości i jakie miejsce w hierarchii rodzinnej zajmuje troska o głębokie więzi ze sobą? W jakim stopniu dobra doczesne mogą zaspokoić głód człowieka, który niezmiennie pozostaje *capax Dei*?

2.2. Współczesna rodzina w ujęciu nauk teologicznych - wybrane aspekty

2.2.1. Raport o stanie wiary w rodzinie

Wiary jako relacji człowieka z Bogiem nie można zmierzyć ani zważyć kategoriami empirycznymi, jednakże odwołując się do zasady *agere sequitur esse* można określić jej wyrazy, próbując odpowiedzieć na pytanie, czy ochrzczeni podejmują troskę o wzrost życia wiary poprzez recepcję sakramentów świętych i udział w praktykach religijnych. W publikacji Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego SAC dotyczących przemian religijnych w latach 1991-2012 zostały przedstawione dane ukazujące, że choć notowano w tych latach sukcesywny spadek respondentów deklarujących się jako wierzący, to jednak następował wzrost osób

¹¹⁵ Por. Ryszard Szarfenberg, „Dwa lata programu 500 plus a ubóstwo rodzin i dzieci”, 2019, 82, <http://bc.upjp2.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=5053>.

określających się jako głęboko wierzący¹¹⁶. Jednakże dekadę starsze dane sondażowe CBOS-u dotyczące charakterystyki religijności w Polsce po okresie pandemii Covid-19 wskazują, iż można zaobserwować wzrost osób porzucających praktyki religijne i nieznaczny przyrost określających się jako niewierzący. Według analizy danych z 2022 roku 37% Polaków bierze udział co najmniej raz w tygodniu w praktykach religijnych z potrzeby osobistej, co stanowi spadek w porównaniu do lat 2018 (49%) oraz 2020 (46%)¹¹⁷. Porzucanie wiary i praktyk religijnych przez Polaków nabiera rozpędu, co zostało potwierdzone i zilustrowane w badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej wskazujących, że od 1992 do 2022 roku zanotowano powolny, lecz ciągły spadek osób określających się jako wierzące¹¹⁸. Jeśli chodzi o systematycznie uczestniczących w praktykach religijnych, to zanotowano w tych latach regres z ok. 70% do 42% oraz wzrost zupełnie niepraktykujących z 9% do 19%¹¹⁹.

Obecnie można zauważyć akcelerację pokoleniowej dekonwersji od wiary w Europie, a zwłaszcza w Polsce. Jeśli chodzi o Europę w to latach 2014-2016 z grupy badanych w wieku 16-29 lat jako nieidentyfikujący się z żadną religią określiło się 91% w Czechach, 75% w Szwecji, 72% w Holandii, 60% we Francji, ponad 50 % w Hiszpanii, 37% w Austrii oraz 17% w Polsce¹²⁰. Jako chrześcijanie zadeklarowało się 83% respondentów z Polski w tej samej grupie wiekowej oraz 39% odpowiedziało, że uczęszcza na praktyki religijne co tydzień, zaś 12% nigdy w nich nie uczestniczyło¹²¹. Jeśli chodzi o doświadczenie modlitwy poza liturgią to w Polsce w badanej grupie wykazało je 50% młodych Polaków, zaś 17% wskazało, iż nigdy się nie modliło poza formalnymi sytuacjami, z kolei spośród katolików w badanej grupie 60% deklaruje, że praktykuje modlitwę pozaliturgiczną zaś 7% nie modli się nigdy poza Kościołem¹²². Osobista modlitwa odgrywa ogromną rolę w formacji religijnej, rozwoju duchowym i formacji sumienia, dlatego jest tak ważna i doceniana w kaznodziejskiej i katechetycznej działalności Kościoła. Niniejsze dane pokazują, że młodzi katolicy w latach 2014-2016 doceniali jej wartość i być może to było powodem niższego stopnia deklaracji

¹¹⁶ Por. Edward Jarmoch, w *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*, red. Lucjan Adamczuk, Elżbieta Firlit, i Witold Zdaniewicz (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2013), 32–34.

¹¹⁷ Por. Marta Bożewicz, „Zmiany religijności Polaków po pandemii.”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022), 3–5.

¹¹⁸ Por. Grabowska, „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?”

¹¹⁹ Tamże.

¹²⁰ Por. Stephen Bullivant, „Europe’s Young Adults and Religion: Findings from the European Social Survey (2014-16) to Inform the 2018 Synod of Bishops” (London: St Mary’s University Twickenham, London: Benedict XVI Centre for Religion and Society., 2018), 5–7.

¹²¹ Tamże.

¹²² Por. Bullivant, „Europe’s Young Adults and Religion: Findings from the European Social Survey (2014-16) to Inform the 2018 Synod of Bishops”, 8–9.

ateistycznych i aktów apostazji w Polsce w porównaniu z trzecią dekadą XXI wieku. Zwłaszcza po procedowaniu nowelizacji ustawy regulującej możliwość wykonywania aborcji w Polsce instytucje takie jak Fundacja Ogólnopolski Strajk Kobiet i inne lewicowe stowarzyszenia nawoływały do prześladowania osób uważających aborcję za czyn moralnie zły oraz do porzucania moralności chrześcijańskiej i dokonywania aktów apostazji. Wielu celebrytów i youtuberów ogłaszało się wówczas publicznie jako apostaci i zapraszali młodzież do zerwania z Kościołem jako instytucją zagrażającą ludzkiej wolności i odbierającą ludziom prawo do zabójstwa nienarodzonych dzieci. Po roku 2020 w Polsce daje się zauważyć silną „falę apostazji” jak powiedział w wywiadzie dla *Gościa Niedzielnego* Abp Grzegorz Ryś, który zadał także ważne pytania o przyczyny tego zjawiska i to jakie działania wobec niego podjąć¹²³.

Stanowi to wyzwanie dla duszpasterskiej misji Kościoła, ponieważ należy walczyć o zbawienie każdego człowieka, a z drugiej strony pozwolić odejść tym, którzy czują, że zasady moralne są wymuszane prawem. Być może potrzeba jeszcze więcej otwartości i empatii po stronie duszpasterzy, aby poszukiwać ludzi tam, gdzie oni są. Mówiąc o empatii należy rozumieć ją nie tylko jako zdolności do współczucia z innymi, ale także jako postawę egzystencjalną, która prowadzi do zrozumienia i więzi z drugim człowiekiem¹²⁴. Papież Franciszek wiele razy wzywał do nawrócenia pastoralnego, które jest ewangelizacją z bliska, gotowością do empatycznego dialogu, który nie będzie dokonywał się z ambony, zza biurka czy kamery, lecz face to face¹²⁵. Z pewnością Kościół nie może wziąć na siebie całej winy za „falę apostazji”, ale duszpasterze powinni mieć w sobie gotowość, by słuchać i wyjść naprzeciw odchodzącym.

Kolejną kwestią wartą dostrzeżenia jest problematyka działalności parafii jako podstawowej komórki duszpasterskiej. Dane pokazują, że instytucja parafii nie spełnia w obecnym wymiarze swego funkcjonowania misji przekazu wiary młodym. Zaledwie 34% badanych osób powyżej 54 roku życia deklaruje, że parafia jest dla nich miejscem realizacji potrzeb religijnych i wzrostu wiary czego odwrotnością są deklaracje młodych Polaków¹²⁶. Osoby młode, wykształcone i mieszkańcy dużych miast nie identyfikują się z parafią i nie uważają się za członków wspólnoty Kościoła, ponieważ jasno wskazują, że w ich rozumieniu

¹²³ Por. Instytut Gość Media, „Abp Ryś o zapowiedzi apostazji Dawida Podsiadły”, www.gosc.pl, 14 listopad 2022, <https://www.gosc.pl/doc/7939596.Abp-Rys-o-zapowiedzi-apostazji-Dawida-Podsiadly>.

¹²⁴ Por. Zenon Uchnast, „Empatia jako postawa egzystencjalna”, *Roczniki filozoficzne* 44, nr 4 (1996): 37–52.

¹²⁵ Por. Michał Pierzchała, „The Role of Empathy in the Church’s Fraternal Dialog with the World in the Teaching of Pope Francis”, *Perspektywy Kultury* 39, nr 4 (27 grudzień 2022): 304, <https://doi.org/10.35765/pk.2022.3904.20>.

¹²⁶ Por. Bożewicz, „Zmiany religijności Polaków po pandemii.”, 5.

Kościół to biskupi i kler, którzy swoimi postawami i skandalami zaprzeczają temu, co głoszą¹²⁷. Młodzi Polacy w porównaniu ze starszymi porzucają wiarę o wiele częściej, a stosunek wynosi 38% do 13%¹²⁸. Bardzo ciekawie ma się relacja zależności pomiędzy praktykowaniem wiary przez matki w przełożeniu na późniejsze uczestnictwo potomstwa w kulcie, które wynosi ponad 90%, jeśli matka przynajmniej raz w miesiącu brała udział w liturgiach, jeśli matka wcale nie praktykowała, wówczas ponad połowa respondentów także nie praktykowała¹²⁹. Warto przywołać także badania wykonane w Stanach Zjednoczonych przez Pew Research Center, które w raporcie z 2018 roku pokazały, iż 43% nastolatków uczęszcza, by spełniać praktyki religijne tak często jak ich rodzice, zaś 81% dzieci wychowywanych przez rodziców lub prawnych opiekunów katolików określa się także jako katolicy¹³⁰. Badania pokazują niezwykle istotną rolę matek w procesie przekazu wiary, co zostanie szerzej omówione w kolejnym rozdziale niniejszej dysertacji.

W Polsce katecheza jest prowadzona w szkołach publicznych jako nieobowiązkowy przedmiot, który w ostatnich latach przeżywa duże trudności związane ze spadkiem uczniów uczęszczających na zajęcia. Sytuacja nie jest jednolita w całym kraju, jednakże nie można zaprzeczyć, że istnieje trend spadkowy¹³¹. Zasadniczo w południo-wschodniej części kraju oraz w mniejszych miejscowościach i wioskach na lekcje religii uczęszcza liczna grupa dzieci i młodzieży, jednakże bardzo niski procent notuje się na zachodzie Polski i w dużych miastach¹³². Wymaga ona troski o nową ewangelizację, adekwatne przygotowanie przyszłych katechetów i formację permanentną już katechizujących, wprowadzenia katechezy osób dorosłych w parafiach oraz innowacji w zakresie przygotowania do sakramentu bierzmowania przez młodzież¹³³. Warto przemyśleć także sposób prowadzenia katechezy szkolnej i parafialnej, by uczynić ją bardziej dostosowaną do potrzeb współczesnego odbiorcy i służącą w dziele przekazu wiary. Wydaje się także koniecznym przygotowanie programu katechez dla rodziców i osób dorosłych w parafiach. Rodzice, chrzestni i dorośli krewni są autorytetami dla

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ Por. Grabowska, „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?”

¹²⁹ Por. Mirosława Grabowska, „Polski pejzaż religijny – z bliższego planu”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022), 1–3.

¹³⁰ Por. Travis Mitchell, „U.S. Teens Take After Their Parents Religiously, Attend Services Together and Enjoy Family Rituals”, *Pew Research Center's Religion & Public Life Project* (blog), 10 wrzesień 2020, <https://www.pewresearch.org/religion/2020/09/10/u-s-teens-take-after-their-parents-religiously-attend-services-together-and-enjoy-family-rituals/>.

¹³¹ Por. Dominik Kielb, Michał Pierzchała, i Marcin Gazda, „Youth Attitudes towards Religious Education in Poland”, *Religions* 14, nr 1 (styczeń 2023): 7, <https://doi.org/10.3390/rel14010007>.

¹³² Por. Kielb i Mąkosa, „Between Personal Faith and Façade Religiosity. Study on Youth in the South-Eastern Poland.”

¹³³ Por. Dominik Kielb, red., *Nowa epoka polskiej katechezy* (Rzeszów: Bonus Liber, 2021), 10–11.

dzieci, dlatego potrzeba poświęcić im czas i przygotować inicjatywy duszpasterskie służące pogłębieniu ich wiedzy religijnej oraz wiary przez udział w nabożeństwach i rekolekcjach odpowiadających ich potrzebom i zapytaniom. Ważne jest także położenie akcentu na pogłębienie i rozwój pobożności ludowej i docenienie wartości prostych modlitw i nabożeństwa. Papież Benedykt XVI podkreślił, że każdy zwykły katolik powinien czytać Pismo Święte z prostą wiarą, że wówczas wzrasta duchowo, nie potrzeba specjalistycznych studiów czy wielkiego przygotowania, aby umacniać się duchowo przez lekturę świętego tekstu¹³⁴. Może dlatego warto wrócić do wspólnego czytania Biblii w domach i rozmów w rodzinach o swoich spostrzeżeniach i niepewnościach.

Sukcesywnie spada liczba osób praktykujących, a wciąż 84% Polaków deklaruje się jako katolicy, jednakże warto przyjrzeć się, czy określanie się jako katolicy ma swoje przełożenie na hierarchię wartości i moralne postawy. W badaniach opinii społecznej z roku 2005 46% deklarowało, że o dobru i złu powinna stanowić dana jednostka, 22%, że społeczeństwo, zaś 27% wskazywało prawo Boże jako źródło determinujące, natomiast w roku 2021 65% uważało, że ustalanie granic dobra i zła to sprawa prywatna, 16% wskazywało na społeczeństwo, a 13% na prawo Boże¹³⁵. Wyniki badań wskazują, że istnieje silny trend indywidualistyczny i relatywistyczny oraz że mimo iż 37% Polaków przynajmniej raz w tygodniu uczestniczy w Eucharystii, przynajmniej raz w tygodniu to zaledwie 13% upatruje w Bogu źródło moralności. Istnieje także pewien rozdźwięk pomiędzy wiarą deklarowaną przez Polaków, a udziałem w praktykach religijnych i moralną oceną czynów oraz postaw ludzkich. Powyższe dane są wezwaniem do podjęcia wysiłków, by ukazać życie chrześcijanina w kategorii przymierza z Bogiem oraz podkreślenia w działalności teologów, katechetów i kaznodziejów, iż moralność chrześcijańska nie stoi w kontrze do wolności człowieka. Życie chrześcijanina ma sens jedynie wtedy, gdy jest przeżywane w świetle wiary w Chrystusa i w zażyłości z Nim, dlatego w tym kluczu potrzeba ukazywać wartość moralnych implikacji w nauczaniu Kościoła.

Zarysowane powyżej zjawiska wskazują, iż aktualnie przeminął czas przeżywania wiary w sposób ogólnospołeczny i masowy. Nie oznacza to jednak, iż kondycja wiary poszczególnych wspólnot parafialnych czy ruchów eklezjalnych uległa pogorszeniu. Ma ono w sobie niezmiennie położony kamień węgielny, którym jest sam Chrystus i dlatego bramy piekielne nie przemogą Kościoła. Jednakże Wspólnota Chrystusa na Ziemi przeżywa obecnie liczne trudności związane z przemianami cywilizacyjnymi, rozwojem nauki i techniki, co

¹³⁴ Por. Benedykt XVI, *W rozmowie z czasem*, Opera omnia (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 88–89.

¹³⁵ Por. Boguszewski, „Źródła zasad moralnych”, 3–4.

sprawia, że praktyki religijne nie są najważniejszymi wydarzeniami w kulturze czy społeczeństwie, ale jednymi z wielu w paście propozycji związanych z duchowością czy kulturą. Wydaje się, że wobec tych wyzwań Kościół nie potrzebuje przede wszystkim dobrego marketingu, ale odnowy duchowej i braterskiego podejścia wobec tych, których spotyka się zarówno w instytucjach kościelnych jak i świeckich. Daje się słyszeć dzisiaj sprzeciw zwłaszcza osób poniżej 30 roku życia wobec zasad moralności chrześcijańskiej, co jednak nie powinno dziwić, gdyż chrześcijaństwo nie polega jedynie na wierności przykazaniom i zasadom, lecz przede wszystkim na więzi interpersonalnej z Chrystusem. Jak nauczał papież Benedykt XVI „Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość i z tego pierwszeństwa miłowania ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas”¹³⁶. Potrzeba dziś przywrócić prymat Bogu na każdym polu działalności Kościoła powszechnego, różnych wspólnot i organizacji kościelnych, gdyż żadne zasady i przepisy nie mogą przysłonić istoty Dobrej Nowiny o wyzwalającej miłości Chrystusa.

Wydaje się, że więcej czasu dziś w homiliach poświęcone zostało kwestiom moralnym, politycznym czy społecznym niż przepowiadaniu Ewangelii. Papież Jan Paweł II nauczał, że „wszelka odnowa Kościoła musi mieć misję jako swój cel, by nie popaść w pewnego rodzaju kościelne zamknięcie się w sobie”¹³⁷. Podobnie w wielu wspólnotach parafialnych papież Franciszek wskazuje na skostniałe, klerykalne schematy działania, kult ludzkich tradycji, pieniądza i brak misyjnego ducha. Papież podkreślił w czasie ekumenicznego spotkania w Rydze, że „jeżeli muzyka Ewangelii przestanie rozbrzmiewać w naszym wnętrzu, to utracimy radość płynącą ze współczucia, czułość, rodzącą się z ufności, zdolność pojednania, mającą swoje źródło w świadomości, że zawsze jesteśmy tymi, którym przebaczone i którzy są posłani. Jeżeli muzyka Ewangelii przestanie rozbrzmiewać w naszych domach, na naszych placach, w miejscach pracy, w polityce i w gospodarce, to stłumimy melodię, która pobudzała nas do walki o godność każdego człowieka”¹³⁸. Należy zatem wciąż szukać dróg umożliwiających dialog z dzisiejszym człowiekiem, aby pozwolić mu usłyszeć piękno ewangelicznej symfonii i w niej odkryć wartość i godność nadaną przez Stwórcę.

¹³⁶ Por. Benedykt XVI, *Deus Caritas Est* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2005), nr 17.

¹³⁷ Por. Jan Paweł II, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Ecclesia in Oceania* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2001), nr 19.

¹³⁸ Franciszek, „Jeśli nie będzie rozbrzmiewała muzyka Ewangelii”, *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 2018.

Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce za lata 1991-2011 ilustruje, iż w roku 2010 udzielono ok. 400 000 chrztów¹³⁹ zaś w 2014 roku 368438¹⁴⁰. Z kolei rocznik statystyczny Kościoła w Polsce za rok 2020 informuje, że w roku 2019 udzielono w sumie 372 851 chrztów a w 2020 roku 312 082¹⁴¹. Owe dane z pozoru są optymistyczne, ponieważ wciąż udziela się w Polsce sakramentu chrztu dużej grupie osób, warto jednak przyjrzeć się, czy wiara udzielona jako dar w sakramencie chrztu świętego zostaje następnie przyjęta i jakie przynosi owoce w postaci postaw moralnych? Czy gros nowo ochrzczonych wpisze się w ramy trendu sekularyzacyjnego, czy może staną się głęboko wierzącymi chrześcijanami? Trudno znaleźć odpowiedź na te pytania z dzisiejszej perspektywy, gdyż wg m.in. Petera Bergera¹⁴² i wielu współczesnych socjologów¹⁴³ teoria totalnej sekularyzacji została sfalsyfikowana. Człowiek ma potrzebę religijną wpisaną w swoją istotę, pojawia się jednak pytanie, czy zostanie ona zrealizowana przez kolejne pokolenia ochrzczonych w Kościele czy poza nim? Badania z 2022 roku wskazują, że młode osoby niewierzące lub niepraktykujące obracają się raczej w kręgach znajomych o podobnym światopoglądzie i stosunku do praktyk religijnych, podobnie osoby głęboko wierzące i praktykujące okazjonalnie¹⁴⁴. Wydaje się to być wyzwaniem misyjnym dla młodych wierzących katolików, aby nie wstydzieli się swojej wiary, ale także zadaniem parafii, katechezy szkolnej i grup życia apostolskiego jest uczyć młodych, jak dawać świadectwo wiary, które nie będzie fanatyczne czy infantylne, lecz autentyczne i pociągające.

Mimo ogólnego trendu ku porzucaniu praktyk religijnych wśród młodych Europejczyków w Polsce można zauważyć wiele środowisk i wspólnot wspierających przekaz wiary w rodzinach. Spośród nich należy przywołać Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie, Drogę Neokatechumenalną, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Przyjaciół Oblubieńca, Wspólnoty Odnowy w Duchu Świętym czy inne związane z dziełem Nowej Ewangelizacji. Ważnymi działaniami tych wspólnot i ruchów na rzecz przekazu wiary są przede wszystkim działania formacyjne i wydarzenia ewangelizacyjne, które pomagają obudzić wiarę w sercach

¹³⁹ Por. „Kościół Katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny”, Rocznik statystyczny (Warszawa: GUS & Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2014), 162–63.

¹⁴⁰ Por. Wojciech Sadłoń, „Annuario statistico Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2014.”, Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2015), 14.

¹⁴¹ Por. Wojciech Sadłoń, Luiza Organek i Karol Kamiński, „Annuario statistico Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2020.”, Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce (Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2021), 17.

¹⁴² Por. Dylan Reaves, „Peter Berger and the Rise and Fall of the Theory of Secularization”, *Denison Journal of Religion* 11, nr 1 (16 czerwiec 2017): 13–18, <https://digitalcommons.denison.edu/religion/vol11/iss1/3>.

¹⁴³ Por. Janusz Mariański, „Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy”, *Relacje Międzykulturowe Intercultural Relations*, nr 1 (2017): 244–53, <https://doi.org/10.12797/RM.01.2017.01.12>.

¹⁴⁴ Por. Grabowska, „Polski pejzaż religijny – z bliższego planu”, 4–9.

uczestników oraz dostarczają wiedzy związanej z doktryną, moralnością i wyzwaniem rodzinnymi czy zawodowymi. Od kilku lat można zauważyć inicjatywy takie jak marsz dla życia i rodziny, festiwal życia w Kokotku i inne. Papież Franciszek wezwał Kościół do nawrócenia pastoralnego, które podjęły wspólnoty zakonne, diecezjalne i osoby świeckie, działając na rzecz udoskonalenia formacji dalszej i bliższej do sakramentu małżeństwa. W wielu diecezjach w Polsce powstało szereg instytucji służących małżeństwom i rodzinom jak np. poradnie życia rodzinnego, duszpasterstwa małżeństw, wspólnoty dla osób w związkach niesakramentalnych czy Katolickie Centrum Ojcostwa w Częstochowie. Cieszy także fakt, że katolickie centra pomocy rodzinie ujmują ją kompleksowo, dzięki czemu szukający pomocy mogą w nich znaleźć dostęp do psychologów, psychoterapeutów o specjalizacji rodzinnej, pedagogów, mediatorów oraz kierowników duchowych i duszpasterzy mających odpowiednie kompetencje i spójną wizję rodziny jako systemu, ale także wspólnoty życia i miejsca życia łaską Bożą. Wspomniane wyżej inicjatywy są radością i nadzieją dla Kościoła w Polsce oraz szansą, by przekazać kolejnym pokoleniom największy skarb - miłość Chrystusa.

2.2.2. Teologicznomoralna interpretacja kondycji wiary we współczesnych rodzinach

Przytoczone powyżej dane statystyczne wskazują na silną dekonwersję młodych ludzi od wiary katolickiej oraz postępującą sekularyzację i laicyzację Europy. O ile dziadkowie i rodzice deklarowali się jako katolicy i wielu z nich często uczestniczyło w kulcie Bożym w Kościele poprzez uczestnictwo we Mszy Świętej, przystępowanie do sakramentu pokuty i pojednania oraz udział w różnych nabożeństwach, o tyle większość dzisiejszych młodych ludzi w wieku 16-29 lat nie odczuwa potrzeb religijnych, o czym traktują dane przytoczone powyżej¹⁴⁵. Wobec tego należy zauważyć z teologicznego punktu widzenia, iż istnieje znaczny problem w przekazie wiary w rodzinach. Próbuąc dokonać teologiczno-moralnej oceny tego stanu rzeczy, należy wskazać przede wszystkim na zerwanie przymierza z Bogiem jako Stwórcą i Miłośnikiem człowieka. Spora liczba ochrzczonych nie podejmuje troski o życie wiarą i wysiłku ku rozwojowi swojej relacji przymierza z Panem, czego owocami są porzucanie praktyk religijnych, opuszczanie niedzielnej Eucharystii, spadek częstotliwości lub całkowite zaniechanie spowiedzi świętej, liberalizacja poglądów na kwestie wykroczeń moralnych. Źródło kryzysu należy poszukiwać przede wszystkim w odwróceniu się od Boga, które skutkuje

¹⁴⁵ por. Mariański, „Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy”. Bullivant, „Europe’s Young Adults and Religion: Findings from the European Social Survey (2014-16) to Inform the 2018 Synod of Bishops”.

zawsze swego rodzaju idolatrią, czego potwierdzeniem jest wysyp nowych praktyk i form rozwijania duchowości¹⁴⁶. Mimo rozwoju nauki i powszechnego dostępu do publikacji popularyzujących wiedzę także w zakresie teologii nie maleje liczba firm i punktów świadczących usługi wróżbiarskie, magiczne i zajmujących się szeroko pojętą ezoteryką¹⁴⁷. Tak więc jak zauważył już Berger i inni socjologowie porzucanie danej religii i dyscypliny z nią związanej przechodzi w inne formy szeroko pojętej duchowości lub w radykalizację poglądów i praktyk¹⁴⁸.

Przymierze z Bogiem na Synaju zostało zawarte jako odpowiedź ludu Izraela wobec daru objawienia się Boga w Egipcie podczas Exodusu i na Górze Horeb. Dziś ludzkość znajduje się w innym punkcie ekonomii zbawienia, po pełni czasów, gdy Bóg przemówił już przez Syna i w Jego Wydarzeniu powiedział wszystko. Odnova Vaticanum II wskazała, iż potrzeba ubiblijnienia teologii polegającego na powrocie do natchnionego tekstu w celu ponownego i zaktualizowanego zinterpretowania powołania człowieka jako obdarowanego i wezwanego do przymierza z Bogiem. W takim kluczu należy odczytywać prawo przymierza, które w Chrystusie daje się streścić w imperatywnie miłości Boga i bliźnich. W kontekście kryzysu wiary i moralności w kulturze euroatlantyckiej należy dostrzec, że cywilizacja miłości może być budowana wtedy i tylko wtedy, jeśli Bogu przyznaje się prymat w każdej przestrzeni życia i działania. Zdaje się, że tego brakuje dzisiejszemu człowiekowi, rodzicowi, chrześcijaninowi, co oddziałuje następnie na relację rodzinne i ich funkcję transmisji aksjologicznej. Chcąc odnowy Kościoła i odbudowy świata, potrzeba przywrócenia właściwego porządku (łac. *ordo caritati*). Przymierze opiera się nie tylko na samoobjawieniu i samodarowaniu się Boga, ale także wymaga odpowiedzi i wierności człowieka. Zjawiska zachodzące obecnie w rodzinach chrześcijańskich w Europie wskazują na brak odpowiedzi człowieka wobec Bożej inicjatywy. Poszukując odpowiedzi na pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy, można wskazać kilka czynników, wiele z nich zostało przywołanych wcześniej przy próbie opisu kondycji dzisiejszej rodziny, ponieważ nie można oddzielić rodziny chrześcijańskiej od realiów codzienności. Jednakże z teologicznego punktu widzenia można nazwać je i dookreślić w inny sposób.

Należy dotrzeć, iż wykreowano obecnie kulturę bez Boga, w której nie przewidziano miejsca dla Chrystusa, co nie oznacza, iż nie jest On obecny w ubogim i pokornym ludzie

¹⁴⁶ Por. Papieska Rada ds Dialogu Międzyreligijnego, *Jezus Chrystus dawcą wody życia: chrześcijańska refleksja na temat New Age*. (Kraków: Wydawnictwo M, 2003), 6–18.

¹⁴⁷ Por. Mariański, *Sekularyzacja, Deseekularyzacja, Nowa duchowość. Studium socjologiczne*.

¹⁴⁸ Por. Reaves, „Peter Berger and the Rise and Fall of the Theory of Secularization”.

Bożym. Można ulegać iluzji, iż taki świat może się udać i dobrze funkcjonować, jednakże to tylko pozory, co zauważył i podkreślił papież Benedykt XVI w swoim przemówieniu w czasie pielgrzymki do Niemiec. Ojciec Święty zapytał: „Czy człowiek potrzebuje Boga, czy też i bez Niego dzieje się całkiem dobrze? Kiedy w pierwszych chwilach nieobecności Boga Jego światło nadal promieniuje i podtrzymuje ład ludzkiej egzystencji, wydaje się, że również bez Boga wszystko funkcjonuje dość dobrze. Ale im bardziej świat oddala się od Boga, tym wyraźniej widać, że człowiek coraz bardziej traci życie w *hybris* władzy, w pustce serca i tęsknocie do spełnienia i szczęścia”¹⁴⁹. Choć dla wielu młodych chrześcijańska wiara jest już reliktem przeszłości na nowym europejskim bruku, jednak w niektórych miejscach światło wygnanego Boga jeszcze wciąż promieniuje chociażby poprzez wspieranie osób chorych, niepełnosprawnych, biednych. Dużą popularnością wciąż cieszy się wolontariat, działania na rzecz ekologii, czy przeciwdziałanie dyskryminacji rasowej, jednakże owe działania mają znamiona kampanii, akcji i choć są dobre, niestety nie są wyrazem świadectwa miłości jak to miało miejsce w życiu świętych: Brata Alberta, Matki Teresy z Kalkuty czy Sługi Bożego Jacka Krawczyka. Kreuje się dziś w wychowaniu i mass mediach ideę „dobrego człowieka”, który nie wchodzi w życie innych ludzi narzucając swoje wartości, uczciwie pracuje i czasami wesprze jakąś akcję dobroczynną, przez co nie czyniąc miłosierdzia, a jedynie sprawiedliwość i okazjonalne dobro ma przeświadczenie, iż jest dobrym, wobec czego może uspokoić swoje sumienie.

Przywołane słowa Benedykta XVI niezwykle trafnie opisują obecną rzeczywistość, gdyż światło wiary, którym chcieli żyć dziadkowie i starsi, choć słabnie, jednak jeszcze promieniuje, stąd młodzież w Polsce w wieku 13-15 lat według danych z badań w latach 2012-2014 potrafili dobrze oceniać co jest dobre, a co złe, co nie oznacza, że ich wybory były zawsze dobre¹⁵⁰. Jak pokazują badania prowadzone przez IPZIN trendy ku zachowaniom ryzykownym, niemoralnym i szkodliwym wśród dzieci i młodzieży nie mają charakteru stałego, lecz podlegają zmianom w obie strony¹⁵¹, stąd tak ważna jest relacja rodziców, duszpasterzy, katechetów z dziećmi oraz edukacja szkolna i religijna. Mogą one stać się narzędziami nie tylko profilaktyki przed złem, ale także wzrostu w wierze i wykorzystywania zasobów. Potrzeba więc powrotu do wspólnej modlitwy osobistej i rodzinnej, lektury Pisma Świętego i przyjmowania

¹⁴⁹ Benedykt XVI, „Celebracja ekumeniczna, Przemówienie Ojca Świętego Benedykta XVI w Erfurcie.”, 23 wrzesień 2012, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110923_augustinian-convent-erfurt.html.

¹⁵⁰ Por. Szymon Grzelak, red., *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży: przewodnik dla samorządowców i praktyków oparty na wynikach badań naukowych.*, Wydanie II. (Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji, 2015), 30–39.

¹⁵¹ Por. Grzelak, 61–67.

sakramentów lub wejścia w grupy duszpasterskie dla osób niesakramentalnych. Potrzeba nawrócenia obu stron duchownych i świeckich, aby jedni prowadzili drugich do Chrystusa, ponieważ wszyscy ochrzczeni są uczniami-misjonarzami, co nie deprecjonuje pasterskiej funkcji duchownych, ani nie umniejsza godności wiernych świeckich¹⁵².

Rola rodziców ma duże znaczenie dla dorastających dzieci o czym przekonują badania CBOS i IPZIN wskazujące na występowanie znacznej zależności pomiędzy obecnością w domu rodziców i podejmowaniem przez nich swych ról, a obniżoną liczbą stosowania środków psychoaktywnych, występowania stanów lękowych, depresyjnych, myśli samobójczych i podejmowania czynów ryzykowanych w stosunku do rodzin, gdzie rodzice nie budują więzi z dziećmi i nie są dla nich autorytetami¹⁵³. Dzieci i młodzi ludzie potrzebują, aby rodzice nie tylko z nimi byli, wysłuchiwali i towarzyszyli, choć ma to nieocenioną wartość, lecz oczekują także, że dorośli będą im stawiać wymagania, granice i jasno wskazywać, co jest dobre, a co złe. Mamy dziś do czynienia z przemianą roli wzorca i autorytetu, ponieważ gros pedagogów, wychowawców, polityków, lekarzy i przedstawicieli wielu innych zawodów sprowadza się do roli ekspertów, których życie prywatne może przeczyć propagowanym wartościom na polu zawodowym, wskutek czego następuje rozdźwięk pomiędzy działalnością zawodową, a świadectwem życia¹⁵⁴. Można to zaobserwować także w rodzinach, gdy rodzice wskazują, iż pewne treści czy wartości posiadają ujemną ocenę moralną, a ich czyny kontestują głoszone wartości. Stąd dużym zagrożeniem w procesie przekazu wiary jest rozdźwięk wiary i moralności oraz sprowadzenie wiary do przestrzeni prywatnej, która jest jedynie swoistym światopoglądem, a nie mocą kształtującą życie człowieka odkupionego.

W związku z przemianami społecznymi można dostrzec obecnie odejście od wiary katolickiej i nauczania kościoła, na rzecz postaw radykalnego indywidualizmu oraz hedonizmu i konsumpcjonizmu. Wiele takich postaw z teologiczno-moralnego punktu widzenia można określić mianem grzechu pychy. Kulturowo i medialnie wzmacnia się pozycję jednostki, przy równoczesnym uzależnianiu i zawłaszczaniu wolności, a często także i godności. Mimo że tak wiele mówi się o zarządzaniu zasobami ludzkimi, potrzebie empatycznej komunikacji

¹⁵² Por. Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów, *Aparecida: V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów: dokument końcowy: Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*, tłum. K. Zabawa i K. Łukoszczyk, Seria Nowej Ewangelizacji (Gubin: Wydawnictwo Przystanek Jezus, 2014). Por. Tomasz Wielebski, „Nawrócenie pastoralne i duszpasterstwo misyjne parafii w Polsce”, *Teologia i Człowiek* 45, nr 1 (29 marzec 2019): 109–13, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2019.006>.

¹⁵³ Por. Grzelak, *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży*, 101–6.

¹⁵⁴ Por. Tadeusz Zadykowicz, *Sequela Christi et imitatio hominis: paradygmat naśladowania we współczesnej refleksji teologicznomoralnej: źródła i perspektywy* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011), 173–88.

i poszanowaniu drugiego, często w realiach kapitalistycznych okazuje się to pustosłowiem. Warto przywołać słowa św. Jana Pawła II: „Mówi się, że nasza epoka jest epoką „humanizmów”. Niektóre z nich opierają się na ateistycznych i sekularystycznych przesłankach i jako takie w paradoksalny sposób prowadzą do poniżenia i unicestwienia człowieka; inne stawiają go na piedestale i nabierają cech prawdziwego bałwochwalstwa; są wreszcie i takie, które zgodnie z prawdą uznają wielkość i ubóstwo człowieka, ukazując, utrzymując i rozwijając jego pełną godność”¹⁵⁵.

Poprzez promocję radyklanego indywidualizmu człowiek może uwierzyć w swoją omnipotencję i nieomyślność, stąd nie potrzebuje szukać prawdy czy wsłuchiwać się w głos Kościoła wskazujący moralną ocenę czynów i zjawisk, lecz sam chce wartościować i być „jako bogowie”. Skutkuje to permissywizmem moralnym, ale także ogół tych czynników sprowadza wiarę do przestrzeni prywatnej. Jest to bardzo niebezpieczne, ponieważ wypacza istotę wiary jako daru otrzymanego od Boga za pośrednictwem Kościoła oraz zniekształca owoce wiary, którymi są posłuszeństwo Prawu Bożemu. Ponadto deprecjonuje istotę i misję Kościoła jako *communio* wierzących. Papież Benedykt XVI mówiąc o *communio sanctorum*, rozumiał je nie tylko jak jedność trzech stanów Kościoła, ale także jako posiadanie wspólnych rzeczy świętych, zjednoczenie w świętości i dążeniu do niej¹⁵⁶.

Bogu spodobало się zbawić swój lud we wspólnocie¹⁵⁷, stąd porzucanie uczestnictwa we wspólnocie sakramentalnej stanowi wykroczenie i grzech przeciw wierze. Jednakże z drugiej strony patrząc na małe wspólnoty parafialne, kręgi Domowego Kościoła, wspólnoty neokatechumenalne, środowiska formacji dla rodzin związane z dziełem Nowej Ewangelizacji, Odnowy w Duchu Świętym, kręgi biblijnej czy inne wspólnoty modlitewne i formacyjne przy sanktuariach i większych ośrodkach duszpasterskich, należy widzieć w nich nadzieję na przyszłość Kościoła. Wszędzie tam, gdzie rodziny gromadzą się na modlitwie, dzielą się swoim doświadczeniem wiary, swymi zasobami, ale i problemami, można dostrzec przykłady urzeczywistniania się Kościoła jako wspólnoty w konkretnym czasie i miejscu oraz załączki odnowy Kościoła jako instytucji, która w swej dotychczasowej strukturze nie może przetrwać w wielu krajach Europy, nie wyłączając Polski. Wspólnoty Żywego Kościoła podejmują wiele form misyjnego wyjścia do współczesnego świata. Wśród nich można wymienić najprostszą i być może najistotniejszą formę ewangelizacji, a więc świadectwo chrześcijańskiego życia, ale

¹⁵⁵ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, nr 5.

¹⁵⁶ Por. Benedykt XVI, *W rozmowie z czasem*, 67–69.

¹⁵⁷ Por. Sobór Watykański II, *Lumen gentium*, nr 8.

także konkretne postawy i rozmowy dotyczące wiary prezentowane w środowisku życia, pracy, więzi społecznych.

Jednakże także w tym kontekście misyjnym potrzeba właściwego porządku, podobnie jak Chrystus nie posłał swych uczniów na krańce Ziemi w pierwszym dniu ich relacji, lecz najpierw wybrał ich, powołał i zaprosił, aby Mu towarzyszyli, a następnie posyłał ich do głoszenia Dobrej Nowiny. Podobnie ma się kwestia z komunijnym i misyjnym wymiarem wiary przekazywanej w rodzinach. Rodziny wymagają wciąż troski duszpasterskiej mającej na celu ewangelizację, a później mistagogię ku pełni chrześcijaństwa. Jak zauważył V. Possenti, nigdy nie należy oddzielać życia kontemplacyjnego od działania misyjnego¹⁵⁸. Dlatego potrzeba wprowadzenia dorosłych, małżonków i rodziców w doświadczenie duchowe, by mogli skutecznie głosić Chrystusa tam, gdzie żyją. Misyjny wymiar życia wiarą urzeczywistnia się także na polu zawodowym w kontekście troski o sprawiedliwą i godziwą płacę, kształtowanie braterskich więzi, postawę solidarności i właściwego podziału pracy. Ważnym zagadnieniem i nieodzownym elementem świadectwa w tym zakresie jest postawa braterstwa, które nie będzie stanowić jedynie zwykłej socjalizacji, ale będzie oparte o miłość Chrystusa, która przejawia się w konkretnych formach pomocy, zrozumienia, przebaczenia i wspierania siebie nawzajem. Braterstwo i empatyczne podejście do drugiego człowieka winno cechować rzecz jasna po pierwsze członków wspólnot kościelnych oraz parafii, ale potrzebuje ono także nosić znamiona otwartości na wszystkich myślących inaczej. Papież Benedykt XVI przestrzegał przed ekskluzywistycznym rozumieniem chrześcijańskiego braterstwa¹⁵⁹. Także Franciszek w swojej encyklice o braterstwie podkreślił, iż postawą, która uzdrawia człowieka z radykalnego indywidualizmu, jest otwartość i wyjście ku drugiemu, podczas gdy wiele obecnych opresyjnych koncepcji tolerancji neguje prawdziwe poszukiwanie prawdy i wzajemnej zgody¹⁶⁰. Dlatego brak postawy misyjnej, gotowości do spotkania z ludźmi o innej religii czy światopoglądzie oraz brak braterstwa w wielu rodzinach ludzi ochrzczonych stanowi antyświadectwo zarówno dla dzieci w kontekście przekazu wiary jak i dla sąsiadów, współpracowników i tych, których spotykają w różnych przestrzeniach chrześcijanie.

Kolejnym istotny wymiar kondycji duchowej i moralnej chrześcijańskich rodzin odnosi się także do troski o Ziemię, a więc można tutaj wymienić wiele działań na rzecz środowiska, ekologii i wspólnego dobra. W obecnym zsekularyzowanym świecie Zachodu rodziny

¹⁵⁸ Por. Vittorio Possenti, *Religia i życie publiczne: chrześcijaństwo w dobie ponowoczesnej*, tłum. Tadeusz Żeleźnik (Warszawa: Pax, 2005), 277–81.

¹⁵⁹ Por. Benedykt XVI i Peter Seewald, *Benedykt XVI: ostatnie rozmowy.*, tłum. Jacek Jurczyński (Kraków: Dom Wydawniczy Rafael, 2016), 299–301.

¹⁶⁰ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 48.

chrześcijańskie, które porzucają wiarę, łatwo przejmują myślenie konsumpcjonistyczne zarówno w odniesieniu do drugiego człowieka jak i do natury. Współczesne happeningi na rzecz ochrony środowiska są jedynie leczeniem objawowym. Podkreślił to Biskup Rzymu w encyklice o ekologii pisząc, iż Ziemia jako nasza „siostra protestuje z powodu zła, jakie jej wyrządzamy nieodpowiedzialnym wykorzystywaniem i rabunkową eksploatacją dóbr, które Bóg w niej umieścił. Dorastaliśmy myśląc, że jesteśmy jej właścicielami i rządcami uprawnionymi do jej ograbienia. Przemoc, jaka istnieje w ludzkich sercach zranionych grzechem, wyraża się również w objawach choroby, jaką dostrzegamy w glebie, wodzie, powietrzu i w istotach żywych”¹⁶¹. Postawa wyzysku wobec przyrody i człowieka ujawnia prawdziwą kondycję serc, które zainfekowane grzechem nie chcą uznać panowania Boga i wejść na drogę nawrócenia i przemiany. Zmiany klimatyczne, tony szkodliwych odpadów, zanieczyszczenia rzek i oceanów są nie tylko pokłosiem egocentrycznej postawy człowieka, ale także wezwaniem do zmiany paradygmatów współczesnego świata i wpływających z nich systemów edukacyjnych i społecznych.

Franciszek w *Laudato si'* wezwał adresatów do dostrzeżenia braterskiej nici łączącej człowieka z naturą, która pozwala odnaleźć właściwą miarę w korzystaniu z dóbr ziemskich oraz wykształcić postawy troski i odpowiedzialności za dar stworzenia¹⁶². Papież zauważył, że postawy ludzkie odnoszące się do przyrody mogą demaskować ukrytą roszczeniową postawę tak wielu ludzi, ponieważ nierzadko zdarza się, że firmy, instytucje lub osoby, które nadmiarowo i ekspansywnie eksploatują przyrodę, odnoszą się analogicznie wobec ludzi im powierzonych¹⁶³. Warto przywołać słowa Papieża z Argentyny zauważające, że „wszystko jest ze sobą powiązane i my, wszyscy ludzie, jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry we wspólnym pielgrzymstwie, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń, a która łączy nas z bratem Słońcem, Księżycem, siostrą rzeką i matką Ziemią”¹⁶⁴. Papież Franciszek w encyklice poświęconej problematyce środowiska zaprezentował katolicką hermeneutykę ekologii jako integralnego działania na rzecz Planety jako domu dla całej ludzkiej rodziny, fauny, flory i zaapelował o autentyczne działania na rzecz ochrony środowiska, a przez to dla dobra wspólnego. Także rodziny chrześcijańskie powinny włączyć się w ten nurt dobrze pojętej ekologii.

¹⁶¹ Por. Franciszek, *Laudato si'*, nr 2.

¹⁶² Por. Michał Pierzchała, „Znamiona braterstwa w nauczaniu Papieża Franciszka”, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 41, nr 1 (29 lipiec 2021): 99, <https://doi.org/10.25167/sth.3558>.

¹⁶³ Tamże.

¹⁶⁴ Por. Franciszek, *Laudato si'*, nr 92.

Podsumowując próbę teologicznomoralnej interpretacji kondycji wiary we współczesnych rodzinach, należy pokreślić, że mimo coraz powszechniejszej tendencji do porzucania troski o życie duchowe i wartości chrześcijańskie, daje się dostrzec wewnątrz Kościoła wiele zmian jakimi są zwrot antropologiczny, systemowe ujęcie rodziny i integralna troska Kościoła o jej funkcjonowanie oraz grupy modlitewne i formacyjne dla rodzin. Mimo wielu trudności z jakimi mierzy się obecnie rodzina na polu kulturowym, psychicznym, edukacyjnym, ekonomicznym i duchowym, należy dostrzec promienie nadziei płynące z apokaliptycznej wizji ostatecznego zwycięstwa Chrystusa oraz warto przywołać słowa papieża Benedykta XVI puentujące, iż „ostatnim słowem historii świata będzie zwycięstwo miłości”¹⁶⁵.

¹⁶⁵ Por. Benedykt XVI, „Ostatnie słowo należy nie do zła, ale do Chrystusa”, *L'Osservatore Romano*, 2006, nr 5/2006.

ROZDZIAŁ III

ROLA I ZADANIA RODZINY W PROCESIE PRZEKAZU WIARY

Rodzina jako wspólnota życia i miłości ustanowiona przez Boga, jest pierwszym i niezastąpionym środowiskiem przekazu wiary. W teologicznej perspektywie jawi się ona jako pierwotne miejsce głoszenia Ewangelii, nauki wzorców postępowania i budowania relacji. Dom rodzinny to przestrzeń, w której wiara nie tylko jest przekazywana, ale również dojrzewa i przenika codzienność, stając się żywą i dynamiczną relacją z Bogiem i Jego Kościołem. Współczesny świat, nacechowany sekularyzacją, relatywizmem i licznymi przemianami społecznymi, stawia rodzinę przed wieloma wyzwaniami, które dotyczą także jej wymiaru misyjnego. W tym kontekście jej rola w przekazie wiary wymaga szczególnego docenienia i wsparcia, ponieważ to właśnie w niej dokonuje się pierwsze spotkanie człowieka z Dobrą Nowiną i Jej świadkami.

Analizy prowadzone w niniejszym rozdziale będą koncentrować się na roli i zadaniach rodziny w dziele przekazywania wiary. Ukazana zostaje dynamika tego procesu, obejmująca różne etapy rozwojowe dzieci i młodzieży oraz wynikające z nich cele i obowiązki. W sposób szczególny zostanie uwypuklona odpowiedzialność rodziców jako tych, którzy, będąc pierwszymi świadkami wiary, mają za zadanie wprowadzać swoje dzieci w rzeczywistość Bożej obecności. Odpowiedzialność ta nie ogranicza się jedynie do przekazu definicji i prawd wiary, ale znajduje swoje najgłębsze wypełnienie w świadectwie życia opartego na wierze. Jednocześnie podjęta zostanie refleksja nad konkretnymi narzędziami i metodami, które mogą wspierać rodziców w ich unikatowej roli.

Tekst będzie próbą uzasadnienia, że najbardziej przemawiającym i skutecznym środkiem przekazu wiary pozostaje autentyczność życia małżeństw i rodzin, które w swoim codziennym życiu ukazują piękno Bożego planu wobec człowieka. Rozdział ten ma na celu ukazanie, jak integralne połączenie świadectwa życia, odpowiedzialności rodziców i zastosowana odpowiednich narzędzi wychowawczych może pomóc rodzinom sprostać współczesnym wyzwaniom w kontekście transmisji wiary. Zadaniem tekstu jest uzasadnienie w jaki sposób rodzina, mimo trudności, może nadal pełnić swoją niezastąpioną rolę w dziele ewangelizacji i wychowania w duchu chrześcijańskim.

3.1. Charakterystyka przekazu wiary we współczesnych rodzinach – etapy, zadania i cele.

Wychowanie religijne we współczesnych rodzinach katolickich stanowi niemałe wyzwanie wpływające między innymi ze wspomnianych w poprzednim rozdziale szybkich przemian technologicznych, informacyjnych i społecznych na przestrzeni XX i XXI wieku. W obecnej dobie, aby chronić dzieci przed zagrożeniami ze strony świata, nie wystarczy, że rodzice wiedzą, że dzieci są fizycznie w domu, ponieważ przez ekrany smartfonów i innych urządzeń doświadczają one permanentnie świata, który z jednej strony stwarza nieznane wcześniej możliwości, a z drugiej niesie bardzo liczne zagrożenia. Nierzadko zdarza się, że dzieci mają kontakt z treściami wulgarnymi, nasyconymi przemocą czy erotycznymi, co wywiera destruktywny wpływ na ich psychikę i duchowość, przekazując zdeformowane obrazy przeżywania emocji i sfery popędowej¹. Dostęp do świata cyfrowego i współczesnych mediów edukuje dzieci i młodzież, lansując konsumpcjonizm, hedonizm, ukazuje nietrwałość związków międzyludzkich, redukcję miłości do uczucia i seksu oraz skrajny indywidualizm. Można powiedzieć, że środowisko życia dzisiejszych chrześcijańskich rodzin nie sprzyja przekazowi wiary, jednakże potrzeba znać także zagrożenia, aby móc im przeciwdziałać w adekwatny sposób.

Paradoksalnie ten pozornie ponury i zasmucający krajobraz kulturowy stwarza rodzicom i wspólnocie Kościoła misyjne pole, które stanowi zarówno wyzwanie, jak i szansę do przełamania pokusy stagnacji i bierności. Papież Franciszek nauczał, że: „Choroby współczesnego świata oraz Kościoła nie powinny stanowić wymówki, by zmniejszyć nasze zaangażowanie i nasz zapał. Traktujmy je jako wyzwania, by wzrastać. Nasza wiara wezwana jest, by dostrzec wino, w które może być przemieniona woda, i odkryć ziarno rosnące pośród kąkolów... Nawet jeśli doświadczamy bólu z powodu nędzy naszej epoki i dalecy jesteśmy od naiwnego optymizmu, większy realizm nie powinien oznaczać mniejszej ufności do Ducha ani mniejszej hojności”². W myśl słów Następcy Św. Piotra warto, aby chrześcijańskie rodziny spojrzały na wyzwania trwającej epoki jak na coś, co może być przemienione dzięki połączeniu modlitwy z działaniem i kontemplacji z zaangażowaniem. Chrześcijańskie rodziny są aktywnymi członkami Ciała Chrystusa, które jest żywym tworem, a nie muzeum, co wiele razy podkreślał Papież z Argentyny, zapraszając do porzucenia jałowego pesymizmu

¹ Por. Sylwester Bębas, „Zagrożenia dzieci i młodzieży w sieci – formy, zjawisko, uwarunkowania”, *Pedagogika Rodziny* 9, nr 2 (2019): 35–42.

² Franciszek, „Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*”, nr 84.

i rozgoryczenia rzeczywistością³. Wydaje się z punktu widzenia historii Kościoła, że świat cesarstwa rzymskiego ze swoimi licznymi zdobyczami, ale i okrucieństwem zarazem niewiele odstaje od współczesnego. Podobnie jak wówczas, także i dziś katolickie rodziny są zaproszone, aby stać się miejscami życia wiarą i krzewienia nowej kultury.

Jak pokazały badania empiryczne dotyczące przekazu wiary w chrześcijańskich rodzinach, kluczowe czynniki wpływające na obraz Boga i podejście do wiary i moralności oddziałują na dzieci jeszcze przed okresem adolescencji⁴. Choć nie oznacza to, że także w okresie dojrzewania rodzice nie mogą w znaczny sposób oddziaływać na swoje dzieci i pomóc im odnaleźć się w niełatwej rzeczywistości dzisiejszego świata⁵. Potrzeba jednak szczegółowych badań wskazujących czynniki wzmacniające i przyczyniające się do identyfikacji młodzieży z wiarą i wartościami rodziców⁶. Świadectwa świętych rodzin przekonują jednak, iż kluczowe znaczenie ma przykład życia wiarą i miłością w codzienności. Aby jednak rodzice byli zdolni podejmować swoje obowiązki, sami potrzebują czerpać z duchowych źródeł. Amerykańskie badania długookresowe pokazują, że jeśli rodzice wspólnie podejmują praktyki religijne, wówczas wpływają one pozytywnie na rozwój dzieci i atmosferę domową⁷. Jednakże praktyki religijne wydają swoje dobre owoce wówczas, gdy znajdują odbicie w codziennych postawach rodzinnych i społecznych. Stąd już od chwili poczęcia swoich dzieci rodzice mają przed sobą ważne zadanie, aby słowem, życiem i przykładem ukazywać piękno wiary w Chrystusa. Choć na każdym z etapów życia dzieci przekaz wiary będzie inaczej akcentowany.

Według teorii rozwoju rodziny autorstwa Evelyn Duvall należy wyróżnić osiem etapów, które następują w rodzinach w miarę upływu lat⁸. Pierwszy z nich to życie małżeńskie bez dzieci. Jest ono istotne z punktu widzenia wielu kwestii związanych z późniejszymi zadaniami wychowawczymi i nie tylko. Czas ten jest przeznaczony na uczenie się przez małżonków

³ Por. Franciszek, nr 83.

⁴ Por. Kati Tervo-Niemelä, „Religious upbringing and other religious influences among young adults and changes in faith in the transition to adulthood: a 10-year longitudinal study of young people in Finland”, *British Journal of Religious Education* 43, nr 4 (2 październik 2021): 445–46, <https://doi.org/10.1080/01416200.2020.1740169>.

⁵ Por. Sam A. Hardy i in., „Parenting and the socialization of religiousness and spirituality”, *Psychology of Religion and Spirituality* 3, nr 3 (2011): 218–28, <https://doi.org/10.1037/a0021600>.

⁶ Por. Lisa D. Pearce, Jeremy E. Uecker, i Melinda Lundquist Denton, „Religion and Adolescent Outcomes: How and Under What Conditions Religion Matters”, *Annual Review of Sociology* 45, nr 1 (2019): 214–16, <https://doi.org/10.1146/annurev-soc-073117-041317>.

⁷ John P. Bartkowski, Xiaohu Xu, i Martin L. Levin, „Religion and Child Development: Evidence from the Early Childhood Longitudinal Study”, *Social Science Research* 37, nr 1 (1 marzec 2008): 31–32, <https://doi.org/10.1016/j.ssresearch.2007.02.001>.

⁸ Por. J. Scott Crapo i Kay Bradford, „Multidimensional Family Development Theory: A Reconceptualization of Family Development”, *Journal of Family Theory & Review* 13, nr 2 (2021): 203–20, <https://doi.org/10.1111/jftr.12414>.

wzajemnej troski o siebie, komunikacji ze sobą, wyrażania swoich potrzeb i wzajemnego uzupełniania się w różnych aspektach życia. Okres ten jest dobrym czasem na wspólne rozmowy dotyczące przyszłości ich związku, kształtu rodziny, otwartości na życie oraz treści, wartości i celów, jakie stawiają sobie w wychowaniu swoich dzieci. Nie sposób rzecz jasna przewidzieć wszystkich sytuacji życiowych i wychowawczych, jakie mogą się zdarzyć, ale istotne jest ustalenie priorytetów i wizji rodziny, którą małżonkowie chcą założyć. Ważne jest przemyślenie stylów wychowawczych, jakie będą stosować jako rodzice, bez czego istnieje duże prawdopodobieństwo odtworzenia schematów i postaw, których doświadczyli ze strony swoich rodziców, co często wiąże się z powielaniem również nieuświadomionych błędów.

Okres po zawarciu sakramentu małżeństwa przed poczęciem dziecka jest istotny również z punktu duchowego, ponieważ zaprasza małżonków do troski o życie duchowe i przemyślenia wspólnie przy asystencji Ducha Świętego, jakie treści związane z wiarą i moralnością chcą przekazać swoim dzieciom i jak robić to już od pierwszych chwil. Płodność małżonków, o czym nauczał św. Jan Paweł II, nie ogranicza się jedynie do zrodzenia dzieci, ale także dotyczy szerokiego świata wiary, moralności, duchowości jaki rodzice przekazują swoim dzieciom⁹. Czas przed urodzeniem dzieci jest doskonałą okazją do wyrażania swoich potrzeb i doskonalenia umiejętności komunikowania się z żoną czy mężem.

Kolejną fazą życia rodzinnego jest czas wychowywania małych dzieci. Okres ten charakteryzuje się sporą zmiennością i niestabilnością. Wynika to najpierw z faktu ciąży, która jest związana z przygotowaniem do narodzin dziecka nie tylko dla organizmu kobiety, ale także wówczas następuje przeorganizowanie wielu sfer życia, a także mieszkania czy domu i kupno potrzebnych rzeczy dla dzieci. W tym okresie potrzeba zarówno większej troski męża o żonę i wsparcia jej potrzeb, jak również wzajemnej uważności na swoje komunikaty. Sam poród często bywa doświadczeniem trudnym i wymagającym nie tylko pomocy medycznej, ale przede wszystkim psychicznej. Pierwsze miesiące i lata po narodzeniu dziecka to okres dynamicznych zmian, skoków rozwojowych dziecka i wymaganie ciągłej uwagi ze strony rodziców. Okres ten związany jest z koniecznością adaptacji do nowej roli ojca czy matki, nie tracąc roli męża czy żony, co dokonuje się w różnym tempie. Oprócz tego rodzina w tym czasie ma przed sobą kilka ważnych kwestii, jak np. ustalenie nowego podziału obowiązków, kontaktów z dziadkami i wiele innych. Warto dodać, że jest to okres trudny także dla życia duchowego, ponieważ nie zawsze możliwe jest regularne uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii i znajdowania czasu na

⁹ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Familiaris Consortio* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1981), nr 28.

osobistą modlitwę, spowiedź czy wzrost duchowy, jak miało to miejsce w okresie przed narodzinami dzieci.

Faza 3 obejmuje życie rodziny z dzieckiem w wieku przedszkolnym. Około 3 roku życia dzieci zaczynają uczyć się budowania relacji z innymi dziećmi, samodzielności, regulacji swoich emocji a także przebywania z innymi w przedszkolu czy u dziadków, krewnych i przyjaciół. Czas ten wymaga od rodziców uczenia się dziecka, jakim jest, jaką ma osobowość, temperament i co je ciekawi. Często w tym okresie potrzeba weryfikacji własnych koncepcji w stosunku do wcześniejszych planów edukacyjnych oraz dostosowania metod i narzędzi wychowawczych do potrzeb i możliwości dziecka. Ten okres jest także czasem uczenia dzieci modlitwy, ukazywania wartości chrześcijańskich, uczenia zasad życia społecznego w oparciu o wartości katolickie co wyraża się np. w prostych komunikatach typu: nie wolno brać cudzych rzeczy bez pytania, nie wolno śmiać się z innych, obrażać ich, uderzać, nie wolno kłamać. Jest to istotny okres z punktu kształtowania się moralności i duchowości.

Dla rodziców bywa to okres wielu rozczarowań swoimi ideałami, założeniami i pomysłami. Stąd to kolejny etap dynamicznych zmian i konieczności weryfikacji swoich planów. Często potrzeba wtedy nowego odnalezienia się w roli męża czy żony i troski o związek małżeński. Dzieci uczą się przez obserwacje relacji i postaw swoich rodziców. Często klimat panujący w domu ma istotny wpływ na przekaz wiary i wartości. Badania empiryczne pokazują, jak style przywiązania do rodziców wpływają na religijność dzieci¹⁰. Niezwykle istotnym narzędziem przekazu wiary są praktyki religijne, jakie rodzina wypełnia razem, stąd wydaje się jedną z kluczowych kwestii, aby rodzina była szkołą modlitwy i praktyk religijnych. Badania pokazały, że religijność rodziców najsilniej transmitowana jest za pomocą tychże praktyk co czasem nie wydaje się oczywiste dla samych rodziców¹¹. Okres przedszkolny w życiu dzieci charakteryzuje się znaczną otwartością wobec tematyki religijnej i nadprzyrodzonej, dlatego warto już od najmłodszych lat rozwijać w dzieciach dobre nawyki związane z realizacją potrzeb duchowych, modlitwą i uczestnictwem w kościelnych wydarzeniach.

Faza 4 dotyczy rodziny z dzieckiem w wieku szkolnym. Kolejnym ważnym etapem w rozwoju rodzinnym jest okres szkolny, który stanowi wyzwanie, po pierwsze dla dzieci, które uczą się przechodzić od zabawy i integracji z rówieśnikami do nauki i rozwoju w nowych

¹⁰ Por. Chris Taylor, *Zaburzenia przywiązania u dzieci i młodzieży: poradnik dla terapeutów, opiekunów i pedagogów*, tłum. Lucyna Wierzbowska (Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2017), 28–41.

¹¹ Por. Michael A. Goodman i W. Justin Dyer, „From parent to child: Family factors that influence faith transmission”, *Psychology of Religion and Spirituality* 12, nr 2 (2020): 186–87, <https://doi.org/10.1037/rel0000283>.

okolicznościach i wymaganiach. Jednak okres edukacji szkolnej stawia wymagania także wobec rodziców, którzy potrzebują dostosować się do planu lekcji i zadań, jakie stoją przed ich dziećmi. Warto zauważyć, że jest to etap, w którym rodzice mają mniej czasu, aby oddziaływać wychowawczo niż uprzednio, ponieważ w miarę upływu lat zajęcia szkolne, pozalekcyjne i inne zaczynają zajmować coraz więcej czasu. Stąd okres ten wymaga szczególnej czujności, aby nie „stracić” dzieci. Co więcej, wobec mnogości ofert ze strony szkół, firm i innych instytucji edukacyjnych, kulturalnych, sportowych potrzeba dużej roztropności rodziców, aby wiedzieli, gdzie oraz z jakimi osobami i treściami ma do czynienia ich dziecko.

Ważna jest także edukacja medialna ze strony rodziców, mimo że dzieci umieją doskonale obsługiwać sprzęty z dostępem do Internetu, jednak nie potrafią w selektywny sposób wybierać treści, które napotykają. Nie sposób dziś odciąć dzieci od zasobów elektronicznych, jednakże potrzeba instruktażu jak właściwie korzystać z zasobów internetowych. Sporym wyzwaniem wychowawczym jest więc instruktaż korzystania z mediów społecznościowych. Z jednej strony stały się one domownikiem niemal w każdym mieszkaniu, z drugiej jednak stanowią furtkę dla treści słabej jakości moralnej, a także wulgarnych czy pornograficznych. Dzieci i młodzież nie są przygotowane na niebezpieczne instruktaże typu tzw. *challenge* lub *prank* polegające na zrobieniu czegoś imponującego lub śmiesznego, co może kosztować czyjeś zdrowie fizyczne, emocjonalne, moralne, a w niektórych przypadkach może prowadzić do kalectwa lub śmierci¹².

Zagrażająca jest powszechność i dostępność tych materiałów w mediach, takich jak Facebook, Instagram, Telegram, TikTok czy innych¹³. Znane są także przypadki phishingu, oszustw dokonywanych za pomocą Internetu oraz inne gorsze przestępstwa, takie jak przemoc słowna lub fizyczna, wykorzystywanie seksualne oraz okrucieństwo w piętnowaniu słabości lub odmienności drugiego człowieka w formie szeroko pojętego hejtu. Niepokój budzi także uzależniający behawioralnie potencjał mediów i treści elektronicznych. Jak pokazują badania w roku 2011 roku czas spędzony przed ekranem przez 8 letnie dzieci wynosił średnio 5 minut, w 2013 było to 15 minut, w 2017 wzrosło do 48 minut, zaś w 2020 wynosił 2 godziny i 24 minuty¹⁴. O wiele bardziej szokują dane ilustrujące wzrost czasu spędzanego w sieci przez

¹² Por. Tara John, „YouTube bans dangerous pranks and challenges | CNN Business”, TV website, cnn.com, 16 styczeń 2019, <https://edition.cnn.com/2019/01/16/business/youtube-dangerous-pranks-ban-scli-intl/index.html>.

¹³ Por. Katarzyna Borawska-Kalbarczyk, „Funkcjonowanie dzieci w przestrzeni informacji cyfrowych – zagrożenia i problemy a edukacyjne strategie rozwoju ich kompetencji informacyjnych”, *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce* 18, nr 2(69) (30 czerwiec 2023): 20–30, <https://doi.org/10.35765/eetp.2023.1869.02>.

¹⁴ Por. Jolanta Jarczyńska, „Dzieci w świecie mediów elektronicznych – wybrane dane z badań «Zero to eight»”, *Pierwsze kroki*, 25 październik 2022, <https://pierwszekroki.net/dzieci-w-swiecie-mediow-elektronicznych-wybrane-dane-z-badan/>.

dzieci wraz z wiekiem np. dzieci poniżej 2 roku życia przebywają w sieci średnio 49 minut dziennie, dzieci od 2 do 4 lat spędzają tam 2 godziny i 30 minut dziennie, a dzieci od 5 do 8 lat przed ekranami spędzają 3 godziny i 5 minut każdego dnia¹⁵. Wzrostem popularności cieszą się także filmiki trwające kilka lub kilkanaście sekund, które poddają dzieciom różne pomysły i wzorce. Wobec tego ważne jest więc, aby rodzice mieli czujność w stosunku do swoich dzieci, gdyż pewne treści mogą być przyczyną lęków, kompleksów, a czasem zaburzeń i traum.

Okres szkolny związany jest ze stresem adaptacyjnym zarówno na początku nauki w szkole, jak i z wchodzeniem w różnego rodzaju grupy szkolne, klasowe oraz pozaszkolne. Wszystko to sprawia, że dziecko musi bardzo szybko adaptować się do nowych warunków, a nierzadko spotyka się w nich z wyśmianiem, odrzuceniem lub pominięciem. Dochodzi do tego także kwestia ocen oraz wyników w nauce, na które często postawiony jest bardzo silny akcent ze strony niektórych rodziców lub nauczycieli. Przez co zdarza się, że dzieci zaczynają żyć w błędnym przekonaniu, że są dobre, akceptowane i kochane tylko wtedy, gdy mają dobre wyniki w nauce, sporcie czy sztuce¹⁶. Bywa także przeciwnie, iż niektóre dzieci doświadczają w tym czasie relacyjnego czy też emocjonalnego porzucenia ze strony rodziców, którzy nie zawsze są tego świadomi. Bywa tak, że dzieci muszą same dźwigać zarówno trudności związane z nauką, jak i nowym środowiskiem oraz innymi wyzwaniami. Ważne jest, aby rodzice, zwłaszcza w tym czasie, byli bardziej uważni i empatyczni w stosunku do swoich dzieci, aby w drodze rozwoju intelektualnego nie zaniedbać także rozwoju emocjonalnego, psychicznego oraz duchowego.

Na gruncie psychoterapii systemowej mówi się wiele o konieczności szerszego spojrzenia na system rodzinny w danej chwili oraz w odniesieniu do pewnych przekazów pokoleniowych. Czasem dzieci mają w okresie szkolnym problemy z nauką, zachowaniem, emocjami, chorują lub dystansują się od rówieśników, jednak brakuje holistycznego spojrzenia na system rodzinny, gdyż często problemy, o których mowa są odbiciem sytuacji rodzinnych¹⁷. W tym kontekście ważne jest kreowanie atmosfery domu rodzinnego jako miejsca, z którego dziecko nie musi uciekać w Internet, gry komputerowe, naukę, sport, seriale, gdyż wymienione przestrzenie są ciekawe i pożyteczne dla rozwoju, jednak warto, aby były one wyborem, a nie ucieczką. Człowiek wzrasta i rozwija się dzięki bliskim więzom z Bogiem,

¹⁵ Por. Jarczyńska.

¹⁶ Por. Elżbieta Manthey, „Wypalone dzieci. Presja osiągnięć i pogoń za sukcesem zaczyna się w dzieciństwie”, *Juniorowo* (blog), 9 styczeń 2018, <https://www.juniorowo.pl/wypalone-dzieci-dlaczego-presja-osiagniec-pogon-sukcesem-zaczyna-sie-dziecinstwie/>.

¹⁷ Por. Bogdan De Barbaro, „Historia terapeutyczno-alegoryczna z epilogiem”, w *Po co światu psychoterapia* (Kraków: Mando, 2023), 678-739 (e-book), <https://www.publio.pl/po-co-swiatu-psychoterapia-bogdan-de-barbaro.p1576112.html>.

z rodzicami, rodzeństwem i innymi ludźmi, dlatego w tym okresie przyspieszenia dynamiki rozwojowej i wyzwań szkolnych nie może zabraknąć wyrozumiałości, odpowiedzialności i gotowości do pomocy.

Coraz częściej mówi się także o depresji a nawet próbach samobójczych wśród dzieci co było dużym problemem zwłaszcza w okresie pandemii COVID-19¹⁸. Nie sposób wskazać jednokierunkowej zależności pomiędzy religijnością a skłonnościami do depresji, ponieważ jest to tematyka o wiele bardziej złożona. Warto jednak w tym miejscu wspomnieć badania empiryczne, które pokazują związek pomiędzy kultywowaniem życia duchowego w rodzinie a obniżaniem trudności związanych z depresją wśród jej członków¹⁹. Tym mocniej potrzeba troski o życie wiary i jej przekaz, ponieważ to właśnie ona nadaje sens życiu człowieka, nawet gdy jest on jeszcze dzieckiem i nie umie intelektualnie przyjąć pewnych dogmatów czy zasad. Ważne znaczenie ma również styl przywiązania do rodziców, ponieważ oddziałuje on nie tylko na sferę psychologiczną, ale także duchową. Warto więc, aby rodzice rozmawiali z dziećmi w tym okresie o ich potrzebach, emocjach, odczuciach a także o kwestiach wiary i moralności.

Faza 5 obejmuje rodzinę z dorastającymi dziećmi. Okres adolescencji charakteryzuje się dużą zmiennością w dynamice życia rodzinnego spowodowanej zwłaszcza przez zmiany rozwojowe, emocjonalne i światopoglądowe nastoletnich dzieci, a przez to wymaga sporej elastyczności ze strony rodziców. Z uwagi na zmiany hormonalne i emocjonalne u nastolatków, chcą oni podejmować wyzwania, które nierzadko stanowią zagrożenie dla innych oraz nich samych. Modne jest podejmowanie różnych wyzwań, aby zostać zaakceptowanymi w grupie rówieśniczej lub innej społeczności. W życiu dorastających dzieci jest to także okres buntu wobec autorytetów, przekazywanych dotychczas zasad i zwyczajów. Niełatwym wyzwaniem tego okresu bywa dla rodziców z jednej strony zgoda na stopniowe usamodzielnianie się dziecka, a z drugiej strony troska, aby nie stracić więzi z nastolatkiem, mimo że wydaje się on jej nie potrzebować lub wręcz ją odrzucać.

Istotny wpływ na rozwój nastolatków ma grupa rówieśnicza, do której przynależą. Jak pokazują badania, to właśnie społeczności, w których obracają się nastolatki wpływają m.in. na zażywanie przez nich dopalaczy lub palenie marihuany²⁰. Odpowiedni poziom samooceny nie wpływa bezpośrednio na rozpoczęcie zażywania narkotyków, jednak wysoka

¹⁸ Por. Rogalska i Syrkiewicz-Świtała, „COVID-19 and Mortality, Depression, and Suicide in the Polish Population”.

¹⁹ Por. Connie Svob i Myrna M. Weissman, „The Role of Religiosity in Families at High Risk for Depression”, *Ethics, medicine, and public health* 9 (2019): 1–6, <https://doi.org/10.1016/j.jemep.2019.03.007>.

²⁰ Por. Marta Krawczyk, „Przynależność do grupy rówieśniczej a zażywanie substancji psychoaktywnych w aspekcie profilaktycznej roli pielęgniarstwa”, *Innowacje w Pielęgniarstwie i Naukach o Zdrowiu* 7, nr 4 (30 grudzień 2022): 20–44, <https://doi.org/10.21784/IwP.2022.020>.

samoocena korzystnie oddziałuje na kształtowanie relacji z rówieśnikami, redukując prawdopodobieństwo dążenia do podobania się innym poprzez podejmowanie ryzykownych zachowań²¹. Relacje z rodzicami również nie mają bezpośredniego wpływu na używanie substancji odurzających oraz palenie marihuany, jednak odpowiednia ilość wspólnie spędzanego czasu i konstruktywne rozmowy mogą podnieść świadomość nastolatka na temat zagrożeń związanych z zażywaniem środków odurzających oraz pomóc mu się uchronić przed uzależnieniem²². Jednakże nie jest łatwo utrzymać i rozwijać relację z dziećmi w tym okresie, ponieważ szukają one swoich ścieżek.

W raportach pojawia się coraz więcej sygnałów o doznawaniu przemocy rówieśniczej, a zwłaszcza znęcania się, czyli tzw. bullyingu, którego dzieci doświadczają zwłaszcza w szkole²³. Chłopcy mają większe tendencje do przejawiania przemocy fizycznej, zaś dziewczyny do przemocy werbalnej i psychicznej²⁴. Według danych MEiN z 2023 roku aż 35 proc. dzieci, zmaga się z trudnościami psychologiczno-pedagogicznymi, zaś u 9 proc. dzieci diagnozuje się zaburzenia psychiczne, co jednak nie oddaje skali zjawiska, bo nie wszyscy zgłaszają się do specjalistów²⁵. Z jednej strony zjawisko bullyingu w szkole wymaga działań pedagogicznych i profilaktycznych, jednak z drugiej strony potrzeba także szerszego spojrzenia uwzględniającego problemy rodzinne. Przemoc rówieśnicza może wskazywać, że dzieci mogą być ofiarami przemocy w domu lub środowisku wzrastania, a skala zapotrzebowania na pomoc psychologiczno-pedagogiczną stale wzrasta, choć wciąż nie oddaje wielkości problemu. Jednakże przemoc szkolna może być także sposobem odreagowywania trudności z domu, dlatego potrzeba pogłębionych badań w tym obszarze. Niemniej jednak zarówno rodzice, jak i pedagodzy czy katecheci powinni patrzeć na problem w ujęciu holistycznym, nie redukując go jedynie do pojedynczych incydentów, za które należy ukarać dzieci, lecz należy spróbować zrozumieć ich świat i wskazać adekwatne formy radzenia sobie z problemami.

Zwłaszcza w okresie adolescencji potrzeba, aby rodzice pomagali dzieciom w rozwiązywaniu ich trudności, nie pozostawiając ich samych wobec problemów i wyzwań

²¹ Por. Krawczyk, 37–43.

²² Tamże.

²³ Por. Alicja Szewczyk-Firek, „Przemoc rówieśnicza wśród dzieci i młodzieży – zjawisko, które można zwalczyć za pomocą aplikacji mobilnej”, 14 styczeń 2021, <https://swps.pl/nauka-i-badania/nasze-dzialania/badania-i-wdrozenia/22964-przemoc-rowiesnicza-wsrod-dzieci-i-mlodziezy-zjawisko-ktore-mozna-zwalczyc-za-pomoca-aplikacji-mobilnej>.

²⁴ Por. Monika Sajkowska i Renata Szredzińska, „Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce” (Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022), 258–60, <https://fdds.pl/corobimy/raporty-z-badan/2022/dzieci-sie-licza-2022>.

²⁵ Por. MEiN, „Rekordowe wsparcie psychologiczno-pedagogiczne w 2022/2023”, Ministerstwo Edukacji i Nauki, dostęp 7 listopad 2023, <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/rekordowe-wsparcie-psychologiczno-pedagogiczne-w-20222023>.

codzienności. Jeśli dzieci nauczyły się uprzednio funkcjonowania w stylu lękowym, unikowym lub zdezorganizowanym, wówczas będą chciały radzić sobie o własnych siłach lub przeciwnie uciekać od swoich problemów. Jak pokazują badania, rodzice nie zawsze są dla swoich dzieci pomocą, czasem nie tylko nie podejmują odpowiedzialności za problemy dziecka, ale zdarza się, że są przeszkodą lub przyczyną problemów²⁶. Nie chodzi o to, aby rodzice byli idealni, lecz empatyczni i gotowi do pomocy dzieciom. Omawiany etap jest w rozwoju dzieci poszukiwaniem własnej tożsamości i właśnie w tym czasie występują również największe niepewności, wahania i kryzysy identyfikacyjne²⁷. Stąd zwłaszcza w okresie dojrzewania na wagę złota okazuje się szczerza i bliska więź z rodzicami.

Coraz więcej mówi się o homoseksualizmie i osobach niebinarnych, wobec czego należy rozróżnić potrzebę empatycznego podejścia i próbę zrozumienia tychże osób w ich samookreśleniu. Jednak czym innym są szeroko prowadzone kampanie promujące ideologię gender, która proponuje dzisiejszemu człowiekowi zaprzeczenie swojej tożsamości płciowej wynikającej z uwarunkowań biologicznych na rzecz transformacji płciowej dążącej do przemiany człowieka w ang. *queer*²⁸. Wiele społeczeństw zaczyna już czuć zgubne skutki transformacji płciowych dokonywanych przez dorastające dzieci, dlatego w 2023 roku rząd angielski wprowadził ograniczenia w dokonywaniu tychże aktów przez dzieci i młodzież do osiemnastego roku życia²⁹. Wobec tego potrzeba przede wszystkim troski o dobre więzi rodzinne, które modelują dorastające dzieci, dają im poczucie bezpieczeństwa i akceptacji.

W tym miejscu warto powiedzieć także o cyfrowym kontynencie, na którym nastolatki mogą odkryć wszystko. Jak pokazują badania, rodzice nie interweniują zbyt często czy to w treści, czy to w długość i jakość czasu spędzanego przed ekranem³⁰. Tymczasem nastoletnie dzieci, mimo iż wykazują skłonności do kontestacji autorytetów, potrzebują ochrony i wsparcia zwłaszcza w kwestiach użytkowania Internetu. Nie chodzi jedynie o wprowadzanie limitów czy stosowanie środków zapobiegawczych wobec zagrożeń

²⁶ Por. Jaroslava Mackova i in., „The role of parents in the care for adolescents suffering from emotional and behavioral problems”, *Frontiers in Psychology* 13 (2022), <https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fpsyg.2022.1049247>.

²⁷ Por. Marcin Kłosowski, „Poczucie tożsamości młodzieży dorastającej. Badania jakościowe”, *Studia Psychologica: Theoria et praxis* 19, nr 1 (1 styczeń 2019): 21–29, <https://doi.org/10.21697/sp.2019.19.1.02>.

²⁸ Por. Joanna Mizielińska, *Płeć, ciało, seksualność: od feminizmu do teorii queer* (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2006), 51.

²⁹ Por. Instytut Gość Media, „Wielka Brytania: rząd ogranicza dostęp do zmiany płci przez dzieci”, Instytut Gość Media, 10 sierpień 2023, <https://www.gosc.pl/doc/8428303.Wielka-Brytania-rzad-ogranicza-dostep-do-zmiany-plci-przez>.

³⁰ Por. Arkadiusz Wasiński i Łukasz Tomczyk, „Aktywność młodzieży oraz rola rodziców w przestrzeni mediów sieciowych w perspektywie zagrożeń neto holizmem na przykładzie badań własnych”, *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne* 1 (1 styczeń 2011): 15–17.

internetowych, ale o uczenie selekcji treści i umiejętności nawiązywania relacji w świecie poza social mediami. Istotne w tej materii są rozmowy rodziców z dziećmi, wspólne aktywności takie jak spacer, prace domowe, spotkania czy odpoczynek. Idzie o to, aby pokazywać dziecku, że świat mediów, gier i witryn nie musi stanowić ucieczki od realizmu życia, zarówno z jego problemami, jak i z pięknem. Rodzina wychowuje także w zakresie seksualności, dlatego nie można zrzucić odpowiedzialności na tym polu na szkołę, Kościół czy youtuberów. Niestety często wiedzę na ten temat nastolatki czerpią z wątpliwej jakości witryn czy forów internetowych albo ze stron erotycznych. Rodzice posiadają w tej materii niezastąpioną rolę do odegrania, aby nie uciekać od tego ważnego tematu. Rzecz jasna, potrzeba w tych kwestiach delikatności i taktu, ponieważ zarówno postawa pruderyjna, jak i obnażająca mogą spowodować zamknięcie się dziecka na rozmowy z rodzicami, a wówczas znajdą się szybko eksperci od wszystkiego, którzy przekażą im wypaczone treści.

Obecne dzieci wychowywane jako nastolatki w swoich domach należą wg socjologicznych klasyfikacji do pokoleń X i Alpha³¹. Oznacza to, że są jak dotąd najlepiej zorientowanym cyfrowo pokoleniem i przez całe swoje życie są otoczeni ekranami oraz mają ciągły dostęp do Internetu. Świat mediów społecznościowych wyznacza trendy jak się ubierać, co kupować, gdzie i co jeść oraz wskazuje, co jest ważne. Mimo ogromu znajomych na portalach społecznościowych, followersów, likeów oraz nieustannego tekstowania do siebie na grupach czy w prywatnych wiadomościach, dzisiejsi nastolatki są pokoleniem odczuwającym otchłań samotności i opuszczenia³², ponieważ mają duże trudności w identyfikacji realnego świata i budowaniu relacji społecznych³³. Potrzeba więc uważności rodziców na to, co przeżywają dzieci, mówiąc o przestrzeni medialnej czy internetowej. Dla rodziców może się to wydawać odległe i nierealne, jednak dla dzieci bywa odwrotnie. Stąd pierwszym krokiem w nawiązywaniu relacji z nastolatkami powinno być wysłuchanie, czym się interesują i co przeżywają, nawet jeśli wszystko lub większość tego, o czym mówią dokonuje się w przestrzeni wirtualnej. Istotne wydaje się także dialogowanie, stwarzanie przestrzeni wspólnych spotkań rodzinnych, proponowanie inicjatyw ze strony rodziców, które będą okazją dla dorastających dzieci, aby doświadczyć czegoś realnego, zamiast wirtualnego.

³¹ Por. Jolanta Jarczyńska, „Cyfrowe dzieci – nowe pokolenie”, Pierwsze kroki, 25 październik 2022, <https://pierwszekroki.net/cyfrowe-dzieci-nowe-pokolenie/>.

³² Por. Jean Twenge, „The Sad State of Happiness in the United States and the Role of Digital Media”, w *World Happiness Report 2019*, red. John F. Helliwell, Richard Layard, i Jeffrey D. Sachs, 2019, 87–96, <https://worldhappiness.report/ed/2019/#appendices-and-data>.

³³ Por. Jolanta Jarczyńska, „Niewłaściwe używanie przez dzieci cybermediów: do czego prowadzi i jak temu przeciwdziałać?”, Pierwsze kroki, 25 październik 2022, <https://pierwszekroki.net/niewlasciwe-uzywanie-przez-dzieci-cybermediow-do-czego-prowadzi-i-jak-temu-przeciwdzialac/>.

Ważne jest także, aby rodzice mieli miłosierne oczy wobec swoich dzieci, co nie znaczy, aby byli pobłażliwi. Owe miłosierne oczy są potrzebne, aby nie potępiać dzieci za to, że spędzają długie godziny przed ekranami, ale pomóc im przeżywać siebie, swoje emocje i problemy w realnym świecie przy wsparciu dorosłych.

Przekaz wiary nastoletnim dzieciom wydaje się trudniejszy niż dzieciom w wieku przedszkolnym lub w pierwszych latach edukacji. Nastolatki mają w tym okresie rozwojową tendencję do buntowania się wobec autorytetów oraz kontestowania zasad. Niestety w tym okresie przypada w parafiach w Polsce okres przygotowania do Sakramentu Bierzmowania, który bardzo często jest traktowany przez młodzież jako narzucone wymagania i procesy, wobec czego buntują się przeciw wymaganiom ze strony rodziców i Kościoła, a coraz więcej z nich opuszcza spotkania przygotowujące do tego sakramentu, a inni w ogóle z niego rezygnują. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby zarekomendowanie przeniesienia wieku bierzmowania na późniejszy czas, aby mógł on nie tylko zostać przyjęty w sposób wolny i dojrzały, ale także, aby dzięki temu przynosił trwalsze owoce w postaci postaw wiary i miłości braterskiej.

Obecnie potrzeba wytężonej i integralnej troski o nastolatków, ponieważ, jak to zostało pokazane wcześniej, mają oni o wiele więcej zagrożeń płynących z różnych wirtualnych ekranów, jak i środowiska rówieśniczego. Młodzi czują dziś opuszczenie i samotność większą niż kiedyś mimo ciągłego czatowania i komunikowania się z innymi za pomocą różnych aplikacji. Jednak pochylona głowa wtopiona w ekran smartfona jest zdecydowanym komunikatem proszącym o wysłuchanie, zauważenie i spotkanie, zwłaszcza ze strony najbliższych. W tym miejscu warto wskazać także na zagrożenia ze strony substancji psychoaktywnych. Marihuana czy dopalacze przez wiele środowisk młodzieżowych są traktowane jako konieczny element imprez, nie mówiąc o innych substancjach narkotykowych³⁴.

Jednakże o wiele mniej dostrzeganym problemem jest alkoholizm w Polsce, który kwitnie i rozwija się w zawrotnym tempie³⁵. Dane ilustrujące spożycie alkoholu na jednego Polaka pokazują, że w 1992 r. spożywano 3,5 l napojów spirytusowych i 38,6 l piwa rocznie, w 2000 r. spożywano 2 l napojów spirytusowych i 66,9 l piwa, a w 2021 r. spożywano 3,8 l

³⁴ Por. Sajkowska i Szredzińska, „Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce”, 187–88.

³⁵ Por. Agnieszka Doryńska i in., „Główne problemy dotyczące zdrowia Polaków w świetle najnowszych wyników badania.”, w *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*, red. Bogdan Wojtyński i Paweł Goryński (Warszawa: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny, 2018), 523.

napojów spirytusowych i 92,7 l piwa³⁶. Prawie 40% ogółu konsumentów pije mocny alkohol co najmniej raz w tygodniu a 37,9% spożywa piwo co najmniej raz w tygodniu³⁷. Według danych WHO i Banku Światowego w 2016 r. wskaźnik spożycia czystego alkoholu na osobę powyżej 15. roku życia wynosił w Polsce 11,6 l, zaś w 2018 r. wzrósł on do 11,7 l, a w 2019 r. odnotowano kolejny wzrost do 11,89 l, w tym 5,65 l na kobietę i 18,65 l na mężczyznę³⁸. Polskie rodziny są obarczone problemami alkoholowymi i niestety przekazują pewne złe skrypty alkoholowe młodemu pokoleniu.

Liczba niepełnoletnich Polaków, którzy spożywają alkohol, wzrosła od 1995 roku i utrzymuje się na wysokim poziomie od 2011 roku. W grupie wiekowej 15-16 lat w 2011 roku wynosiła 40,7%, a w 2015 roku spadła o niespełna 7% do 33,1%, jednak w starszej grupie wiekowej 17-18 lat w 2011 roku wynosiła 62,8%, a w 2015 roku wzrosła do 65,2% osób, które piły alkohol w ciągu ostatnich 30 dni przed badaniem³⁹. Warto przywołać także dane ilustrujące, iż ponad 75% młodzieży w przedziale od 13 do 17 lat miało już doświadczenie z alkoholem, przy czym prawie połowa z nich spożywała go z przyjaciółmi a 33,4% w obecności rodziców lub krewnych⁴⁰. Szokuje fakt, iż jedynie około 21% rodziców nastolatków w wieku 17-18 lat zabrania im picia alkoholu, pozostali bardziej lub mniej akcydentalnie pozwalają na spożywanie alkoholu w domu lub poza nim⁴¹. Problem alkoholowy dzieci i młodzieży ma więc swoje rodzinne korzenie, stąd potrzeba ze strony rodziców świadectwa życia w trzeźwości, jednak jest to ogromny problem społeczny, często przemilczany i spychany na margines. Nastoletnie dzieci są krytycznie nastawione do rzeczywistości i łatwo wyczuwają, kiedy przekazywane treści są asymilowane przez rodziców, a kiedy są jedynie wskazywaniem ogólnego imperatywu. Stąd nie potrzeba czasem wielu słów, ponieważ przykłady pociągają.

Faza 6 obejmuje rodziny z dziećmi opuszczającymi dom i kolejne etapy dynamiki rodzinnej w kontekście przekazu wiary. Okres ten charakteryzuje się zmianą ról, jakie

³⁶ Por. Magdalena Rowicka, Sławomir Postek, i Marta Zin-Sędek, *Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce Raport z badań kwestionariuszowych 2020 r.* (Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2021), 12–20.

³⁷ Por. Rowicka, Postek, i Zin-Sędek, 13.

³⁸ Por. Katarzyna Obląkowska i Artur Bartoszewicz, „Czynniki wpływające na popyt na alkohol w kontekście kosztów społecznych i ekonomicznych w Polsce. Zmiany wysokości danin publicznych i model ceny minimalnej a spożycie alkoholu i wpływy do budżetu.” (Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2021), 6–8.

³⁹ Por. Andrzej Fal, „Alkohol w Polsce. Kontekst społeczny, rynkowy i legislacyjny.” (Warszawa: Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, 2020), 34.

⁴⁰ Por. Marcin Herrmann, „CBOS: dorośli lekceważą picie alkoholu przez niepełnoletnich”, PAP MediaRoom portal., 2023, <https://pap-mediroom.pl/inne/cbos-dorosli-lekcewaza-picie-alkoholu-przez-niepelnoletnich>.

⁴¹ Por. Herrmann.

dotychczas spełniali rodzice wobec swoich dzieci. Na tym etapie nie stają już w roli autorytatywnej, a ich zadanie nie polega na mówieniu dzieciom, co mają robić, ale ich relacje stają się w tym okresie bardziej równe, partnerskie. Jednakże z chrześcijańskiego punktu widzenia świadkiem Chrystusa człowiek pozostaje do końca, dlatego mimo iż dzieci są już dorosłe, rodzice mają za zadanie wciąż dawać świadectwo modlitwy i życia wiarą. Okres ten powinien być zbieraniem owoców wychowania do dojrzałości, a więc do mądrego używania swojej wolności. Nie znaczy to, że dorosłe dzieci muszą realizować zamierzenia swoich rodziców lub wybierać to, co ich zdaniem byłoby dla nich lepsze. Warto zwrócić uwagę na pewne cechy odpowiedzialnej wolności, jakie wskazuje Autor w *Amoris Laetitia*: „Roztropność, dobry osąd sytuacji i zdrowy rozsądek nie zależą od czysto ilościowych czynników wzrostu, ale od całego łańcucha elementów, które się syntetyzują we wnętrzu jednostki; a dokładniej w centrum jej wolności. Nieuchronne jest to, że każde dziecko zaskakuje nas planami wypływającymi z tej wolności, łamiącymi nasze schematy, i to dobrze, że tak się dzieje”⁴². Stąd zadaniem rodziców w tym okresie jest wciąż słuchać swoich dzieci, być blisko nich w wymiarze relacyjnym, jednak nie zawłaszczając ich dla siebie i nie kierując ich życiem.

Podobnie etap pustego gniazda, a potem starości winny być okresami, w których rodzice wchodzą w rolę partnerów swoich dzieci i dziadków dla wnuków. Papież Franciszek wiele razy podkreślał potrzebę szacunku dla historii i tradycji oraz konieczność dialogu międzypokoleniowego. Zwłaszcza ostatnia kwestia jest dziś niezwykle problematyczna w kontekście nowoczesnej kultury, która chce zbudować świat na nowo, zostawiając przeszłość daleko w tyle, zaprzeczając ciągłości i konsekwencjom, jakie historia wywiera na teraźniejszość. Biskup Rzymu zauważył, że: „to właśnie dziadkowie często zapewniają przekazywanie wielkich wartości swoim wnukom, a «wiele osób może potwierdzić, że właśnie swoim dziadkom zawdzięcza wprowadzenie w życie chrześcijańskie». Ich słowa, ich przytulenia lub sama ich obecność pomagają dzieciom w rozpoznaniu, że historia nie zaczyna się od nich, że są spadkobiercami długiej drogi oraz że trzeba respektować poprzedzające nas tło dziejowe”⁴³. Papież podkreślił, że nie można zbudować lepszego jutra bez znajomości swoich korzeni i historii, stąd zachęcił młodych ludzi, aby słuchali swoich dziadków, którzy dzielą się swoim doświadczeniem, przemyśleniami i marzeniami⁴⁴. Potrzeba dziś na nowo nauczyć się dialogu międzypokoleniowego i troski o osoby starsze, a dzięki temu czerpania z ich mądrości i rad.

⁴² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 262.

⁴³ Franciszek, nr 192.

⁴⁴ Por. Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit*, nr 192–197.

Opisanie powyższych etapów życia rodzinnego umożliwiło przedstawienie pewnych naturalnych uwarunkowań i wyzwań związanych z przekazem wiary w rodzinie. Jednak warto zwrócić uwagę także na cele, do których rodzice powinni dążyć, podejmując się wychowania religijnego swoich dzieci. Jak pokazują dokumenty Kościoła, istotne jest, aby rodzina stawała się *communio personarum* i zaszczeniała takie doświadczenie w swoich dzieciach. Karol Wojtyła, szkicując tło dla tej terminologii, wskazał, że najwyższym wyrazem i formą miłości jest jej wymiar oblubieńczy, który realizuje się po pierwsze w akcie stworzenia i odkupienia oraz w miłości małżeńskiej, która zanim wyraża się seksualnie, ofiaruje i przyjmuje drugiego w całości jako osobę⁴⁵. Osoba spełnia samą siebie jedynie darując siebie w wolności drugiemu, czego wyraz i doniosłość dostrzegał Papież Polak w małżeństwie⁴⁶. Dzięki rozumieniu osoby jako bytu stworzonego na obraz i podobieństwo Boże ze zdolnością do używania rozumu oraz samostanowienia o sobie samym, człowiek jest zdolny do tworzenia z drugim *communio personarum*, które jest czymś więcej niż zwykłą relacją interpersonalną⁴⁷. Wspólnota osób, o której mowa, znajduje swój prawzór a zarazem sens i cel w odniesieniu do Koinonii Trynitarnej⁴⁸. Choć w żaden sposób nie może się jej równać, może jednak ją odbijać i dążyć w jej kierunku, gdyż relacja z Bogiem nie jest opcją fakultatywną w życiu człowieka, ale sposobem jego istnienia⁴⁹. Małżeństwo jako wspólnota osób połączonych sakramentalnym węzłem, staje się obrazem i znakiem miłości oblubieńczej Stwórcy wobec człowieka, co znajduje swój wyraz zwłaszcza w otwartości na życie, przyjęciu każdego poczętego dziecka oraz postrzeganiu go od pierwszych chwil życia jako członka rodzinnego *communio personarum*, a więc osoby, która nie tylko jest obdarowywana, ale już darująca⁵⁰.

Przywołana powyżej kategoria, przedstawiana zwłaszcza w katechezach papieskich w latach 1979-1984, może wydawać się idealistyczna, jednakże jest ona, zwłaszcza w dzisiejszej dobie relatywizmu, niezwykle potrzebna małżonkom i rodzinom, aby nie zatracić swojej tożsamości i powołania. Obecne przemiany kulturowe opisane w poprzednim rozdziale sprawiają, że człowiek nieraz bezwiednie przejmuje logikę użycia drugiego i traktowania ciała

⁴⁵ Por. Jarosław Kupczak, „Znaczenie Soboru Watykańskiego II dla teologii *communio personarum* Jana Pawła II”, 2003, 68–72, <http://repozytorium.theo-logos.pl/xmlui/handle/123456789/2143>.

⁴⁶ Por. Navarro Méndez i Irene Josefina, „Matrimonio Como «Communio Personarum» En El Pensamiento de Karol Wojtyła”, 2014, 79–87, <https://scripta.up.edu.mx/handle/20.500.12552/2391>.

⁴⁷ Por. Mariusz Sztaba, *Etyczno-moralne postawy życia społecznego w świetle nauczania Karola Wojtyły— św. Jana Pawła II. Wybrane aspekty* (Częstochowa: Wydawnictwo Naukowe Wyższego Instytutu Teologicznego, 2019), 47–48.

⁴⁸ Por. Paweł Landwójtowicz, „Małżeńskie *communio personarum* w perspektywie jedności i troistości Boga”, *Roczniki Teologiczne* 63, nr 6 (2016): 157–68, <https://doi.org/10.18290/rt.2016.63.6-11>.

⁴⁹ Por. Kupczak, „Znaczenie Soboru Watykańskiego II dla teologii *communio personarum* Jana Pawła II”, 67–69.

⁵⁰ Por. Jan Paweł II, „Adhortacja Apostolska *Familiaris Consortio*”, nr 19-21.

jako materii oddzielonej od całości osoby⁵¹. Ma to swoje przełożenie także na promocję aborcji, eutanazji i kultu pieniądza. Promowana powszechnie w kulturze, mediach i mainstreamie mentalność redukcjonistyczna sprowadza człowieka do przedmiotu a jego sferę seksualną i emocjonalną do przestrzeni handlowej⁵².

W zdecydowany sposób nauczał o tym papież Franciszek na kartach *Laudato Si*: „Kultura relatywizmu jest tą samą patologią, która pobudza daną osobę do wykorzystywania innej i potraktowania jej jedynie jako przedmiotu, zmuszając ją do pracy przymusowej lub sprowadzając do niewolnictwa za długi. Jest to ta sama logika, która prowadzi do porzucenia osób starszych, które nie służą naszym interesom, czy do wykorzystywania seksualnego dzieci. Jest to także logika wewnętrzna tych, którzy mówią: «Pozwólmy, by niewidzialne siły rynku uregulowały gospodarkę, ponieważ ich szkodliwy wpływ na społeczeństwo i przyrodę jest nieunikniony». Jeśli nie ma żadnych prawd obiektywnych ani stałych zasad, poza zaspokojeniem własnych aspiracji i doraźnych potrzeb, jakie ograniczenia może mieć handel ludźmi, organizacje przestępcze, przemyt narkotyków, handel «krwawymi diamentami» czy skórami zwierząt zagrożonych wyginięciem?»⁵³.

Ojciec Święty wskazuje na pilną potrzebę nawrócenia, a więc zmiany myślenia, powrotu do postrzegania człowieka według normy personalistycznej i odniesienia do *communio personarum*. Jak podkreślił Autor przywołanej encykliki, obietnice czy regulacje polityków i prawodawców nie są w stanie zwalczyć niesprawiedliwości społecznej i zapobiec przywołanym dramatom i tragediom osobistym czy społecznym. Potrzeba zmiany mentalności, a ta nie może dokonać się bez otwartości na działanie łaski Bożej i woli człowieka. Stąd niezastąpione powołanie posiadają rodzice tworzący *Ecclesia domestica* w swoich rodzinach. Dzięki oparciu wychowania o dobre kategorie aksjologiczne, jak m.in. godność osoby ludzkiej, dobro wspólne czy *communio personarum* mają oni szansę wychować nowych ludzi, którzy nie będą płynąć z relatywistycznym prądem.

Rzecz jasna rodzice nie są obarczeni tym zadaniem i pozostawieni sami sobie, lecz otrzymują tę misję od wspólnoty Kościoła i w nim znajduje ona swoje właściwe ramy. Podobnie rzecz ma się w kwestiach życia społecznego, gdyż dobre rodziny, które uczestniczą w życiu swojego Kościoła partykularnego, przygotowują swoje dzieci do aktywnego i odpowiedzialnego działania społecznego. Małżonkowie i rodzice jako osoby świeckie mają

⁵¹ Por. Ezio Aceti, *Educare alla fede oggi. Essere credenti credibili e accompagnare alla fede adulta i nostri figli* (San Paolo Edizioni, 2021), 19–46.

⁵² Por. Marian Pokrywka, „Człowiek i Moralność w Postmodernistycznym Świecie”, *Roczniki Teologii Moralnej*, nr 3 (58) (2011): 88–91.

⁵³ Franciszek, *Laudato si'*, nr 123.

za zadanie ewangelizować świat poprzez swoje działania rodzinne, zawodowe i społeczne. Dlatego bardzo ważną kwestią jest wierność obowiązkom swojego stanu i realizację przez to *ordo caritatis*. O wiele cenniejsze niż głośne akcje i eventy, choć i te są potrzebne, z pewnością jest społeczne zaangażowanie członków rodzin w oparciu o wartości i pryncypia wskazane przez Katolicką Doktrynę Społeczną⁵⁴. Warte przemyślenia wydaje się jak ważne dla przekazu wiary w rodzinach są wartości prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości wyrażających się w konkretniej pomocy drugiemu człowiekowi.

Na kanwie tego zagadnienia warto podjąć także temat celów wychowawczych, jakie stawiają sobie rodzice. W ostatnim badaniu CBOS z 2022 roku dotyczącym najistotniejszych kwestii wychowawczych ankietowani wskazali, że najważniejsze jest, aby dziecko było zaradne życiowo (63%), miało swoje zdanie i nie ulegało innym (62%) dążyło do osiągnięcia własnego szczęścia (61%) i postępowało moralnie (59%), dopiero na niższych lokatach uplasowały się pomoc innym (45%) czy bycie człowiekiem religijnym (24%)⁵⁵. Wyniki badań z jednej strony wydają się być zrozumiałe z perspektywy wyzwań życiowych, jednakże z teologicznomoralnego punktu widzenia rodzą się pytania, dlaczego zaradność wydaje się być najważniejsza dla rodziców oraz co rodzice rozumieją pod pojęciem postępowania moralnego, jeśli religijność jako ważną cechę wskazuje niespełna ćwierć ankietowanych a moralność prawie 60%. Czy można oddzielić moralność od wiary i jakiego rodzaju wówczas będzie to kodeks postępowania? Stąd warto, aby rodzice deklarujący się jako wierzący katolicy, zadali sobie pytanie o cel wychowania, o to jakich ludzi chcą wychować oraz jak przekazywane wartości mogą im pomóc osiągnąć szczęście wieczne.

3.2. Odpowiedzialność rodziców za przekaz wiary

W niniejszym paragrafie zostanie podjęta próba ukazania odpowiedzialności rodziców i pozostałych członków rodziny za wychowanie religijne, a więc przekaz wiary i wartości moralnych swoim dzieciom. Stąd należy podkreślić unikalność i niezastępowalność rodziców i rodziny w przekazie wiary dzieciom i młodzieży⁵⁶. Fundamentem owej niezbywalności wychowawczej rodziców jest unikalna więź, jaka wiąże rodziców z dziećmi, co ma swoje silne oddziaływanie również na płaszczyźnie religijnej, co zostało potwierdzone

⁵⁴ Por. Pontifical Council of Justice and Peace, *Compendium of the Social Doctrine of the Church*, New edition (Continuum International Publishing Group - Burns &, 2006), nr 197-208.

⁵⁵ Por. Marta Bożewicz, „Polacy o wychowaniu dzieci”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2022), 5–7.

⁵⁶ Por. Jan Paweł II, „Adhortacja Apostolska *Familiaris Consortio*”, nr 36.

w badaniach empirycznych⁵⁷. Z tego faktu wynika odpowiedzialność rodziców za swoje zadanie wychowawcze, jednakże chodzi o to, aby rodzice podeszli do swojej roli z należytą odpowiedzialnością. Obecnie można się spotkać z postawą przenoszenia odpowiedzialności na różnego rodzaju ekspertów oraz z drugiej strony, choć rzadziej można spotkać się z nadmiarowym przeżywaniem owej odpowiedzialności przez rodziców wyrażonej w postawach nadopiekuńczych.

Odpowiedzialność jest ujmowana wielowymiarowo. Warto jednak zwrócić uwagę na myśl o. Jacka Woronieckiego OP, któremu KUL zawdzięcza bardzo wiele. Ujmował on odpowiedzialność w kategoriach moralnych i społecznych, podkreślając, że musi ona wiązać się z ciągłą pracą zarówno z wychowankiem, jak i prowadzić do samowychowania, wzrostu w cnotach oraz posiadać odniesienie do wymiaru wspólnotowego⁵⁸. Zwracał uwagę, że odpowiedzialne wychowanie powinno prowadzić do wzrostu w cnotach i ukształtowania dobrego charakteru i systemu wartości⁵⁹. Dominikanin podkreślał, że człowiek wychowywany jest w konkretnej kulturze i miejscu i ma to również wpływ na jego formację ludzką i moralną, a przez to wpływa na sposób jego rozumienia i podejmowania odpowiedzialności⁶⁰. Może jest to jakieś światło w próbie zrozumienia dzisiejszych postaw nieodpowiedzialności w tak wielu przestrzeniach życia społecznego. Należy podkreślić, że wiodący obecnie konsumpcyjny i hedonistyczny styl życia nie sprzyja kształtowaniu dojrzałej postawy odpowiedzialności. Promuje się dziś raczej model, w którym jednostka ma czuć się dobrze i komfortowo, a miejsce i potrzeby drugiego nie są zbyt istotne⁶¹. Nie sposób jednak zmienić trendów rządzących mediami czy kulturą, jednakże warto, aby wierzący rodzice kreowali w domu atmosferę i relacje oparte na innych paradygmatach.

Ojciec Święty Franciszek wiele razy w swoich dokumentach podkreślał wyższość rzeczywistości nad ideą oraz czasu nad przestrzenią, co ma duże znaczenie w kontekście wychowania⁶². Jak wytłumaczył Autor w swej pierwszej adhortacji, zasada priorytetu czasu nad przestrzenią „pozwala pracować na dłuższą metę bez obsesji na punkcie natychmiastowych rezultatów. Pomaga w cierpliwym znoszeniu trudnych i niesprzyjających sytuacji albo zmian

⁵⁷ Por. Richard J. Petts, „Parental Religiosity and Youth Religiosity: Variations by Family Structure”, *Sociology of Religion* 76, nr 1 (1 styczeń 2015): 111–18, <https://doi.org/10.1093/socrel/sru064>.

⁵⁸ Por. Alina Rynio, *Wychowanie do odpowiedzialności: studium teorii i praktyki pedagogiki integralnej*, Biblioteka Katedry Pedagogiki Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 17 (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2019), 219–29.

⁵⁹ Por. Jacek Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1 (Lublin: Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, 2013), 342–44.

⁶⁰ Por. Jacek Woroniecki, *Wychowanie człowieka: pisma wybrane*, red. Jerzy Kołataj (Kraków: Znak, 1961), 319.

⁶¹ Por. Michał Pierzchała, „The ‘Virus’ of Radical Individualism”, *Seminare. Poszukiwania Naukowe* 43, nr 4 (31 grudzień 2022): 83–98, <https://doi.org/10.21852/sem.2022.4.06>.

⁶² Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium”, nr 221–237.

w planach, jakie narzuca dynamizm rzeczywistości”⁶³. Wydaje się to bardzo pomocne w rozumieniu odpowiedzialności za swoje zadania przez rodziców oraz ich roli w samym dziele wychowawczym. Dzisiejszy człowiek jest niecierpliwy, domaga się wszystkiego na wczoraj, natychmiast, jednakże nie sposób wytworzyć więzi, wykształcić człowieka, uformować przyjaźni w jeden dzień czy za pomocą jednego kliknięcia, a takie iluzje kreuje świat reklam i aplikacji. Potrzeba więc nadania priorytetu czasowi przez rodziców, aby swoją wychowawczą rolę rozumieli w kategoriach długodystansowych.

Z jednej strony zadaniem rodziców jest podjęcie działań zapewniających bezpieczeństwo dzieciom proporcjonalnie do ich wieku, wyzwań i stanu zagrożeń, o czym zostało już napisane m.in. w kontekście cyfrowego kontynentu. Jednak z drugiej strony Papież zwrócił uwagę, aby rodzice nie popadali w obsesję kontrolowania każdego działania swoich dzieci, ponieważ wówczas panowałyby jedynie nad przestrzenią, ale nie nad czasem. Biskup Rzymu wyjaśnił, że: „Liczy się przede wszystkim to, aby zrodzić w dziecku z wielką miłością procesy dojrzewania w jego wolności, uczeniu się, kompleksowym rozwoju, pielęgnowaniu prawdziwej autonomii. Tylko w ten sposób dziecko będzie miało w sobie cechy, których potrzebuje, aby umieć się bronić oraz działać inteligentnie i przebiegle w trudnych okolicznościach. Zatem wielkim pytaniem nie jest, gdzie fizycznie jest dziecko, z kim przebywa w danej chwili, ale gdzie jest w sensie egzystencjalnym, gdzie się mieści z punktu widzenia swoich przekonań, swoich celów, swoich pragnień, swoich planów życiowych”⁶⁴.

Idzie więc o to, aby rodzice poprzez budowanie szczerych i bliskich więzi ze swoim dzieckiem stwarzali mu przestrzeń autentycznego rozwoju ludzkiego, intelektualnego i duchowego. Bardzo ważne jest towarzyszenie egzystencjalne, ponieważ często rodzice wiedzą, gdzie są i co robią ich dzieci, ale nie wiedzą, co przeżywają. Koresponduje to z problematyką empatii i potrzebą rozumienia drugiego człowieka, bez czego niemożliwe jest pokojowe i twórcze budowanie społeczeństw i wspólnot⁶⁵. Dzieci i młodzież przeżywają dziś prawdziwe dramaty będące konsekwencjami prymatu pogoni za dobrobytem oraz materii nad osobą, co wyraża się w pozostawianiu osamotnionymi przez długie godziny pracy rodziców lub też brak czasu na wspólne podejmowanie aktywności w rodzinach. Badania CBOS z 2022 roku pokazują, że wspólne działania rodziców i dzieci koncentrują się wokół szkoły i zakupów w ciągu tygodnia, jednakże cieszy fakt, że rodzice znajdują coraz więcej czasu w ciągu

⁶³ Franciszek, nr 223.

⁶⁴ Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 261.

⁶⁵ Por. Simon Baron-Cohen, *Teoria zła: o empatii i genezie okrucieństwa*, Mistrzowie Psychologii (Sopot: Smak Słowa, 2014), 139.

tygodnia, aby czytać dzieciom książki⁶⁶. Jednak 58% badanych jedynie w weekend znajduje czas na spacer, wyjście do kina czy teatru z dziećmi, a prawie wcale nie robi tego 34% rodziców⁶⁷. Badania te obrazują, jak wiele czasu rodzinnego pochłania praca, szkoła lub inne wyzwania, wskutek czego mniej czasu pozostaje na relacje z bliskimi.

Rzeczywistość życia wielu rodzin nie zawsze w pełni zależy od jej członków, jednak zagospodarowanie pozostałego czasu i sposobu jego przeżywania już tak. Warto zwrócić uwagę na miejsca codziennych spotkań, jakimi są np. czas spędzony razem w aucie, którym rodzice dowożą dzieci do przedszkola, szkoły lub na różne zajęcia. Ten czas nierzadko w perspektywie rocznej może zadziwiać swą rozciągłością. Momenty takie jak wyżej zasygnalizowane są także przestrzenią do budowania relacji z dziećmi, szansą na rozmowę i słuchanie siebie nawzajem. Warto zwrócić uwagę także na narzędzia komunikacji internetowej lub telefonicznej dzięki którym rodzice i dzieci mogą pozostawać w kontakcie. Rzecz jasna nie zastąpi to realnego dotyku, uśmiechu czy tonu głosu, ale często, zwłaszcza dla dzieci z pokolenia Alpha, dostępność i reakcje rodziców na wiadomości wysyłane przez Internet mają duże znaczenie i przywiązują one do tego większą wagę niż kiedyś.

Mówiąc o tematyce odpowiedzialności za wychowanie dzieci, warto zwrócić uwagę na jej wymiar obiektywny i subiektywny⁶⁸. Pierwszy dotyczy troski, jaką rodzice powinni otoczyć swoje dziecko na każdym z etapów jego rozwoju, co wyraża się w zaspokajaniu jego potrzeb, pomocy w trudnościach oraz zapewnianiu tego co niezbędne, a więc wiąże się to z zapewnieniem dziecku szeroko pojętego bezpieczeństwa. Drugi wymiar subiektywny odnosi się do poczucia odpowiedzialności rodziców, co może być przeżywane w sposób mniej więcej adekwatny w stosunku do realnych potrzeb, wymagań i wyzwań lub też w sposób zbyt mało odpowiedziany bądź nadmiarowy.

Istotną kwestią dotyczącą problematyki odpowiedzialności rodzicielskiej jest konieczność spojrzenia i myślenia teraźniejszością. Oznacza to, iż rodzice mają dzieci powierzone przez Boga do wychowania w danym momencie i nie jest dobrze, gdy snują zbyt dalekosiężne plany co do przyszłości czy kariery dziecka. Nie idzie o to, aby rodzice stawiali się kontrolerami życia i rozwoju swoich dzieci, lecz by pomagali im stawać się w pełni ludźmi gotowymi do mądrego używania swojej wolności. Nierzadko niespełnione sny o wielkości syna czy sukcesie córki zerwały na dobre więzi międzypokoleniowe. Rodzice są odpowiedzialni za

⁶⁶ Por. Bożewicz, „Polacy o wychowaniu dzieci”, 9–12.

⁶⁷ Por. Bożewicz, 11–12.

⁶⁸ Por. Anna Błasiak, *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem: rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, 2019), 383–90.

integralny rozwój dziecka, a więc kiedy umożliwiają mu rozwój jego pasji czy zdolności, wówczas właściwie spełniają swoją rolę, jednak gdy koncentrują się nadmiernie na realizacji swoich pomysłów na przyszłość dziecka, wówczas je krzywdzą, mimo że mają dobre chęci.

Odpowiedzialność rodziców za wychowanie religijne swoich dzieci wiąże się z wkroczeniem na teren konfliktu pomiędzy respektowaniem i dawaniem wolności dzieciom, a autorytatywnym podejmowaniem swojej roli. Zwłaszcza w polskiej debacie publicznej pojawiają się co jakiś czas głosy, aby pozostawić wybór wiary i przyjmowania sakramentów na czas dorosłości, aby nie ograniczać wolności dzieci. Analogicznie można powiedzieć, że obowiązek szkolny ogranicza czas dzieci i ingeruje w ich wolność, jednakże idąc drogą tego typu analiz, można dojść jedynie do absurdów. Nie chodzi o to, aby dzieci decydowały o tym, co dla nich jest dobre, gdyż z punktu widzenia psychologii rozwojowej nie mają ku temu dostatecznej dojrzałości, a co za tym idzie narzędzi i umiejętności. Nie jest dobrze, kiedy rodzice za wszelką cenę usiłują spełniać pragnienia i zachcianki dzieci, pozwalając im na wszystko, czego chcą, w imię błędnie pojętej miłości i wolności⁶⁹.

Miłość wiąże się ze stawianiem wymagań, co zwłaszcza w dzisiejszym świecie wydaje się być mocno kontestowane. Może dochodzić na tym polu także do konfliktów między rodzicami, wskutek czego powstaje dwugłos wychowawczy polegający na tym, że jedno z rodziców czegoś zakazuje a drugie pozwala. Brak jedności rodziców osłabia wzajemnie ich autorytety i może sprzyjać mechanizmom pajdokracji i dziecięcej manipulacji rodzicami, co przynosi gorzkie owoce zarówno w aktualnym momencie wzrastania dziecka, jak i w przyszłości⁷⁰. Warto więc, aby rodzice uświadomili swoje zasady wychowawcze, dając dziecku przykład jedności, a w ten sposób przekonując, że warto im zaufać w danej kwestii. Jednym z częstych problemów minionych pokoleń było stosowanie kar cielesnych wobec dzieci, z kolei obecnie pajdocentryzm urasta do tak dużej postaci, że niektórzy rodzice nie chcą w żaden sposób stawiać granic swoim dzieciom i stosować metod wychowawczych zakładających różne formy doświadczania konsekwencji swoich wyborów.

Ojciec Święty, podejmując refleksję nad tematyką edukacyjną, wskazał, że: „Wychowywać to dawać życie. Miłość jest jednak wymagająca. Domaga się zaangażowania najlepszych środków, wytrwałej chęci, obudzenia pasji i wyruszenia z cierpliwością w drogę”⁷¹. Każdy z elementów papieskiego wskazania jest ważny w kontekście tematyki

⁶⁹ Por. Marcin Choczyński, „Wychowanie pajdocentryczne a realizacja ról społecznych”, *Forum Pedagogiczne* 2, nr 2 (2012): 211–36, <https://doi.org/10.21697/fp.2012.2.11>.

⁷⁰ por. Błasiak, *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem*, 404–8.

⁷¹ Por. Franciszek, *Wymagania i pasja*, 7.

przekazu wiary w rodzinach. Potrzeba uświadomienia i podjęcia przez rodziców swojego zadania z odpowiedzialnością nie tylko w wymiarze ludzkim, lecz także odczytania swojej roli jako powołania do bycia pierwszymi świadkami i nauczycielami wiary swoich synów i córek. Miłość rodzicielska dobrze pojęta, nie boi się wymagać od siebie i spalać się, oddając życie dzieciom, ale nie boi się także wymagać od dzieci, stawiać im wyzwania i pomagać im sprostać. Odpowiedzialne rodzicielstwo wymaga także wytrwałej chęci towarzyszenia dzieciom w ich dojrzewaniu na każdej płaszczyźnie, a zwłaszcza emocjonalnej i religijnej. Często wspólne życie z dziećmi wywołuje skrajne emocje i wymaga ogromnego poświęcenia swojego czasu, zmiany życiowych przyzwyczajeń a czasem także rezygnacji lub przekształcenia planów zawodowych, marzeń i oczekiwań. Jednakże dawanie życia daje człowiekowi spełnienie i szczęście, i właściwą samorealizację, której nie osiąga się inaczej, jak poprzez szczere ofiarowanie siebie⁷².

Biskup Rzymu zwrócił także uwagę na potrzebę obudzenia pasji wychowawczej i przeżywanie towarzyszenia swoim dzieciom z cierpliwością. Wychowywanie dzieci jest pasjonującym zadaniem, ponieważ rodzice towarzyszą małym osobom, które są odmiennymi bytami obdarzonymi osobistymi talentami, cechami charakteru, ale też słabościami i trudnościami. Zadaniem rodziców jest więc stawanie się mistrzami, którzy pomagają oszlifować diament, a nie rzemieślnikami, którzy dostosowują produkt do ogólnie przyjętych standardów edukacyjnych czy społecznych. Rodzice są współpracownikami Stwórcy nie tylko w chwili współżycia kończącego się poczęciem nowego człowieka, ale na różnych etapach jego wzrostu i rozwoju, ich zadaniem jest pomagać dziecku wzrastać w mądrości, łasce Bożej, wykorzeniać wady i rozwijać cnoty. Stąd tak ważne jest, aby rodzice troszczyli się o własne życie duchowe i pomagali rozwijać je swoim dzieciom.

Dzisiejszy świat jest wysoce wyspecjalizowany w coraz większej liczbie sektorów życia społecznego, politycznego czy ekonomicznego. Ma to swoje dobre strony także w obszarze wychowania, ponieważ pozwala na lepsze dopracowanie m.in. metod rozwojowych i pomocowych oraz zapewnienie korzystniejszych warunków rozwojowych dla dzieci. Jednak z drugiej strony specjalizacje ograniczają, a czasem redukują rolę i odpowiedzialność rodziców oraz najbliższych, zwłaszcza za przekaz wartości. Matki i ojcowie mają nierzadko poczucie własnej niewiedzy, niewystarczalności, co ma swoje przełożenie na proces wychowawczy. Niejednokrotnie mierzą się oni z pokusami oddawania dzieci ekspertom, psychologom,

⁷² Por. Sobór Watykański II, „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»”, nr 24, dostęp 19 lutego 2022, <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/soborwatykanski-ii/141-konstytucja-duszpasterska-o-kosciele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html>.

pedagogom, specjalistom od różnych wąskich dziedzin edukacji, sportu, samoobrony, sztuki itp. Trzeba rozróżnić wspieranie rozwoju dzieci przez specjalistów, co jest w swej istocie pomocne, a czasem konieczne, od oddawania innym odpowiedzialności za dzieci. Rodzice, zwłaszcza w kontekście przekazu wiary i wartości, nie powinni oczekiwać, że szkolne programy, lekcje katechezy czy np. przygotowanie do przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej w parafii zamieszkania wyręczy ich w formacji religijnej i moralnej swoich dzieci. Warto więc, aby patrzeć na ekspertów jako na osoby, które wspomagają wychowanie dziecka i mogą dzięki swojej wiedzy i kompetencjom rzucić światło na jakąś kwestię lub pomóc w rozwiązaniu problemu, ale to nie znaczy, że trud edukacji i wychowania spoczywa na nich.

W kontekście wychowania religijnego należy zdecydowanie podkreślić znaczenie i rolę rodziców jako podmiotów priorytetowych i niezastępowalnych. Mimo iż nie muszą mieć specjalnego przygotowania teologicznego, są dla swoich dzieci „teologami” i pierwszymi katechetami. Warto, aby rodzice nie stawiali sobie pytania czy wychowywać dzieci w wierze, ale jak to robić. Nie sposób oddzielić przekazu wiary od specyfiki życia rodzinnego. Należy jednak wskazać na konieczność przygotowania i przeżywania specjalnych momentów formacji religijnej, jaką może być wspólna modlitwa, udział w praktykach religijnych, rozmowy, edukacja za pomocą środków multimedialnych oraz wykorzystywanie sytuacji egzystencjalnych do ukazywania mocy wiary. Z jednej strony nie da się wydzielić specjalnej przestrzeni na przekaz wiary, ponieważ ma ona przenikać całe życie chrześcijańskich rodzin, z drugiej jednak potrzeba konkretnych działań i towarzyszącego im objaśniania, aby nie zostawić zadania przekazu wiary ekspertom lub w ogóle go zaniedbać.

W obecnych czasach nie trzeba zbyt usilnie przekonywać, jak ważną i niezbędną umiejętnością jest zdolność wzajemnego komunikowania się. Obserwuje się wzrost aktywności portali, platform i aplikacji służących do komunikacji, jednak potrzeba także troski o jakość przepływu informacji między członkami rodziny. Często problemy komunikacyjne są powodami konfliktów i niezgody w małżeństwach i rodzinach. Coraz więcej mówi się o potrzebie efektywnej komunikacji ze strony rodziców wobec dzieci. Intencja nie idzie w parze z formą porozumiewania się z dziećmi. Zwracanie się do nich powinno mieć charakter zrozumiały nie tyle dla rodzica, ile dla dziecka. Często zdarza się, że komunikaty są niedostosowane do wieku i percepcji dziecka, stąd potrzeba wczucia się w odbiorcę. Rodzice często wyrażają swoje polecenia w formie negacji, zapominając, że dziecko chce wiedzieć, co ma robić bardziej niż czego nie robić np. zamiast komunikatu „nie bij siostry” należałoby

powiedzieć „bądź łagodny i delikatny”⁷³. Podobnie ma to swoje zastosowanie w odniesieniu się do nastolatków. Zamiast ganienia ich za bezustanne wpatrywanie się w laptop czy smartfon warto dać alternatywę np. Pomożesz mi w pracy w ogrodzie? Pójdiesz ze mną na spacer? Znajduje to swoje zastosowanie także na płaszczyźnie przekazu wiary, gdzie potrzeba zaproszenia dziecka do modlitwy czy praktyk religijnych i towarzyszenia mu w tej drodze. Istotne wydaje się także traktowanie dzieci w sposób podmiotowy, co wyraża się w pytaniu o ich potrzeby, chęci i odczucia⁷⁴. Wówczas otwiera się pole do głębszych rozmów i pogłębiania relacji, co ma duże znaczenie w kontekście dzielenia lub dystansowania się wobec postaw rodziców.

Jedną z podstawowych form komunikacji jest rozmowa, która może mieć swoje różne odmiany. Z pewnością w kontekście transmisji wiary należy wskazać, że treści rozmów rodzinnych powinny dotyczyć również kwestii wiary czy moralności, jednakże nie znaczy to, że te tematy nie mogą poruszać innych sfer życia, ponieważ czasem można przekazywać Ewangelię nie odnosząc się bezpośrednio do jej kart. Narzędzia przekazu wiary powinny cechować się elastycznością i zmiennością, ponieważ będą stosowane w różnej formie i zakresie w zależności od wieku dzieci w rodzinie oraz wielu innych czynników, zarówno związanych z wewnętrzną dynamiką rodziny, jak i z okolicznościami zewnętrznymi.

Zwłaszcza okres dzieciństwa jest naturalnie związany z otwartością i pytaniami o transcendencję. Rola rodziców w tym okresie polega nie tylko na nauczaniu dziecka podstawowych modlitw, ale w bardzo ważnym stopniu na wpływaniu na obraz Boga i rzeczywistości nadprzyrodzonej jaką dziecko w sobie wykształci⁷⁵. Nie sposób wyczerpać tego tematu i przekazać doskonały obraz Stwórcy, ponieważ jest On nieogarniony, jednakże warto, aby przy okazji wychowywania swoich dzieci rodzice zadawali sobie pytania o to, jaką reprezentację Boga w sobie noszą oraz na ile jest ona koherentna z obrazem ewangelicznym i nauczaniem Kościoła. Reprezentacje jakie ludzie noszą w swoich sercach i umysłach, często naznaczone są dużą dozą antropomorfizacji lub też depersonalizacji Boga. Zwłaszcza w obliczu zaburzeń lękowych o zabarwieniu religijnym często można zaobserwować nadmiarowy lęk przez Bogiem jako jedynie karzącym i surowym. Inną formą przedstawiania Stwórcy jest utożsamianie Go ze swego rodzaju siłą, energią lub jej emanatorem, który jednak nie posiada zdolności, ani chęci budowania relacji z człowiekiem. Jeszcze inne próby

⁷³ Por. Sarah Ockwell-Smith, *Łagodna dyscyplina: jak wychować samodzielne, empatyczne i szczęśliwe dzieci*, tłum. Monika Malcherek (Warszawa: Laurum, 2020), 221–28.

⁷⁴ Por. Ockwell-Smith, 228–30.

⁷⁵ Por. Bartkowski, Xu, i Levin, „Religion and Child Development”, 22–34.

zrozumienia Boga krążą wokół utożsamiania Go z jednym przymiotem, że jest tylko sprawiedliwy lub tylko miłosierny, albo tylko wszechmocny.

Tymczasem wydaje się, że jednym z najrozsądniejszych podejść do misterium Jego Osoby jest ujmowanie Go w kategoriach problemowych, których nie da się ostatecznie rozstrzygnąć, ponieważ jest On łac. *totaliter aliter* jak mówił święty Augustyn oraz *si comprehendis, non est Deus*⁷⁶. Zatem warto spojrzeć na problem „Innego”, mając świadomość, że jest On w trzech Osobach i okazuje chętnie swoje miłosierdzie, co nie przeszkadza Mu być doskonale sprawiedliwym, wszechmogącym i kochającym. Warto więc, aby rodzice pomagali swoim dzieciom odkrywać taki właśnie obraz Boga oraz, aby byli gotowi na wspólne poszukiwania i mierzenie się ze znakami zapytania, których jest więcej niż pewników⁷⁷. Warto także zauważyć, że rodzice często są dla dzieci nie tylko pierwszymi wzorami ludzkimi, lecz także dzieci postrzegają Boga w odniesieniu do swoich rodziców, bądź to w wymiarze afirmacyjnym, bądź neurotycznym czy negacyjnym⁷⁸.

Kolejnym elementem w znacznym stopniu istotnym dla wychowania religijnego dzieci jest wspólna modlitwa rodzinna. Jak wskazuje Kościół, modlitwa jest „związkiem przymierza między Bogiem i człowiekiem w Chrystusie. Jest działaniem Boga i człowieka; wypływa z Ducha Świętego i z nas, jest skierowana całkowicie ku Ojcu, w zjednoczeniu z ludzką wolą Syna Bożego, który stał się człowiekiem”⁷⁹. Potrzeba więc, aby rodzice wyjaśniali i tłumaczyli dzieciom, iż modlitwa ma na celu łączyć człowieka z Bogiem, a więc umacniać wzajemną relację między stworzeniem a Stwórcą. Przywołana definicja wskazuje także na personalistyczny i trynitarny charakter modlitwy, co również powinno być przybliżane dzieciom. Odniesienie się do takiego rozumienia modlitwy może uchronić przed zbytnim skupianiem się na jej zewnętrznych aspektach, jak znajomość formuł czy sposób ich recytacji. Istotą modlitwy jest wzniesienie duszy ku Bogu, dzięki pomocy Ducha Świętego⁸⁰. Stąd jej formy, długość i częstotliwość winny być adekwatne do fazy rozwojowej dzieci i muszą ulegać rozmaitym transformacjom w miarę ich dojrzewania. Warto, aby rodzice uczyli dzieci, że modlitwa, choć zawsze ma na celu uwielbienie Boga i oddanie Mu należnej czci, może składać się także z elementów pytań, wnoszenia swoich emocji, wątpliwości, wylewania

⁷⁶ Por. J. Grondin, „«Si enim comprehendis, non est Deus.» Augustine on thinking about, comprehending and touching God”, *Revue de Theologie et de Philosophie* 150 (1 styczeń 2018): 9–24.

⁷⁷ Por. Anselm Grün i Tomáš Halík, *Bóg zagubiony: wiara w objęciach niewiary*, red. Winfried Nonhoff, tłum. Marek Chojnacki (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2017), 27.

⁷⁸ por. Krystyna Heland-Kurzak, *Dziecięca kreacja obrazu Boga i religijności. Perspektywa pedagogiczna*, 2021, 155–74.

⁷⁹ *Katechizm Kościoła katolickiego.*, nr 2564.

⁸⁰ Por. *Katechizm Kościoła katolickiego.*, nr 2559.

głębi serca przed Bogiem. Jeśli tego zabraknie, wówczas będzie to tylko obowiązek oparty na oddawaniu czci wargami bez zaangażowania serca.

Ponadto modlitwa jest wyrazem świadectwa wiary rodziców. Stąd warto, aby rodzice modlili się za swoje dzieci oraz za siebie samych, prosząc o rozpalenie charyzmatów, celem dobrego wypełniania swojego powołania małżeńskiego i rodzicielskiego. Każda ewangelizacja zaczyna się od spotkania z Panem i słuchania Jego głosu. Bez życia modlitwy łatwo sprowadzić ewangelizację do powinności i koniecznych zadań, które bardziej ciążą niż dają radość. Ojciec Święty Franciszek wskazuje, że bardzo łatwo, zwłaszcza wobec postępującej sekularyzacji i dechrystianizacji, można stracić wiarę w zwycięstwo duchowe, stworzenie trwałej rodziny czy pięknych przyjaźni⁸¹. Poczucie przegranej sprawia, że ludzie stają się zgorzkniali i niechętni do działania. Wydaje się, że chrześcijańscy rodzice są w tej materii szczególnie zagrożeni. Papież wskazuje, że czasem rodzina może stać się duchową pustynią, na której trudno zachować wiarę, lecz dodaje równocześnie, że chrześcijanin ma szansę odkryć na pustyni niewyczerpane źródło Bożej obecności⁸². Dlatego potrzeba, aby rodzice dbali o swój rozwój duchowy, osobistą modlitwę i życie sakramentalne, aby mogli czerpać słodką radość z ewangelizowania pośród trudów i wyzwań codzienności.

Religijność dzieci kształtuje się w odniesieniu do wiary rodziców, zwłaszcza w okresie do 3 roku życia, później dzieci w wieku przedszkolnym zaczynają stopniowo przeżywać wiarę i modlitwę w sposób indywidualny⁸³. Ważne jest także, aby rodzice stale towarzyszyli dzieciom w tym okresie, czuwając i moderując ich modlitwę. Etap ten wymaga, aby modlitwa była połączona z licznymi gestami, śpiewem i charakteryzowała się różnorodnością. Jednakże dość istotnym aspektem w wychowaniu młodego człowieka do życia modlitewnego jest stałość i regularność w modlitwie, o którą powinni zadbać przede wszystkim rodzice, organizując dzieciom wybrane momenty dnia na spotkanie z Bogiem. W ten sposób może dojść do ukształtowania nawyku modlitwy, trzeba jednak czuwać, aby nie stawała się ona tylko formułowa czy rutynowa, gdyż zwłaszcza w okresie adolescencji i wczesnej dorosłości może skutkować jej porzuceniem. Niezastąpioną rolę pełni świadectwo modlitwy rodziców oraz mówienie o relacyjnym charakterze wiary. Może to pomóc dzieciom zobaczyć, że modlitwa jest czasem umacniania się wewnętrznie i spotkania ze Źródłem siły życiowej.

⁸¹ Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*”, nr 85.

⁸² Por. Franciszek, nr 86.

⁸³ Por. Stanisław Głaz, „Wychowanie młodego człowieka do życia modlitwy”, *Teologia Praktyczna*, nr 11 (1 styczeń 2010): 159–63, <https://doi.org/10.14746/tp.2010.11.09>.

Ważnym zadaniem rodziców jest wprowadzanie dzieci w skarbiec Tradycji Kościoła. Owo zadanie może być zrealizowane na kilku płaszczyznach. Pierwszą jest oparcie życia chrześcijańskiego w rodzinie o Słowo Boże zarówno poprzez Jego czytanie, jak i zgłębianie, ponieważ pozwala ono na zdobycie prawdziwej mądrości i realizmu rzeczywistości opartej na Bogu⁸⁴. Pismo Święte zawiera wiele przykładów i nauk moralnych, które mogą pomóc dzieciom kształtować swoje wartości i postawy w życiu codziennym oraz rozwijać ich relację z Bogiem. Dzięki czytaniu lub opowiadaniu biblijnych historii dzieci mogą lepiej zrozumieć korzenie swojej wiary i katolickiego dziedzictwa. Co więcej, Pismo Święte może dostarczyć odpowiedzi na wiele pytań dzieci, pomagając im lepiej zrozumieć świat duchowy i materialny. Warto podkreślić, że nie chodzi tylko o czytanie tekstu, ale również o jego zrozumienie i dyskusję na temat jego znaczenia. To pomaga dzieciom integrować nauki Pisma Świętego w swoim życiu i rozumieć, jakie miejsce ma wiara katolicka w ich codzienności. Jak zostało to już wcześniej wskazane, coraz więcej rodziców znajduje czas, mimo wzrastającego tempa życia na czytanie książek dzieciom⁸⁵, a więc warto, aby obok różnych treści znalazły się także karty Pisma Świętego oraz historie i życiorysy świętych, które są dane chrześcijanom, aby ich inspirowały⁸⁶. Dużym wyzwaniem jest przybliżanie dzieciom świętych jako inspirujących przewodników, a nie odległych i niedoścignionych wzorów⁸⁷. Nie chodzi, aby ukazać postacie z hagiografii jako legendarnych bohaterów, ale przyjaciół, których sekretem jest bliska więź z Chrystusem i męstwo w Jego naśladowaniu.

Z tradycją Kościoła w sposób nierozzerwalny związana jest także liturgia, która jest źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego, a więc powinna dotyczyć także życia każdej rodziny. Podobnie jak w kwestii modlitwy osobistej i rodzinnej oraz wprowadzania dzieci w skarbiec tradycji chrześcijańskiej, istotne jest, aby rodzice wskazywali dzieciom na szczególny wymiar obecności Chrystusa w liturgii, a zwłaszcza w postaciach eucharystycznych. Często, zwłaszcza dla małych dzieci, obecność na liturgii stanowi duże wyzwanie z uwagi na jej sztywne ramy oraz ich witalność. Potrzeba więc z jednej strony wysiłku rodziców, aby objaśniać dzieciom kwestie związane ze światem *sacrum*, aby nie czuły się w Kościele jak na innej planecie, a z drugiej strony potrzeba dostosowania form duszpasterstwa do dziecięcego audytorium, co może dokonywać się poprzez specjalne komentarze liturgiczne, śpiew angażujący dzieci, homilie dialogowane lub wybór jednej

⁸⁴ Por. Benedykt XVI, *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2010), nr 10.

⁸⁵ Por. Bożewicz, „Polacy o wychowaniu dzieci”, 11–12.

⁸⁶ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2018), nr 11.

⁸⁷ Por. Franciszek, nr 11.

z modlitw eucharystycznych z udziałem dzieci. Ważne, aby tworzyć taką atmosferę podczas liturgii dla dzieci i młodzieży, aby nie rozmywać sakralnego wymiaru kultu, ale równocześnie umożliwiać uczestnikom odczucie dostosowania do ich potrzeb i troski o ich wzrost duchowy. Każda rodzina jest także Kościołem Domowym i liturgia w nim sprawowana powinna korespondować z kultem sprawowanym przez wyświęconych szafarzy w kościołach. Stąd rolę rodziców jest także kształtowania w dzieciach świadomości liturgicznej popartej odpowiednią mistagogią⁸⁸.

Warto na kanwie tych słów rozważyć, aby rodzice przemyśleli swoje podejście do przekazu wiary nastoletnim dzieciom, ponieważ nie dokonuje się on jedynie poprzez wspólne modlitwy czy praktyki religijne, ale także rozwijanie w dziecku pasji artystycznych, sportowych, naukowych czy innych, co służy przekazowi wiary w rodzinach. Im więcej wolności i miłości dawanej młodym ludziom w roztropny sposób, tym większa nadzieja, że będą kojarzyć katolicyzm z głębokimi więziami, bliskością z Bogiem, sobą samym i drugim człowiekiem. Nie chodzi o to, aby uformować wszystkich na jeden kształt, o czym często mówił papież Franciszek podkreślając, że jedność nie jest uniformizmem. Ojciec Święty dał temu wyraz w słowach swojej katechezy: „Trzeba więc zapobiec zajmowaniu statycznych i niezmiennych pozycji i podjąć ryzyko przedsięwzięcia, jakim jest promowanie jedności: w wiernym posłuszeństwie kościelnym i bez gaszenia Ducha. To Duch tworzy i odtwarza nowość życia chrześcijańskiego, i ten sam Duch prowadzi wszystko z powrotem do prawdziwej jedności, która nie jest uniformizmem”⁸⁹. Stąd dobrymi narzędziami przekazu wiary dorastającym dzieciom wydają się być dialog, słuchanie i towarzyszenie im na ich drogach, zarówno bez permissywizmu, jak i rygoryzmu⁹⁰.

Duszpasterstwo rodzinne w każdej parafii powinno opierać się na bliskości proboszcza z rodzinami, które są mu powierzone, aby, jak zachęcał Następca Św. Piotra, „pachniał owcami”⁹¹. Z tej bliskości z wiernymi wypływa możliwość realnego dostrzegania problemów, osądzania ich w świetle doktryny Kościoła i wspólne poszukiwanie rozwiązań. Czasem dialog będzie zarówno punktem wyjścia, jak i owocem spotkań duszpasterzy z rodzinami, jednakże nie oznacza to fiaska, gdyż nie chodzi o to, aby duszpasterstwo rodzinne rozwiązało wszystkie

⁸⁸ Por. Marek Fiałkowski, „Wspieranie rodzin w wychowaniu do wiary”, w *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, red. Jacek Goleń (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 264–65.

⁸⁹ Por. Franciszek, „Prawdziwa jedność chrześcijan nie jest uniformizmem”, 28 wrzesień 2018, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-09/papiez-franciszek-sesja-plenarna-rady-jednosci-chrzcijan.html>.

⁹⁰ Por. Franciszek, „Adhortacja apostolska Amoris laetitia”, nr 288-290.

⁹¹ Por. Franciszek, „Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium”, nr 24.

problemy rodziców z dziećmi, ale by było dla nich wsparciem i miejscem odczytywania swojego powołania w aktualnym kontekście⁹². Papież wezwał Kościół do nawrócenia duszpasterskiego, a szczególnymi podmiotami działania Kościoła są rodziny. W kontekście eklezjologicznego nauczania Franciszka warto podkreślić wielokrotnie powtarzane wezwanie do bliskości, miłosierdzia i otwartości misyjnej. Bliska praca duszpasterska z rodzinami może być owocna dla obu stron zarówno dla proboszczów i kapłanów pracujących w parafii, jak i dla rodzin, ponieważ jedni mogą dać swoją teologiczną wiedzę, a drudzy praktyczne informacje dotyczące wyzwań dla przekazu wiary dzieciom i funkcjonowania w świecie społecznych relacji. Ważne jest, aby rodzice czuli się odpowiedzialni za duszpasterstwo rodzinne, dzieci i młodzieży i byli aktywnymi podmiotami w jego kreowaniu. Papież Franciszek, zwołując synod poświęcony synodalności, wezwał wiernych, aby uczyli się słuchania siebie nawzajem oraz współpracy w duchu braterstwa, co zostało odczytane przez biskupów całego świata jako światło Bożego Ducha na trzecie tysiąclecie⁹³. Wydaje się, że jest to bardzo potrzebne zwłaszcza w wielu krajach Europy zmagających się z sekularyzacją i negacją wartości chrześcijańskich.

W skarbcu Tradycji chrześcijańskiej można znaleźć także obok modlitwy wezwanie do postu i jałmużny, pielgrzymowania, wyrzeczeń i ascezy. Wszystkie te praktyki służą właściwemu przeżywaniu wiary i odkrywaniu, że „wiera jeśli nie jest połączona z czynami jest martwa” (por. Jk 2,17). Duży wpływ na przekaz wiary w rodzinach pełnią praktyki podejmowane przez rodziców oraz te podejmowane wspólnie w rodzinach⁹⁴. Doświadczenie wspólnego praktykowania postu, wyrzeczeń lub innych aktów pokutnych może pomóc w kształtowaniu prawdziwej pokory i uległości wobec Boga. Istotnym z punktu widzenia wielu religii jest również pielgrzymowanie. Doświadczenia osób wyruszających drogą do Grobu Św. Jakuba w Santiago de Compostela wskazują nie tylko na duchowe owoce, ale również na terapeutyczny wymiar pielgrzymiej drogi⁹⁵. Niezapomnianymi chwilami są momenty wspólnego rodzinnego pielgrzymowania do miejsc świętych, są to doświadczenia uczące wspólnotowego wymiaru wiary i dobrze pojętej ascezy.

⁹² Por. Jacek Goleń, „Umacnianie duszpasterstwa rodzin w parafii”, w *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie: inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, red. Jacek Goleń (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 190–98.

⁹³ XVI Asamblea generale ordinaria del sinodo dei vescovi, *Instrumentum laboris*. (Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2023).

⁹⁴ Por. Olwyn Mark, *Passing on Faith* (London: Theos, 2016), 52–56.

⁹⁵ Por. Berenika Seryczyńska, „Camino de Santiago jako naturalna terapia”, *Studia Gdańskie*, nr 43 (2018): 286–90.

Konkretnym wymiarem chrześcijańskiej miłości przeżywanej w rodzinach jest świadczenie pomocy drugiemu człowiekowi. Dzieci mogą uczyć się tego już od najmłodszych lat zarówno poprzez wzajemną pomoc w relacji z rodzicami, dziadkami lub rodzeństwem, jak również poprzez zaangażowanie w pomoc sąsiedzką i różne lokalne akcje pomocowe. Zwłaszcza w aktualnej rzeczywistości, w której indywidualizm i hedonizm są powszechnym sposobem funkcjonowania, potrzeba, aby chrześcijańskie rodziny dawały świadectwo gościnności i otwartości na bliźnich, którzy nie należą do grona krewnych czy przyjaciół. Człowiek realizuje siebie tylko poprzez szczery dar z siebie⁹⁶, stąd potrzeba dobrego przykładu dawanego w rodzinie, iż należy przychodzić z pomocą każdemu i zawsze na wzór Miłosiernego Samarytanina (por. Łk 10, 25-38), który miał wrażliwe oczy potrafiące dostrzec bliźniego w potrzebie⁹⁷. Podobnie jak kiedyś istniała owiana złą sławą droga z Jerozolimy do Jerycha, tak i dzisiejsze drogi w tak wielu społeczeństwach pozostają wciąż miejscami, pełnymi zła nie tylko przez popełnianie przestępstw, lecz zwłaszcza przez pomijanie drugiego, i uczenie własnego serca obojętności i oziębłości wobec bliźniego⁹⁸. Ojciec Święty Franciszek użył tej właśnie biblijnej paraboli jako podstawy i tła dla swojego nauczania o powszechnym braterstwie. We *Fratelli tutti* wskazuje, że „Miłość oznacza zatem coś więcej niż tylko serię działań dobroczynnych. Miłość do drugiego człowieka z powodu tego, kim jest, pobudza nas do poszukiwania tego, co najlepsze dla jego życia. Jedynie pielęgnując ten sposób nawiązywania relacji, umożliwimy przyjaźń społeczną, która nikogo nie wyklucza, oraz braterstwo otwarte na wszystkich”⁹⁹. W rodzinie dzieci uczą się rozwijać swoją wrażliwość i otwartość na innych oraz czerpią wzorce zachowań społecznych, dlatego warto, aby rodzice przemyśleli również ten aspekt w formacji religijnej i moralnej swoich dzieci.

Ważnymi kryteriami w kontekście pomocy drugiemu człowiekowi są zdolność do subsydiarności i solidarności. Kościół wskazuje, iż: „Rodzina słusznie uznawana jest za istotnego współtwórcę życia gospodarczego, kierującego się nie logiką rynku, ale współdzielenia i solidarności międzypokoleniowej”¹⁰⁰. Rodzice opierający się o ewangeliczne wartości powinni pokazywać swoim dzieciom, że największymi skarbami nie są bogactwa materialne, ale głębokie, rodzinne i społeczne więzi zarówno duchowe, jak i ludzkie a szczególnie międzypokoleniowe. Rodzina jest pierwszą szkołą miłości, która nie może być

⁹⁶ Por. Sobór Watykański II, „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym «Gaudium et spes»”, nr 24.

⁹⁷ Por. Michał Pierzchała, „Obraz Samarytan w trzeciej Ewangelii kanonicznej”, *Studia Theologica Varsaviensia* 58, nr 2 (2020): 126–29, <https://doi.org/10.21697/stv.8962>.

⁹⁸ Por. Alessandro Pronzato, *Śladami Samarytanina* (Kraków: Salwator, 2016), 16–19.

⁹⁹ Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 94.

¹⁰⁰ Pontifical Council of Justice and Peace, *Compendium of the Social Doctrine of the Church*, nr 248.

prawdziwa bez solidarności rozumianej zarówno jako cnota, jak i zasada społeczna. Solidarność uczy prawdziwego dążenia do dobra wspólnego poprzez dostrzeganie potrzeb i poszanowania nie tylko godności drugiego, ale odniesienia do niego w sposób sprawiedliwy¹⁰¹.

Solidarność nie może ograniczać się jedynie do jednorazowego aktu współczucia drugiemu w jego biedzie czy cierpieniu, ale wymaga pielęgnowania i stałego urzeczywistniania. Tylko wówczas staje się także kapitałem społecznym¹⁰². Podobnie rzecz ma się z subsydiarnością, która wskazuje kryteria miłości wobec drugiego polegającej między innymi na umożliwianiu innym „rozwijania ich skrzydeł”. Nie należy wyręczać dzieci w ich obowiązkach i odpowiedzialnościach tam, gdzie sobie radzą i mają dość zasobów, aby wykonać powierzone im zadania. Czasem można zaobserwować błędy wychowawcze związane z nadmierną troską owocującą rozwijaniem w dziecku zależności i odbierania mu poczucia sprawczości.

Jak zostało to już wcześniej zasygnalizowane, z uwagi na pewne trendy pajdocentryzmu współcześni rodzice mogą nosić w sobie obawę przed podjęciem swojej roli w sposób autorytatywny i motywacyjny. Wzywa się dziś, aby pozwolić dzieciom wzrastać w całkowitej niezależności światopoglądowej, aby później będąc dorosłymi same mogły wybierać swoje wyznanie i preferencje ideowe. Trzeba jednak, dokonując trzeźwej oceny opartej o myślenie arystotelesowsko-tomistyczne, powiedzieć, iż jest to wizja utopijna, gdyż nie jest możliwe, aby dziecko nie naśladowało swoich rodziców w żadnym z aspektów lub było obojętne wobec treści przekazywanych w domu rodzinnym zarówno w formie werbalnej, jak i pozawerbalnej. Ciekawym fenomenem jest odkrywane m.in. w psychoterapii przy pracy z genogramem pacjenta zjawiska powielania wzorców pokoleniowych bądź to na zasadzie wzmocnień, bądź zaprzeczeń wobec pewnych schematów rodzinnych czy przekazów międzypokoleniowych¹⁰³. Można przenosić zarówno pozytywne, jak i traumatyczne doświadczenia, co jedynie utwierdza w przekonaniu, że człowiek nie może funkcjonować w oderwaniu od swojej historii. Przestrzegał przed tym papież Franciszek, uwrażliwiając wiernych na kwestię wartości dziedzictwa historycznego i międzypokoleniowego, bez czego dochodzi do powielania błędów poprzednich pokoleń i dekonstrukcjonizmu kulturowego¹⁰⁴.

¹⁰¹ Por. Pontifical Council of Justice and Peace, nr 193-194.

¹⁰² Andrzej Derdziuk, „Cnota jako kapitał społeczny”, *Roczniki Teologiczne* 62, nr 3: Teologia moralna (2015): 60–73, <https://doi.org/10.18290/rt.2015.62.3-4>.

¹⁰³ Por. Israel Galindo, Elaine Boomer, i Don Reagan, *A Family Genogram Workbook: An Exciting Tool for Understanding Your Family and How It Works!*, First Edition (Israel Galindo, 2017), 4–50.

¹⁰⁴ Por. Franciszek, „Posynodalna Adhortacja Apostolska *Christus vivit*”, nr 181.

Wychowywanie musi być powiązane z wymaganiami i stawieniem granic dzieciom. Dziś zwłaszcza niektóre teorie wychowania skrajnie pójdocentryczne próbują postulować zatarcie granic pomiędzy autorytetem rodzicielskim a żądaniami i pragnieniami dzieci. Jednakże potrzeba, zwłaszcza z punktu widzenia chrześcijańskiej pedagogiki, świadomego i odważnego podjęcia przez rodziców roli wychowawców będących decyzyjnymi i autorytatywnymi. Odważne i odpowiedzialne wejście w zadania rodzicielskie pełni ważną rolę w stabilizacji systemu rodzinnego i daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa i zaopiekowania. Rzecz jasna istotną kwestią jest także otwartość na potrzeby dzieci, dobra komunikacja, słuchanie siebie nawzajem i gotowość do zmian. Plastyczność w relacjach rodzinnych jest bardzo pożądaną cechą, zwłaszcza gdy dzieci wchodzą w okres dojrzewania a później dorosłości. Wówczas konfiguracja podmiotów rodzinnych i ról przez nich podejmowanych ulega transformacji. Warto, aby rodzice stawiali się dla dzieci autorytetami nie tylko formalnymi, ale inspirującymi przewodnikami w życiu duchowym, prywatnym i społecznym.

3.3. Znaczenie i rola świadectwa życia małżeństw i rodzin w przekazie wiary

Jedną z kategorii, która została użyta w czasie Soboru Watykańskiego II dla opisu rzeczywistości Kościoła jest *missio*. Wskazuje ona m.in. na konieczność podejmowania dzieła ewangelizacji współczesnego świata. Należy zauważyć, że już papież Paweł VI wskazał na potrzebę podejmowania ewangelizacji *ad extra* polegającej na wielowymiarowej działalności misyjnej głoszącej Chrystusa, aż po krańce Ziemi. Jednakże ten sam Następca Św. Piotra ukazał również potrzebę ewangelizacji *ad intra*, gdyż nie można głosić nie będąc Kościołem słuchającym Ewangelii, zachowującym jej wskazania i działającym w odniesieniu do jej kart¹⁰⁵. Ewangelizacja powinna być rozumiana nie tylko jako głoszenia Chrystusa osobom, które Go nie znają, lecz ma ona budzić wiarę, służyć jej pogłębianiu, prowadzić do nawrócenia i przyczyniać się także do wzrostu członków Kościoła¹⁰⁶. Ewangelizacja jest zatem obowiązkiem całego Ludu Bożego, z którego żaden z członków nie jest wyłączony, a równocześnie należy pamiętać, że każdy chrześcijanin ma swoje powołanie szczególne

¹⁰⁵ Por. Paweł VI, *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi* (Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1975), nr 17-21.

¹⁰⁶ Por. Bogdan Biela, „Typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Magisterium Ecclesiae”, *Studia Nauk Teologicznych PAN*, nr 10 (2015): 260–61.

i sposób jego realizacji opierający się na wierności obowiązkom swojego stanu¹⁰⁷. Rodzice są więc ewangelizatorami swoich dzieci, którzy odpowiadają nie tylko za wprowadzenie ich w wymiar życia i świadectwa chrześcijańskiego *ad intra* lecz także *ad extra*. Rolą rodziców jest nie tylko przekaz wiary i wartości dokonujący się za zamkniętymi drzwiami, ale także ich aktywna partycypacja w życiu Kościoła i wprowadzanie dzieci w odpowiedzialność i zaangażowanie w posłannictwo oraz misję chrześcijańską w świecie.

Rodzice są „świadkami Świadców” i „uczniami-misjonarzami”, dlatego wychowując swoje dzieci w wierze, sami ciągle w niej wzrastają i mogą się umacniać w swoim powołaniu szczegółowym. Świadectwo dawane dzieciom nie jest ani kwestią fakultatywną ani czymś nadzwyczajnym, jest ono integralną częścią życia rodzinnego. Osoby obojętne na życie duchowe mogą łatwo dyspensować się od tego zadania powierzając je ekspertom od teologii czy duchowości, bądź w ogóle nie podejmować tematyki religijnej w domu. Z drugiej strony rodzice często praktykujący i zaangażowani religijnie mogą mieć nadmierną presję w tematyce bycia świadkiem Jezusa wobec swoich dzieci, rozumiejąc swą rolę jako wezwanie do perfekcjonizmu. Obie postawy są dalekie od woli Bożej i wskazań dawanych Apostołom. Misja ewangelizacyjna i mistagogiczna opiera się na zaufaniu Temu, który rozpoczął w uczniach dobre dzieło i sam ma moc je dokończyć (por. Flp 1,6). Ważne jest, aby rodzice stawali się świadkami Świadców, a więc dziedzicami wiary i tradycji swoich rodziców czy dziadków, którzy przekazali i zapalili w nich płomień Bożych rzeczy. Potrzeba współcześnie nawiązania na nowo dialogu międzypokoleniowego w otwartości na mądrość i bogactwo jakie różne osoby w rodzinie i społeczeństwie mogą sobie wzajemnie ofiarować¹⁰⁸. Co więcej odnoszenie się do historii i tradycji zarówno mówiąc o świętych, do których rodzice uciekają się w modlitwie, jak i odwołując się do wiary i wartości przodków i minionych pokoleń pokazuje dzieciom chrześcijaństwo w logice *continuum*, co może mieć silne oddziaływanie pisteotwórcze w dobie „płynnej ponowoczesności”. Dzieci mają wówczas szansę zobaczyć, że są częścią większej wspólnoty, a proponowane treści przyniosły dobre owoce w poprzednich pokoleniach.

Warto w tym miejscu przywołać także potrzebę poznawania życiorysów świętych i ich kultu w rodzinach. Święci są dani jako inspiracje i wzory dla chrześcijan pielgrzymujących do Królestwa niebieskiego. Nie raz działo się tak w historii chrześcijaństwa, że święci rodzili

¹⁰⁷ Por. Michał Pierzchała, „Świętość (nie)jedno ma imię”, w Jacek Krawczyk *niezwykły Student KUL*, red. Michał Pierzchała i Andrzej Derdziuk (Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2023), 23–48.

¹⁰⁸ Por. Maria Voce, „Il dialogo intergenerazionale”, 2013, <http://www.laityfamilylife.va/content/laityfamilylife/it/eventi/2020/la-ricchezza-degli-anni/il-dialogo-intergenerazionale.html>.

świętych, inspirowali i zachęcali do pójścia drogą wiary. Warto zwrócić uwagę na wzrastającą liczbę procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych małżonków, rodzin i ludzi świeckich zwłaszcza w dobie po Soborze Watykańskim II¹⁰⁹. Przykłady świeckich świętych ukazują niebo jako cel możliwy do osiągnięcia dla zwykłych ludzi, co nigdy nie było przeszkodą w historii Kościoła, jednakże w ostatnich latach nabrało szczególnego wydźwięku. W wiekach średnich za wzór stawiano monarchów, duchowieństwo i osoby prowadzące życie monastyczne i ascetyczne. Obecnie w czasach post Vaticanum II wynoszeni na ołtarze są świeccy jak m.in. bł. Pier Giorgio Frassatti, bł. Carlo Acutis, bł. Edmund Bojanowski, bł. Karolina Kózkówna, bł. Sandra Sabattini, czy bł. Hanna Chrzanowska. Współczesny Kościół ukazuje świętość jako drogę wierności Chrystusowi, która może mieć miejsce także w przestrzeni świeckiej, społecznej i zawodowej¹¹⁰.

Istotną rolę w kształtowaniu myślenia o małżeństwie i rodzinie jako drodze do świętości pełnią wyniesienia na ołtarze św. małżonków jak m.in. świętych Zelię i Ludwika Martin, świętych Luigiego i Marię Beltrame-Quattrocchi, św. Joanny Beretty Molli, bł. Giuseppe Toniolo, bł. Rodziny Ulmów z Markowej. Warto wspomnieć, że w drodze na ołtarze są kolejni małżonkowie jak m.in. Licia i Settimio Manelli, Emilia i Karol Wojtyłowie, Chiara Corbella Petrillo czy Jacek Krawczyk. Przywołane pary dały świadectwo jedności wierności i bliskości małżeńskiej, ukazując, że istotą życia zaślubionych jest wspólne zbliżanie się do Boga i do siebie przez modlitwę i ofiarną miłość w codzienności¹¹¹. Co więcej niektóre z tych rodzin wydały na świat nowych świętych i kandydatów na ołtarze. Są więc one żywym potwierdzeniem doniosłości roli świadectwa życia jako metody przekazu wiary i wartości chrześcijańskich.

Papież Jan Paweł II wskazał na potrzebę nowej ewangelizacji, która powinna wyrażać się przez nowość w swoim zapale, metodach i w wyrazie¹¹². Chrześcijańskie rodziny mają w tym względzie do odegrania kluczową rolę, ponieważ dzieci w nich dorastające doświadczają współczesnego szybko zmieniającego się świata i są także dziećmi swego czasu. Ma to swoje atuty polegające np. na umiejętności rozumienia języka i specyfiki świata wirtualnego, obsługi aplikacji i urządzeń ułatwiających życie, ale należy dostrzec także trudności m.in. w relacjach

¹⁰⁹ Por. Dicastero per i Laici, la Famiglia e la Vita, *La santità nelle famiglie del mondo* (Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2022), 3–8.

¹¹⁰ Por. Pierzchała, „Świętość (nie)jedno ma imię”, 2023.

¹¹¹ Por. Cristian Sandu, „Toward Marital Holiness as a Christian Value”, *RAIS Journal for Social Sciences* 6, nr 2 (2022): 71–72.

¹¹² Por. Jan Paweł II, *Veritatis splendor*, nr 106.

społecznych i w wymiarze sensu i celu życia¹¹³. Wobec dzisiejszych wyzwań rodzice mogą czuć, że coraz trudniej nadażyć za zmieniającymi się trendami w pokoleniu swoich pociech. Nie idzie o to, aby rodzice próbowali kontrolować czy dorównywać swoim dzieciom w pogoni za technicznymi nowinkami, ale o to, by rozumieli ich język oraz byli w swoim przekazie zrozumiali, konkretni i bliscy dzieciom. Stąd być może potrzeba dziś objaśniania dzieciom prawd wiary, używając języka kultury, w której dorastają.

Ostatni synod przypominał, że: „Rodzina jest kręgosłupem każdej wspólnoty chrześcijańskiej. Rodzice, dziadkowie i wszyscy ci, którzy żyją i dzielą się swoją wiarą w rodzinie, są pierwszymi misjonarzami. Rodzina jako wspólnota życia i miłości, jest uprzywilejowanym miejscem wychowania w wierze i praktyce chrześcijańskiej, co wymaga szczególnego wsparcia w ramach wspólnoty”¹¹⁴. Wspólnoty rodzinne zostały więc na nowo zaproszone, aby spojrzeć na siebie w duchu misyjnym i formacyjnym. Nie są one jedynie kręgosłupem wspólnot, ale także stróżami moralnych kręgosłupów dzieci i młodzieży. Aby jednak je dobrze kształtować, potrzeba mówić ich językiem i czuć ich potrzeby. Czasem problemem nie są zasady, wymagania czy treści, ale podejście, a może cała relacja z dziećmi.

Świat nie potrzebuje dziś nauczycieli, którzy będą jedynie mówić mądre słowa, ale woła o świadków, którzy potwierdzą swoim własnym postępowaniem piękno i wyjątkowość ewangelicznych wskazań¹¹⁵. W pierwotnym Kościele słowa „μάρτυς” używano w odniesieniu do świadków i męczenników. Co wskazuje, że nie można oddzielać życia od świadczenia o Bogu. Rodzice więc świadczą cały czas wobec swoich dzieci o Chrystusie, dając zaproszenie do trwania w serdecznej relacji z Panem i do życia moralnego opartego na niej lub zniechęcając do tego. Długoletnie badania empiryczne prowadzone wśród młodych ludzi przygotowujących się do Sakramentu Bierzmowania w Finlandii wskazały, że jeśli oboje z rodziców wierzą i praktykują wiarę wówczas ponad 60% z ich dzieci po dziesięciu latach od przyjęcia bierzmowania podziela ich wiarę¹¹⁶. Przywołane wyniki badań zachęcają, aby rodzice dawali swoim dorastającym i czasem zbuntowanym dzieciom świadectwo modlitwy, uczestnictwa w praktykach religijnych oraz praktycznej implementacji przekazywanych wartości w życiu. Jak zauważył brat Alois z ekumenicznej wspólnoty w Taize, aby wiara mogła trwać dalej

¹¹³ Por. Janusz Mariański, „Wartości Życia Codziennego a Sens Życia – Zmienne Relacje”, *Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* 64, nr 1–2 (2021): 170–81, <https://doi.org/10.31743/znkul.12980>.

¹¹⁴ XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, „Kościół synodalny w misji. Sprawozdanie podsumowujące.” (Libreria Editrice Vaticana, 2023), nr 8, <https://synod.org.pl/sprawozdanie-podsumowujace-kosciol-synodalny-w-misji-xvi-zgromadzenie-ogolne-synodu-biskupow-dzien-25-28-10-2023r/>.

¹¹⁵ Por. Paweł VI, „Apostolskie świadectwo laikatu dzisiaj”, <https://opoka.org.pl/>, dostęp 13 listopada 2021, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/audiencje/ag_02101974.html.

¹¹⁶ Por. Tervo-Niemelä, „Religious upbringing and other religious influences among young adults and changes in faith in the transition to adulthood”, 443–57.

w Polsce potrzeba słuchania młodych i umożliwiania im przeżywania wiary na swój sposób, który przybierze może nowe formy, lecz w swej istocie pozostanie wierny tradycji pokoleń¹¹⁷. Warto, aby rodzice zadawali dzieciom pytania o ich potrzeby religijne i pomysły na ich realizację, ponieważ może wówczas otworzyć się droga do towarzyszenia im w duchowym wzroście, zamiast wymuszania, aby rozwijali się duchowo.

Temat napięcia pomiędzy kontrolą rodzicielską a pozwalaniem dzieciom na realizację ich pragnień i korzystanie z wolności i własnych zasobów oraz tensja między odpowiedzialnością za dzieci i opieką nad nimi, a zgodą na ich decyzje i wybory towarzyszy rodzicom w różnym stopniu oraz natężeniu na poszczególnych etapach życia rodzinnego. Poruszana tematyka zmienia się także w zależności od wieku dzieci, ich zachowań, potrzeb i wielu różnych czynników. Z jednej strony kontrola i autorytatywne podejmowanie decyzji są konieczne w wychowaniu, z drugiej jednak potrzeba także zaufania dzieciom. Widać to zwłaszcza na polu formacji religijnej i moralnej w rodzinach, gdy rodzice chcą kontrolować, czy dzieci spełniają praktyki religijne i wymogi zasad życia katolickiego. Rzecz jasna, gdy dzieci są w przedszkolu lub początkowych latach edukacji szkolnej ważne jest czuwanie nad ich obowiązkowością i pilnością, aby wyrobić dobre nawyki i wpoić pewne zasady. Jednakże zbyt duże wymagania rodziców wobec dzieci w wieku przed okresem dojrzewania odbija się buntem wobec religijności w okresie adolescencji czy wczesnej dorosłości. Dobrze, aby rodzice rozmawiali na ten temat ze sobą i stawiali sobie pytania o granice swojej władzy i odpowiedzialności, a z drugiej strony mądrze wymagali i chronili swoje dzieci.

Trzeba zaznaczyć, że świadectwo chrześcijańskich rodziców nie ogranicza się jedynie do modlitwy rodzinnej czy uczestnictwa w życiu sakramentalnym, choć wymiar praktyk ma duże znaczenie. Potrzeba zobaczyć wymiar praktykowania wiary jako element integralnego modelowania wychowawczego, którego celem nie jest osiągnięcie szybkich efektów i krótkoterminowych celów bądź dostosowywanie życia dzieci do wizji rodziców. Celem dawania świadectwa życia wiarą przez rodziców powinno być ukazanie pewnych postaw i wzorca postępowania, który zachęca i pociąga do naśladowania w sposób całościowy. Wychowanie w rodzinach katolickich nie powinno opierać się na podsycaniu lęku przed karą Bożą, wywieraniem presji na dzieci w kierunku uczestnictwa w liturgiach czy naciskania, aby postępowały według tradycji. Wychowanie powinno więc być wskazywaniem wartości wymienionych kwestii oraz zachęcaniem do nich swoim przykładem, jednak musi ono pozostać wolne od przymusu.

¹¹⁷ Por. Brat Alois z Taizé, „By wiara trwała, potrzeba zmian”, Instytut Gość Media, 3 sierpień 2023, <https://ekumenizm.wiara.pl/doc/8409108.By-wiara-trwala-potrzeba-zmian-mowi-przeor-Wspolnoty-z-Taize>.

Innym zagrożeniem jest nadopiekuńczość rodziców prowadząca nierzadko do uzależniania emocjonalnego lub zawłaszczania wolności dzieci. Gdy rodzice są nadopiekuńczy, także w wymiarze religijnym, wówczas dzieci czują się osaczone i manipulowane, co często nie jest intencją rodziców, gdyż mają dobrą wolę, warto jednak, aby stawiali sobie pytania o swoją relację z dziećmi, weryfikując czy są rodzicami czy też kimś więcej. Jak w wielu dziedzinach życia, także i w tej potrzeba balansu, gdyż ani rygoryzm, ani permissywizm w wychowaniu religijnym dzieci nie przynosi dobrych owoców¹¹⁸. Potrzeba więc, aby rodzice stawiali się modelami, wzorami wyznawania wiary, z których dzieci mogą czerpać mądrość i inspiracje do własnych postaw i wyborów życiowych. Zadaniem rodziców jest wskazywanie swoją postawą szczęścia płynącego z życia wiarą, jednakże rodzicielskie modelowanie nie powinno wyciskać na dzieciach presji wyznaniowej. Warto, aby rodzice pozwolili swoim dzieciom wybrać Chrystusa w wolności ich woli, pozwalając także dokonać innego wyboru¹¹⁹. Autentyzm wiary nie opiera się na argumentie siły i przemocy, lecz na świadectwie zaufania dobroci Boga, afirmującej każdego człowieka, choć nie znaczy to, że Jego miłość nie wymaga i nie zaprasza do pójścia „wąską drogą” (por. Mt 7,13-15).

Warto nadmienić w kontekście trudności w zarządzaniu wolnością dzieci, że ważną cechą wychowawców jest zaufanie wyrażające się w tworzeniu przestrzeni dla wzrostu dzieci, zgody na błędy i upadki oraz realizację ich potencjału¹²⁰. Zaufanie rodzicielskie powinno mieć swoje granice i nie może być zgodą na wszystko, ale warto nadmienić, że brak ufności w człowieka jest równie destrukcyjny, jak obojętność i permissywizm. W wymiarze religijnym rolą rodziców i wychowawców jest ukazywanie dzieciom i młodym, że Kościół towarzyszy słabym a nie czeka na doskonałych. Jeśli w rodzinie dzieci mogą przeżywać swoje słabości i doświadczać, że w swoich problemach mogą polegać na rodzicach, to łatwiej będzie im zaakceptować Ewangelię o Kościele miłosiernym i integrującym. Dlatego ważne, aby wychowawcy byli towarzyszami dorastających dzieci i młodzieży, a nie kontrolerami ich życia. Papież Franciszek zauważył, że: „Tworzenie domu to ostatecznie tworzenie rodziny; to uczenie się odczuwania jedności z innymi, abstrahując od powiązań utylitarystycznych lub funkcjonalnych; bycie zjednoczonymi w taki sposób, że odczuwamy życie jako trochę bardziej ludzkie. Tworzenie silnych więzi wymaga zaufania, które codziennie karmi się cierpliwością i przebaczeniem. Tutaj wszyscy rodzimy się na nowo, ponieważ odczuwamy skuteczne

¹¹⁸ Por. Mark, *Passing on Faith*, 12.

¹¹⁹ Por. Vincenzo Paglia, red., *Ho ricevuto, ho trasmesso: la crisi dell'alleanza tra le generazioni* (Milano: Vita e pensiero, 2014), 45–58, <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=413308BIB>.

¹²⁰ Por. Mariateresa. Zattoni i Gilberto. Gillini, *Dio fa bene ai bambini: la trasmissione della fede alle nuove generazioni* (Brescia: Queriniana, 2008), 67–78.

działanie czułości Boga, która umożliwia nam marzenie o świecie bardziej ludzkim, a zatem i bardziej Bożym”¹²¹. Trudno, aby dzieci i wychowankowie duszpasterstw uwierzyli, że Bóg jest miłosierny, że ufa człowiekowi oraz, że jest On jedynym odkupicielem człowieka, który zna jego serce, jeśli nie ma zaufania i przebaczenie błędów od swoich rodziców, katechetów i kapłanów.

Polskie społeczeństwo jest w znacznym stopniu monolityczne, mimo że w XXI wieku znacznie przyspieszyło się zacieranie różnic kulturowych i językowych, zwłaszcza w dużych miastach, przez co te środowiska stają się w ostatnich latach bardziej zdywersyfikowane. Jednakże oprócz znacznej liczby osób uciekających przed wojną na Ukrainie rozpoczętą w 2022 przez Rosję trudno mówić o falach migracyjnych czy większych społecznościach migrantów w Polsce. Ma to swoje przełożenie także na optykę otwartości wobec osób myślących inaczej lub postrzegających świat w odmiennych kategoriach światopoglądowych, religijnych czy kulturowych. Włoska publikacja poświęcona przekazowi wiary w rodzinach migrantów wskazuje, iż nie należy postrzegać tego, co odmienne jako zagrażające¹²². Wiara w środowisku pluralistycznym często staje się jeszcze wyraźniejsza i bardziej świadomie przeżywana. Wówczas tradycyjna a czasem powierzchowna religijność ma szansę przejść w wiarę bardziej świadomą i dojrzałą¹²³. Jak pokazuje historia Kościoła, nierzadko niesprzyjające warunki społeczne czy prześladowania stawały się zasiewem nie tylko nowych wyznawców, lecz także bardziej znających swoje korzenie i wartości chrześcijan.

Stąd warto, aby rodzice przekazując wiarę chrześcijańską, ukazywali jej wyjątkowość, gdyż w niej znajduje się pełnia prawdy i środków zbawczych, ale nie oznacza to, że inne religie i kultury winny być marginalizowane i traktowane z dystansem¹²⁴. Rodzina chrześcijańska spełnia swoją rolę w kontekście przekazu wiary zwłaszcza wtedy, kiedy uczy rozpoznawać bliźniego w drugim człowieku. Stąd przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie została użyta jako tło biblijne dla encykliki *Fratelli Tutti*, gdyż ukazuje ona, że miłosierna miłość powinna być okazywana przez każdego i każdemu, bez wyjątków i limitów. Warto więc, aby rodzina uczyła dzieci otwartości na potrzeby i biedy bliźnich. Może się to dokonywać w formie codziennej, kiedy dzieci są uczone dostrzegania komunikatów innych członków rodziny czy rówieśników. Może się to dokonywać w przestrzeni konkretnego zaangażowania

¹²¹ Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit*, nr 217.

¹²² Por. Rita Bichi i in., *Di generazione in generazione. La trasmissione della fede nelle famiglie con background migratorio* (Vita e Pensiero, 2018), 75–82.

¹²³ Por. Bichi i in., 81–82.

¹²⁴ Por. Kongregacja Nauki Wiary, „Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła” (Libreria Editrice Vaticana, 2000), nr 18-22, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20000806_dominus-iesus_pl.html.

charytatywnego, wolontariatu, grupy pomocowej czy innego dzieła. Wówczas przekaz wiary nabiera właściwego wydźwięku, wskazując, że życie duchowe musi znajdować swoje wyrazy w życiu codziennym. Postawa prozelityzmu lub wręcz fanatyzmu wobec osób myślących inaczej lub wierzących inaczej staje się zaprzeczeniem prawdziwej wiary w Chrystusa i przeszkodą na drodze jej przekazu. Nie znaczy to, że katolicy mają zrezygnować z wierności nauce Kościoła, ale potrzeba zgody na rzeczywistość taką, jaka ona jest, aby móc dialogować z innymi i budować wspólnotę rodziny ludzkiej.

Warto w tym kontekście postawić pytanie o to, kto jest bliźnim dzisiejszych katolików? Wydaje się ono aktualne, gdyż pokusa uniformizmu oraz ekskluzywizmu towarzyszyła Kościołowi przez wieki i nie opuszcza go także dzisiaj. Stąd jednym z owoców procesu synodalnego było dostrzeżenie, że Kościół potrzebuje słuchać i być otwartym na drugiego człowieka oraz być domem wszystkich, a nie tylko wybranych¹²⁵. Końcowe wnioski zawarte w dokumentach synodalnych przypominają, że: „Ludzie proszą, aby Kościół był schronieniem dla zranionych i złamanych, a nie instytucją dla doskonałych. Chcą, by Kościół spotykał się z ludźmi tam, gdzie są, by siedł z nimi, a nie ich osądzał, i by budował prawdziwe relacje poprzez troskę i autentyczność, a nie poczucie wyższości”¹²⁶. Wydaje się ważne usłyszenie tych postulatów przez rodziców, których troską jest przekaz wiary w rodzinach, bowiem wychowują oni kolejne pokolenia chrześcijan, którzy będą kształtować Kościół jutra. Trzeba także podkreślić, że z drugiej strony istnieje pokusa nadmiernego podążania za światem i ulegania jego wpływom. Stąd ważne jest, aby zmieniało się podejście do człowieka, a nie doktryna czy zasady moralne. Chrześcijanin musi uczyć się dostrzegać w twarzy drugiego człowieka brata, a nie rywala, jak chce tego dzisiejszy rynek i biznes¹²⁷. Chrześcijańskie rodziny są więc zaproszone, aby były szkołami solidarności z potrzebującymi, niezależnie czy są oni katolikami czy nie. Franciszek wskazuje, że: „Służenie oznacza troszczenie się o osoby słabe w naszych rodzinach, w naszym społeczeństwie, w naszym narodzie. Służba zawsze patrzy w twarz brata, dotyka jego ciała, czuje jego bliskość, a nawet w pewnych przypadkach «znosi» ją i zabiega o rozwój brata. Dlatego służba nigdy nie jest ideologiczna, ponieważ nie służy się ideom, ale służy się osobom”¹²⁸.

¹²⁵ Por. Sekretariat Generalny Synodu, „«Rozszerz przestrzeń twego namiotu» (Iz 54, 2). Dokument roboczy dla etapu kontynentalnego synodu o synodalności.” (Libreria Editrice Vaticana, 2023), nr 32-39, <https://www.synod.va/en/synodal-process/the-continental-stage/resources-and-tools/documents.html>.

¹²⁶ Sekretariat Generalny Synodu, nr 40.

¹²⁷ Por. Franciszek, *Fratelli Tutti*, nr 16.

¹²⁸ Franciszek, nr 115.

Dziecko od swoich rodziców uczy się nie tylko prawd objawionych i zasad postępowania poprzez edukację w domu i rozmowy na tematy religijne. Dziecko obserwuje postawy i zachowania rodziców oraz ich stosunek zarówno do rzeczy świętych, jak i do ludzi, z którymi stykają się na co dzień. Stąd potrzeba nie tylko świadectwa w wymiarze wewnętrznym życia rodzinnego, ale także świadectwa życia społecznego, które będzie miało charakter stałych postaw opartych m.in. o zasady sprawiedliwości, subsydiarności i solidarności. Niezwykle ważna jest troska o umiejętność dialogowania z drugim człowiekiem i przyjmowanie go takim, jakim jest. Często można usłyszeć w przestrzeni kościelnej o licznych ideach, które jednak nie znajdują korespondencji z życiem tak wielu katolików duchownych i świeckich. Tyczy się to dzisiejszego rozumienia rzeczywistości rodziny jej definicji i konfiguracji, ponieważ to, co jeszcze czterdzieści lub trzydzieści lat temu było pewnym standardem dziś bywa luksusem. Tak wiele rodzin jest rozbitych, rekonstruowanych, niesakramentalnych. Należy więc spojrzeć na rodziny szerzej, nie zmieniając katolickiej definicji małżeństwa, jednak uznając, że świat XXI wieku jest niezwykle różnobarwnym areopagiem. Ważne, aby dzieci z katolickich rodzin, gdzie rodzice są złączeni sakramentem małżeństwa, uczyły się otwartości wobec ludzi z innych rodzin i kultur oraz dawania świadectwa miłosierdzia i zrozumienia.

Podsumowując temat świadectwa wierzących rodzin, trzeba stwierdzić, że warto zabiegać o to, aby rodzice mieli nie tylko świadomość swojej misji, ale i poczucie sprawczości w dziedzinie wychowywania swoich dzieci. Mimo licznych i szybkich przemian w społeczeństwach Zachodu na przestrzeni ostatnich dekad nie można łatwo poddać się presji neoliberalizmu i permissywizmu, nie można uwierzyć, że kultura tworzy człowieka a rola bliskich więzi rodzinnych traci swoją moc. Jeśli rodzina traci na znaczeniu to dlatego, że zabrakło w niej wzajemnej miłości i dobrego przywiązania. Rodzice powinni postrzegać siebie jako czynne podmioty wychowawcze, kształtujące swoich synów czy córki oraz mające wpływ na ich życie wiary¹²⁹. Zwraca uwagę na to Papież Franciszek ukazując, że rodzina chrześcijańska nie jest jedynie przedmiotem ewangelizacji, lecz jej podmiotem i czynną jednostką¹³⁰. Papież zachęca, aby rodzice uczyli dzieci nie tylko zażyłości z Bogiem, ale także otwartości na drugiego oraz umiejętności czekania, dzięki czemu mogą stać się autentycznie

¹²⁹ Por. Alice Augastin Palackal, *The family: testimony of caritas in the light of „Deus caritas est”* (Romae: Pontificia Università Lateranense, 2009), 103–5, <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=379269BIB>.

¹³⁰ Por. Miguel Yáñez, „Famiglia e appartenenza alla Chiesa nell'esortazione *Amoris Laetitia*”, w *Il legame familiare del popolo di Dio: prospettive ecclesologiche nell'„Amoris laetitia”* (Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2016), 66–73.

wolnymi, co staje się deficytem w świecie materializmu, hedonizmu i technokracji¹³¹. Dlatego świadectwem ze strony rodziców jest także ukazywanie świątecznego wymiaru niedzieli i świąt kościelnych, wspólna modlitwa oraz rodzinny odpoczynek i rekreacja. Wówczas dzieci mają szansę widzieć, że celem życia nie jest bogactwo, kariera czy komfort, ale wspólnota miłości oparta o zażyłe więzi.

Jednakże, aby wytworzyć więzi, potrzeba czasu i zaangażowania, które nie jest obecnie modne. W wielu krajach Europy świadczy się usługi coraz szybciej, można kupić i otrzymać pożądaną sprzęt elektroniczny z marketu w ciągu kilku godzin, nie trzeba czekać nawet dnia. Świadectwo i przykład relacji rodzinnych i podejść wychowawczych powinien ukazywać, że natychmiastowych oczekiwań obecnych w świecie handlu nie można przenosić na relacje międzyludzkie. Co ważne, równoległe ze wzrostem tempa życia i mnogości usług i form rozrywki widać także wzrost uzależnień behawioralnych nie tylko wśród dzieci i młodzieży, co pokazuje wielką biedę świata, który nie umie czekać i tworzyć głębokich relacji¹³². Świadectwo rodzin powinno pokazywać miłość cierpliwą, która umie towarzyszyć drugiemu, zwłaszcza wtedy, gdy na skutek swoich słabości lub trudności nie umie iść w życiu naprzód. Cierpliwa miłość okazywana przez rodziców i dzieci ma wymiar nie tylko wspólnototwórczy, ale również terapeutyczny. Rodzina może stać się pierwszą wspólnotą wiary i miłości oraz patrzenia na siebie z bliska w sposób życzliwy. Wówczas stanowi to nie tylko wartość dla samych jej członków, ale także swoisty kapitał społeczny i eklezjalny.

¹³¹ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 274-275.

¹³² Por. Sonia Dzierżyńska-Breś, „«Nowe uzależnienia» – wprowadzenie w tematykę uzależnień behawioralnych”, *Studia Paedagogica Ignatiana* 26, nr 2 (29 czerwiec 2023): 22–36, <https://doi.org/10.12775/SPI.2023.2.001>.

Por. Magdalena Gwiazda, „Pracoholicy, siecioholicy, hazardziści... uzależnienia od zachowań”, Komunikat z badań (Warszawa: CBOS, 2015).

ROZDZIAŁ IV

TROSKA KOŚCIOŁA O PRZEKAZ WIARY W RODZINIE

W poprzednim rozdziale została przedstawiona problematyka odpowiedzialności rodziców, a zwłaszcza konieczność dawania świadectwa wiary dorastającym dzieciom, co stanowi kluczową metodę ich formacji religijnej. Współczesna rzeczywistość stawia przed Kościołem liczne wyzwania związane z nową ewangelizacją i ukazywaniem w różnych przestrzeniach kulturowych i cywilizacyjnych wyjątkowości i piękna chrześcijańskiego orędzia zbawczego. W niniejszy rozdziale zostanie ukazana konieczność podejmowania refleksji i konkretnych działań we wspólnocie Kościoła mających na celu pomoc rodzinom w ich zadaniach. Idea przewodnia skupi się na trosce Kościoła o rozwój duchowy i moralny rodzin chrześcijańskich. W tym kontekście zostaną omówione różne aspekty zaangażowania Kościoła w życie rodzin, obejmujące ich integralne wsparcie, wychowanie dzieci i młodzieży, przygotowanie do zawarcia małżeństwa oraz formację permanentną małżeństw i rodzin.

W pierwszym podrozdziale zostaną przeanalizowane czynniki, które wskazują, że rodziny wymagają holistycznego wsparcia duchowego, formacyjnego oraz instytucjonalnego. Będzie to także okazja do refleksji nad rolą Kościoła w budowaniu silnych fundamentów dla rodzin oraz rozwijania relacji opartych na wartościach chrześcijańskich. W kolejnym etapie zostaną zarysowane zadania Kościoła w procesie kształtowania chrześcijańskiego charakteru dzieci i młodzieży. Przedstawione zostaną działania instytucjonalne, takie jak katecheza, przygotowanie do przyjęcia sakramentów czy duszpasterstwo parafialne jako narzędzia wspomagające rozwój duchowy dzieci i młodzieży, a także budowanie wspólnoty w kontekście lokalnych kościołów. Kolejny podrozdział skupi się na odpowiedzialności Kościoła co do przygotowywania przyszłych małżonków do sakramentu małżeństwa. Zostaną przeanalizowane różne teorie przygotowania wskazywane w dokumentach Kościoła jak i ich praktyczne egzemplifikacje, które są oferowane na szczeblu diecezjalnym, dekanalnym, parafialnym lub z ramienia wspólnot katolickich. Ostatnią analizowaną kwestią w tym rozdziale będzie formacja permanentna małżeństw i rodzin, jej cele, wymiary i konkretne propozycje pastoralne. Niniejszy temat będzie próbą ukazania potrzeby ciągłego rozwoju w łasce sakramentu małżeństwa i zadaniu rodzicielstwa, wobec czego pomocą mogą być programy formacyjne i inicjatywy, jakie Kościół oferuje dla rodzin w różnych etapach ich dynamiki. Celem niniejszego rozdziału jest ujęcie we właściwy sposób tematyki odpowiedzialności za przekaz wiary w rodzinach, która nie może zostać ani po stronie Kościoła, ani rodziców, lecz musi być dźwignia w braterskiej wspólnocie.

4.1. Potrzeba integralnego wsparcia rodzin chrześcijańskich

Małżeństwo widziane z punktu nauczania *Magisterium Ecclesiae* to nie tylko jak stanowi prawo świeckie kontrakt, umowa pomiędzy kobietą i mężczyzną, ale zostało ono podniesione przez Chrystusa do godności sakramentu. Co oznacza, że jest wspólnotą życia małżonków związaną szczególną łaską, która uzdalnia ich do bycia ze sobą i dla siebie, ale również do dawania świadectwa wobec świata. Małżeństwo od czasów starotestamentalnych było używane w przepowiadaniu profetycznym jako symbol przymierza m.in. w księgach Jeremiasza, Ozeasza czy Ezechiela. Wiąż małżonków stała się obrazem relacji Boga do swego ludu, a potem Chrystusa do Kościoła¹. Odczytywanie małżeństwa w takim kluczu umożliwia głębsze spojrzenie na jego istotę oraz może pomóc młodym w poszukiwaniu i wyborze drugiej osoby jako tego/tej, z którym będzie się w przymierzu, a nie tylko w kontrakcie czy umowie².

Można odnieść wrażenie, że w teologii przed Soborem Watykańskim II zbyt słabo akcentowano sakramentalny wymiar jednoczący małżeństw, a podkreślano ich rolę prokreacyjną. Dziś również nie może zabraknąć nauczania Kościoła o tym aspekcie życia małżonków, jednakże nie może on być najistotniejszą i jedyną kwestią w dyskursie na omawiany temat. Co więcej, potrzeba działania Kościoła nie tylko w obszarze obrony życia, ale także w kontekście ukazywania wartości zawierania sakramentalnych związków małżeńskich i piękna odpowiedzialnego rodzicielstwa, które wynika z pełnego miłości bycia dla innych na sposób dobrowolnego daru z siebie.

Mężczyzna i kobieta zostali stworzeni jako osoby pragnące i zdolne do tworzenia wzajemnej komunii. Nie znaczy to, że którakolwiek z osób nie może istnieć bez „drugiej połówki”, ponieważ każda z nich jest integralnym bytem ludzkim, kompletną osobą zdolną do samodzielnej egzystencji. Mimo swojej integralności zarówno kobieta potrzebuje mężczyzny jak i odwrotnie, gdyż obie płcie mogą wzajemnie troszczyć się o swoje potrzeby i ubogacać drugą stronę unikalnością swojego spojrzenia i myślenia. Kościół musi być rzecznikiem sakramentalnego małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, ponieważ dziś rozmaite ruchy dążą do zakwestionowania tożsamości płciowej na rzecz legalizacji ujmowania płci jako kulturowej i nieheteroseksualnego wymiaru małżeństwa. Warto w tym kontekście podkreślić, że Kościół nie wyklucza nikogo i chce błogosławić poszczególnym osobom homoseksualnym w nawracaniu się i prostowaniu ich dróg, ale nigdy nie można nazywać

¹ Por. Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Familiaris Consortio*, nr 12.

² Por. Jacek Goleń, *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego: studium z duszpasterstwa rodzin w świetle badań narzeczonych* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013), 75–81.

związków nieheteroseksualnych małżeństwem³. Rzeczywistość XXI wieku jest zarazem złożona jak i fragmentaryzowana mimo procesów globalizacji i rewolucji informacyjnej. Stąd potrzeba, aby Kościół słuchał i oceniał, z czym mierzą się dziś ludzie, towarzyszył im i integrował, a tam, gdzie to możliwe także pomagał wejść do wspólnoty, nawet jeśli nie będzie możliwe dopuszczenie wszystkich do komunii sakramentalnej.

Próbując mówić o współczesnym człowieku, warto dostrzec jego kruchość, która mimo rozwoju cywilizacyjnego wydaje się być konsekwencją przeszłych obciążeń i nosi znamiona spotęgowanej traumy społecznej⁴. Wydarzenia XX wieku powstałe jako zgubne owoce ideologii i rewolucji marksistowskich i komunistycznych na polu etyki i filozofii zdeprecjonowały wartość jednostek, rodzin i wzajemnych więzi rodzinnych oraz przyjacielskich. W opozycji do poświęcania się dla kolektywu w dobie XXI wieku dominuje indywidualizm. Wydaje się, że najważniejsze są aktualnie komfort, dobrobyt i możliwość doświadczania więcej i szybciej, stąd mówi się powszechnie o zjawisku przebodźcowania, które ma swoje konsekwencje w życiu jednostek jak i rodzin i środowisk pracowniczych. Można dostrzec, że motyw cywilizacyjnej pogoni nosi znamiona neurotyczności i zagubienia, stąd wielu zatracą się w kołowrocie pracy, konsumpcji i żądzy zysku, szukając spełnienia wszędzie poza bliskimi relacjami z Bogiem, sobą samym i drugim człowiekiem. Droga samopoznania z jednej strony jest uznawana za ciekawą formę rozwoju, stąd bardzo popularne są medytacje wschodnie, techniki mindfulness, coaching, pomoc psychologiczna, psychoterapia i inne formy sprzyjające poznaniu i rozwijaniu siebie, z drugiej strony w pędzie owej rzeczywistości trudno znaleźć czas na bycie z bliskimi, nie mówiąc o byciu ze sobą samym i odkrywaniu głodu duchowego.

Przestrzeń duchowa w człowieku nie należy do psychologii czy antropologii, ale woła o wiarę jako relację zaufania wobec Boga. Wspomniane nauki społeczne, psychoterapia i różne formy profesjonalnego wsparcia są wartościowe i potrzebne, zwłaszcza w kontekście pracy z zaburzeniami, chorobami psychicznymi czy kierunkami rozwoju. Bez nich trudno spotkać się człowiekowi z własną historią życia i jej brakami, a także niemożliwe jest przepracowanie traum czy wyjście z uzależnień oraz akceptacja i zaangażowanie w to co tu i teraz. Jednak warto podkreślić, że celem pomocy psychologicznej nie jest nadanie sensu życiu, podobnie jak celem przeżywania wiary nie jest wyleczenie depresji czy uzależnienia, lecz zbawienie. Ważne, aby

³ Por. Dicastero per la dottrina della fede, „Dichiarazione Fiducia supplicans sul senso pastorale delle benedizioni” (Libreria Editrice Vaticana, 2023), nr 31-41, https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_dcf_doc_20231218_fiducia-supplicans_it.html.

⁴ Por. Gabor Maté i Daniel Maté, *Mit normalności: trauma, choroba i zdrowienie w toksycznej kulturze*, tłum. Piotr Cieślak, Wydanie I. (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2023), 50–53.

jedno nie kwestionowało drugiego. Wydaje się to ważne, ponieważ istnieją takie problemy osobiste, małżeńskie czy rodzinne, których nie rozwiąże sam pacjent z pomocą psychoterapeuty, ani sam penitent z pomocą księdza czy kierownika duchowego, potrzeba współpracy i poszanowania dla granic swoich kompetencji. Zadaniem Kościoła nie jest więc zastępowanie specjalistów w zakresie zdrowia psychicznego, lecz pomaganie małżonkom i rodzicom w ich integracji oraz wspieranie rozwoju życia duchowego. Podobnie jak zadaniem specjalistów nie jest zagłuszanie głosu sumienia i negacja potrzeb duchowych.

Powszechną i może niediagnozowaną chorobą dzisiejszego świata jest osamotnienie, które sprawia, że człowiek poszukuje kogokolwiek lub czegośkolwiek, co ukoł jego ból, m.in. stąd tak duża skala osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych lub zachowań jak np. hazard, pornografia, kompulsywne zakupy czy nadmierna konsumpcja słodczy. Wobec tego warto podkreślić, że małżeństwo nie może stanowić ucieczki przed własną samotnością i lękiem przed opuszczeniem. Jeśli taką by było, wówczas zaślubieni będą rościć wobec drugiej strony niespełnialne pragnienia i tęsknoty za brakiem afirmacji czy opieki z lat dziecięcych. W obecnych czasach coraz trudniej jest przeżywać ludziom swoją odrębność i komplementarność, dlatego często wchodzą w przelotne związki lub zatracają się całkowicie w każdym aspekcie, w relacji z drugim człowiekiem. Przez niedojrzałe przeżywanie relacji z drugim człowiekiem oraz brak woli pracy nad sobą i wzięcia odpowiedzialności za swoje trudności niektórzy łudzą się, że poświęcają się dla innych lub dają szczerzy dar drugiemu, lecz w istocie pragną go pochłonąć i zaspokoić swoje głody egzystencjalne⁵. Dlatego małżeństwo domaga się dojrzałości nupturientów, co nie oznacza ich perfekcyjności, lecz wzywa do integracji wewnętrznej lub przynajmniej gotowości do niej. Z pewnością redukcjonistyczna koncepcja osoby ludzkiej, która wypiera lub podważa jego wymiar duchowy, a jest promowana w świecie Zachodu, nie sprzyja zaspokojeniu potrzeb bezpieczeństwa i samorealizacji, które są kluczowymi faktorem dobrostanu psychicznego. Zwłaszcza w krajach wielkiego dobrobytu ekonomicznego ludzie powinni czuć się bezpieczniej i być zdolni do budowania trwałych i głębokich związków, tymczasem jest odwrotnie. Dostatek może sprzyjać rozwojowi pychy, która powoduje, że człowiek zaczyna być przekonany, że wszystko osiągnął pracą własnych rąk i jest samowystarczalny, ponieważ potrafi zarobić dużo pieniędzy i może kupić luksusowe dobra.

⁵ Por. Anna Wieradzka-Pilarczyk i Hubert Pilarczyk, „Problem dojrzałości osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa”, *Teologia i Moralność* 11, nr 2(20) (2016): 170–77, <https://doi.org/10.14746/tim.2016.20.2.10>.

Doświadczenie życiowe pokazuje, że rzadko kiedy wraz z bogactwem, sławą i karierą m.in. w świecie show-biznesu idzie trwałość związków małżeńskich, szczęście rodzinne, wolność od uzależnień i prawość sumienia. Trudno wskazać jednoznaczny związek przyczynowo-skutkowy, ale sytuacje egzystencjalne obecnego czasu winny skłonić małżonków i rodziców do refleksji nad pytaniem E. Froma czy chcą „być” czy „mieć”. W teorii nie musi to stać w kontrze do siebie, jednak w praktyce nadmierna pogoń za dobrobytem może przyczynić się do niszczenia relacji i zabijania ducha ofiarności i bezinteresowności. Sytuacja polskich rodzin w ostatnich latach poprawiła się pod względem ekonomicznym i społecznym, jednak widać także wzrost liczby rozwodów i rodzin rekonstruowanych⁶. Można łatwo dostrzec także przemiany w polskich rodzinach związane z religijnością czy otwartością nie tylko na życie, ale także na drugiego człowieka. Coraz słabiej kultywowane są gościnność oraz umiejętność dialogowania, zwłaszcza między pokoleniami i osobami o odmiennych poglądach. Opisane powyżej symptomy są ważnym sygnałem dla duchownych, aby poprzez duszpasterstwo rodzin wskazywali konieczność połączenia wiary z uczynkami, deklaracji religijnych z postawami prospołecznymi. Pragnienia szczęścia rodzinnego i miłości nie będą możliwe do spełnienia bez odniesienia do Boga i relacji z Nim, dlatego tak ważne jest ukazywania wartości wiary, nie tylko jako cnoty teologalnej, ale także mocy kształtującej sferę aksjologiczną wpływającą na codzienne wybory i postawy ludzkie.

Jak zostało ukazane w poprzednich rozdziałach, świat zmienił się w sposób diametralny, wskutek czego także rozumienie rodziny i poczucie wspólnoty uległo transformacji. Papież Franciszek w swojej pierwszej adhortacji wskazał, że: „Rodzina przechodzi głęboki kryzys kulturowy, podobnie jak wszystkie wspólnoty oraz więzi społeczne. W przypadku rodziny kruchość więzi staje się szczególnie poważna, ponieważ chodzi o podstawową komórkę społeczeństwa, o miejsce, gdzie człowiek uczy się współżycia w różnorodności i przynależności do innych i gdzie rodzice przekazują dzieciom wiarę”⁷. Potrzeba więc podejścia do rodzin z dużą dozą wrażliwości wobec ich kruchości oraz uwzględnienia specyfiki obecnych czasów naznaczonych postmodernistycznym relatywizmem.

Jednym z powodów wysokiej liczby rozwodów w Polsce jest niedojrzałość emocjonalna nupturientów lub inne niedyspozycje natury psychicznej⁸. Pokazuje

⁶ Por. Emilia Moskal, „Przyczyny rozwodów: statystyki i najczęstsze powody rozpadu małżeństwa”, *Akademia Dobrego Rozstania* (blog), 23 luty 2023, <https://akademiarozstania.pl/przyczyny-rozwodow-statystyki-i-najczestsze-powody-rozpadu-malzenstwa/>.

⁷ Franciszek, „Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*”, nr 66.

⁸ Por. Emilia Zyskowska, „Osobowość niedojrzała a zdolność do wyrażenia zgody małżeńskiej. Wpływ rodziny pochodzenia na kształtowanie dojrzałości osoby”, *Ius Matrimoniale* 32, nr 1 (15 czerwiec 2021): 88–91, <https://doi.org/10.21697/im.2021.32.1.05>.

to konieczność troski o dojrzewanie człowieka w rodzinach oraz stworzenia warunków wzrostu dla dzieci, młodzieży i młodych dorosłych dzięki wsparciu Kościoła. Rodzina jest miejscem socjalizacji, uczenia się odpowiedzialności i dojrzałości, jednak jak zostało to szczegółowo opisane w II rozdziale współczesne rodziny zmagają się z wielopłaszczyznowym kryzysem swojego funkcjonowania, stąd dojrzałość dzieci i młodzieży napotyka na trudności rozwojowe. Sekretarz Kongregacji Nauki Wiary zauważa, że młodzi dorastają w niedojrzałym społeczeństwie, gdzie łatwo spotkać się u dorosłych z „syndromem Piotrusia Pana”⁹. Niedojrzałość staje się cechą reprezentatywną pokoleń Y i Z oraz będzie z dużym prawdopodobieństwem cechą pokolenia iGen. Z jednej strony budzi to strach, z drugiej nie dziwi, ponieważ coraz rzadziej człowiek dojrzewa w relacjach domowych pełnych empatii i miłości. Dzisiejsi ludzie mają spore trudności w budowaniu trwałych związków, są mniej odporni psychicznie, mniej zdolni do znoszenia cierpienia, a przez to bardziej indywidualistyczni i zamknięci¹⁰. Troska Kościoła w przepowiadaniu i szeroko pojętej posłudze duszpasterskiej i misyjnej musi krzewić duchowość komunii¹¹, braterstwa, spotkania, która jest jedynym remedium na wyjście z kryzysu i przełamanie niedojrzałości obecnych czasów¹². Człowiek niedojrzały ma szansę się rozwinąć i wypełnić niektóre deficyty, jeśli doświadczy towarzyszącego wsparcia i bezwarunkowej miłości, które uzdolnią go do podjęcia wymagań życia chrześcijańskiego.

Mimo wzrastającej dekonwersji od wiary polskiej młodzieży badania z 2022 pokazują, iż ponad połowa z nich deklaruje się jako głęboko wierzący (5,6%) lub wierzący (44,6%), z kolei duża grupa deklaruje, że jest związana z tradycją katolicką (20,8%)¹³. Co bardzo istotne przykład wiary rodziców i przekazane w domu wierzenia i tradycje wpływają na wiarę niemal 75% badanych¹⁴, zaś pozostałe wyniki wskazują na wpływ osobistego doświadczenia duchowego, postawę kapłanów czy katechetów. Potrzeba więc, aby Kościół umacniał rodzinę, formował rodziców i wiarygodnych świeckich katolików, którzy przez swoje rodziny oraz oddziaływanie społeczne będą pomocą dla rodziców w ich funkcji przekazu wiary młodym.

⁹ Por. Armando Matteo, *Riportare i giovani a Messa. La trasmissione della fede in una società senza adulti*, Saggi (Milano: Ancora Editrice, 2022), 32–36.

¹⁰ Por. Natalia Kocur, „Zdrowie psychiczne Polaków - kompleksowe zestawienie (2023)”, <https://www.pokonajlek.pl/> (blog), 29 grudzień 2022, <https://www.pokonajlek.pl/zdrowie-psychiczne-polakow/>.

¹¹ Por. Jan Paweł II, „List Apostolski Novo Millennio Ineunte”, nr 43.

¹² Por. Benedykt XVI, „Il dono della «Comunione»” (Libreria Editrice Vaticana, 29.03.2006), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/audiences/2006/documents/hf_ben-xvi_aud_20060329.html.

¹³ Por. Wioletta Szymczak i Tomasz Adamczyk, *Młodzież w kontekstach współczesnych: rodzina, czas, szkoła, Kościół i katecheza* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2022), 50–56.

¹⁴ Tamże.

Wymaga to jednak złożonej strategii towarzyszenia rodzicom na każdym z etapów ich odpowiedzialności wobec dzieci.

W odniesieniu do wymienionych wyzwań potrzebę wsparcia rodzin w Kościele należy rozumieć w kategoriach holistycznych, co oznacza, że nie można zawęzić jej do wąskich ram, pojedynczych działań, spotkań czy akcji informacyjnych. Omawiana potrzeba pomocy rodzinom stała się w ostatnich latach jeszcze większa z jednej strony z uwagi na czynniki cywilizacyjne, z drugiej strony z powodu dechrystianizacji i laicyzacji Europy przejawiającej się m.in. w spadku zainteresowania kwestiami wiary, opuszczaniu praktyk religijnych oraz zakwestionowaniu zasad moralności opartej na nauce Kościoła Katolickiego. Konieczność pomocy rodzinom katolickim musi być ujęta integralnie, a więc obejmować płaszczyznę ludzką, duchową oraz musi mieć wymiar indywidualny i kolektywny, w których będą podejmowane działania reewangelizacyjne, katechetyczne i formacyjne. Potrzeba stworzenia strategii pomocy rodzinie na płaszczyźnie duchowej, która będzie nie tylko defensywą wobec zagrożeń, ale także propozycją autentycznego rozwoju.

Kościół otwarty na znaki czasu łac. *signa teporum* próbuje dostrzegać człowieka w jego kontekście życiowym, dziejowym i społecznym¹⁵. Wiele miejsca w swoim nauczaniu poświęcili temu zagadnieniu papieże XX i XXI wieku, wskazując na konieczność nowej ewangelizacji bardziej dostosowanej i przydatnej dla dzisiejszego odbiorcy. Kościół Katolicki w Europie w wymiarze ilościowym zmniejsza się, co dla wielu jest powodem smutku, lęku, a czasem nawet braku nadziei. Tymczasem warto dostrzec w tym także pewien promień światła i szansę na odnowę Kościoła. Mniejsze wspólnoty stwarzają lepsze szanse do życia bardziej braterskiego i komunijnego. Mniejsze parafie stają się polem do lepszego poznania oraz rozeznawania sytuacji rodzin, które je tworzą. Pastoralne rozeznawanie i towarzyszenie powinno mieć znamiona misyjne, a zatem dotyczyć wszystkich członków parafii, a więc zarówno praktykujących jak i nie, rodzin złączonych sakramentalnym węzłem małżeńskim, jak i żyjących w sytuacjach nieregularnych¹⁶. Miłosierne, aczkolwiek wierne doktrynie katolickiej, rozeznawanie i towarzyszenie osobom na peryferiach Kościoła i okazanie im życzliwej miłości duszpasterskiej łac. *caritas pastoralis* może obudzić uśpione pragnienie bliskości sakramentalnej oraz stać się bodźcem do nawrócenia i zaangażowania w rozwój duchowy oraz dzieła parafialne, nawet wówczas, gdy przyjęcie sakramentalnej komunii nie jest możliwe.

¹⁵ Por. Marek Fiałkowski, „Znaki czasu. Próba definicji w świetle polskich publikacji teologicznych po Soborze Watykańskim II”, *Teologia Praktyczna*, nr 12 (1 styczeń 2011): 198–204, <https://doi.org/10.14746/tp.2011.12.12>.

¹⁶ Por. Jacek Goleń, „Towarzyszenie, rozeznawanie, integracja osób w nieuregulowanych sytuacjach małżeńskich”, w *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji Amoris laetitia Perspektywa dogmatyczna, moralna i pastoralna*, red. Jacek Goleń, Konrad Glombik, i Antoni Nadbrzeżny (Lublin: TN KUL, 2020), 116–53.

Ważne, aby wszystkie rodziny doświadczały, że „architrawem, na którym wspiera się życie Kościoła, jest miłosierdzie. Wszystko w działaniu duszpasterskim Kościoła powinno być przepełnione czułością, z którą kieruje się do wiernych; w tym, co głosi i o czym daje świadectwo światu, nie może nigdy brakować miłosierdzia”. Wydaje się to bardzo ważne, ponieważ właśnie za przyjęciem, akceptacją oraz okazaniem miłosierdzia tęskni dzisiejszy człowiek, któremu nierzadko zabrakło ciepła i bliskości w domu rodzinnym. Wspólnota parafialna czy inne instytucje kościelne mogą stawać się drugim domem dla ludzi XXI wieku, wówczas będą wychowywać i formować nowych wierzących.

Badania socjologiczne nad sferą aksjologiczną Polaków potwierdzają, że rodzina i społeczeństwo tracą na znaczeniu, a tym co coraz bardziej się liczy, są wartości związane z postawami indywidualizmu i konsumpcjonizmu¹⁷. Znajduje to swoje odbicie nie tylko w przestrzeni handlowej, ale również w wymiarze wierności i trwałości związków międzyludzkich oraz na polu prokreacyjnym¹⁸. Ojciec Święty zauważył, że: „Postmodernistyczny i zglobalizowany indywidualizm sprzyja stylowi życia osłabiającemu wzrost i stabilność więzi między osobami i deformującemu więzi rodzinne. Działalność duszpasterska powinna jeszcze lepiej pokazać, że relacja z naszym Ojcem wymaga i zachęca do komunii, która uzdrawia, promuje i umacnia więzi międzyludzkie”¹⁹. Stąd ważnym zadaniem Kościoła jest także wspieranie i promocja instytucji małżeństwa i rodziny oraz ukazywanie wartości ofiarnej i szczerej miłości. W indywidualistycznym paradygmacie nie tylko młodzież, ale także małżonkowie mogą zatracić gotowość do poświęcenia i służby, dając się omamić złudzie komfortu i hedonizmu jako wyznacznikom szczęścia. Posłannictwem Kościoła jest nauczanie i przekonywanie o wartości ofiarnej miłości, której wzór i pełnia urzeczywistniła się w wydarzeniu Jezusa Chrystusa, a dziś jest możliwa do doświadczenia przez posługę Kościoła.

Mówiąc o potrzebie wsparcia rodzin, należy także dostrzec, że mogą one doświadczać trudności w wymiarze ekonomicznym, społecznym, prawnym, psychologicznym. Ważne jest, aby Kościół dostrzegał te pola i był promotorem rodziny, jednakże kluczowe jest, aby nie zaniedbać wymiaru troski o życie wiary i jej przekaz w rodzinach. Dlatego pierwszym zadaniem Kościoła jest nieustanna ewangelizacja i formacja powierzonych mu rodzin, a kolejnymi polami są troska o inne przestrzenie. Należy doprecyzować, że wypełnianie dzieła

¹⁷ Por. Marjański, *Sekularyzacja, Desekularyzacja, Nowa duchowość. Studium socjologiczne.*, 166–79. Sabina Lucyna Zalewska, „Wartości we współczesnej rodzinie: pomiędzy deklaracją a czynem”, *Society Register* 1, nr 1 (2017): 188–94, <https://doi.org/10.14746/sr.2017.1.1.15>.

¹⁸ Por. Boguszeński, „Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce”, 138–41.

¹⁹ Franciszek, „Adhortacja Apostolska *Evangelii Gaudium*”, nr 67.

misyjnego nie będzie możliwe, jeśli nie zostaną zaspokojone potrzeby podstawowe, jednak Kościół nie może zamienić się w instytucję pożytku społecznego, która daje ludziom chleb i odzież, nie dając Słowa Bożego²⁰. Benedykt XVI wskazywał, że „liczne istniejące organizacje katolickie nie powinny ograniczać się po prostu do zbierania lub rozdziału środków pieniężnych, ale winny zawsze szczególną troską otoczyć osobę, która jest w potrzebie, a także pełnić cenną funkcję pedagogiczną we wspólnocie chrześcijańskiej, wspomagając wychowywanie w duchu dzielenia się, szacunku i miłości, zgodnie z logiką Ewangelii Chrystusa”²¹. Zatem należy wspierać rodziny w wymiarze mistagogicznym i pedagogicznym, ucząc je czerpania z bogactwa wiary i jej przekazu, co zawiera także swój wymiar charytatywny i prospołeczny.

Papież Franciszek podkreśla, że „w sercu każdej rodziny musi rozbrzmiewać kerygmat, przy każdej okazji stosownej i niestosownej, aby oświeślał drogę. Wszyscy powinniśmy móc powiedzieć, wychodząc od tego, czego doświadczyliśmy w naszych rodzinach: „Myśmy uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam” (1 J 4, 16)”²². Dzięki temu, jak wskazuje Następca Św. Piotra, duszpasterstwo rodzinne będzie spełniało należycie swoje posłannictwo. Zanim jednak rodzina będzie głosić kerygmat i zanim Kościół pošle uformowane rodziny wierzących do świata potrzeba, aby usłyszały one głoszenie ewangeliczne w swoim kontekście życiowym. Jeśli Słowo Boże będzie głoszone jedynie jako zbiór wskazań moralnych, pozostanie kolejną nieprzeczytaną książką na rodzinnym stole. Potrzeba więc duszpasterstwa rodzinnego, które wydarza się w bliskości spotkania i w dialogu z duszpasterzami i współbraćmi w wierze. Rodzina ma wówczas szansę stać się nie tylko adresatem, ale i podmiotem ewangelizacyjnym²³, przyczyniając się do powszechnej misji Kościoła, głosząc Słowo Boże świadectwem życia i solidarności z ubogimi, promując dobro wspólne, troskę o środowisko i powszechne braterstwo wielkiej rodziny ludzkiej²⁴.

Rodzina potrzebuje wsparcia Kościoła zarówno w swoim wymiarze ontologicznym jak i funkcyjnym, a więc w misji głoszenia Dobrej Nowiny swoim dzieciom oraz tym, wśród których żyje. Ważnym zadaniem Kościoła jest wsłuchiwanie się w głos rodzin, w których żyją ochrzczeni. Katolicy tworzą rodziny oparte o sakramentalny związek małżeński mężczyzny

²⁰ Por. Benedykt XVI, *Deus Caritas Est*, nr 31.

²¹ Benedykt XVI, „Motu Proprio - O posłudze miłości” (Libreria Editrice Vaticana, 2012), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20121111_caritas.html.

²² Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 290.

²³ Por. Krzysztof Jeżyna, „Rodzina podmiotem i przedmiotem Nowej Ewangelizacji”, w *Człowiek, miłość, rodzina: „Humanae vitae” po 30 latach*, red. Janusz Nagórny i Krzysztof Jeżyna (Lublin: Wydawnictwo KUL, 1999), 307–16.

²⁴ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 290.

i kobiety, jednakże w dzisiejszym świecie coraz więcej ochrzczonych żyje ze sobą bez ślubu lub są złączeni tylko kontraktem cywilnym albo też pozostają w innych sytuacjach nieregularnych. Rolą Kościoła jest zatroszczenie się o formację małżeństw sakramentalnych i towarzyszenie im w budowaniu ich komunii jak i wychowaniu katolickim swoich dzieci. Niemniej jednak zadaniem Kościoła staje się także wyjście w duchu nowej ewangelizacji i wsłuchanie się w głos osób żyjących ze sobą na sposób małżeński bez zawarcia sakramentu, poznanie motywów ich decyzji oraz rozeznanie ich sytuacji, przeszkód i możliwości przygotowania do przeżywania pełnej komunii z Kościołem. Papież Franciszek zachęca duszpasterzy i wiernych, aby stawali się Kościołem w drodze, który rozeznaje, towarzyszy, integruje i włącza, który nie jest ekskluzywny i elitarny. Idea inkluzywności eklezjalnej budzi kontrowersje, ponieważ może zostać ona łatwo wykorzystana do dewaluacji doktryny i wskazań moralnych, które wypływają z Objawienia. Jednakże z drugiej strony może zostać ona odczytana oraz wykorzystana w kluczu misyjnym, co poszerza perspektywę i zaprasza do ewangelizacji, dialogu i bliskości, wówczas nie jest ona zagrażająca, lecz głęboko ewangeliczna.

Niektórzy teologowie i duszpasterze mogą wnosić swoje obawy i zastrzeżenia wobec idei Kościoła inkluzywnego, jednakże dla jej zrozumienia warto przywołać zasadę hermeneutyczną teologii Franciszka, który głosi, że rzeczywistość jest ważniejsza niż idea. Większość rodzin w wielu krajach Zachodu została rozbita, poraniona, zrekonstruowana lub nigdy nie została ponownie ukonstytuowana, w Polsce tylko w roku 2023 stwierdzono niemal 62 tysiące rozwodów. Można więc pójść w stronę Kościoła, który izoluje się od żyjących niezgodnie z prawem kanonicznym i widzieć w nich nieczystych, którzy muszą zebrać się w sobie i uporządkować swoje sytuacje, a potem wrócić na łono Kościoła lub pójść drogą Kościoła, który nie rezygnując z głoszenia prawdy Ewangelii, nie obniża wymagań, ale równocześnie towarzyszy ludziom swego czasu i rozeznaje, uznając ich kondycję duchową, widzi zasoby i poszukuje możliwości zmian²⁵.

Wielu osobom w świecie postmodernistycznym rodzina nie zawsze kojarzy się już z matką, ojcem i dziećmi. Model katolickiej rodziny przestał być dla świata Zachodu wzorcem i normą²⁶. Wobec tego potrzeba zauważenia ludzi w ich kontekstach rodzinnych i społecznych. Uwarunkowania socjalne nie mogą zwalniać wspólnoty Kościoła z przedstawiania katolickiej

²⁵ Por. Paolo Gentili i Tommaso Cioncolini, *Luci di speranza per le famiglie ferite*., red. Giulia Cioncolini, *Questioni di famiglia* (Cinisello Balsamo (MI): San Paolo, 2015), 121–40.

²⁶ Por. Józefa Brągiel, „Postmodernistyczne przemiany w rodzinie”, *Roczniki Pedagogiczne* 10(46), nr 4 (2018): 10–15, <https://doi.org/10.18290/rped.2018.10.4-2>.

wizji jako Bożego zamysłu o małżeństwie i rodzinie, ale musi ona pobudzać do bardziej ukonkretnionych działań pastoralnych. Papież Franciszek wskazuje, że należy odrzucić sposoby narzucania prawem lub siłą katolickiej wizji rodziny, zamiast tego „oczekuje się od nas wysiłku bardziej odpowiedzialnego i hojnego, polegającego na przedstawieniu przyczyn i motywacji, aby nasze opowiedzenie się za małżeństwem i rodziną było takie, by ludzie byli bardziej gotowi do odpowiedzi na łaskę, jaką daje im Bóg”²⁷. W kolejnym punkcie adhortacji Ojciec Święty wskazuje, że w poprzednich latach, zwłaszcza przed Soborem Watykańskim II, nauczanie o małżeństwie i rodzinie czasami było zbyt wąskie, redukcjonistyczne, zbyt mało aktualne i misyjne. Warto przemyśleć błędy przeszłości i spróbować wyjść do dzisiejszego człowieka, ukazując mu małżeństwo i rodzinę jako powołanie do bycia z Bogiem i ze sobą, które opiera się przede wszystkim na łasce Bożej oraz prowadzi do pomnażania miłości.

Autor wskazuje, iż: „Trudno nam zaprezentować małżeństwo bardziej jako dynamiczny proces rozwoju i realizacji, niż jako ciężar, który trzeba znosić przez całe życie. Z trudem dajemy też miejsce dla sumienia wiernych, którzy pośród swoich ograniczeń często odpowiadają najlepiej jak potrafią na Ewangelię i mogą rozwijać swoje własne rozeznanie w sytuacji, gdy wszystkie systemy upadają”²⁸. Formacja sumień polega przede wszystkim na ukazywaniu motywów nadziei, a nie tylko suchym wskazaniu norm, co wolno, a czego nie wolno²⁹. Nauka rozeznawania w sumieniu przez wiernych musi być wsparta działaniem duszpasterzy, kierowników duchowych i spowiedników. Jednym z kluczowych aspektów owego rozeznawania prowadzącego ku Kościołowi integracji i miłosierdzia jest gotowość do bycia w stanie permanentnego nawrócenia i zmiany swojego obrazu Boga i człowieka³⁰. Ważna jest także pokora i otwartość na wychodzenie ze swoich ograniczeń i utartych schematów. W odniesieniu do rodzin jednym z kluczowych zadań Kościoła jest udzielanie wsparcia w drodze ku odkrywaniu piękna łaski i miłosierdzia Bożego działającego w relacjach rodzinnych oraz sposobów odpowiedzi na Boże dary przez właściwe postawy moralne. Nie chodzi o wymuszanie czy ukazywanie obowiązku działań na rzecz innych, ale o prowadzenie człowieka do autentycznej więzi z Chrystusem, która czyni sumienie wrażliwym także na drugiego człowieka w małżeństwie, rodzinie i społeczeństwie.

²⁷ Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 35.

²⁸ Franciszek, nr 37.

²⁹ Por. Andrzej Derdziuk, „Formacja moralna a formacja sumienia”, w *Formacja moralna, formacja sumienia*, red. Janusz Nagórny i Tadeusz Zadykiewicz (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006), 21–24.

³⁰ Por. Humberto Miguel Yáñez, „Il processo di discernimento in Amoris Laetitia”, w *Amoris laetitia, la sapienza dell'amore. Fragilità e bellezza della relazione nel matrimonio e nella famiglia*, red. Humberto Miguel Yáñez i Giuseppe Bonfrate (Roma: Studium Edizioni, 2018), 108–109.

Kościół ma wreszcie służyć wzrostowi wiary powierzonych mu ludzi oraz pomagać rodzicom w przekazie wiary dzieciom. Troska ta wyraża się w formacji wiary oraz sumień rodziców, duszpasterstwo rodzin w parafiach i wspólnotach, katechizację dzieci i młodzieży, przygotowaniu bliższym do sakramentu małżeństwa, poradnictwie rodzinnym oraz formacji permanentnej małżonków. Kościół potrzebuje podkreślać istotną rolę zaangażowania rodziców w przekaz wiary oraz ich podmiotowy charakter jako ewangelizatorów, formatorów i katechetów swoich dzieci. Rodzice są głównymi odpowiedzialnymi za wychowanie swoich dzieci, również w obszarze wiary i moralności. Kościół, instytucje oświatowe, społeczne czy pozarządowe mają za zadanie wspierać rodziców w ich misji, a nie zastępować. Wydaje się ważne w tym miejscu podkreślenie pomocowej roli wyżej wymienionych instytucji, których zadaniem jest zatroszczyć się w sposób integralny o potrzeby rodzin.

Rodzice potrzebują w Kościele przestrzeni, z której sami mogą czerpać, ale także uczyć się, jak przekazywać wiarę swoim dzieciom. Często rodzice noszą wiele znaków zapytania związanych z kształtem systemu oświatowego i przekazywanymi przez niego treściami, edukacją seksualną, moralną i religijną. Model edukacji integrującej, który dotyka więcej niż formacji intelektualnej, polega na harmonicznej syntezie wszystkich obszarów człowieka w celu³¹. Przy wsparciu Kościoła rodzina powinna stawiać się szkołą wrażliwości na to co ludzkie i duchowe. Aby jednak owa wrażliwość mogła wzrastać i owocować, potrzeba działalności pastoralnej, budzącej do wiary i postrzegania świata w jej świetle. Nie chodzi o sprowadzenie tej wrażliwości do sfery afektywnej czy nawet do pewnych akcji religijnych czy dobroczynnych, ale o kształtowanie wyobraźni miłosierdzia.

Kościół jako wspólnota wierzących potrzebuje stawiać się rzecznikiem rodziny w przestrzeni wewnętrznej swego nauczania, a także na polu lokalnym, krajowym i światowym. Papież Benedykt XVI zauważył, że małżeństwo jako uszczęśliwiająca wspólnota mężczyzny i kobiety stanowi podstawę dla rodziny, w której może dojść do pojednania i styku pokoleń³². Właśnie dlatego konieczne jest zaangażowanie Kościoła na rzecz działań mających na celu zabezpieczenie dobra rodziny i wizji prezentowanej przez paradygmaty antropologii chrześcijańskiej. Wsparcie to musi odnosić się do wymiaru socjalnego, świadcząc pomoc rodzinom w zabezpieczeniu ich potrzeb materialnych oraz umożliwiając szeroko pojęty rozwój dzieciom. Jednakże zadaniem Kościoła jest również bycie głosem w kwestii poszanowania

³¹ Por. Siro Stocchetti, *L'interiorità: diventare umani, testimoniare il Regno: strumenti per la formazione*, Scienze umane e vita consacrata, 2020, 177–88, <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=445976BIB>.

³² Por. Benedykt XVI, „W sprawach małżeństwa, rodziny i życia pilnie potrzeba wiedzy i formacji”, *L'Osservatore Romano. Wydanie polskie*, 2006, 26.

ludzkiego życia na każdym z jego etapów oraz znakiem sprzeciwu wobec kultury tymczasowości i przedmiotowego pojmowania drugiego człowieka. W dokumencie *Dignitas infinita* Kościół ukazuje następujące wykroczenia przeciwko godności człowieka: ubóstwo, wojna, trud migracji, przemoc wobec kobiet, handel ludźmi, nadużycia seksualne, aborcja, eutanazja, teoria gender, zmiany płci, odrzucenie osób o różnej sprawności, przemoc cyfrowa³³. Kościół musi wskazywać te i inne zagrożenia dla godności osoby ludzkiej, a rolą rodziców jest pogłębianie moralnej formacji dzieci. Ważnym zadaniem Kościoła jest wsparcie rodzin i ruchów pro-life oraz innych stowarzyszeń działających na rzecz obrony życia ludzkiego na każdym z jego stadiów.

Rolą Pasterzy Kościoła nie jest kreowanie porządku społecznego czy politycznego, ale bycie głosem troski o formację moralną serc i sumień. Nie oznacza to, że Kościół nie powinien zabierać głosu w debacie publicznej. Katolicka wizja musi być obecna i słyszalna na współczesnym areopagu, jednak potrzeba świadomości, że dzisiejszy świat jest bardzo różnorodny i wielowymiarowy, stąd wydaje się, że potrzeba przepowiadania Ewangelii z bliska, a nie „z góry”. Zwłaszcza problematyka bioetyczna i katolicka etyka seksualna powinna być prezentowana w sposób czytelny, a równocześnie taktowny i przekonujący, aby proponowane treści jawiły się jako wartościowa i możliwa do przyjęcia praktyka, a nie odległa wizja. Duże znaczenie w komunikacji pełni jej forma i dobór języka, do którego dzisiejszy człowiek nie jest często przyzwyczajony. Ważna w tym zakresie jawi się współpraca duchownych i świeckich. Kluczowe jest wsłuchiwanie się w głosy ekspertów w dziedzinie biomedycyny, położnictwa, seksuologii, genetyki, psychologii, bioetyki, teologii moralnej i innych dziedzin. Wówczas głoszone prawdy, zarówno w wymiarze merytorycznym jak i praktycznym, mają szansę być profesjonalnym i godnym przyjęcia wzorcem działania dla młodych ludzi.

Eklezjalna troska o rodziny wymagała materializacji w postaci konkretnych instytucji działających na ich rzecz. Obecnie zostały ukonstytuowane już podmioty z ramienia KEP, które wspierają rodzinę, ich przykładem może być Rada ds. rodzin i ds. apostołstwa świeckich, Krajowy Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin, Diecezjalne Ośrodki Duszpasterstwa Rodzin, diecezjalne poradnie życia rodzinnego, fundacje i wspólnoty wspierające rodziny jak np. Wspólnota Sychar. Należy wspomnieć także o ruchach, stowarzyszeniach i wspólnotach ewangelizacyjnych i formacyjnych dla rodzin, jakimi są m.in. Domowy Kościół – gałąź rodzinna Ruchu Światło-Życie, Droga Neokatechumenalna, Ruch Rodzin Nazaretańskich,

³³ Dykasteria Nauki Wiary, „Deklaracja *Dignitas infinita* o godności człowieka” (Libreria Editrice Vaticana, 2024), nr 36–62.

Spotkania Mażeńskie, Equipes Notre Dame, Wspólnota Emmanuel i inne. Wciąż jednak potrzeba ożywienia duszpasterstwa rodzin w parafiach lub na szczeblu dekanalnym, aby małżonkowie i rodzice mogli bez trudu znajdować miejsce wzrastania w wierze, wymiany myśli i wspólnoty serc³⁴. Potrzeba stworzenia wspólnot prowadzonych przez świeckich przy asystencji i opiece kapłanów, w których rodziny będą mogły pogłębić swoją wiedzę, wiarę i doświadczyć, że nie są sami wobec wyzwań współczesności. Wymaga to jednak stworzenia pewnej wizji oraz praktycznych wskazań i pomocy w ich urzeczywistnianiu, o tym jednak zostanie więcej rozwinięte w paragrafie poświęconym formacji permanentnej małżeństw i rodzin.

4.2. Zaangażowanie Kościoła w wychowanie dzieci i młodzieży

Jedną z istotnych dziedzin odpowiedzialności Kościoła w kontekście przekazu wiary w rodzinach jest podejmowanie działań duszpasterskich na rzecz duchowego wzrostu dzieci i młodzieży. Dzieci są z jednej strony bardzo wrażliwe i otwarte na treści religijne, a z drugiej uwarunkowania rozwojowe tego okresu zmuszają do dostosowania form duszpasterskich do możliwości i realiów małych odbiorców³⁵. Paradoksalnie zadanie to jest niezwykle trudne, gdyż nie chodzi o banalizację treści prawd wiary, lecz o oddanie ich istoty za pomocą zrozumiałych dla dzieci pojęć i metod. Należy więc w duszpasterstwie parafialnym stwarzać specjalne momenty, a także przestrzenie, w których dzieci będą czuły się bezpiecznie, a zarazem będą zaciekawione chrześcijaństwem. Wraz z przekazem wiedzy religijnej potrzeba formacji sumień i postaw moralnych już od najmłodszych lat. Ważne jest z jednej strony wsłuchiwanie się w pytania dzieci, aby traktować je podmiotowo, a z drugiej strony potrzeba, by to kapłan, katecheta czy inna osoba świecka odpowiedzialna za daną część duszpasterstwa wypełniali swoją rolę w sposób autorytatywny.

Dokumenty Kościoła wskazują trzy elementy inicjacyjne dla dzieci wprowadzające je we wspólnotę Kościoła, pierwszym z nich jest uczestnictwo w liturgii i nabożeństwach, a z czasem przygotowanie do sakramentów pokuty i pojednania, eucharystii i bierzmowania. W wymiarze liturgicznym dużą pomocą są formularze modlitw eucharystycznych z udziałem dzieci jak i możliwość głoszenia homilii dialogowanej lub w innej formie przystępnej

³⁴ Por. Grzegorz Pyżlak, „Rola wspólnot rodzin w parafii”, w *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, red. Jacek Goleń i Dariusz Lipiec (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016), 141–52.

³⁵ Por. Kongregacja Kultu Bożego, „Dyktorium o mszach św. z udziałem dzieci”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 30, nr 2–3 (1 lipiec 1977): nr 2, <https://doi.org/10.21906/rbl.1668>.

dla słuchaczy³⁶. Ważnym elementem jest aktywizacja dzieci podczas liturgii i nabożeństw, co może z jednej strony uczyć ich aktywnego uczestnictwa jako członków ludu Bożego w sprawowanych misteriach, a z drugiej przygotowywać do podjęcia w przyszłości konkretnych ról we wspólnocie liturgicznej czy parafialnej³⁷. Następnym członem inicjacyjnym, który powinien iść równolegle do pierwszego, jest nauczanie prawd wiary i zasad życia chrześcijańskiego, a kolejną płaszczyzną jest formacja do miłości bliźniego i ewangelizacji opartej na świadectwie wiary wobec świata³⁸. Ważnym aspektem winno być odczytywanie tych wskazań w kluczu ciągłości oraz korelacji, ponieważ każde z nich musi być realizowane równolegle z innymi. Liturgia powinna być wsparta i pogłębiona katechezą zarówno w rodzinie jak i w szkole czy parafii. Wszystko co dzieje się w tych przestrzeniach, powinno służyć ukazywaniu i kształtowaniu dobrych postaw moralnych, wówczas dzieci otrzymują jasne komunikaty i wzorce, nie tylko w jednym miejscu i nie są stawiane przed ideałem, który nie ma pokrycia w życiu rodziców, kapłanów czy katechetów.

Niemniej jednak pojawia się potrzeba szczególnych grup dla dzieci zorganizowanych w ramach parafii czy też wspólnot życia chrześcijańskiego. Nie można odłożyć formacji religijnej dzieci na późniejsze lata, ponieważ podobnie jak w rozwoju psychicznym i fizycznym tak w sferze religijnej ważne jest rozwijanie dobrych wzorców i wykorzystania potencjału. Spotkania dla dzieci przy parafiach mogą obejmować szeroką gamę zadań, w których przekaz treści religijnych będzie powiązany z rozwijaniem talentów artystycznych, sportowych, elementami teatralnymi, zabawą, śpiewem i wieloma płaszczyznami codzienności dziecięcej, przez co mogą one odkryć, że nie należy dzielić życia chrześcijańskiego na sacrum i profanum, modlitwę i życie bez niej, lecz należy wszystko przeżywać w odniesieniu do Chrystusa. Rzecz jasna potrzebne są specjalne momenty na modlitwę czy udział w liturgii Kościoła, jednak zwłaszcza na początkowych etapach wdrażania małych chrześcijan potrzeba, aby uczyli się dostrzegać Bożą obecność w każdym wymiarze życia oraz kierować się prawem miłości Boga, bliźniego i siebie samego już od najmłodszych lat.

Wiele ciekawych propozycji wprowadzenia dzieci w misterium chrześcijańskie dostarczają prasa katolicka oraz serie wydawnicze dedykowane dzieciom. Odnoszą się one często do konkretnych wydarzeń w roku liturgicznym, bądź przybliżają poszczególne prawdy

³⁶ Por. Czesław Krakowiak, „Czy specjalna liturgia Mszy św. dla dzieci?”, *Collectanea Theologica* 7, nr 3 (1987): 54–55.

³⁷ Por. Henryk Ślawinski, „Msza św. i homilia według «Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci». Aktualność dyrektorium w 40. rocznicę powstania?”, *Teologia i Człowiek* 28 (2015): 103–7, <https://doi.org/10.12775/TiCz.2014.060>.

³⁸ Por. Romuald Rak, „Duszpasterstwo dzieci”, w *Encyklopedia katolicka* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 1983), kol. 464–465.

wiary i hagiografie za pomocą propozycji ćwiczeń graficznych, materiałów audio i video oraz kodów do aplikacji lub witryn umożliwiających interaktywną naukę i zabawę. Pisma takie jak „Mały Gość Niedzielny”, „Anioł Stróż” czy „Tęcza” oraz inne dostarczają aktualne i regularne pomoce dla rodziców i katechetów w przekazie wiary dzieciom.

Duszpasterstwo dzieci w parafiach może odbywać się za pomocą grupowych spotkań liturgicznej służby ołtarza lub scholii dziecięcych, czy też przybierać formy jak np. Oaza Dzieci Bożych, Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, Bielanki, ERM lub inne grupy o charyzmie uznanym i rozeznanym przez Kościół³⁹. Ważne jest, aby miejsca te były prowadzone przez kompetentne osoby zarówno w wymiarze teologicznym jak i pedagogicznym. Wydaje się to istotne w kontekście ochrony dzieci nie tylko przed wielkimi zagrożeniami, ale również przed niedostosowaniem przekazu treści do wieku i rozwoju odbiorców. Warto łączyć przekaz treści wiary ze sportem, rekreacją, zabawą i uczeniem umiejętności społecznych. Roztropne wydaje się podzielenie się odpowiedzialnością pomiędzy rodzicami, duszpasterzami, specjalistami ds. np. sportu, muzyki. Wówczas spotkania będą mogły lepiej odpowiadać na potrzeby ich adresatów, a zarazem będą one łatwiejsze w przygotowaniu i przeprowadzeniu dla duszpasterzy i świeckich osób zaangażowanych w duszpasterstwo dziecięce.

Istotne jest podejście personalistyczne w duszpasterstwie dziecięcym, co może znaleźć swój wyraz w słuchaniu dzieci, odpowiadaniu na ich potrzeby, ale także pozwalaniu im decydować w pewnych kwestiach życia codziennego np. jaką modlitwą chcą się modlić, jakie pytanie chciałyby zadać w związku z omawianym tematem. Osoby prowadzące duszpasterstwo nie mogą przestać kontrolować całości spotkania i ostatecznie to one muszą weryfikować dziecięce pomysły, ale ważne jest, aby nie wyręczać dzieci w kontekście podejmowania decyzji oraz uczyć je, że wybory mają konsekwencje. Istotnym wymiarem duszpasterstwa dziecięcego jest wspólnotowość, która dla dzieci jest niezwykle ważna na każdym z etapów dzieciństwa. W grupie duszpasterskiej dzieci mają szansę uczyć się nie tylko relacji interpersonalnych i zasad społecznych, lecz zasad życia chrześcijańskiego jakimi są m.in. wezwanie do miłości bliźniego, przebaczenia, miłosierdzia, wzajemnej pomocy, solidarności, dzielenia się dobrami itd. Tworzenie wspólnoty może mieć pozytywny wpływ na przeżywanie innych wymiarów życia, przyczyniając się do zmniejszenia poczucia osamotnienia i zagubienia. Wspólnotowe przeżywanie wiary przez dzieci może pomóc integrować różne wymiary osobowościowe, uczyć się konstruktywnie przeżywać i wyrażać emocje wobec innych dzieci, rozwijać empatię i wrażliwość na drugiego oraz postrzegać Kościół jako wspólnotę wierzących.

³⁹ Por. Aldona Rosłońska, „Duszpasterstwo dzieci w Polsce: studium pastoralne” (Ząbki, Apostolicum, 2016), 209–29.

Nie sposób nie wspomnieć także o konieczności współpracy przedstawicieli parafii czy wspólnoty katolickiej z rodzicami dzieci objętych duszpasterską troską Kościoła. Ważne jest wsłuchiwanie się w głosy rodziców, ich obawy i oczekiwania, ponieważ nikt lepiej niż oni nie zna swoich dzieci. Co więcej idąc ku Kościołowi synodalnemu, ważne jest traktowanie rodziców i osób świeckich jako sióstr i braci, także w wymiarze pastoralnym. Powinni oni mieć nie tylko możliwość wnoszenia swoich poglądów i opinii, lecz także być aktywnymi podmiotami, które decydują o tym, jak ich dzieci będą formowane w wymiarze wiary. Działalność pastoralna wobec dzieci nie może kończyć się wraz z wyjściem z kościoła czy lekcji religii, lecz musi być poprzedzona modlitwą rodzinną i przekazem wiary w rodzinie. Ważne jest, aby parafie stwarzały także pola formacyjne dla rodziców, gdyż wówczas dzieci otrzymują koherentne komunikaty wychowawcze, nie tylko przyjmują wskazanie, lecz widzą także świadectwo rodziców troszczących się o swoją wiarę.

Ważnym polem są także działania preewangelizacyjne, które mogą obejmować organizację konkursów, zawodów sportowych, festynów parafialnych i innych akcji społecznościowych. Wówczas dzieci i ich rodzice, którzy nie praktykują lub nie są blisko parafii, mają szansę poznać duszpasterzy i ofertę pastoralnych działań. Może stać się to misyjnym przedpolem do stworzenia więzi i zawiązania współpracy. Ważną kwestią jest także podejście pełne życzliwości i szacunku wobec innych. Wiele z osób mieszkających na terenie parafii nie praktykuje, ponieważ utracili lub nigdy nie rozwinęli daru wiary. Zadaniem duszpasterzy i świeckich zaangażowanych w życie wspólnot wiary jest wyjście do nich, zaproszenie na konkretne wydarzenia, spotkania, słuchanie i towarzyszenie bez osądzania czy prozelityzmu.

W misyjnym wyjściu do parafian potrzeba dziś zwiększonej wrażliwości, należy mieć w pamięci szereg zaniedbań po stronie Kościoła w kontekście traktowania wiernych ze zbytnim dystansem, a czasem pogardą, krzywdę i przemoc wobec nieletnich, skandale na tle seksualnym czy finansowym oraz inne trudne wydarzenia, które sprawiły, że obraz Kościoła na początku III Tysiąclecia został spowity szarością, a zwłaszcza w przestrzeni medialnej zakwestionowana została wiarygodność duchownych jako osób publicznego zaufania. Nie można żyć tak, jakby nic się nie stało i bagatelizować wymienione problemy, mówiąc o nich jako o pojedynczych przypadkach i atakach na Kościół⁴⁰. Jak wskazał Ojciec Święty Franciszek, ów kryzys jest doświadczeniem, z którego można wyjść lepszym lub gorszym, ale nie da się pozostać takim samym, potrzeba radykalnych działań na rzecz

⁴⁰ Por. Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit*, nr 95–102.

skrzywdzonych⁴¹. Dlatego Kościół wychodząc na różne przedpola ewangelizacyjne, musi dać świadectwo wspólnoty, która wciąż się oczyszcza, wyciąga wnioski i koryguje to, co było złe, a równocześnie umacnia i rozwija ogrom dobra, jakie czyni każdego dnia w wymiarze liturgicznym, edukacyjnym i społecznym.

Ważnym zadaniem Kościoła, służącym przekazowi wiary w rodzinach jest duszpasterstwo młodzieży i młodych dorosłych. Następca Św. Piotra wskazuje dwie główne linie działań pastoralnych wobec młodych, jakimi są ich poszukiwanie, co zawiera w sobie wymiar misyjny i ewangelizacyjny, zaś drugą jest towarzyszenie im we wzrastaniu i umożliwianie duchowego rozwoju⁴². Papież Franciszek wskazuje także cztery kluczowe etapy duszpasterstwa młodych jakimi są cierpliwe słuchanie, porozumiewanie się za pomocą jasnego dla odbiorców języka, konstruowanie środowiska chrześcijańskiego i rozwijanie duchowości oraz odwaga być plastycznym i poszukiwania nowych form odpowiadających wyzwaniom czasu⁴³. Wyzwaniem w duszpasterskim towarzyszeniu młodym może być każdy z ww. etapów, ponieważ wielu z nich nie przychodzi do Kościoła, a jeśli są to zazwyczaj dlatego, że rodzice o to prosili, bądź są niejako zmuszeni do udziału w przygotowaniu do Sakramentu Bierzmowania. Zanim więc zaczniesz się od nich wymagać, trzeba wysłuchać tych, którzy przychodzą i z czym przychodzą. Ważne jest umiejętne dostosowanie języka przepowiadania, ponieważ nie chodzi o jego banalizację, ani o używanie specyficznych dla teologii i filozofii pojęć. Potrzeba oddania prostym językiem wielkich spraw Bożych. Wspomniana potrzeba elastyczności i gotowości do poszukiwania wraz z młodzieżą ich dróg duchowego wzrastania zamiast narzucania metod i form znanych dotychczas wymaga od duszpasterzy zarazem empatii jak pokory, odwagi i gotowości do rozeznawania potrzeb młodych oraz zaufania działaniu Ducha Świętego.

Zadaniem Kościoła jest wyjście do młodych i szukanie ich w tych miejscach, gdzie przebywają. Podobnie Chrystus, powołując swoich uczniów, wszedł w przestrzeń ich życia, zapraszając do pójścia za nim, dając im możliwość wolnego wyboru. Potrzeba więc obecności osób duchownych, konsekrowanych oraz świeckich katolików w przestrzeni życia, nauki i rozwoju dzieci i młodzieży. Obraz medialny Kościoła jako instytucji uległ deformacji i często staje się przedmiotem żartów i kpin. Dlatego tym mocniej potrzeba, aby katolicy dali się poznać

⁴¹ Por. Franciszek, „«La Protezione dei Minori nella Chiesa»: Discorso del Santo Padre al termine della Concelebrazione Eucaristica (24 febbraio 2019)” (Libreria Editrice Vaticana, 2019), https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2019/february/documents/papa-francesco_20190224_incontro-protezioneminori-chiusura.html.

⁴² Franciszek, *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit*, nr 209.

⁴³ Por. Marek Fiałkowski, „Papieża Franciszka inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży”, *Polonia Sacra* 20, nr 4 (2016): 89–96, <https://doi.org/10.15633/ps.1928>.

młodym jako ich przyjaciele, sprzymierzeńcy i bracia. Nieocenioną rolę mogą spełniać nauczyciele, animatorzy, wychowawcy, trenerzy sportowi, ponieważ ich świadectwo połączenia nauki, pasji, sportu i towarzyszenia młodym ludziom może przynieść duże owoce zachęcające młodych do okrycia blasku chrześcijaństwa⁴⁴.

Kolejnym polem, w którym Kościół może stać się pomocą dla rodziców wychowujących swoje dzieci w wierze, jest przygotowanie do Sakramentu Bierzmowania. Z pewnych przyczyn Kościół w Polsce bardzo przejął się tym sakramentem, o czym świadczy chociażby wprowadzenie w wielu diecezjach trzyletniego programu przygotowawczego, co w porównaniu z innymi sakramentami oprócz kapłaństwa stanowi najdłuższy okres presakramentalnej formacji. Istnieją pewne świadectwa wskazujące wartość i owocność podejmowanych działań. Jednakże skoro badania pokazują wyraźnie, że kluczowe znaczenie dla przekazu wiary pełni rodzina pochodzenia⁴⁵, to czy nie należy z równie ogromną troską potraktować przygotowania do sakramentu małżeństwa oraz permanentnej troski duszpasterskiej o rodziny? W kontekście przywołanych idei w poprzednich rozdziałach też o zachodzeniu zależności pomiędzy stylem przywiązania do obiektów w okresie dzieciństwa, a postrzeganiem Boga oraz świadectwem wiary rodziców i jej praktykowaniem przez dzieci wydaje się konieczne przesunięcie wysiłków duszpasterskich na integralne towarzyszenie rodzicom, jeszcze zanim się nimi staną.

Okres przygotowania do Sakramentu Bierzmowania może stać się okazją do ewangelizacji i pogłębienia wiary młodzieży. Jednakże trudno uwierzyć w wielkie przemiany religijności młodzieży pod wpływem trzech lat spotkań i katechez w parafii czy wspólnocie religijnej. Warto więc przemyśleć wysiłki wkładane w celu przygotowania do tegoż sakramentu wtajemniczenia chrześcijańskiego oraz przemyśleć, jak przy tej okazji oddziaływać na rodziny kandydatów do bierzmowania oraz co zaproponować im po jego przyjęciu. Coraz częściej wskazuje się w teologii pastoralnej, aby nie stawiać przyjęcia tego sakramentu jako celu, lecz traktować go jako istotny element inicjacji chrześcijańskiej. Wymaga to jednak stworzenia w parafii lub na poziomie dekanalnym konkretnych grup duszpasterstwa młodzieży przed i po bierzmowaniu.

Ciekawą obserwację poczynił autor tekstu „Żegnam, odchodzę” podejmującego tematykę przygotowania do omawianego sakramentu widzianego z perspektywy rodzica⁴⁶.

⁴⁴ Por. Jerzy Kostorz, „Sport w wychowaniu i ewangelizacji”, *Paedagogia Christiana* 23 (6 czerwiec 2009): 96–104, <https://doi.org/10.12775/PCh.2009.007>.

⁴⁵ Por. Szymczak i Adamczyk, *Młodzież w kontekstach współczesnych*, 72–74.

⁴⁶ Por. Tomasz Krzyżak, „Żegnam, odchodzę”, *W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, listopad 2023, 72–79.

Publicysta zauważył, że potrzeba dialogu z duchownymi i wspólnego działania, ponieważ obecny model formacyjny nie działa. Skutkiem zbierania podpisów w indeksach kontrolnych jest traktowanie przez młodzież formacji religijnej jako kolejnego zadania obok skończenia szkoły, zdania egzaminu, a może i przejścia jakiegoś *challenge*'u lub *level*'u jak w grach. Potrzeba więc przemyślenia formacji młodzieży do bierzmowania wspólnie z rodzicami i zatoszczenie się o to, aby to oni w znacznym stopniu podjęli odpowiedzialność za przekaz wiary swoim nastoletnim córkom i synom. Może będzie to wymagać podjęcia ewangelizacji i formacji rodziców, jednak trud jest wart swej ceny, ponieważ nie chodzi o przyjęcie Bierzmowania, ale o zrobienie kroku od religii czy tradycji do dojrzałej wiary.

Kolejnym etapem życia i formacji w wierze jest okres, gdy dzieci kształcą się w szkołach średnich, a później rozpoczynają studia lub pracę. Ważne, aby także w tym okresie mogli znaleźć w swoich rodzinach i parafiach lub dekanatach przestrzeń spotkania oraz formacji. Ważnym zadaniem w formacji młodych dorosłych jest traktowanie ich jako dorosłych, a równocześnie dawanie im wsparcia i towarzyszenia na nowych ścieżkach decydowania o sobie i swoim życiu. Okres wczesnej dorosłości z jednej strony cechuje się autonomią wobec rodziny pochodzenia i parafii rodzinnej, co świadczy o zdrowym rozwoju jednostek, z drugiej strony ich przyjazdy z nowych miast i powroty w rodzinne środowiska są okazją, by im dalej towarzyszyć już na bardziej partnerskim poziomie. Okres ten często wiąże się z popełnianiem błędów, przeżywaniem silnego stresu adaptacyjnego, poznawaniem nowych osób, tworzeniem więzi lub byciem odrzuconymi, imprezami, sięganiem po alkohol, marihuanę i inne używki. Zwłaszcza wtedy potrzeba mądrego spojrzenia i towarzyszenia ze strony kapłanów, proboszczów, katechetów, rodziców, dziadków. Im głębsze więzi, tym większa szansa, że młodzi dorośli będą chcieli wzrastać w wierze i wierności łasce Bożej.

Jak wskazał Jan Paweł II, katecheza jest formą wychowania chrześcijańskiego, które ma wprowadzić ochrzczonych w głęboką zażyłość z Chrystusem oraz w sposób systematyczny i całościowy przekazać doktrynę wiary⁴⁷. Działalność ta prowadzona w przedszkolach i szkołach publicznych ma służyć wychowaniu, nauczaniu i wtajemniczeniu chrześcijańskiemu⁴⁸. Jej celem jest pogłębienie przekazu orędzia zbawczego na etapach inicjacji a następnie mistagogii. Katecheza w przedszkolach ma za zadanie zaznajomić dzieci z podstawowymi treściami i dogmatami wiary katolickiej w sposób przystępny i dostosowany

⁴⁷ Por. Jan Paweł II, „Catechesi Tradendae” (Libreria Editrice Vaticana, 1979), nr 5.

⁴⁸ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, red. Anna Królikowska (Kraków: WAM, 2002), nr 37-53.

do możliwości dziecięcej percepcji⁴⁹. Stąd katecheza przedszkolna wymaga wielu urozmaiceń, stosowania licznych metod aktywizujących. Celem katechezy jest uczenie dzieci interpretacji codziennych wydarzeń w świetle wiary, nauka prostych modlitw, piosenek religijnych oraz zaznajamianie z cyklem roku liturgicznego, a przynajmniej z jego kluczowymi wydarzeniami. Zgodnie z psychologią rozwojową okres ten charakteryzuje się magicznym podejściem do wiary i rzeczywistości nadprzyrodzonych, do czego należy dać dzieciom prawo, nie wymagając, aby były poważne, zawsze skupione i by porzuciły swoje wyobrażenia czy treści niezgodne z nauczaniem Kościoła. Zgoda i mądre towarzyszenie pedagogiczne może pomóc im dobrze przeżyć ten etap rozwojowy i potem z niego wyrosnąć. Należy komunikować treści religijne w sposób odpowiadający rozwojowi dzieci, ważne jest, aby kształtować ich wiarę, głosić Dobrą Nowinę o miłości Boga, a równocześnie formować sumienia i wskazywać właściwe postawy chrześcijańskie. Zagrożeniami w tym obszarze mogą być podejście permissywne, które może wzmacniać niezdrowy pajdocentryzm, jak również zagrażające może być nieumiejętne prezentowanie nauki o rzeczach ostatecznych i świecie duchowym, co może prowadzić do neurotycznych przeżyć i kreowania fałszywego obrazu przerażającego Boga i historii zbawienia.

Katecheza dzieci w okresie szkoły podstawowej dzieli się na inicjacyjną i mistagogiczną. W klasach początkowych (I-III) Kościół stawia za cel ukazywanie śladów Boga w świecie, zaznajomienie ze znaczeniem sakramentów eucharystii, pokuty i pojednania, uwrażliwianie na potrzebę codziennej modlitwy oraz rozumienie przykazań Bożych i zachętę do ich respektowania. W klasach IV-VI pracuje się nad analizą i rozumieniem tekstów biblijnych, uczeniem wypowiadania się w tematach religijnych oraz dalej kształtuje się postawy moralne. Następnie w klasach starszych (VII-VIII) podejmuje się kwestie Pisma Świętego, nauczania doktrynalnego, modlitwy i celebracji liturgicznych na głębszym poziomie adekwatnym do etapu rozwojowego młodzieży. Katecheza w szkołach ponadpodstawowych podejmuje kwestie teologiczne i moralne, dylematy etyczne oraz służy przygotowaniu dalszemu do przyjęcia sakramentów w służbie komunii.

Badania podejmowane nad tematyką katechetyczną ukazują potrzebę lepszego dostosowania katechezy do potrzeb i oczekiwań uczniów zwłaszcza w ostatnich latach szkoły podstawowej i na późniejszych etapach edukacji. Pojawia się coraz więcej postulatów w wypowiedziach badanych uczniów, aby lekcje religii były przestrzenią dialogu, wnoszenia

⁴⁹ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*, red. Aleksandra Bałoniak (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2018), 19–29.

swoich wątpliwości i poszukiwania prawdy⁵⁰. Uczniowie oczekują aktywizujących metod, przeżywania katechezy jako doświadczenia duchowego, a nie tylko przekazu wiedzy. W badaniu absolwentów szkół średnich wykazano silną potrzebę rozwoju duchowego i zainteresowanie tematem religii⁵¹, jednakże wymaga to otwartości i elastyczności katechetów oraz gotowości do potraktowania lekcji religii jako pola misyjnego, w którym czasem z różnych przyczyn trzeba zacząć od ewangelizacji i przypomnienia fundamentu życia chrześcijańskiego jakim jest bezwarunkowa miłość Ojca.

Innym istotnym tematem, którego nie może zabraknąć, jest katecheza specjalna i duszpasterstwo dzieci i osób niepełnosprawnych. Głoszenie Ewangelii wymaga dużej kreatywności i znajomości uwarunkowań poznawczych odbiorców. Podstawa programowa katechezy nie wskazuje szczególnych celów do tej grupy, jednakże ważne jest, aby w zależności od stopnia niepełnosprawności umysłowej umożliwić dzieciom i starszym zrozumienie orędzia zbawienia, podstawowych prawd wiary, zaznajomić z wybranymi historiami biblijnymi, przekazać wiedzę dotyczącą liturgii i wskazywać chrześcijańskie zachowania i postawy moralne⁵². W przestrzeni parafialnej ważne jest stworzenie inicjatyw liturgicznych, modlitewnych i integracyjnych dla osób z niepełnosprawnością, aby nie czuli się pozbawieni duszpasterskiej troski⁵³. Ważne jest również otoczenie wsparciem duchowym, a często i materialnym rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych.

Odnosząc się do problematyki wychowania w wierze młodych pokoleń, Kościół musi mieć świadomość swojej roli wspierającej w stosunku do rodzin pochodzenia dzieci powierzonych jego duszpasterskiej trosce. Jednakże dzisiejsze czasy cechują się kryzysem więzi rodzinnych jak również przekazu wiary i wartości tradycyjnych, dlatego parafie lub wspólnoty, do których przychodzą młodzi ludzie, czasem muszą pełnić rolę ewangelizacyjną i przekazu podstaw wiary, czego zabrakło w domu rodzinnym. Ważne jest przyjęcie dzieci i młodzieży takimi, jakimi są, ponieważ nie jest ich winą, że nie znają Biblii i Tradycji Chrześcijańskiej, czasem poza zasłyszanymi w domu lub w szkole treściami nie wiedzą, o co chodzi w byciu uczniem Jezusa. Dla niektórych jest On dla nich postacią historyczną lub kimś, kto umarł na krzyżu, a niektórzy twierdzą, że zmartwychwstał. Potrzeba więc głoszenia

⁵⁰ Por. Kielb, Pierzchała, i Gazda, „Youth Attitudes towards Religious Education in Poland”, 1–11.

⁵¹ Por. Teresa Zubrzycka-Maciąg, „Oczekiwanie młodzieży względem lekcji religii w szkole średniej – Raport z badań”, *Roczniki Teologiczne* 68, nr 11 (2021): 74–85, <https://doi.org/10.18290/rt216811-5>.

⁵² Por. Rosłowska, „Duszpasterstwo dzieci w Polsce”, 188–91.

⁵³ Por. Dariusz Lipiec, „Duszpasterstwo rodzin osób niepełnosprawnych”, *Roczniki pastoralno-katechetyczne*, nr 3 (58) (2011): 363–77.

kerygmatycznego, które pozwoli młodym wejść w przestrzeń Boga objawiającego i działającego w historii ich życia.

Stąd począwszy od św. Pawła VI kolejni następcy św. Piotra podkreślają konieczność podjęcia nowej ewangelizacji, która otworzy oczy dzisiejszego człowieka na Bożą obecność i miłość. Nowość przepowiadania nie odnosi się przede wszystkim do metod czy form. Chodzi o autentyczne nawrócenie duszpasterskie, którego celem nie jest redukcja strat i utrzymanie starego porządku, ale wyjście z radością Ewangelii ku nowym wyzwaniom. Ojciec Święty Franciszek przestrzega przed zbytnią formalizacją i strukturyzowaniem, podczas gdy potrzeba wyjść i szukać człowieka tam, gdzie on jest⁵⁴. Parafie i diecezje stoją przed dużym wyzwaniem, aby przeorganizować istniejące formy pastoralnego działania i podejść do człowieka, uwzględniając jego kondycję. Zwłaszcza w kontekście młodzieży potrzeba słuchania i cierpliwego towarzyszenia im w ich trudnościach, a następnie warto tworzyć pola formacyjne. Kryzysy suicydologiczne z jakimi mierzą się dziś dzieci i młodzież, świadczą o tym, jak wiele na sobie dźwigają oraz jak niewiele oparcia mogą znaleźć w domach i miejscach, w których żyją na co dzień. Wiele z form buntu wobec Kościoła i zasad moralnych wyraża ich wołanie o uwagę i akceptację. Nowa Ewangelizacja ma być poszukiwaniem tych, których nie ma we wspólnocie⁵⁵, a więc musi być polem walki o człowieka, a nie z człowiekiem, nawet jeśli nie idzie on w dobrą stronę.

4.3. Bezpośrednie przygotowanie do małżeństwa i życia rodzinnego w Kościele

Jednym z najbardziej kluczowych momentów w życiu każdego małżeństwa jest okres, który poprzedza sakramentalne zaślubiny. Warto dostrzec, że zarówno ilość zawieranych małżeństw jak i ich trwałość obniżają się w ostatnich latach w zastraszającym tempie⁵⁶. Wzrasta liczba wolnych związków, relacji konkubenckich oraz związków cywilnych. Małżeństwo jako podjęcie wyboru na dobre i złe aż do końca życia budzi przerażenie w oczach bardzo wielu ludzi. Warto więc, aby Kościół dostrzegał, że większość osób, które chcą zawrzeć sakramentalny związek przychodzi ze świata, w którym wartości wierności i uczciwości nie

⁵⁴ Por. Wiesław Śmigiel, „Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce”, *Roczniki Teologiczne* 61, nr 06 (2014): 51–54.

⁵⁵ Por. Robert Biel, „W poszukiwaniu kształtu nowej ewangelizacji”, *Roczniki Teologiczne* 61, nr 06 (2014): 63–67.

⁵⁶ Por. Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego, „Rocznik Demograficzny”, *Rocznik Demograficzny* (Warszawa: GUS, 2023), 181.

znajdują się na podium⁵⁷. Motywy zawierania małżeństw często są odległe od dojrzałych powodów i decyzji⁵⁸. Wielu młodych ludzi zanim zgłaszają chęć zawarcia sakramentalnego małżeństwa, ma już za sobą doświadczenie mieszkania ze sobą na sposób stały i aktywności seksualnej. Z drugiej strony, jeśli w obecnej dobie sekularyzacji pary zgłaszają się do duszpasterza, wyrażając wolę zawarcia sakramentalnego związku, wówczas potrzebują oni spotkać się z życzliwym przyjęciem, gotowością do cierpliwego towarzyszenia oraz indywidualnego rozeznania pastoralnego⁵⁹.

Kościół stoi przed szansą, aby wykorzystać okres narzeczeństwa do ewangelizacji, pogłębienia nauczania doktrynalnego i ukazania roli i zadań przed jakimi nupturienti staną już jako małżonkowie. Kluczowe jest podejście personalistyczne, wyrozumiałe i towarzyszące. Czasem może się okazać, że narzeczeni nie mają dojrzałej i ugruntowanej wiary, lecz jedynie wiedzę religijną lub przeciwnie są emocjonalnie rozbudzeni i traktują życie chrześcijańskie w kategoriach infantylnych lub jedynie tradycyjnych. W każdym z przypadków cierpliwe towarzyszenie otwiera drogę do korektywnych doświadczeń duchowych i przekazu wiary. Mądry duszpasterz nie będzie wyrzucał kandydatom niewiedzy czy niedojrzałości, ale zaprosi ich do procesu wzrastania i integracji. Jedynie tak pojęte chrześcijaństwo ma szansę stać się drogą, prowadzącą do życia wiecznego ludzi XXI wieku. Autor w *Amoris laetitia* podkreślił konieczność służebnego wymiaru działań pastoralnych wobec więzi, jaką człowiek nawiązuje z Bogiem⁶⁰. Per analogiam bezpośrednio przygotowanie do małżeństwa ma służyć budowaniu relacji nupturientów z Bogiem i ze sobą samymi oraz wspólnotą Kościoła.

Ojciec Święty wskazuje także, iż ten etap winien ukazywać wartość życia duchowego, moralności chrześcijańskiej oraz potrzebę wykorzeniania wad i wzrastania w cnotach dzięki łasce. Kluczowym zadaniem duszpasterzy i osób z nimi kooperujących jest ukazanie narzeczonemu charytologicznego wymiaru sakramentalnego małżeństwa oraz nauczania ich duchowych ścieżek wzrastania i czerpania ze źródła Bożej łaski. Potrzeba konkretnego podkreślenia działania Bożego w ich życiu, nawet jeśli motywy zawarcia małżeństwa nie są wprost związane z wiarą, kurs przedmałżeński, spowiedź przedślubna, spotkania z kapłanem i doradcami życia rodzinnego mogą pokazać, że sakramenty równocześnie oznaczają

⁵⁷ Por. Wojśław Czupryński, „Przygotowanie do małżeństwa w obliczu współczesnych wyzwań kulturowych”, *Studia Warmińskie* 52 (31 grudzień 2015): 215–16, <https://doi.org/10.31648/sw.133>.

⁵⁸ Por. Goleń, *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego*, 15–16.

⁵⁹ Por. Mieczysław Polak, „Towarzyszyć narzeczonemu we wspólnotie kościelnej”, w *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie: inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, red. Jacek Goleń (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017), 300–306.

⁶⁰ Por. Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 207–211.

i przekazują łaskę Boga⁶¹. Zbawiciel powierzył Kościołowi owe siedem kluczowych znaków, aby wzmacniać oraz uświęcać swoje Mistyczne Ciało. Sakramentalne małżeństwo, na progu którego są narzeczeni w okresie bezpośredniego przygotowania, jest przestrzenią i relacją ich umacniania w miłości i wzrostu w świętości. Ważne jest przy tej okazji zwrócenie uwagi także na wspólnotowy wymiar zbawienia, którego więź małżeńska, a później rodzinna jest bardzo dobrą egzemplifikacją. Małżeństwo jako wspólnota życia codziennego, wyzwanie budowania wzajemnych relacji, miejsce wychowania dzieci, zarządzania potrzebom własnym i drugiego człowieka, wezwanie do przebaczenia i łagodności jest jedną z najpewniejszych dróg do świętości, o ile zostanie podjęta z zaangażowaniem i zaufaniem łasce Bożej.

Ojciec Święty Franciszek wskazuje konieczność utworzenia katechumenatu przedmałżeńskiego, którego celem nie będzie „zdanie egzaminu”, ale przygotowanie do wspólnego życia wiarą w małżeństwie⁶². Papież wskazuje, aby spojrzeć na proces przygotowania i katechumenatu przedmałżeńskiego w kategoriach długodystansowych. Autor pomysłu wskazuje, że odnowione przygotowanie i duszpasterstwo małżeństw musi odznaczać się transwersalnością, synodalnością i ciągłością, a przedstawiona propozycja daje konkretne wskazania jak wcielać w życie te postulaty⁶³. Podpowiada, że przygotowanie dalsze powinno zawierać się w duszpasterstwie dzieci, młodzieży, następnie powinna mieć miejsce faza pośrednia, która kończy się wstąpieniem kandydatów do katechumenatu. Okres ten należy podzielić na trzy fazy pierwszą stanowi przygotowanie bliższe, które może trwać około roku, a składa się na nie obrzęd zaręczyn oraz wejście w przygotowanie bezpośrednie, czyli drugi etap i następujący po zaślubinach ostatni okres, czyli pierwsze lata życia małżeńskiego. Idea tego podziału pozwala na długotrwałe i integralne towarzyszenie Kościoła ludziom młodym, które nie opuszcza ich w wątpliwościach i zmaganiach.

W Polsce w ramach przygotowania do sakramentu małżeństwa prowadzi się w wielu parafiach i diecezjach kursy przedmałżeńskie, których zadaniem jest otwarcie kandydatów na nowe spojrzenie na sakrament małżeństwa. Czasem będzie się to wiązać z koniecznością usunięcia uprzedzeń lub obaw ze strony nupturientów. Nie chodzi o to, aby odbyli oni nauki, lecz aby doświadczyli wspólnoty Kościoła i zobaczyli siebie jako Jego część, a także otworzyli się na przeżywanie sakramentu małżeństwa jako służby Komunii⁶⁴. Ważne jest, aby w tym

⁶¹ Por. Grzegorz Barth, „Sakrament w teologii”, w *Encyklopedia katolicka*, red. Edward Gigilewicz (Lublin: TN KUL, 2012), 892–94.

⁶² Por. Dicastero per i Laici, *la Famiglia e la Vita*, „Itinerari catecumenali per la vita matrimoniale” (Libreria Editrice Vaticana, 2022), nr 20.

⁶³ Tamże, nr 11-15.

⁶⁴ Tamże, nr 20.

okresie połączyć element edukacyjny z przeżyciowym. Stąd dobrze, jeśli kursy przedmażeńskie będą zawierać elementy pracy warsztatowej oraz staną się płaszczyzną do dialogu i wymiany myśli. Ważne jest również podkreślenie, że celem kursu nie jest przygotowanie do wszystkich ewentualności życia, ponieważ jest ono niezwykle bogate. Jednak ważne, aby kurs pokazał, jak rozwijać swoje życie duchowe, budować wspólnotę małżeńską oraz jak przekazywać wiarę dzieciom. Stąd potrzeba podczas kursu współpracy z małżeństwami, specjalistami w zakresie życia rodzinnego, psychologii, pedagogiki i nauk o rodzinie. Jednakże nieocenione jest także świadectwo zwykłych rodzin, którzy przybliżą małżonkom realia wspólnego życia i podzielą się swoimi historiami⁶⁵. Ważnym elementem kursu przedmańskiego jest wspólny wyjazd par i prowadzących mający charakter dnia lub weekendu skupienia. Wspólny czas może sprzyjać integracji, otwieraniu się na siebie, wnoszeniu pytań i wreszcie umacnianiu wiary nupturientów.

Narzeczeni mają czasem zbyt idealistyczne wizje dotyczące małżeństwa, stąd świadectwa i spotkania z małżonkami o różnym stażu może być dla nich cenną pomocą w urealnieniu swoich wizji, obaw i oczekiwań. Czasem jedna strona może mieć oczekiwania, aby drugi człowiek wypełnił wszystkie braki emocjonalne lub wziął na siebie odpowiedzialność za stany wewnętrzne, wady i problemy pierwszej osoby. Obok idealizacji na drugim biegunie może wystąpić bagatelizacja lub spłykanie głębi i wymiaru duchowego życia małżeńskiego. Ważne jest podkreślenie potrzeby odpowiedzialności i zaangażowania w budowanie wzajemnych więzi. Świadectwa małżonków mogą pokazać, że małżeństwo nie jest drogą, na której jeden człowiek ma być niesiony, a drugi noszący, lecz potrzeba wzajemności i odpowiedzialności, do której trzeba będzie dorastać wiele lat, a może i do końca wspólnej drogi. Ważne jest także ukazywanie, że małżeństwo nie polega na pasowaniu do siebie, ale obopólnym dostrajaniu się do drugiego człowieka, umiejętności słuchania i poszukiwania wspólnych rozwiązań zwłaszcza w obliczu trudności codziennych lub w sytuacjach kryzysowych. Potrzeba ukazania, że małżeństwo jako wspólnota życia będzie wiązać się także z trudnościami, jednakże potrzeba, aby uczyć się przeżywać to, co jest i co będzie we wspólnocie i otwartości na Bożą łaskę oraz duszpasterskie towarzyszenie, życie sakramentalne i wspólnotowe.

Jednym z założeń kursu jest także przygotowanie do roli rodziców, na co składa się zaznajomienie z zasadami naturalnego planowania rodziny oraz uwarunkowań przekazu wiary. Podobnie jak w pierwszej części także i w tym temacie potrzeba ukazania piękna teologii

⁶⁵ Tamże, nr 10.

ludzkiego ciała i seksualności oraz potrzeby budowania głębokiej więzi, której bardzo ważnym wymiarem jest seksualność. Często w nauczaniu Kościoła cielesność i seksualność była utożsamiana z nieczystością lub czymś przeszkadzającym w rozwoju duchowym. Wiele w tym temacie zmieniło nauczanie o teologii ciała św. Jana Pawła II. Wcielenie Chrystusa jest dowodem najwyższej afirmacji człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. Ważnym zadaniem prowadzących kurs jest ukazanie potrzeby integracji wewnętrznej nupturientów, chodzi o to, aby mogli oni wnieść w małżeństwo całych siebie, łącząc się z drugim człowiekiem w wymiarze duchowym, emocjonalnym, seksualnym oraz codziennym. Byłoby wielkim zubożeniem, gdyby kurs wprowadzał jedynie do obowiązków i zasad moralnych, pomijając teologię ciała i duchowy wymiar małżeństwa.

Świadectwa małżonków i rodziców w czasie kursu mogą dostarczyć praktycznych wskazań, jak przeżywać bliskość i seksualność z drugim człowiekiem. W dzisiejszych czasach jest to szczególnie zniekształcone pole, ponieważ z jednej strony można usłyszeć, że należy realizować każde pragnienie seksualne i działać wręcz popędowo, nie zważając na zasady moralne i wrażliwość innych, a z drugiej strony można wszelkie formy okazywania bliskości, czułości traktować jako pokusę do grzechu. Małżonkowie żyjący ze sobą, wychowujący dzieci i zaangażowani w życie Kościoła mogą pomóc w trzeźwym i afirmującym spojrzeniu na ten wymiar wspólnego życia. Ważne jest także ukazanie zasad odpowiedzialnego rodzicielstwa, otwartości na życie, metod NPR oraz podjęcia otwartego dialogu z obawami, odczuciami lub wątpliwościami narzeczonych. Obecność małżonków i osób świeckich w procesie przygotowania do małżeństwa ma także za zadanie ukazać powołanie i misję laikatu we Wspólnocie oraz pomóc przyszłym małżonkom usłyszeć bliski, realny głos innych małżeństw i ludzi świeckich, którzy na co dzień żyją tym, co głosi Kościół.

Kolejnym zadaniem kursu jest wskazanie, jak przekazywać wiarę dzieciom. Najpierw potrzeba obudzenia wrażliwości na ten temat. Potrzeba pokazać, że odpowiedzialność w tym zakresie spoczywa na rodzicach, jednak zadaniem duszpasterzy jest wspomaganie ich w tym zakresie na wielu etapach. Etap narzeczeństwa jest doskonałą okazją, aby wspólnie przemyśleć i porozmawiać o wychowaniu dzieci, a także ich formacji religijnej. Warto, aby osoby prowadzące kurs zaprezentowały ten temat zarówno z perspektywy duszpasterskiej i edukacyjnej jak i praktycznej. Warto więc ukazać przykłady konkretnych instytucji oraz wspólnot, które podejmują kwestie wychowania religijnego, co może być inspiracją czy pomocą dla małżonków, gdy pojawią się dzieci. Warto ukazać narzędzia i sposoby przekazu wiary dzieciom, by uwrażliwić rodziców na perspektywę długodystansową. W tym kontekście kluczowe są sprzyjanie wytworzenia się bezpiecznego stylu przywiązania dzieci do rodziców

oraz świadectwo wiary i praktykowanie modlitwy, recepcji sakramentów oraz uczynków chrześcijańskiej miłości. Może to zaowocować identyfikacją z wartościami rodziców oraz przyjęciem wiary katolickiej jako swojej.

Coraz częściej w ostatnich latach zawierane są małżeństwa mieszane, co powoduje wiele różnic na polu światopoglądowym, moralnym i codziennym oraz stanowi wyzwanie zwłaszcza w kontekście wychowania religijnego dzieci. Z jednej strony powszechnie widać tendencje sekularyzacyjne, które zachodzą w przypadku małżeństw mieszanych, motywy religijne schodzą na dalszy plan⁶⁶. Co więcej badania pokazują, że istotnym czynnikiem jest świadectwo wiary obojga rodziców, co jest trudne do spełnienia, jeśli jedno z nich nie wierzy w Boga. Z drugiej strony dzisiejszy świat nosi znamiona globalizacji i trudno w nim uniknąć wchodzenia w związki z osobami z innych krajów, kultur, religii i światopoglądów. Dlatego potrzeba podjęcia tych tematów w czasie przygotowania do sakramentu małżeństwa, aby wzmocnić stronę katolicką, a także ukazać piękno wiary i wspólnych wartości wobec strony o różnej wierze lub wyznaniu.

Kolejnym z istotnych wymiarów przygotowania do zawarcia sakramentu małżeństwa jest spowiedź przedślubna, która ma bardzo ważny wymiar. Nie chodzi w niej tylko o uzyskanie rozgrzeszenia, ale ma ona także wymiar oddania Bogu swojego życia, a zwłaszcza niepokojów i lęków na progu życia małżeńskiego. Ważne jest, aby spowiedź nupturientów nie dokonywała się w pośpiechu i niekoniecznie w przededniu zaślubin. Należy zachęcić narzeczonych do gruntownego rachunku sumienia, który nie będzie opierał się jedynie na rachowaniu grzechów, lecz dostrzeganiu działania łaski Bożej, rodzącego się z niej dobra na przestrzeni ich historii życia oraz przyjrzeniu się przy asystencji Ducha Świętego temu co ciemne i poranione⁶⁷. Chodzi o to, aby zawarcie sakramentalnego związku było rozpoczęciem nowego etapu wspólnej drogi za Chrystusem i w bliskości z Nim. Zadaniem duszpasterzy oraz spowiedników jest formowanie sumień, budzenia wrażliwości nie tylko na przestrzeganie dekalogu, ale także zapytanie o miłość do siebie samych i bliźnich. W. Giertych OP zwraca uwagę, że sednem duchowego rozwoju nie jest zwyczajne przeobrażenie sumienia i usunięcie grzechów, chodzi o pogłębienie życia wiarą owocującego postawami miłości, objawiającego się w konkretnych codziennych działaniach⁶⁸.

⁶⁶ Por. Anna Moroz, „Małżeństwa mieszane wyznaniowo: w stronę sekularyzacji czy akulturacji?”, *Pogranicze. Studia Społeczne* XXIV (2014): 43–45.

⁶⁷ Por. Jerzy Grzybowski i Mirosław Pilśniak, *Szansa na większą miłość: przygotowanie do sakramentu pojednania dla narzeczonych* (Kraków: Wydawnictwo M, 2010), 10–39.

⁶⁸ Por. Wojciech Giertych, „Formacja sumienia w kierownictwie duchowym”, w *Sztuka kierownictwa duchowego: poradnik*, red. Józef Augustyn (Kraków: WAM, 2013), 283–286.

Innym ważnym zadaniem bezpośredniego przygotowania do zaślubin jest przygotowanie do samej celebracji Eucharystii połączonej ze złożeniem przysięgi przez narzeczonych. Spotkanie w ramach kursu lub konsultacje z duszpasterzem powinny pomóc nupturientom dostrzec w liturgii coś więcej niż piękną ceremonię. Kościół naucza, że jest ona czynnością całego Chrystusa i nigdy nie może być sprawowana bez zjednoczenia z całym Kościołem Powszechnym. Narzeczeni wchodzi więc nie tylko w wyjątkową relację z Bogiem i ze sobą, ale także zostają zaproszeni i posłani do stawiania się aktywnymi podmiotami w misji Wspólnoty wiary. Liturgia jako dzieło wspólne powinna być celebrowana w sposób uroczysty i aktywny. Dobrze byłoby, aby para wybrała teksty liturgii słowa spośród propozycji dostępnych w księgach liturgicznych oraz aby zatroszczyli się wraz z uczestnikami ceremonii o podjęcie posług lektora, kantora i innych. Wówczas piękno celebracji ma szansę odsłaniać przedsmak nieba i zarazem formować do odpowiedzialności za wspólnotowe przeżywanie wiary i jej misteriiów.

Zwłaszcza w dobie dzisiejszej komercji i reklamy istnieje groźba spłylenia istoty celebracji sakramentalnego małżeństwa do swoistego eventu ubarwionego licznymi ozdobami i rozrywkami. Tymczasem najistotniejsze w celebracji ślubu jest dostrzeżenie miłości Boga i zawierzenie prymatowi jego łaski przez nupturientów⁶⁹. Wszystko co dzieje się w czasie liturgii ślubnej, ma stać się pomocą dla nich samych w otwarciu się na Boga i siebie nawzajem oraz w dawaniu świadectwa chrześcijańskiego wobec uczestników ceremonii. Warte przemyślenia wydają się więc różnego rodzaju dekoracje, oprawa i usługi, jakie są świadczone z tytułu zaślubin. Ważne jest, aby narzeczeni przeżyli dzień zaślubin jako święto miłości Boga i ich wzajemnej, ale powinni także pamiętać, że nie jest to szczyt ich wspólnej drogi, lecz jej początek.

4.4. Formacja permanentna małżeństw i rodzin

Małżeństwo jako nierozzerwalna, sakramentalna wspólnota mężczyzny i kobiety wymaga szczególnej troski zaślubionych oraz wspólnoty Kościoła o istotę, kształt i wymiar małżeństwa i rodziny w ujęciu długodystansowym. Ślub nie jest szczytem miłości małżeńskiej, lecz kluczowym momentem wzajemnej relacji narzeczonych. Po zaślubinach małżonkowie wchodzi w nową rzeczywistość, która może budzić lęk i potrzebę pomocy na różnych etapach i w wielu wymiarach. Ostatnie dokumenty Kościoła wskazują na potrzebę towarzyszenia

⁶⁹ Por. Mirosław Brzeziński, „Przygotowanie do celebracji sakramentu małżeństwa jako sakramentu wiary i miłości”, *Studia Teologiczne Białystok Drohiczyń Łomża* 27, nr 1 (2009): 131–35.

małżonkom na wszystkich stadiach i w konkretnych zadaniach. Zawarcie sakramentalnego związku małżeńskiego otwiera młodych na Boże błogosławieństwo, odtąd towarzyszące na ich drodze nierozdzielnej i trwającej do końca życia. Rzecz ma się podobnie jak z łaską każdego innego sakramentu, potrzeba nie tylko dyspozycji i przyjęcia, ale także wierności i gotowości do zaufania Bożemu prowadzeniu. Zgodnie z zasadą wskazującą, że łaska zakłada naturę ludzką, wiele będzie zależało od dojrzałości i gotowości do przezwyciężania własnych słabości i przychodzenia z pomocą drugiemu. Czasem konieczne będzie podjęcie pracy terapeutycznej w celu obniżenia poziomu lęku, lepszego wyrażania złości, przeżywania bliskości i samotności w związku, ponieważ tylko osoby, które mają wgląd w siebie i umieją regulować swoje życie emocjonalne są zdolne do tworzenia długotrwałych relacji⁷⁰. Potrzeba najpierw dobrej formacji ludzkiej sprzyjającej wykształceniu się solidnych fundamentów osobowościowych, by następnie stawać się dobrą żoną, mężem, rodzicem, który ceni wartość „być” przed „mieć”, relacji i wspólnoty ponad dobrami materialnymi⁷¹.

Młodzi małżonkowie wypływają w dniu ślubu na „nieznane wody”, na których nie sposób przewidzieć, co przyjdzie. Ważne jest więc formowanie małżeństw i rodzin do postawy zawierzenia Bogu. Wydawać się to może prozaiczne, jednakże droga wiary, przemiany i wzrostu patriarchy Abrahama rozpoczęła się od wyjścia do kraju wskazanego przez Pana. Postawa zaufania wydaje się zanikać w dzisiejszej kulturze, zapraszającej do zabezpieczania się na każdy wypadek, gromadzenia dóbr i kupowania określonych produktów, by uniknąć przeciwności zdrowotnych, komunikacyjnych czy ekonomicznych. W kontrze do logiki brania wszystkiego na własne barki staje historia zbawienia, która pokazuje, że siłą Ludu Wybranego, tak w czasach Starego jak i Nowego Przymierza, nie była siła fizyczna i bogactwo, ale ufność w pomoc Boga i Jego opiekę. Zespół wypalenia (ang. *burn out*), któremu poświęca się coraz więcej miejsca w naukach społecznych i mediach bierze się z m.in. z nieznajomości i braku pokornego uznania własnych granic, ograniczonych możliwości, co sprawia, że ludzie biorą za dużo, zbyt szybko i wypalają się ich zasoby⁷². Owa pokusa może dotyczyć także młode małżeństwa, które chcą osiągnąć szybko niezależność i dobrobyt materialny, zwiedzać świat i smakować zbyt wiele, zapominając o trosce o rzeczy fundamentalne.

⁷⁰ Romuald Jaworski, „Wpływ czynników osobowościowych na życie rodzinne”, w *Rodzina jako kościół domowy*, red. Antoni Tomkiewicz i Włodzimierz Wiczorek, t. 9, Centrum Badań nad Rodziną (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010), 470–81.

⁷¹ Por. Rada ds Rodziny Konferencji Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski (Warszawa: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, 2009), nr 40-43.

⁷² Por. Anselm Grün, *Jak pokonać wypalenie zawodowe: odzyskaj radość z pracy i rozpal kreatywność*, tłum. Ryszard Zajączkowski (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2021), 11–35.

Podtrzymywanie miłości, troska o jej żar oraz jej rozbudzanie od chwili sakramentalnego „tak” staje się obustronnym zadaniem każdej pary⁷³. Uczucia zakochania, entuzjazm wobec nowego związku z czasem mijają, a to co kiedyś pociągało, zaczyna stawać się trudne lub wręcz nieznosne u drugiego człowieka. Jak wskazują badania socjologiczne, z jednej strony coraz więcej młodych nie chce wiązać się w sposób formalny, a z drugiej tęskni za bezpieczeństwem, które wymaga zobowiązań. Ludzie pragną czulej, codziennej troski i dbałości ze strony partnera, a z drugiej mają idealistyczne oczekiwania i wiele indywidualistycznych postulatów, które drugi ma spełnić, by zadowolić partnera⁷⁴. Wobec takiego stanu wyjściowego kryzys w relacji jest nieunikniony, jednakże wymaga przyjęcia i przeżycia, a nie ucieczki w celu poszukiwania idealnej miłości. Jak wskazują psychologowie oraz pedagodzy kryzysy nie tylko są nieuniknione, ale i niezbędne w kontekście rozwojowym. Stąd potrzeba wysiłku Kościoła w celu towarzyszenia małżonkom i rodzinom w wymiarze codziennym, ale potrzeba także zabezpieczenia na czas kryzysów. Może się to dokonywać na różne sposoby zarówno poprzez duszpasterskie towarzyszenie, propozycje stałej formacji przy parafii lub w ramach ruchów czy wspólnot katolickich, ale także w formie poradnictwa rodzinnego oraz pomocy terapeutycznej. Ważne jest podejmowanie tego tematu w ramach wizyty duszpasterskiej, wydarzeń okolicznościowych w parafii oraz różnych działań pastoralnych, w czasie których są obecne rodziny, a także dobrze, jeśli informacje o możliwościach formacyjnych i pomocowych będą dostępne w przestrzeni internetowej i medialnej.

Już w adhortacji *Familiaris consortio* została podkreślona przez św. Jana Pawła II potrzeba troski o rodziny: „Kościół powinien w działalności duszpasterskiej na rzecz młodych rodzin, zająć się ze szczególną troską wychowaniem ich do życia w miłości małżeńskiej z wielkim poczuciem odpowiedzialności wobec jej wymagań komunii i służby życiu, jak również w godzeniu intymności życia domowego ze wspólną i wielkoduszną pracą dla budowania Kościoła i społeczeństwa ludzkiego”⁷⁵. Formacja permanentna małżonków i rodzin nie jest kwestią fakultatywną, ale koniecznością zwłaszcza w dobie silnych zmian społecznych, przemian aksjologicznych oraz niepewności jutra, w której żyją dzisiejsze rodziny. Wspólnoty rodzinne potrzebują ze strony Kościoła zaufania i przestrzeni do działania, na co wskazują owoce spotkań synodalnych jak i konkretnych propozycji

⁷³ Por. Dietrich von Hildebrand, *Małżeństwo*, tłum. Joanna Kubaszczyk (Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 2017), 42.

⁷⁴ Por. Mariola Bieńko, „Miłosny chaos związków. Komu potrzebne jest małżeństwo.”, *W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, maj 2024, 12–25.

⁷⁵ Jan Paweł II, *Adhortacja Apostolska Familiaris Consortio*, nr 69.

formacyjnych ożywiających i umacniających życie modlitwą oraz wiarę. W Kościele w Polsce można wyróżnić wiele wspólnot i ruchów służących wzrostowi rodzin m.in. Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie, Drogę Neokatechumenalną, Wspólnotę Emmanuel, Ruch Rodzin Nazareńskich, Akcję Katolicką, Ruch Fokolari i wiele innych. Oprócz wymienionych istnieją różne grupy w ramach duszpasterstw parafialnych, w których rodziny mogą się razem modlić, spotykać i rozmawiać. Znacząca w kontekście tych inicjatyw jest pasterska obecność kapłanów i teologów, aby zapewnić bezpieczeństwo doktrynalne i duchową opiekę osobom świeckim. Wiele z wymienionych wspólnot i ruchów spełnia postulaty dotyczące formacji laikatu, przygotowując małżonków i rodziny do misji ewangelizacyjnej i odpowiedzialności za wspólnotę wierzących, co w przyszłości będzie nieocenioną pomocą dla funkcjonowania eklezjalnego.

W działalności ruchów i wspólnot zrzeszających rodziny ważne jest postrzeganie ich jako podstawowych części Ciała Chrystusowego i wskazywanie im dróg wzrastania w odniesieniu do Kościoła i w służbie komunii. Wiele ze wspólnot podejmuje drogę deuterokatechumenalnego wtajemniczenia, które prowadzi do ożywienia łaski wiary otrzymanej na Chrzcie Świętym oraz podejmowania konkretnych form współpracy z darami Bożymi. Ważnym zadaniem wspólnot jest umacnianie małżonków w wierności obowiązkom swojego stanu, życiu modlitewnym i sakramentalnym, a kolejno należy formować i posyłać małżonków do ewangelizacji⁷⁶. Czasem zdarza się pomylenie porządków polegające na wysunięciu działania na rzecz wspólnot czy parafii ponad dobro własnej rodziny. Papież Franciszek wskazuje, że duszpasterze powinni inspirować małżonków do życia duchowego, modlitwy rodzinnej, troski o siebie i wspólnotę Kościoła⁷⁷. W ostatnich latach ze strony Kościoła powstaje coraz więcej inicjatyw dla małżeństw i rodzin, jakimi są rekolekcje małżeńskie, festiwale rodzinne, fora dla rodzin i innych osób świeckich. Wszystkie te wydarzenia są wyrazem troski Kościoła o życie rodzin oraz o wzrost ich wiary i miłości. Oprócz formacji w grupach i wspólnotach pojawiło się wiele działań o charakterze lokalnym i parafialnym. W wielu kościołach organizuje się dni poświęcone duchowości małżeńskiej i rodzinnej, a także festyny parafialne i inne wydarzenia, które nie mają na celu pogłębionej formacji, ale są dobrą płaszczyzną budowania relacji i braterstwa.

W rozpadzonym świecie więzi międzyludzkie często ulegają dewaluacji i rozpadowi wskutek pogoni za kolejną sprawą, stąd wymiar formacji permanentnej małżeństw i rodzin

⁷⁶ Por. Michał Pierzchała, „Świętość (nie)jedno ma imię”, w *Jacek Krawczyk niezwykle Student KUL*, red. Andrzej Derdziuk i Michał Pierzchała (Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2023), 35–44.

⁷⁷ Por. Franciszek, „Adhortacja apostolska *Amoris laetitia*”, nr 227-230.

obejmuje także doświadczenie towarzyszenia im na tych etapach, na których są i umiejętności przeżywania razem chwili obecnej. Papież Franciszek nauczył, że: „Miłość potrzebuje czasu dyspozycyjnego i bezinteresownego, który inne rzeczy stawia na drugim planie. Potrzebny jest czas, aby rozmawiać, aby objąć siebie nawzajem bez pośpiechu, aby dzielić się swoimi planami, ażeby wysłuchać się nawzajem, spojrzeć sobie w oczy, docenić, aby umocnić relację”⁷⁸. Duże znaczenie może mieć w tym wymiarze świadectwo uformowanych małżeństw wobec innych dających cenne inspiracje do spędzania czasu razem i umiejętności przeżywania tego, co się dzieje w danej chwili w sposób świadomy i bliski.

W dynamikę relacji międzyludzkich są wpisane kryzysy, o czym Kościół dobrze wie i dlatego w każdej diecezji powstały poradnie życia rodzinnego, które składają się z duszpasterzy, wierzących rodzin oraz osób niosących fachową pomoc pedagogiczną, psychologiczną, terapeutyczną, prawną. Ważnym zadaniem tych instytucji jest wspieranie w kryzysach małżeńskich i rodzinnych, mediowanie, dawanie pola spotkań i rozmowy. Często doświadczenie słabości i grzeszności członka rodziny jest silnie obciążające dla wszystkich innych podmiotów życia rodzinnego. Może chodzić o drobne wady jak np. brak punktualności, które w dynamice funkcjonowania rodziny z czasem zaczynają dezorganizować plan dnia kilku osób, jak również może chodzić o większe problemy związane z utratą pracy, wypadkami, uzależnieniem od substancji lub zachowań, przemoc domową, zdrady, awantury i wiele innych.

Papież Franciszek zauważa pewną istotną przyczynę kryzysów małżeńskich, jaką jest brak spojrzenia na drugiego z podziwem, afirmacją, życzliwością. Ojciec Święty napisał: „Spojrzenie, które docenia, jest bardzo ważne, a jego skąpienie zazwyczaj powoduje szkodę. Jakże wiele czynią czasami małżonkowie i dzieci, aby być dostrzegani i brani pod uwagę! Wiele urazów i kryzysów pojawia się wówczas, gdy przestajemy podziwiać. To właśnie wyrażają pewne pretensje i narzekania, jakie daje się słyszeć w rodzinie: *Mój mąż na mnie nie patrzy, wydaje się, że dla niego jestem niewidzialna*”⁷⁹. Rzeczywiście często złość i kłótnia są wpisane w relacje międzyludzkie i świadczą o tym, że osobom zależy na sobie nawzajem oraz że ich relacja wciąż się wydarza. Jednakże pomijanie drugiego, deprywacja jego potrzeb i wyrażanie biernej agresji poprzez niezauważanie, milczenie, omijanie są często o wiele głębiej raniące niż ostre słowa, ponieważ komunikują drugiemu, że nie jest już ważny, potrzebny, chciany, a także może to otwierać głębsze rany z różnych okresów życia. Wielu młodych dorosłych obecnego czasu dorastało w domach, gdzie ich potrzeby emocjonalne nie były dostrzegane i zaspokajane, mówi się wiele nie tylko o syndromie DDA związanym z rodzinami

⁷⁸ Franciszek, nr 224.

⁷⁹ Franciszek, nr 128.

alkoholowymi, ale także DDD związanych z domami dysfunkcyjnymi w szerokim rozumieniu tego zjawiska⁸⁰. Dostrzeganie niezaspokożenia emocjonalnego, niedojrzałości emocjonalnej, bólów wewnętrznych pchających w używki i substancje psychoaktywne, nie usprawiedliwia, ale pozwala zrozumieć kształt i dynamikę tworzonych relacji partnerskich w dzisiejszych czasach, nietrwałość związków oraz ogrom rozwodów. Paradoksalnie ten smutny krajobraz osamotnionych ludzi wydaje się polem misyjnym do ukazywania sensu i celu życia, jakim jest spotkanie z Miłością, która zwycięża grzech i śmierć.

Ważne jest tworzenie i wskazywanie przestrzeni w Kościele, gdzie osoby w kryzysie mogą doświadczyć wsparcia i profesjonalnej pomocy. Jedną z ciekawych inicjatyw są spotkania organizowane przez wspólnotę Trudnych Małżeństw Sychar mające na celu interwencję kryzysową i towarzyszenie małżonkom w dużych trudnościach⁸¹. Dużą pomocą dla wielu par małżeńskich jest psychoterapia par, ta jednak kosztuje wiele zarówno w wymiarze emocjonalnym jak i materialnym. Stąd ważne jest, aby Kościół był pierwszym miejscem wspierania ludzi takimi, jakimi są i głoszenia Ewangelii nadziei płynącej od Chrystusa. Oprócz swej misji głoszenia Kościół potrzebuje pozostawać pokorny w swoim oddziaływaniu wobec rodzin, co oznacza, że modlitwa nie zastąpi mediacji czy psychoterapii, ani odwrotnie pomoc psychologiczna nie zastąpi ewangelizacji, łaski sakramentalnej i służby zbawieniu dusz⁸². Potrzeba wzajemnego poszanowania swoich kompetencji przez specjalistów w zakresie psychologii, nauk o rodzinie, duchowości i teologii, wówczas możliwe będzie wspieranie człowieka w każdym z jego wymiarów, nie redukując żadnego z nich lub uznając jednego za bardziej istotny niż drugi, co w kontekście człowieka jako całości jest zawsze skazane na fiasko.

Oprócz towarzyszenia w kryzysach potrzeba także wspierania w codziennym funkcjonowaniu. Zadaniem parafii i wspólnot dla rodzin jest pobudzanie i animacja życia modlitewnego, ewangelizacja i katechizacja dorosłych w celu uczenia spoglądania na codzienne doświadczenia w perspektywie wiary i nadziei. Służyć temu mogą także pewne wspólnie podejmowane dzieła jak np. róża różańcowa rodziców modlących się za swoje dzieci czy też konkretne działania jak np. spotkania żon czy mężów w ramach grup religijnych lub też działania o charakterze kulturalnym, sportowym czy rekreacyjnym, co może jednoczyć rodziny wierzących i służyć ewangelizacji oraz budowaniu wspólnoty ze społecznością lokalną⁸³.

⁸⁰ Por. Joanna Flis, *Co ze mna nie tak? O życiu w dysfunkcyjnym domu, środowisku, w Polsce i o tym, jak sobie z tym (nie)radzimy* (Kraków: Znak, 2023), 24–40.

⁸¹ por. Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar, „Pomoc W Kryzysie”, *Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar* (blog), dostęp 17 maj 2024, <https://sychar.org/pomoc-w-kryzysie/>.

⁸² Por. Bogusław Szpakowski, „Choroby duszy w kierownictwie duchowym. Skrupuły, lęki i depresja.”, w *Sztuka kierownictwa duchowego*, red. Józef Augustyn (Kraków: WAM, 2013), 424–37.

⁸³ Rada ds Rodziny Konferencji Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, nr 43–44.

Ważne dla samych rodzin jak i dla duszpasterzy powinno być otwieranie się na coraz szersze kręgi osób i działań, które wychodzą poza stałe grono osób zaangażowanych w duszpasterstwo, wówczas staje się ono prawdziwie misyjne. Przynosić to może korzyści obu stronom, ponieważ osoby czy rodziny niezwiązane ze wspólnotami wiary mają szansę doświadczyć mocy Ewangelii, a rodziny wierzących zyskują nowe relacje, poznają różne osoby i dają świadectwo, że świętość rodzi się w codzienności i zwyczajności.

Ważnym wymiarem towarzyszenia małżeństwom jest również etap pustego gniazda i starzenia się. Nierzadko wówczas rodzi się wiele sprzężeń w relacjach, które schodziły na dalszy plan, gdy trzeba było zajmować się wychowaniem dzieci i radzić sobie z wyzwaniami życia zawodowego. Gdy dzieci są już dorosłe i samodzielne, rodzice towarzyszą im w ograniczony sposób, służąc radą czy pomocą przy opiece nad wnukami. Ważne jest, aby okres ten wykorzystać na rozwój życia wewnętrznego, pasji, aktywności społecznych i rozwoju w tych przestrzeniach, w których z uwagi na obowiązki i wyzwania wcześniej nie było to możliwe. Jak wskazuje M. Kluz: „Starość jest okresem, który sprzyja temu, aby człowiek mógł głębiej zrozumieć sens swojego życia i zdobyć mądrość serca. Wszystko, co dzieje się w życiu człowieka starszego, może służyć dopełnieniu jego ziemskiego posłannictwa. Jego słabości uczą, że cierpienie jest twórczym okresem ludzkiego życia i że można je przyjąć bez uszczerbku dla godności”⁸⁴.

Formacja permanentna rodzin nie kończy się nigdy, ponieważ jej kresem jest osiągnięcie zażyłości z Chrystusem i wejście w życie wieczne. Dlatego na każdym z etapów życia osobistego, małżeńskiego i rodzinnego można wzrastać w wierze i miłości do drugiego człowieka. Papież Franciszek wskazuje, że miłość Stwórcy stoi u podstaw wszystkiego, a w sposób szczególny jest czuła na potrzeby więzi i bliskość w wymiarze duchowym i ludzkim. Ojciec Święty przypomina, że: „Od Chrystusa, za pośrednictwem Kościoła, małżeństwo i rodzina otrzymują niezbędną łaskę do świadczenia o miłości Boga i życia życiem komunii. Ewangelia rodziny przenika historię świata od stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boga (por. *Rdz* 1, 26-27), aż do wypełnienia tajemnicy Przymierza w Chrystusie na końcu czasów z Godami Baranka (por. *Ap* 19, 9)”⁸⁵. Ważną kategorią w kontekście przeżywania życia małżeńskiego i rodzinnego, w które są wpisane codzienne wybory moralne, jest nowe przymierze dążące do wypełnienia się w kategoriach eschatycznych. Odwołanie do daru przymierza i jego celowości może być realną pomocą

⁸⁴ Marek Kluz, „Odkrywanie Sensu Życia w Starości”, *Teologia i Moralność* 16, nr 2(28) (2020): 91, <https://doi.org/10.14746/tim.2020.28.2.05>.

⁸⁵ Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 63.

dla małżonków i rodziców w przeżywaniu swojego powołania. Zwłaszcza obecnie, gdy widać przemianę rozumienia i preferencji wartości⁸⁶.

Jak wskazują badania, duże znaczenie dla młodych ma wolność, możliwość samorealizacji, niezależność, komfort, dobrobyt⁸⁷. Nie musi to samo w sobie być niepokojące, wydaje się jednak, że taka preferencja wartości może mówić o utracie celowości i sensowności życia. Coraz mniejsze znaczenie mają postawy prospołeczne, a coraz większe indywidualne. Warto zastanowić się, czy tak silne kierunki przemian nie są próbą złagodzenia bólu zmierzającej donikąd egzystencji. Jeśli nie ma celu, to nie ma sensu podejmowania wyrzeczeń, poświęcenia i działania dla drugiego, wierności i uczciwości w małżeństwie, a także życiu społecznym. W tym kontekście remedium wobec wielu kryzysów i trudności małżeńskich oraz rodzinnych może być przepowiadanie Ewangelii z nową mocą, która pozwala odwołać się do Boga jako ostatecznego celu wszystkich dążeń i pragnień ludzkich.

W tym kontekście Kościół ma szczególne zadanie przypominać i otwierać ludzi na perspektywę niebiańskiego szczęścia, którego osiągnięcie wymaga współpracy z łaską Bożą nad doskonaleniem miłości. Viktor Frankl, wybitny psychiatra, przez pryzmat własnych traumatycznych doświadczeń obozowych w czasie II wojny światowej zauważył, że człowiek w kryzysie, w olbrzymich trudnościach i niedomaganiach jest w stanie dźwigać życie i przekraczać siebie tak długo, jak widzi sens. Podkreślił, że „droga do zbawienia człowieka wiedzie poprzez miłość i sama jest miłością. Zrozumiałem, że nawet ktoś, komu wszystko na tym świecie odebrano, wciąż może zaznać prawdziwego szczęścia, choćby nawet przez krótką chwilę, za sprawą kontemplacji tego, co najbardziej ukochał”⁸⁸.

Głoszenie zbawienia i życia wiecznego w Chrystusie może stawać się dobrym gruntem dla rozpalenia pragnienia wzrastania w miłości przez małżonków. Ważne jest podkreślenie, że miłość chrześcijańska weryfikuje się poprzez rozwój w konkretnych cnotach jakimi są m.in. wymienione w Hymnie o miłości (por. 1 Kor 13, 1-11) cierpliwość, łagodność, pokora, sprawiedliwość, autentyczność, wytrwałość, gotowość do przebaczenia i wierność. Rozwój tych przymiotów miłości może być dobrym kierunkiem w małżeńskiej i rodzinnej drodze, ponieważ dar bycia blisko ze sobą wymaga ciągłego przyglądania się swoim stanom wewnętrznym i umiejętności spoglądania na współmałżonka z perspektywy uznania

⁸⁶ Por. Mirosława Marody, red., *Wartości w działaniu*, Wydanie pierwsze. (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2021), 39–44.

⁸⁷ Por. Joanna Smyła, „Wokół Wartości Współczesnej Młodzieży”, *Lubelski Rocznik Pedagogiczny* 39, nr 2 (3 czerwiec 2020): 54–58, <https://doi.org/10.17951/lrp.2020.39.2.51-61>.

⁸⁸ Viktor Frankl, *Człowiek w poszukiwaniu sensu*, tłum. Aleksandra Wolnicka (Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2009), 68.

z pokorą jego odmienności i gotowości do poznawania go na nowo, nawet po wielu latach wspólnego życia. Papież Franciszek zwraca uwagę także na siłę miłości, która pokonuje i wykorzenia zło. Ojciec Święty przypominał, że „Miłość nie daje się opanować urazami, pogardą dla ludzi, pragnieniem zranienia lub obciążania drugiego. Idealem chrześcijańskim, zwłaszcza w rodzinie, jest miłość mimo wszystko”⁸⁹. Miłość małżonków jest w stanie znieść wszystko i nie zostawić drugiego w jego potrzebach, nawet gdy z przyczyn obiektywnych np. eskalacji przemocy domowej nie było możliwe trwanie we wspólnocie codziennego życia. Miłość małżeńska trwa aż do końca życia żony czy męża, jednak aby mogła wzrastać, potrzebuje czerpania ze źródła Trójjedynego Boga.

Ostatecznie podejmowanie wszelkich działań na rzecz formacji permanentnej małżonków i rodziców ma służyć im w osiągnięciu nieba. Taki jest najważniejszy cel istnienia i apostołstwa Kościoła Katolickiego, a więc służba zbawieniu dusz. Rodzina jest Kościołem domowym, a zatem wspólnotą tych, których Pan zespala ze sobą samym i z innymi. Ważne jest wspieranie rodziny jako najmniejszej wspólnoty Kościoła i umacnianie jej zjednoczenia w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym. Kościół o tyle spełnia swoje posłannictwo, o ile służy z zjednoczeniu z Bogiem, a rodzina o tyle, o ile wchodzi w bliskość z Panem oraz podmiotami, które ją współtworzą. Ojciec Święty Benedykt XVI w ostatnich latach swojego życia z wiarą wyznał, iż „ostatnim słowem w historii świata będzie zwycięstwo miłości”⁹⁰, a zatem każde działanie pastoralne Kościoła powinno umacniać rodzinę w tej nadziei i budzić wiarę, która umożliwi smakowanie tego zwycięstwa już tu i teraz.

⁸⁹ Franciszek, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*, nr 119.

⁹⁰ Benedykt XVI, „10 inspirujących myśli Benedykta XVI”, DEON.pl, 16 kwiecień 2021, <https://deon.pl/wiara/10-inspirujacych-mysli-benedykta-xvi-,1274441>.

ZAKOŃCZENIE

Podjęta w rozprawie doktorskiej problematyka dotyczy kluczowych i aktualnych tematów teologicznomoralnych, a więc wiary, bez której nie można otrzymać zbawienia oraz rodziny, która stanowi fundamentalną część Kościoła i społeczeństwa. Współczesne wyzwania ewangelizacyjne stojące przed katolickimi rodzinami i wspólnotą Kościoła stanowią ważne zagadnienia do refleksji zarówno na polu akademickim, jak i w praktyce pastoralnej. W obliczu postępującej sekularyzacji, globalizacji, rosnącej pluralizacji światopoglądowej oraz zmieniających się realiów socjoekonomicznych, dostrzega się coraz większe trudności wychowawcze rodziców, podmiotów edukacyjnych i duszpasterskich, które nie zawsze wiedzą, jak reagować wobec problemów, z jakimi mierzą się dzieci i młodzież.

Sekularyzacja i połączona z nią relatywizacja i indywidualizacja życia sprawiają, że spada znaczenie religii, wspólnot wiary, osłabieniu ulega potrzeba udziału w zgromadzeniach liturgicznych. Na znaczeniu traci odpowiedzialność i solidarność oraz postawy i działania prospołeczne. Wzrost liczby osób, które identyfikują się jako niewierzące lub niepraktykujące, zwłaszcza wśród młodych Polaków wpływa na postrzeganie wiary jako kategorii staroświeckiej i marginalnej w szerszym kontekście kulturowym, naukowym i socjalnym. Nowoczesne społeczeństwa cechują się reorganizacją tradycyjnych ról i modeli rodzinnych. Coraz więcej rodzin boryka się z problemami w komunikacji, rozpadem więzi, rozwodami małżonków, koniecznością samotnego wychowywania dzieci i innymi konfliktami intrafamilijnymi. Wobec szerokiej gamy wyzwań i przeciwności niezwykle istotne wydawało się podjęcie w ramach niniejszej pracy problematyki uwarunkowań wpływających na przekaz wiary w rodzinach katolickich w Polsce. Mimo nacisków niektórych grup społecznych i politycznych na usunięcie religii i dziedzictwa katolickiego z przestrzeni publicznej, to właśnie wierzące rodziny mogą stanowić ostoję i przestrzeń, w której kolejne pokolenia mogą doświadczać piękna życia opartego na łasce Bożej otrzymywanej przez posłannictwo Kościoła i realizowanej w uczynkach miłosierdzia oraz braterskiej pomocy.

Rodzina katolicka jest zatem nie tylko miejscem przekazu wiedzy, tradycji i zasad postępowania, ale przede wszystkim przestrzenią doświadczenia wiary w konkretnych aktach i postawach ewangelicznych. W rodzinach, w których rodzice są autentycznymi świadkami wiary, dzieci uczą się, jak żyć w zgodzie z wartościami chrześcijańskimi, jak odnajdywać sens w modlitwie i sakramentach świętych, zwłaszcza w Eucharystii, a także jak budować relacje z innymi w sposób otwarty, bliski i przyjazny. W kontekście współczesnych wyzwań rodzina katolicka ma więc do odegrania niezastąpioną rolę w kształtowaniu serc i sumień dzieci oraz

młodzieży, które będą fundamentem przyszłej rzeczywistości eklezjalnej i społecznej opartej na poszanowaniu godności człowieka i dążeniu do pomnażania dobra wspólnego.

Zgodnie z założeniami koncepcji badań rozprawa doktorska została podzielona na cztery rozdziały, których celem było ujęcie złożonej problematyki uwarunkowań przekazu wiary we współczesnych rodzinach katolickich. Pierwszy rozdział został poświęcony zbadaniu kategorii wiary w różnych jej kontekstach i wymiarach. Zaprezentowano w nim personalistyczny i responsoryjny charakter wiary, która stanowi odpowiedź wobec przymierza, które Bóg zawarł z człowiekiem. Dokonana analiza biblijnych źródeł, pozwoliła zaobserwować związki między historią przeżywania wiary a sposobem, w jaki była ona transmitowana w Narodzie Wybranym i Pierwotnym Kościele, co zaowocowało docenieniem czynnika antropologicznego w kontekście przekazywania wiary i tradycji. Odwołanie się do kluczowych koncepcji wiary zawartych m.in. w konstytucjach I i II Soboru Watykańskiego pozwoliło na polimorficzne ujęcie tej cnoty teologalnej wskazując, że wymaga ona zarówno indywidualnego zaangażowania, jak i wspólnotowego przeżywania. Przytoczone interpretacje wiary jako daru, relacji i jej powiązania z cnotą nadziei pozwoliły na ukazanie jej bogactwa i szerokiego znaczenia. Odwołując się do tradycji Lubelskiej Szkoły Teologii Moralnej, podkreślono, że wiara jest postawą pokornej i ufnej odpowiedzi wobec przymierza, które Bóg zawarł z człowiekiem oraz, że należy rozumieć ją zarówno w kategoriach daru i zadania.

Drugi rozdział obejmuje analizę stanu funkcjonowania rodzin w Polsce z uwzględnieniem kontekstu religijnego i wyzwań na polu misyjnym. Przedstawiono wielowymiarowy obraz współczesnych rodzin, biorąc pod uwagę wpływ postmodernizmu, permissywizmu i bagaż ideologii ostatnich stuleci, a także nowe trendy cywilizacyjne oraz wybrane odkrycia socjologiczne, psychologiczne, pedagogiczne i ekonomiczne. Tak przedłożone holistyczne zestawienie pozwoliło na lepsze zrozumienie niepewności, obaw i trudności dzisiejszych rodzin. Kolejno przygotowano raport o stanie wiary, w którym opisano zarówno poziom sekularyzacji, jak i jej niektóre powody, a także inne czynniki wpływające na przemiany religijności, takie jak m.in. wpływ kultury masowej i mediów. Zawarto również teologicznomoralną interpretację kondycji religijnej rodzin, ukazując wartość i potrzebę troski o życie wiary i jej elpidiotwórcze i sensotwórcze owoce.

Trzeci rozdział dysertacji prezentuje zagadnienie odpowiedzialności rodziny za przekaz wiary. Ów wieloetapowy i złożony proces obejmuje zarówno wychowanie dzieci i młodzieży w duchu modlitwy i wierności doktrynie katolickiej, jak i formowanie postaw chrześcijańskich w codziennym życiu. Odpowiedzialność rodziców jest niezastąpiona w tym dziele, bowiem to oni są pierwszymi nauczycielami, świadkami i przewodnikami w drodze

ku Bogu. Ich zadaniem jest nie tylko nauczanie, ale przede wszystkim dawanie świadectwa życia, które staje się żywym obrazem Bożej miłości. Metody wychowania religijnego, oparte m.in. na wspólnej modlitwie, rozważaniu Pisma Świętego, rozmowie czy rodzinnych aktywnościach codziennych, stają się narzędziami realizującymi odpowiedzialność rodziców za duchowy rozwój dzieci. Istotnym elementem tej misji jest czas spędzany razem i jakość relacji, gdyż to one kształtują młodych ludzi, przygotowując ich do pełni chrześcijańskiego życia.

Czwarty rozdział ukazuje rodzinę jako przedmiot zainteresowania i misji Kościoła. Ewangelizacja i formacja kolejnych pokoleń chrześcijan jest wspólną troską rodzin i pasterzy Kościoła. Stąd wymaga integralnego wsparcia ze strony eklezjalnej. Kościół ma więc za zadanie przewodzić i towarzyszyć w rozeznawaniu powołania do małżeństwa, przygotowaniach do zaślubin oraz formacji permanentnej, a także na każdym z tych etapów potrzeba działalności budzącej ducha misyjnego umożliwiającego ewangelizację w rodzinach i poprzez nie. Przykładem takich działań może być udoskonalenie katechumenatu i formacji przedmałżeńskiej, wzbogacając je o elementy przeżyciowe i praktyczne. Ważnym wnioskiem z badań było dostrzeżenie wskazywanej zwłaszcza przez papieża Franciszka drogi integracji i miłosierdzia, która wzywa, by Kościół towarzyszył, rozeznawał, włączał i integrował tych, którzy pragną wzrastać w wierze.

Celem rozprawy doktorskiej była odpowiedź na główne pytanie badawcze: Jakie podmioty i czynniki wpływają na przekaz wiary we współczesnej rodzinie? Hipoteza główna pracy doktorskiej zakłada, że kluczową rolę w procesie przekazu wiary w rodzinach pełnią rodzice, a świadectwo ich życia wpływa na stosunek do wiary ich dzieci. Przez świadectwo życia rozumie się całokształt postaw życiowych, praktyki religijne, codzienne komunikaty, aktywności oraz wybory moralne. Głównym osiągnięciem analiz, porównań i syntez dokonanych w dysertacji jest wskazanie i uzasadnienie, dlaczego rodzice pełnią najważniejszą rolę w przekazie wiary we współczesnych rodzinach oraz jak świadectwo ich życia, mimo przemian cywilizacyjnych, pozytywnie oddziałuje na efektywność przekazu wiary.

Analiza wyników badań ilościowych i jakościowych nauk społecznych oraz nauk teologicznych wykazała, że postawy religijne rodziców, ich zaangażowanie w życie duchowe oraz codzienna realizacja deklarowanych wartości chrześcijańskich, stanowią kluczowy czynnik w procesie transmisji wiary dzieciom i młodzieży. Szczególnie w pierwszych latach życia, zanim dziecko przejdzie w okres adolescencji, holistycznie ujęta postawa rodziców ma decydujące znaczenie w omawianych procesach. Dzieci wychowywane w atmosferze

modlitwy, wyrozumiałości, troski i szacunku, dla wartości chrześcijańskich ale i mądrych wymagań wykazują silniejszą więź z Tradycją i wspólnotą Kościoła.

Odwołując się do rezultatów badań empirycznych, dostrzeżono, że rodziny, w których rodzice są wierzący, a jednocześnie dbają o jakość codziennych relacji, kształtowanie bezpiecznego stylu przywiązania dzieci oraz codzienne spędzanie z nimi czasu, są w stanie skuteczniej przekazać im wiarę. W świetle teorii psychodynamicznej przeżywanie obiektów rodzicielskich czy opiekuńczych w dzieciństwie wpływa na kształtowanie się stylu przywiązania, który może wytworzyć się jako bezpieczny lub poza bezpieczny. Jeśli styl przywiązania nie został ukształtowany jako bezpieczny, wówczas w relacji z rodzicami czy opiekunami pojawiają się nadmierne doznania neurotyczne, niekontrolowana agresja bądź i inne trudne odczucia, bądź ich wypieranie czy tłumienie, co następnie jest przenoszone na grunt relacji z innymi ludźmi, a także na przeżywanie Boga i wiary. Stąd niezwykle istotne jest nie tyle to, co rodzice mówią i czego uczą słowami, ale to jak budują kontakt z dzieckiem, jak kształtują z nim relację i jak reagują w obliczu wyzwań rozwojowych. Odkrycia klinicystów w zakresie relacji z obiektem w odniesieniu do wiary wnoszą istotny wkład w rozumienie, że przestrzeń religijna jest silnie związana z doświadczeniami wczesnodziecięcymi, a zwłaszcza z rodziny pochodzenia. Odwołanie się do teorii stylów przywiązania może służyć w pewnym stopniu zrozumieniu postaw wobec religii i Kościoła w okresie dojrzewania i dorosłości.

Kolejnym z kluczowych wniosków tej pracy jest zaobserwowanie, że obecność obojga rodziców w wychowaniu i ich zaangażowanie w praktykowanie wiary ma istotny wpływ na efektywność przekazu dziedzictwa wiary. Badania ujawniają, że dzieci wychowywane w rodzinach, w których oboje rodziców aktywnie uczestniczą w życiu modlitewnym i sakramentalnym, biorą udział we Mszach Świętych, nabożeństwach czy celebracjach, częściej przyswajają te wartości jako integralną część swojego życia i systemu aksjonormatywnego. Świadeństwo miłości, wierności, jedności i zaangażowania religijnego obojga rodziców tworzy zazwyczaj przekonujące środowisko, które wzmacnia proces przekazu wiary. W sytuacji gdy dzieci obserwują zaangażowanie rodziców w praktyki religijne i dostrzegają spójność życia religijnego i codziennego, są pociągani ich świadectwem chrześcijańskim. Co więcej, współdziałanie obojga rodziców w praktykowaniu wiary jest istotne również z perspektywy jedności rodziny, co samo w sobie stanowi ważny element wpływający na całość wychowania i kształtowania młodego pokolenia.

Podjęta analiza wykazała także, że w rodzinach, w których jedno z rodziców nie angażuje się w życie religijne lub nie praktykuje, proces przekazywania wiary staje się bardziej wymagający i często mniej efektywny. Dzieci mogą doświadczać wewnętrznego konfliktu lub

wątpliwości dotyczących znaczenia wiary w ich własnym życiu, zwłaszcza jeśli odbierają sprzeczne sygnały od rodziców. Tym samym zaangażowanie obojga rodziców działa nie tylko jako katalizator, ale również jako stabilizator przekazu wiary. Ostatecznie, badania przedstawione w pracy uwidaczniają, że rola obojga rodziców w procesie wychowania religijnego jest niezastąpiona. Ich obopólne zaangażowanie w życie duchowe oraz codzienne praktykowanie wartości chrześcijańskich kształtują młode pokolenie, które jest bardziej skłonne przyjąć te wartości jako własne. Warto jednak podkreślić, że odrzucenie wiary przez dzieci nie świadczy o błędach rodziców, czasem może tak być, ale zazwyczaj raczej wpływ środowiskowy i indywidualne wybory decydują o dekonwersji od wiary katolickiej wśród młodych Polaków.

Rozprawa doktorska dążyła do ukazania istotnych kwestii związanych z problematyką przekazu wiary, jednakże w toku badań dostrzeżono także obszary, które wymagają dalszego zgłębienia. Współczesne wyzwania „płynnej ponowoczesności”, a także wpływ mediów społecznościowych, silnie oddziałują na sposób, w jaki dzieci i młodzież przeżywają i postrzegają wiarę i Kościół. W związku z tym konieczne jest podjęcie dalszych, szczegółowych badań, które pozwolą lepiej zrozumieć dynamikę przemian religijności i poznać potrzeby młodych ludzi, by odpowiedzieć na nie na polu duszpasterskim. Z tego względu warto podjąć szersze badania, które pozwolą uchwycić zmiany w przekazie wiary w dłuższym okresie oraz zrozumieć, jak różne pokolenia w obrębie rodziny postrzegają rolę wiary w życiu codziennym. Warto skupić się na badaniu perspektyw poszczególnych przedstawicieli pokoleń w rodzinach, poprzez zastosowanie metod badań jakościowych, które umożliwią porównanie doświadczeń religijnych dorosłych dzieci oraz ich rodziców i dziadków. Takie podejście pozwoli na lepsze zrozumienie, jak zmieniają się dynamika i przeżywanie wiary w rodzinach, a także jak reagować w bardziej adekwatny sposób w obliczu współczesnych wyzwań.

Warto zatem skupić się na pytaniach dotyczących tego, jak dorosłe dzieci postrzegają rolę sakramentów, czy i w jaki sposób same wychowują swoje dzieci w wierze oraz jak różne doświadczenia religijne ich rodziców wpłynęły na ich tożsamość religijną. Z kolei w przypadku rodziców warto badać, jakie mają oni oczekiwania wobec swoich dzieci w kontekście przekazu wiary, jakich metod używają w edukacji religijnej oraz w jaki sposób postrzegają wyzwania współczesnego świata w kontekście wierności tradycji katolickiej w rodzinie. Kolejnym istotnym obszarem badawczym jest rola wspólnot parafialnych i duszpasterstwa rodzin w przekazie wiary. Wspólnoty parafialne, jako podstawowa struktura Kościoła lokalnego, mogą pełnić kluczową rolę we wsparciu rodzin w ich religijnym wychowaniu. Badania mogą

również skupić się na analizie metod duszpasterstwa rodzin, zastanawiając się, jak Kościół może w bardziej efektywny sposób wspierać rodziny w wychowywaniu dzieci w wierze. Warto przeanalizować, które formy wsparcia pastoralnego są skuteczne w pomaganiu rodzicom w wychowaniu religijnym ich dzieci, a także jak takie wsparcie może pomóc w przeciwdziałaniu wyzwaniom współczesnego świata, takim jak wpływ mediów społecznościowych czy materializm. Równie ważne będzie rozwijanie analiz teologicznych, które pozwolą na głębsze zrozumienie, jak wspólnoty katolickie mogą inspirować rodziny do aktywnego przekazywania wiary. Badania te umożliwią lepsze zrozumienie wyzwań współczesnych rodzin katolickich i zaproponowanie skuteczniejszych metod wsparcia w procesie wychowania religijnego.

Dysertacja ukazuje, jak istotną rolę w ewangelizacji świata pełnią katolickie rodziny, które kształtują religijność swoich dzieci. Przekaz rodzinny, który opiera się na autentycznym życiu moralnym i religijnym rodziców, a nie tylko na zewnętrznych formach kultu czy tradycji, ma dużą siłę przekonywania. Wyniki badań niniejszej pracy zachęcają do dalszego zgłębiania omawianej problematyki, przemyślenia działań pastoralnych i aktualizacji metod duszpasterstwa rodzin. Rozprawa doktorska podkreśliła ważność transmisji wiary we współczesnych rodzinach i wskazała uwarunkowania wpływające na jej efektywność. Autor wyraża nadzieję, że zawarte w niej wnioski staną się zachętą do troski małżonków i rodziców o pielęgnowanie codziennego świadectwa chrześcijańskiego oraz impulsem dla duszpasterzy do podjęcia permanentnej troski o rodziny i wsparcia ich w misji przekazu wiary współczesnemu światu.

BIBLIOGRAFIA

Aceti, Ezio. *Educare alla fede oggi. Essere credenti credibili e accompagnare alla fede adulta i nostri figli*. San Paolo Edizioni, 2021.

Allen, John L. *Benedykt XVI: początki pontyfikatu*. Przetłumaczone przez Robert Bartołd. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2006.

Augustyn, Józef. „Ideologia gender”. W *Sztuka relacji międzyludzkich: miłość, małżeństwo, rodzina: praca zbiorowa*, zredagowane przez Józef Augustyn. Kraków: WAM, 2014.

Banach, Marek, i Tadeusz Waldemar Gierat, red. *Formy spędzania czasu wolnego*. Wyd. 2. popr., uzup. Kraków: Wydawnictwo „Scriptum” Tomasz Sekunda, 2013.

Baron, Arkadiusz, i Henryk Pietras. „Dokumenty Soborów Powszechnych: tekst łaciński i polski. T. 4/2, (1511-1870) : Lateran V, Trydent, Watykan I”. *Źródła Myśli Teologicznej* 33. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2007.

Baron-Cohen, Simon. *Teoria zła: o empatii i genezie okrucieństwa*. Mistrzowie Psychologii. Sopot: Smak Słowa, 2014.

Barth, Grzegorz. „Sakrament w teologii”. W *Encyklopedia katolicka*, zredagowane przez Edward Gigilewicz, 17:892–94. Lublin: TN KUL, 2012.

Bartkowski, John P., Xiaohe Xu, i Martin L. Levin. „Religion and Child Development: Evidence from the Early Childhood Longitudinal Study”. *Social Science Research* 37, nr 1 (1 marzec 2008): 18–36. <https://doi.org/10.1016/j.ssresearch.2007.02.001>.

Bauman, Zygmunt. *Płynna nowoczesność*. Przetłumaczone przez Tomasz Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2006.

Benedykt XVI. „10 inspirujących myśli Benedykta XVI”. DEON.pl, 16 kwiecień 2021. <https://deon.pl/wiara/10-inspirujacych-mysli-benedykta-xvi-,1274441>.

Benedykt XVI. *Adhortacja apostolska Verbum Domini*. Kraków: Wydawnictwo M, 2010.

Benedykt XVI. *Caritas in veritate*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2009.

Benedykt XVI. „Celebracja ekumeniczna, Przemówienie Ojca Świętego Benedykta XVI w Erfurcie.”, 23 wrzesień 2012. https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/speeches/2011/september/documents/hf_ben-xvi_spe_20110923_augustinian-convent-erfurt.html.

Benedykt XVI. *Deus Caritas Est*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2005.

Benedykt XVI. „Il dono della «Comunione»”. Libreria Editrice Vaticana, 29.03.2006.
https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/audiences/2006/documents/hf_ben-xvi_aud_20060329.html.

Benedykt XVI. *List Apostolski Porta Fidei*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2011.

Benedykt XVI. „Motu Proprio - O posłudze miłości”. Libreria Editrice Vaticana, 2012.
https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/motu_proprio/documents/hf_ben-xvi_motu-proprio_20121111_caritas.html.

Benedykt XVI. „Ostatnie słowo należy nie do zła, ale do Chrystusa”. *L'Osservatore Romano*, 2006, 5/2006 wydanie.

Benedykt XVI. *Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2010.

Benedykt XVI. *Spe Salvi*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2007.

Benedykt XVI. *W rozmowie z czasem*. Opera omnia. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.

Benedykt XVI. „W sprawach małżeństwa, rodziny i życia pilnie potrzeba wiedzy i formacji”, *L'Osservatore Romano*. Wydanie polskie, 2006.

Benedykt XVI. „Wierzyć to budować swe życie na Bogu”, 23 styczeń 2013.
<https://papiez.wiara.pl/doc/1434427.Wierzyc-to-budowac-swe-zycie-na-Bogu>.

Benedykt XVI, i Peter Seewald. *Benedykt XVI: ostatnie rozmowy*. Przetłumaczone przez Jacek Jurczyński. Kraków: Dom Wydawniczy Rafael, 2016.

Bębas, Sylwester. „Zagrożenia dzieci i młodzieży w sieci – formy, zjawisko, uwarunkowania”. *Pedagogika Rodziny* 9, nr 2 (2019): 27–45.

Bichi, Rita, Fabio Introini, Cristina Pasqualini, Giovanni De Robertis, Simona Beretta, i Antonello Martinenghi. *Di generazione in generazione. La trasmissione della fede nelle famiglie con background migratorio*. Vita e Pensiero, 2018.

Biel, Robert. „W poszukiwaniu kształtu nowej ewangelizacji”. *Roczniki Teologiczne* 61, nr 06 (2014): 57–69.

Biela, Bogdan. „Typy i metody ewangelizacji w świetle współczesnego nauczania Magisterium Ecclesiae”. *Studia Nauk Teologicznych PAN*, nr 10 (2015): 259–80.

Bieńko, Mariola. „Miłosny chaos związków. Komu potrzebne jest małżeństwo.” *W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, maj 2024.

Błasiak, Anna. *Między (nie)obecnością a zaangażowaniem: rodzicielstwo rekonstruowane w ponowoczesności*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, 2019.

Boczar-Pelczar, Patrycja. „Spożywanie i Nadużywanie Alkoholu Przez Współczesną Młodzież Na Podstawie Wyników Wybranych Badań”. *Młoda Humanistyka* 7, nr 2 (1 grudzień 2016). <http://humanistyka.com/index.php/MH/article/view/65>.

Boertien, Diederik. „The Conceptual and Empirical Challenges of Estimating Trends in Union Stability: Have Unions Become More Stable in Britain?” W *Divorce in Europe: New Insights in Trends, Causes and Consequences of Relation Break-Ups*, zredagowane przez Dimitri Mortelmans, 17–36. Cham: Springer International Publishing, 2020. https://doi.org/10.1007/978-3-030-25838-2_2.

Boguszewski, Rafał. „Stosunek Polaków do rozwodów”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2019.

Boguszewski, Rafał. „Stosunek Polaków do wybranych zjawisk i zachowań kontrowersyjnych moralnie”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2021.

Boguszewski, Rafał. „Współczesne znaczenie i rozumienie rodziny w Polsce”. *Zeszyty Naukowe KUL* 59, nr 4 (2015).

Boguszewski, Rafał. „Źródła zasad moralnych”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Borawska-Kalbarczyk, Katarzyna. „Funkcjonowanie dzieci w przestrzeni informacji cyfrowych – zagrożenia i problemy a edukacyjne strategie rozwoju ich kompetencji informacyjnych”. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce* 18, nr 2(69) (30 czerwiec 2023): 19–30. <https://doi.org/10.35765/eetp.2023.1869.02>.

Botterweck, G. Johannes, i Helmer Ringgren, red. *Theological Dictionary of the Old Testament*. Revised ed. T. I. Grand Rapids, Mich: Eerdmans, 1975.

Bożewicz, Marta. „Polacy o wychowaniu dzieci”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Bożewicz, Marta. „Zmiany religijności Polaków po pandemii.” Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Brat Alois z Taize. „By wiara trwała, potrzeba zmian”. Instytut Gość Media, 3 sierpień 2023. <https://ekumenizm.wiara.pl/doc/8409108.By-wiara-trwala-potrzeba-zmian-mowiprzeor-Wspolnoty-z-Taiz>.

Brągiel, Józefa. „Postmodernistyczne przemiany w rodzinie”. *Roczniki Pedagogiczne* 10(46), nr 4 (2018): 9–22. <https://doi.org/10.18290/rped.2018.10.4-2>.

Breś, Sonia Dzierżyńska-. „«Nowe uzależnienia» – wprowadzenie w tematykę uzależnień behawioralnych”. *Studia Paedagogica Ignatiana* 26, nr 2 (29 czerwiec 2023): 19–40. <https://doi.org/10.12775/SPI.2023.2.001>.

Bronk, Andrzej. „Postmodernizm”. W *Leksyk Teologii Fundamentalnej*, 929–35. Kraków: Wydawnictwo M, 2002.

Brown, Colin, red. *Dictionary of New Testament Theology*. T. 1. Grand Rapids, Mich: Zondervan, 1986.

Brzeziński, Mirosław. „Przygotowanie do celebracji sakramentu małżeństwa jako sakramentu wiary i miłości”. *Studia Teologiczne Białystok Drohiczyn Łomża* 27, nr 1 (2009): 127–36.

Budzyńska, Ewa. „Rodzina jako wartość? Dylematy socjologa”. W *Rodzina jako wartość: wzory, modele, redefinicje*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015.

Bullivant, Stephen. „Europe’s Young Adults and Religion: Findings from the European Social Survey (2014-16) to Inform the 2018 Synod of Bishops”. London: St Mary’s University Twickenham, London: Benedict XVI Centre for Religion and Society., 2018.

Buttrick, George, red. *The Interpreter’s Dictionary of the Bible: An Illustrated Encyclopedia*. T. I. Abingdon Press, 1962.

Cencini, Amedeo. „Od wychowania do formacji”. Przetłumaczone przez Danuta Piekarz. Biblioteka Centrum Formacji Duchowej. Kierownictwo Duchowe. Kraków: Salvator, 2004.

Cencini, Amedeo. *Oddech życia: łaska formacji permanentnej*. Przetłumaczone przez Joanna Zarzycka. Kraków: Salvator, 2003.

Choczyński, Marcin. „Wychowanie pądcentryczne a realizacja ról społecznych”. *Forum Pedagogiczne* 2, nr 2 (2012): 209–38. <https://doi.org/10.21697/fp.2012.2.11>.

Chrostowski, W. „Od wiary w Boga do zawierzenia Bogu. Biblijna koncepcja wiary”. W *Świadkowie wiary. Biblia o wierze*. *Analecta Biblica Lublinensia*, IX. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.

Cummings, Bridger. „Support LGBTQ+ People Every Month, Not Just During Pride Month”. *Journal of Financial Planning* 34, nr 11 (listopad 2021): 26.

Czupryński, Wojśław. „Przygotowanie do małżeństwa w obliczu współczesnych wyzwań kulturowych”. *Studia Warmińskie* 52 (31 grudzień 2015): 215–25. <https://doi.org/10.31648/sw.133>.

De Barbaro, Bogdan. „Historia terapeutyczno-alegoryczna z epilogiem”. W *Po co świata psychoterapia*. Kraków: Mando, 2023. <https://www.publio.pl/po-co-swiatu-psychoterapia-bogdan-de-barbaro,p1576112.html>.

Derdziuk, Andrzej. „Cnota jako kapitał społeczny”. *Roczniki Teologiczne* 62, nr 3: Teologia moralna (2015): 59–75. <https://doi.org/10.18290/rt.2015.62.3-4>.

Derdziuk, Andrzej. „Formacja moralna a formacja sumienia”. W *Formacja moralna, formacja sumienia*, zredagowane przez Janusz Nagórny i Tadeusz Zadykowicz. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2006.

Derdziuk, Andrzej. *Prawda, dobro, sumienie*. Lubelskie Studia Teologicznomoralne ; t. 7. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2019.

Derdziuk, Andrzej. *Prawda, Dobro, Sumienie – u Podstaw Odpowiedzialności Społecznej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011.

Derdziuk, Andrzej. *Teologia moralna w służbie wiary Kościoła*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010.

Dicastero per i Laici, la Famiglia e la Vita. „Itinerari catecumenali per la vita matrimoniale”. Libreria Editrice Vaticana, 2022.

Dicastero per i Laici, la Famiglia e la Vita. *La santità nelle famiglie del mondo*. Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2022.

Dicastero per la dottrina della fede. „Dichiarazione Fiducia supplicans sul senso pastorale delle benedizioni”. Libreria Editrice Vaticana, 2023. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_ddf_doc_20231218_fiducia-supplicans_it.html.

Dogondke, Dariusz. *Charakter deuteronomistyczny Księgi Malachiasza. Teologiczne implikacje intertekstualnej analizy biblijnej*. Warszawa: Verbinum, 2013.

Doryńska, Agnieszka, Grzegorz Juszczak, Zbigniew J. Król, Christopher J. L. Murray, Mohsen Naghavi, Maja Pasovic, Anna Poznańska, i in. „Główne problemy dotyczące zdrowia Polaków w świetle najnowszych wyników badania.” W *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania*, zredagowane przez Bogdan Wojtyniak i Paweł Goryński. Warszawa: Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Zakład Higieny, 2018.

Duraj-Nowakowa, Krystyna. „Indywidualizm pedagogów akademickich: zagrożenia i perspektywy”. *Horyzonty Wychowania* 12, nr 24 (30 grudzień 2013): 141–60.

Dykasteria Nauki Wiary. „Deklaracja Dignitas infinita o godności człowieka”. Libreria Editrice Vaticana, 2024.

Easter, Matthew. *Faith and the Faithfulness of Jesus in Hebrews*. Cambridge: Cambridge University Press, 2014.

Edwards, Jenny, Isabella Goldie, Iris Elliott, Josefien Breedvelt, Lauren Chakkalackal, i Una Foye. *Relationships in the 21st Century*. London: Mental Health Foundation, 2016. <https://www.yumpu.com/en/document/read/55529163/relationships-in-the-21st-century>.

Fal, Andrzej. „Alkohol w Polsce. Kontekst społeczny, rynkowy i legislacyjny.” Warszawa: Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, 2020.

Fiałkowski, Marek. „Papieża Franciszka inspiracje dla duszpasterstwa młodzieży”. *Polonia Sacra* 20, nr 4 (2016): 87–99. <https://doi.org/10.15633/ps.1928>.

Fiałkowski, Marek. „Wspieranie rodzin w wychowaniu do wiary”. W *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie. Inspiracje adhortacji apostolskiej Amoris laetitia dla duszpasterstwa rodzin*, zredagowane przez Jacek Goleń. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.

Fiałkowski, Marek. „Znaki czasu. Próba definicji w świetle polskich publikacji teologicznych po Soborze Watykańskim II”. *Teologia Praktyczna*, nr 12 (1 styczeń 2011): 195–204. <https://doi.org/10.14746/tp.2011.12.12>.

Finkel, Eli J., Paul W. Eastwick, Benjamin R. Karney, Harry T. Reis, i Susan Sprecher. „Online Dating: A Critical Analysis From the Perspective of Psychological Science”. *Psychological Science in the Public Interest* 13, nr 1 (2012): 3–66. <https://doi.org/10.1177/1529100612436522>.

Flis, Joanna. *Co ze mna nie tak? O życiu w dysfunkcyjnym domu, środowisku, w Polsce i o tym, jak sobie z tym (nie)radzimy*. Kraków: Znak, 2023.

Franciszek. *Adhortacja apostolska Amoris laetitia*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2016.

Franciszek. „Adhortacja Apostolska Evangelii Gaudium”. Libreria Editrice Vaticana, 2013.

Franciszek. *Adhortacja apostolska Gaudete et exsultate*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2018.

Franciszek. „Duch Święty sprawia, że jesteśmy bogaci w nadzieję”. papiez.wiara.pl, 31 maj 2017. <https://papiez.wiara.pl/doc/3932699.Duch-Swiety-sprawia-ze-jestesmy-bogaci-w-nadzieje>.

Franciszek. *Fratelli Tutti*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2020.

Franciszek. „Homilia papieża Franciszka wygłoszona na Jasnej Górze 28 lipca 2016”. dzieje.pl, lipca 2016. <https://dzieje.pl/aktualnosci/homilia-papieza-franciszka-wygloszona-na-jasnej-gorze-28-lipca>.

Franciszek. „Homilia w 60. rocznicę otwarcia Soboru Watykańskiego II 11 października 2022”. *eKAI | Portal Katolickiej Agencji Informacyjnej* (blog), października 2022. <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-papieza-franciszka-w-60-rocznice-otwarcia-soboru-watykanskiego-ii-11-pazdziernika-2022/>.

Franciszek. „Jeśli nie będzie rozbrzmiewała muzyka Ewangelii”. *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, 2018.

Franciszek. „Katecheza Ojca Świętego Franciszka: Ludzie starsi to my”. Libreria Editrice Vaticana, 4 marzec 2015. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150304_udienza-generale.html.

Franciszek. „«La Protezione dei Minori nella Chiesa»: Discorso del Santo Padre al termine della Concelebrazione Eucaristica (24 febbraio 2019)”. Libreria Editrice Vaticana, 2019. https://www.vatican.va/content/francesco/it/speeches/2019/february/documents/papa-francesco_20190224_incontro-protezioneminori-chiusura.html.

Franciszek. *Laudato si'*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2015.

Franciszek. *Lumen fidei*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2013.

Franciszek. *Posynodalna Adhortacja Apostolska Christus vivit*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2019.

Franciszek. „Prawdziwa jedność chrześcijan nie jest uniformizmem”, 28 wrzesień 2018. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2018-09/papiez-franciszek-sesja-plenarna-rady-jednosci-chrzescijan.html>.

Franciszek. „Przemówienie Ojca Świętego podczas czuwania 30 lipca 2016 w ramach Światowego Dnia Młodzieży w Krakowie”. Libreria Editrice Vaticana, 30 lipiec 2016. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2016/july/documents/papa-francesco_20160730_polonia-veglia-giovani.html.

Franciszek. „Przemówienie Ojca Świętego podczas spotkania z Wolontariuszami ŚDM. Kraków, 31 lipca 2016 r. pt. „Mieście pamięć i odwagę””. papiez.wiara.pl, 31 lipiec 2016. <https://papiez.wiara.pl/doc/3333003.Miejsce-pamiec-i-odwage>.

Franciszek. *Rozpoznawanie: Boży głos w sercu*. Kraków: WAM, 2023.

Franciszek. *Wymagania i pasja: o wychowaniu chrześcijańskim*. Przetłumaczone przez Lidia Wrona. Kraków: Wydawnictwo Esprit, 2013.

Franciszek, i Ahmad Al-Tayyeb. *Dokument o ludzkim braterstwie dla pokoju światowego i współistnienia*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2019. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/travels/2019/outside/documents/papa-francesco_20190204_documento-fratellanza-umana.html.

Frankl, Viktor. *Człowiek w poszukiwaniu sensu*. Przetłumaczone przez Aleksandra Wolnicka. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2009.

Freedman, David Noel, red. *The Anchor Bible Dictionary*. T. II. Doubleday, 1992.

Galindo, Israel, Elaine Boomer, i Don Reagan. *A Family Genogram Workbook: An Exciting Tool for Understanding Your Family and How It Works!* First Edition. Israel Galindo, 2017.

Gentili, Paolo i Tommaso Cioncolini. *Luci di speranza per le famiglie ferite*: Zredagowane przez Giulia Cioncolini. Questioni di famiglia. Cinisello Balsamo (MI): San Paolo, 2015. <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=421085BIB>.

Giertych, Wojciech. „Formacja sumienia w kierownictwie duchowym”. W *Sztuka kierownictwa duchowego: poradnik*, zredagowane przez Józef Augustyn. Kraków: WAM, 2013.

Glober, Nancy, George Mohler, Philip Huynh, Tom Arkins, Dan O'Donnell, Jeremy Carter, i Brad Ray. „Impact of COVID-19 Pandemic on Drug Overdoses in Indianapolis”. *Journal of Urban Health* 97, nr 6 (1 grudzień 2020): 802–7. <https://doi.org/10.1007/s11524-020-00484-0>.

Głaz, Stanisław. „Wychowanie młodego człowieka do życia modlitwy”. *Teologia Praktyczna*, nr 11 (1 styczeń 2010): 153–66. <https://doi.org/10.14746/tp.2010.11.09>.

Goleń, Jacek. „Duszpasterstwo rodzin niepełnych”. W *Duszpasterstwo rodzin niepełnych. Refleksja naukowa i działalność pastoralna.*, zredagowane przez Jacek Goleń, Grzegorz Pyżlak, i Ryszard Kamiński. Rzeszów: Bonus Liber, 2013.

Goleń, Jacek. *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego: studium z duszpasterstwa rodzin w świetle badań narzeczonych*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.

Goleń, Jacek. „Towarzyszenie, rozeznawanie, integracja osób w nieuregulowanych sytuacjach małżeńskich”. W *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji Amoris laetitia Perspektywa dogmatyczna, moralna i pastoralna*, zredagowane przez Jacek Goleń, Konrad Glombik, i Antoni Nadbrzeżny. Lublin: TN KUL, 2020.

Goleń, Jacek. „Umacnianie duszpasterstwa rodzin w parafii”. W *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie: inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, zredagowane przez Jacek Goleń. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.

Goodman, Michael A., i W. Justin Dyer. „From parent to child: Family factors that influence faith transmission”. *Psychology of Religion and Spirituality* 12, nr 2 (2020): 178–90. <https://doi.org/10.1037/rel0000283>.

Goodyear, Victoria A. *Young People, Social Media and Health*. Zredagowane przez Victoria A. Goodyear i Kathleen M. Armour. Routledge Studies in Physical Education and Youth Sport. Abingdon, Oxon; New York, NY: Routledge, 2019.

Gózdź, Krzysztof. *Jezus - twórca i spełniel naszej wiary (Hbr 12,2)*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009.

Grabowska, Mirosława. „Dlaczego Polacy odchodzą z Kościoła?” Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Grabowska, Mirosława. „Polski pejzaż religijny – z bliższego planu”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Grochowska, Irena. „Wiara jako cnota intelektualna według Świętego Tomasza z Akwinu”. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio* 44, nr 4 (18 grudzień 2020): 7–22. <https://doi.org/10.34766/fetr.v44i4.457>.

Grom, Barbara. *Psychologia wychowania religijnego dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym oraz młodzieży*. Kraków: WAM, 2011.

Grondin, Jean. „«Si enim comprehendis, non est Deus.» Augustine on thinking about, comprehending and touching God”. *Revue de Theologie et de Philosophie* 150 (1 styczeń 2018): 9–25.

Grün, Anselm. *Jak pokonać wypalenie zawodowe: odzyskaj radość z pracy i rozpal kreatywność*. Przetłumaczone przez Ryszard Zajązkowski. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2021.

Grün, Anselm, i Tomáš Halík. *Bóg zagubiony: wiara w objęciach niewiary*. Zredagowane przez Winfried Nonhoff. Przetłumaczone przez Marek Chojnacki. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2017.

Grygiel, Stanisław. „Błąd antropologiczny to igranie z ogniem miłości”. *Roczniki Teologiczne* 69, nr 3 (15 marzec 2022): 49–58. <https://doi.org/10.18290/rt22693.4>.

Grzelak, Szymon, red. *Vademecum skutecznej profilaktyki problemów młodzieży: przewodnik dla samorządowców i praktyków oparty na wynikach badań naukowych*. Wydanie II. Warszawa: Ośrodek Rozwoju Edukacji, 2015.

Grzybowski, Jerzy, i Mirosław Piłśniak. *Szansa na większą miłość: przygotowanie do sakramentu pojednania dla narzeczonych*. Kraków: Wydawnictwo M, 2010.

GUS- Departament Rynku Pracy. „Stopa bezrobocia rejestrowanego”. Warszawa: GUS, 2022.

Gwiazda, Magdalena. „Pracoholicy, siecioholicy, hazardziści... uzależnienia od zachowań”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2015.

Hadryś, Jacek. „Cnota wiary w życiu i posłudze Matki Teresy z Kalkuty”. *Colloquia Theologica Ottoniana*, nr 2 (2011): 29–42.

Halík, Tomáš. *Teatr dla aniołów: życie jako religijny eksperyment*. Przetłumaczone przez Andrzej Babuchowski. Kraków: Znak, 2011.

Hardy, Sam A., Jennifer A. White, Zhiyong Zhang, i Joshua Ruchty. „Parenting and the socialization of religiousness and spirituality”. *Psychology of Religion and Spirituality* 3, nr 3 (2011): 217–30. <https://doi.org/10.1037/a0021600>.

Heland-Kurzak, Krystyna. *Dziecięca kreacja obrazu Boga i religijności. Perspektywa pedagogiczna*, 2021.

Herrmann, Marcin. „CBOS: dorośli lekceważą picie alkoholu przez niepełnoletnich”. PAP MediaRoom portal., 2023. <https://pap-mediroom.pl/inne/cbos-dorosli-lekcewaza-picie-alkoholu-przez-niepelnoletnich>.

Hildebrand, Dietrich von. *Małżeństwo*. Przetłumaczone przez Joanna Kubaszczyk. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 2017.

Instytut Gość Media. „Abp Ryś o zapowiedzi apostazji Dawida Podsiadły”. www.gosc.pl, 14 listopad 2022. <https://www.gosc.pl/doc/7939596.Abp-Rys-o-zapowiedzi-apostazji-Dawida-Podsiadly>.

Instytut Gość Media. „Wielka Brytania: rząd ogranicza dostęp do zmiany płci przez dzieci”. Instytut Gość Media, 10 sierpień 2023. <https://www.gosc.pl/doc/8428303.Wielka-Brytania-rzad-ogranicza-dostep-do-zmiany-plci-przez>.

International Theological Commission. „Synodality in the Life and Mission of the Church”, 2018. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/cti_documents/rc_cti_20180302_sinodalita_en.html.

Jan Paweł II. *Adhortacja Apostolska Familiaris Consortio*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1981.

Jan Paweł II. *Adhortacja apostolska Reconciliatio et Paenitentia*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1984.

Jan Paweł II. „Bóg powołuje z nicości do istnienia świat i człowieka”, 29 styczeń 1986. <https://www.apostol.pl/janpawelii/katechezy/bog-ojciec/b%C3%B3g-powo%C5%82uje-z-nico%C5%9Bci-do-istnienia-%C5%9Bwiat-i-cz%C5%82owieka>.

Jan Paweł II. „Catechesi Tradendae”. Libreria Editrice Vaticana, 1979. https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_16101979_catechesi-tradendae.html.

Jan Paweł II. *Catechesi Tradendae*. Manchester, NH: Sophia Institute Press, 2014.

Jan Paweł II. *Centesimus annus*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1991.

Jan Paweł II. *Christifideles laici*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1988.

- Jan Paweł II. *Dominum et vivificantem*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1986.
- Jan Paweł II. *Fides et ratio*. Rzym: Libreria editrice vaticana, 1998.
- Jan Paweł II. „List Apostolski Novo Millennio Ineunte”. Rzym: Libreria editrice vaticana, 2001.
- Jan Paweł II. „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi”. Dostęp 13 listopad 2021. <http://www.mateusz.pl/JPII/habemus/hpapam3.htm>.
- Jan Paweł II. *Posynodalna adhortacja apostolska Ecclesia in Europa*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2003.
- Jan Paweł II. *Posynodalna Adhortacja Apostolska Ecclesia in Oceania*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 2001.
- Jan Paweł II. *Potęga wiary: papieskie katechezy o wierze*. Przetłumaczone przez Piotr Słabek. Kraków: Wydawnictwo M, 2012.
- Jan Paweł II „Przemówienie podczas audiencji generalnej”. *L'Osservatore Romano pol.*, 10 kwiecień 1985, 6 nr 4-5(1985) wydanie.
- Jan Paweł II. *Redemptor hominis*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1979.
- Jan Paweł II. *Redemptoris Mater*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1987.
- Jan Paweł II. *Veritatis splendor*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1993.
- Jankowska, Magdalena. „Wpływ nadmiernego zaangażowania w pracę na rodzinę”. *Przegląd Naukowo-Metodyczny „Edukacja dla Bezpieczeństwa”* 3(20), nr 6 (2013): 130–37.
- Jarczyńska, Jolanta. „Cyfrowe dzieci – nowe pokolenie”. *Pierwsze kroki*, 25 październik 2022. <https://pierwszekroki.net/cyfrowe-dzieci-nowe-pokolenie/>.
- Jarczyńska, Jolanta. „Dzieci w świecie mediów elektronicznych – wybrane dane z badań «Zero to eight»”. *Pierwsze kroki*, 25 październik 2022. <https://pierwszekroki.net/dzieci-w-swiecie-mediow-elektronicznych-wybrane-dane-z-badan/>.
- Jarczyńska, Jolanta. „Niewłaściwe używanie przez dzieci cybermediów: do czego prowadzi i jak temu przeciwdziałać?”. *Pierwsze kroki*, 25 październik 2022. <https://pierwszekroki.net/niewlasciwe-uzywanie-przez-dzieci-cybermediow-do-czego-prowadzi-i-jak-temu-przeciwdzialac/>.
- Jarmoch, Edward. W *Postawy społeczno-religijne Polaków 1991–2012*, zredagowane przez Lucjan Adamczuk, Elżbieta Firlit, i Witold Zdaniewicz. Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2013.
- Jaroszyński, Piotr. „Personalizm filozoficzny - integralna wizja człowieka”. W *Dusza, umysł, ciało : spór o jedność bytową człowieka*, zredagowane przez Andrzej Maryniarczyk i Katarzyna Stępień, 473–85. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, 2007.

Jaworski, Romuald. „Wpływ czynników osobowościowych na życie rodzinne”. W *Rodzina jako kościół domowy*, zredagowane przez Antoni Tomkiewicz i Włodzimierz Wieczorek, T. 9. Centrum Badań nad Rodziną. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2010.

Jeżyna, Krzysztof. „Rodzina podmiotem i przedmiotem Nowej Ewangelizacji”. W *Człowiek, miłość, rodzina: „Humanae vitae” po 30 latach*, zredagowane przez Janusz Nagórny i Krzysztof Jeżyna. Lublin: Wydawnictwo KUL, 1999.

John H. Walton, Victor H. Matthews, Mark W. Chavalas. *Komentarz historyczno-kulturowy do Starego Testamentu*. Pierwsze. Prymasowska Seria Biblijna. Warszawa: Vocatio, 2019.

John, Tara. „YouTube bans dangerous pranks and challenges | CNN Business”. TV website. cnn.com, 16 styczeń 2019. <https://edition.cnn.com/2019/01/16/business/youtube-dangerous-pranks-ban-scli-intl/index.html>.

Johnson, Timothy J. „Fides Ex Audit: Alexander of Hales and the Franciscan School on the Ministry of Preaching”. *Franciscan Studies* 78 (2020): 51–66.

Juroszek, Weronika. „Jakość życia w kontekście niskiej diety”. W *Wystarczająco dobre życie: konteksty psychologiczne*, zredagowane przez Monika Kornaszewska-Polak. Sosnowiec: Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, 2015.

Kaakinen, Markus, Aki Koivula, Iina Savolainen, Anu Sirola, Marko Mikkola, Izabela Zych, Hye-Jin Paek, i Atte Oksanen. „Online dating applications and risk of youth victimization: A lifestyle exposure perspective”. *Aggressive Behavior* 47, nr 5 (wrzesień 2021): 530–43. <https://doi.org/10.1002/ab.21968>.

Kaczmarkiewicz, Michalina, i Rafał Albiński. „Idealne czy dobre? W pogoni za niemożliwym.” W *drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, wrzesień 2022, 09/2022 (589) wydanie.

Kane, Pratibha P. „Stress causing psychosomatic illness among nurses”. *Indian Journal of Occupational & Environmental Medicine* 13, nr 1 (kwiecień 2009): 28–32. <https://doi.org/10.4103/0019-5278.50721>.

Katechizm Kościoła katolickiego. 2. wyd. popr. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2012.

Kielb, Dominik, red. *Nowa epoka polskiej katechezy*. Rzeszów: Bonus Liber, 2021.

Kielb, Dominik, i Paweł Mąkos. „Between Personal Faith and Façade Religiosity. Study on Youth in the South-Eastern Poland.” *European Journal of Science and Theology* 17, nr 5 (2021): 15–30.

Kiełb, Dominik, Michał Pierzchała, i Marcin Gazda. „Youth Attitudes towards Religious Education in Poland”. *Religions* 14, nr 1 (styczeń 2023): 7. <https://doi.org/10.3390/rel14010007>.

Kittel, Gerhard, i Gerhard Friedrich. *Theological Dictionary of the New Testament*. Grand Rapids, Mich: Wm. B. Eerdmans Publishing Co., 1986.

Kluz, Marek. „Odkrywanie Sensus Życia w Starości”. *Teologia i Moralność* 16, nr 2(28) (2020): 79–94. <https://doi.org/10.14746/tim.2020.28.2.05>.

Kłosowski, Marcin. „Poczucie tożsamości młodzieży dorastającej. Badania jakościowe”. *Studia Psychologica: Theoria et praxis* 19, nr 1 (1 styczeń 2019): 17–31. <https://doi.org/10.21697/sp.2019.19.1.02>.

Kocur, Natalia. „Zdrowie psychiczne Polaków - kompleksowe zestawienie (2023)”. <https://www.pokonajlek.pl/> (blog), 29 grudnia 2022. <https://www.pokonajlek.pl/zdrowie-psychiczne-polakow/>.

Komitet Redakcyjny Głównego Urzędu Statystycznego. „Rocznik Demograficzny”. *Rocznik Demograficzny*. Warszawa: GUS, 2023.

Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów. *Aparecida: V Ogólna Konferencja Episkopatów Ameryki Łacińskiej i Karaibów: dokument końcowy: Jesteśmy uczniami i misjonarzami Jezusa Chrystusa, aby nasze narody miały w Nim życie*. Przetłumaczone przez K. Zabawa i K. Łukoszczyk. Seria Nowej Ewangelizacji. Gubin: Wydawnictwo Przystanek Jezus, 2014.

Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*. Zredagowane przez Anna Królikowska. Kraków: Wydaw. WAM, 2002.

Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*. Zredagowane przez Anna Królikowska. Kraków: WAM, 2002.

Konferencja Episkopatu Polski. *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce*. Zredagowane przez Aleksandra Bałoniak. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2018.

Kongregacja Kultu Bożego. „Dyrektorium o mszach św. z udziałem dzieci”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 30, nr 2–3 (1 lipiec 1977): 71–85. <https://doi.org/10.21906/rbl.1668>.

Kongregacja Nauki Wiary. „Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła”. Libreria Editrice Vaticana, 2000. https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20000806_dominus-iesus_pl.html.

Konkowska, Jolanta. „Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych”. *Forum Pedagogiczne* 5, nr 2 (2015): 95–108. <https://doi.org/10.21697/fp.2015.2.06>.

Kornaszewska-Polak, Monika, Monika Gwóźdź, Marek Wójtowicz, Leokadia Szymczyk. *Kondycja współczesnej rodziny - ujęcie interdyscyplinarne*. Wydanie I. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2021.

Kostorz, Jerzy. „Sport w wychowaniu i ewangelizacji”. *Paedagogia Christiana* 23 (6 czerwiec 2009): 89. <https://doi.org/10.12775/PCh.2009.007>.

„Kościół Katolicki w Polsce 1991-2011. Rocznik statystyczny”. Rocznik statystyczny. Warszawa: GUS & Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, 2014.

Krakowiak, Czesław. „Czy specjalna liturgia Mszy św. dla dzieci?” *Collectanea Theologica* 7, nr 3 (1987): 51–60.

Krawczyk, Marta. „Przynależność do grupy rówieśniczej a zażywanie substancji psychoaktywnych w aspekcie profilaktycznej roli pielęgniarki”. *Innowacje w Pielęgniarstwie i Naukach o Zdrowiu* 7, nr 4 (30 grudzień 2022): 20–44. <https://doi.org/10.21784/IwP.2022.020>.

Krokos, Jan, i Maria Ryś. *Czy rozum jest w konflikcie z wiarą?: w X rocznicę ogłoszenia encykliki Fides et ratio*. Warszawa: Instytut Papieża Jana Pawła II, 2009.

Królikowski, Janusz. *Credo - credimus: wymiary przedmiotowe aktu wiary*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, 2018.

Krzyżak, Tomasz. „Żegnam, odchodzę”. *W drodze. Miesięcznik poświęcony życiu chrześcijańskiemu*, listopad 2023.

Kubiś, Adam. „Wiara - dzieło Boga w nas. O rozumieniu «dzieła Boga» w J 6,29”. *Przegląd Biblijny*, Biuletyn DZIEŁA BIBLIJNEGO im. św. Jana Pawła II, nr 12 (2020): 100–107.

Kupczak, Jarosław. „Znaczenie Soboru Watykańskiego II dla teologii communio personarum Jana Pawła II”, 2003. <http://repozytorium.theo-logos.pl/xmlui/handle/123456789/2143>.

Kwak, Anna. „Współczesna rodzina - czy tylko problem struktury zewnętrznej?” *W Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, zredagowane przez Iwona Taranowicz i Stella Grotkowska. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ARBORETUM, 2015. <https://www.repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/66342/edition/64721>.

Landwójtowicz, Paweł. „Małżeńskie communio personarum w perspektywie jedności i troistości Boga”. *Roczniki Teologiczne* 63, nr 6 (2016): 157–69. <https://doi.org/10.18290/rt.2016.63.6-11>.

Langkammer, Hugolin. *Jezus Chrystus i Jego kościół w nauczaniu św. Pawła Apostoła*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011.

Legutko, Ryszard. *Triumf człowieka pospolitego*. Szerokie Horyzonty. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo, 2012.

Leon-Dufour, Xavier. *Słownik teologii biblijnej*. Poznań: Pallotinum, 1994.

Lipiec, Dariusz. „Duszpasterstwo rodzin osób niepełnosprawnych”. *Roczniki pastoralno-katechetyczne*, nr 3 (58) (2011): 363–78.

Łabendowicz, Stanisław. „Katecheza w szkole –25-lecie”. *Zeszyty Formacji Katechetów* 59, nr 3 (10 wrzesień 2015): 101–11.

Machinek, Marian. *Nowy tęczyowy świat: próba diagnozy*. Pelplin: Wydawnictwo Bernardinum, 2021.

Mackova, Jaroslava, Zuzana Dankulincova Veselska, Andrea Madarasova Geckova, Danielle E. M. C. Jansen, Jitse P. van Dijk, i Sijmen A. Reijneveld. „The role of parents in the care for adolescents suffering from emotional and behavioral problems”. *Frontiers in Psychology* 13 (2022). <https://www.frontiersin.org/articles/10.3389/fpsyg.2022.1049247>.

Malina, Artur. *List do Hebrajczyków*. T. NT XV. NKB. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2017.

Manthey, Elżbieta. „Wypalone dzieci. Presja osiągnięć i pogoń za sukcesem zaczyna się w dzieciństwie”. *Juniorowo* (blog), 9 styczeń 2018. <https://www.juniorowo.pl/wypalone-dzieci-dlaczego-presja-osiagniec-pogon-sukcesem-zaczyna-sie-dziecinstwie/>.

Marczak, Łukasz. „Kondycja Współczesnej Rodziny Jako Nagłaca Kwestia Społeczna”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 35, nr _ (2015): 433–46.

Margasiński, Andrzej. „Człowiek, płęć i postulaty rozwojowe w koncepcjach queer.” W *Niepokoje i nadzieje współczesnej rodziny. Teoria i praktyka.*, zredagowane przez Elżbieta Napora. Częstochowa: UJD w Częstochowie, 2021.

Margasiński, Andrzej. „Judith Butler’s anthropology and its educative implications”. *Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*, 2016. <http://dlibra.bg.ajd.czyst.pl:8080/dlibra/docmetadata?id=4075>.

Margasiński, Andrzej. „Płęć i orientacja seksualna w ujęciu nurtu genderowego a homofilnego - między nauką i ideologią”. W *Gender: spojrzenie krytyczne*, zredagowane przez Dariusz Oko i Jarosław Jagiełło. Kielce: Jedność, 2016.

Mariański, Janusz. *Sekularyzacja, Desekularyzacja, Nowa duchowość. Studium socjologiczne*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos, 2013.

Mariański, Janusz. „Sekularyzacja jako megatrend społeczno-kulturowy”. *Relacje Międzykulturowe Intercultural Relations*, nr 1 (2017). <https://doi.org/10.12797/RM.01.2017.01.12>.

Mariański, Janusz. „Wartości Życia Codziennego a Sens Życia – Zmienne Relacje”. *Zeszyty Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego* 64, nr 1–2 (2021): 163–84. <https://doi.org/10.31743/znkul.12980>.

Mark, Olwyn. *Passing on Faith*. London: Theos, 2016.

Marody, Mirosława, red. *Wartości w działaniu*. Wydanie pierwsze. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2021.

Maté, Gabor, i Daniel Maté. *Mit normalności: trauma, choroba i zdrowienie w toksycznej kulturze*. Przetłumaczone przez Piotr Cieślak. Wydanie I. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca, 2023.

Matteo, Armando. *Riportare i giovani a Messa. La trasmissione della fede in una società senza adulti*. Saggi. Milano: Ancora Editrice, 2022.

Mech, Krzysztof. „Emuna i pistis”. *Przegląd Religioznawczy*, 247, nr 1 (2013).

MEiN. „Rekordowe wsparcie psychologiczno-pedagogiczne w 2022/2023”. Ministerstwo Edukacji i Nauki. Dostęp 7 listopad 2023. <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/rekordowe-wsparcie-psychologiczno-pedagogiczne-w-20222023>.

Méndez, Navarro, i Irene Josefina. „Matrimonio Como «Communio Personarum» En El Pensamiento de Karol Wojtyła”, 2014. <https://scripta.up.edu.mx/handle/20.500.12552/2391>.

Michalski, Michał. „Rozkład rodziny a upadek cywilizacji zachodniej”. W *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo: przemiany we współczesnej Polsce*, zredagowane przez Dorota Gizicka. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016.

Mickieiwcz, F. *Ewangelia wg św. Łukasza 12-24*. T. III/2. NKB. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2011.

Międzynarodowy Kongres Teologiczno-Pastoralny. „Przekaz wiary w rodzinie: akty Międzynarodowego Kongresu Teologiczno-Pastoralnego z okazji V Światowego Spotkania Rodzin z Ojcem Świętym, Valencia, 4-7 lipca 2006 r.” zredagowane przez Mirosław Brzeziński. W trosce o dobro małżeństwa i rodziny; t. 6. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2020.

Mitchell, Travis. „U.S. Teens Take After Their Parents Religiously, Attend Services Together and Enjoy Family Rituals”. *Pew Research Center's Religion & Public Life Project*

(blog), 10 wrzesień 2020. <https://www.pewresearch.org/religion/2020/09/10/u-s-teens-take-after-their-parents-religiously-attend-services-together-and-enjoy-family-rituals/>.

Mizielińska, Joanna. *Płeć, ciało, seksualność: od feminizmu do teorii queer*. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2006.

Morbitzer, Janusz. „O wychowaniu w świecie nowych mediów – zarys problematyki”. *Labor et Educatio*, nr 2 (2014): 119–44.

Moreno, Megan A., i Jennifer M. Whitehill. „Influence of Social Media on Alcohol Use in Adolescents and Young Adults”. *Alcohol Research* 36, nr 1 (2014): 91–100.

Moroz, Anna. „Małżeństwa mieszane wyznaniowo: w stronę sekularyzacji czy akulturacji?” *Pogranicze. Studia Społeczne XXIV* (2014).

Morrissey, Paul. „Faith in Faith: Reason, Faith, and Prayer in the Theology of Servais Pinckaers, OP”. *Logos (Saint Paul, Minn.)* 18, nr 2 (2015): 88–103. <https://doi.org/10.1353/log.2015.0018>.

Moskal, Emilia. „Przyczyny rozwodów: statystyki i najczęstsze powody rozpadu małżeństwa”. *Akademia Dobrego Rozstania* (blog), 23 luty 2023. <https://akademiarozstania.pl/przyczyny-rozwdow-statystyki-i-najczestsze-powody-rozpadu-malzenstwa/>.

Motyka, Marek, i Maciej Frąckowiak. „Charakterystyka Problemów Społecznych Związanych z Nadużywaniem Alkoholu”. *Hygeia Public Health* 50, nr 2 (2015): 314–22.

Muller, Gerhard Ludwig. *Dogmatyka katolicka*. Przetłumaczone przez W. Szymona. Kraków: WAM, 2015.

Müller, Gerhard Ludwig. *Wiara w Boga we współczesnym świecie*. Przetłumaczone przez Joachim Kobienia. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2020.

Nagórny, Janusz. *Teologiczna interpretacja moralności Nowego Przymierza*. Zredagowane przez Jerzy Gocko, Krzysztof Jeżyna, i Wojciech Rzepa. Dzieła wybrane / Janusz Nagórny. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2009.

Nagórny, Janusz. *Z wiary miłość i nadzieja*. Zredagowane przez Jerzy Gocko, Wojciech Rzepa, i Krzysztof Jeżyna. Dzieła wybrane. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011.

Norris, Pippa. „Cancel Culture: Myth or Reality?” *Political Studies*, 2021, 1–30. <https://doi.org/10.1177/00323217211037023>.

Obłąkowska, Katarzyna, i Artur Bartoszewicz. „Czynniki wpływające na popyt na alkohol w kontekście kosztów społecznych i ekonomicznych w Polsce. Zmiany wysokości danin publicznych i model ceny minimalnej a spożycie alkoholu i wpływy do budżetu.” Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2021.

Ockwell-Smith, Sarah. *Łagodna dyscyplina: jak wychować samodzielne, empatyczne i szczęśliwe dzieci*. Przetłumaczone przez Monika Malcherek. Warszawa: Laurum, 2020.

Omyła-Rudzka, Małgorzata. „Oceny sytuacji finansowej gospodarstw domowych”. Komunikat z badań. Warszawa: CBOS, 2022.

Paciorek, Antoni. *Ewangelia według św. Mateusza*. T. I cz. 1. NKB. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2004.

Paglia, Vincenzo, red. *Ho ricevuto, ho trasmesso: la crisi dell'alleanza tra le generazioni*. Milano: Vita e pensiero, 2014. <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=413308BIB>.

Palackal, Alice Augustin. *The family: testimony of caritas in the light of „Deus caritas est”*. Romae: Pontificia Università Lateranense, 2009. <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=379269BIB>.

Papieska Komisja Biblijna. „Biblia a moralność: biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego”. Przetłumaczone przez Ryszard Rubinkiewicz. Kielce: Verbum, 2009.

Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego. „Jezus Chrystus dawcą wody życia: chrześcijańska refleksja na temat New Age”. Kraków: Wydawnictwo M, 2003.

Papieska Rada ds. Dialogu Międzyreligijnego. *Jezus Chrystus dawcą wody życia: chrześcijańska refleksja na temat New Age*. Kraków: Wydawnictwo M, 2003.

Paweł VI. *Adhortacja apostolska Evangelii nuntiandi*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1975.

Paweł VI. „Apostolskie świadectwo laikatu dzisiaj”. <https://opoka.org.pl/>. Dostęp 13 listopad 2021. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/audiencje/ag_02101974.html.

Paweł VI. „Conclusion of the II Vatican Council: Speech at the last public session”. Libreria Editrice Vaticana, 1965. https://www.vatican.va/content/paul-vi/en/speeches/1965/documents/hf_p-vi_spe_19651207_epilogo-concilio.html.

Paweł VI. *Ecclesiam Suam*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1964.

Pawlus, Małgorzata. „Rodziny w Polsce – Charakterystyka Demograficzna”. *Studia BAS*, nr 1 (2016): 7–30.

Pearce, Lisa D., Jeremy E. Uecker, i Melinda Lundquist Denton. „Religion and Adolescent Outcomes: How and Under What Conditions Religion Matters”. *Annual Review of Sociology* 45, nr 1 (2019): 201–22. <https://doi.org/10.1146/annurev-soc-073117-041317>.

Pell, George. *Dziennik więzienny. Apelacja*. Kraków: Rafael, 2021.

Pełka, Jarosław. „Syndrom postaborcyjny”. W *innowacje psychologiczne*, zredagowane przez Wioleta Story i Magdalena Mazurkiewicz, T. 3. Lublin: Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2014.

Petts, Richard J. „Parental Religiosity and Youth Religiosity: Variations by Family Structure”. *Sociology of Religion* 76, nr 1 (1 styczeń 2015): 95–120. <https://doi.org/10.1093/socrel/sru064>.

Pierzchała, Michał. „Formacja chrześcijańska w rodzinie. Zagadnienia wybrane.” W *Wybrane aspekty formacji chrześcijańskiej*, zredagowane przez Dominik Kiełb i Michał Powęska. Rzeszów: Bonus Liber Drukarnia i Wydawnictwo Diecezji Rzeszowskiej, 2022.

Pierzchała, Michał. „Obraz Samarytan w trzeciej Ewangelii kanonicznej”. *Studia Theologica Varsaviensia* 58, nr 2 (2020): 106–45. <https://doi.org/10.21697/stv.8962>.

Pierzchała, Michał. „Świętość (nie)jedno ma imię”. W *Jacek Krawczyk niezwykle Student KUL*, zredagowane przez Michał Pierzchała i Andrzej Derdziuk. Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2023.

Pierzchała, Michał. „Świętość (nie)jedno ma imię”. W *Jacek Krawczyk niezwykle Student KUL*, zredagowane przez Andrzej Derdziuk i Michał Pierzchała. Lublin: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, 2023.

Pierzchała, Michał. „The Role of Empathy in the Church’s Fraternal Dialog with the World in the Teaching of Pope Francis”. *Perspektywy Kultury* 39, nr 4 (27 grudzień 2022): 299–312. <https://doi.org/10.35765/pk.2022.3904.20>.

Pierzchała, Michał. „The “Virus” of Radical Individualism”. *Seminare. Poszukiwania Naukowe* 43, nr 4 (31 grudzień 2022): 83–98. <https://doi.org/10.21852/sem.2022.4.06>.

Pierzchała, Michał. „Znamiona braterstwa w nauczaniu Papieża Franciszka”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 41, nr 1 (29 lipiec 2021): 93–107. <https://doi.org/10.25167/sth.3558>.

Piórkowski, Dariusz. „Kondycja polskich małżeństw”. W *Sztuka relacji międzyludzkich: miłość, małżeństwo, rodzina: praca zbiorowa*, zredagowane przez Józef Augustyn. Kraków: WAM, 2014.

Pokrywka, Marian. „Człowiek i Moralność w Postmodernistycznym Świecie”. *Roczniki Teologii Moralnej*, nr 3 (58) (2011): 79–93.

Polak, Mieczysław. „Towarzyszyć narzeczonym we wspólnocie kościelnej”. W *Towarzyszyć małżeństwu i rodzinie: inspiracje adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” dla duszpasterstwa rodzin*, zredagowane przez Jacek Goleń. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.

Pontifical Council of Justice and Peace. *Compendium of the Social Doctrine of the Church*. New edition. Continuum International Publishing Group - Burns &, 2006.

Possenti, Vittorio. *Religia i życie publiczne: chrześcijaństwo w dobie ponowoczesnej*. Przetłumaczone przez Tadeusz Żeleźnik. Warszawa: Pax, 2005.

- Potterie, Ignace. „Wiara w Pismach Janowych”. *Verbum Vitae*, nr 5 (2004): 107–15.
- Pöyliö, Heta, i Zachary Van Winkle. „Do Parental Resources Moderate the Relationship between Women’s Income and Timing of Parenthood?” *Advances in Life Course Research* 39 (1 marzec 2019): 1–12. <https://doi.org/10.1016/j.alcr.2019.02.003>.
- Priego-Parra, Bryan Adrián, Arturo Triana-Romero, Samanta Mayanin Pinto-Gálvez, Cristina Durán Ramos, Omar Salas-Nolasco, Marisol Manriquez Reyes, Antonio Ramos-de-la-Medina, i Jose María Remes-Troche. „Anxiety, Depression, Attitudes, and Internet Addiction during the Initial Phase of the 2019 Coronavirus Disease (COVID-19) Epidemic: A Cross-Sectional Study in México”. *medRxiv*, 15 maj 2020. <https://doi.org/10.1101/2020.05.10.20095844>.
- Pronzato, Alessandro. *Śladami Samarytanina*. Kraków: Salwator, 2016.
- Pyrz, Marek. „Czy Jezus Chrystus miał wiarę?” *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 23 (2003) 113-131 23 (2003): 113–31.
- Pyżlak, Grzegorz. „Rola wspólnot rodzin w parafii”. W *Duszpasterstwo rodzin w parafii*, zredagowane przez Jacek Goleń i Dariusz Lipiec, 135–52. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016.
- Rada ds Rodziny Konferencji Episkopatu Polski. *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*. Dokumenty Konferencji Episkopatu Polski. Warszawa: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, 2009.
- Rak, Romuald. „Duszpasterstwo dzieci”. W *Encyklopedia katolicka*. T. 4. Lublin: Wydawnictwo KUL, 1983.
- Ratzinger, Joseph. *Głosiciele Słowa i służby Waszej radości: teologia i duchowość sakramentu święceń*. Zredagowane przez Marzena Górecka i Krzysztof Gózdź. Przetłumaczone przez Monika Rodkiewicz, Dominik Petruk, i Joachim Kobienia. Opera omnia. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2012.
- Ratzinger, Joseph. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. T. IV. Opera omnia. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2017.
- Reaves, Dylan. „Peter Berger and the Rise and Fall of the Theory of Secularization”. *Denison Journal of Religion* 11, nr 1 (16 czerwiec 2017). <https://digitalcommons.denison.edu/religion/vol11/iss1/3>.
- Rienecker, Fritz, i Gerhard Maier, red. *Leksykon Biblijny*. Prymasowska Seria Biblijna. Warszawa: Vocatio, 2001.
- „Rocznik Demograficzny 2021”. Warszawa: GUS, 2021.

Rogalska, Anna, i Magdalena Syrkiewicz-Światała. „COVID-19 and Mortality, Depression, and Suicide in the Polish Population”. *Frontiers in Public Health* 10 (2022).

Rosłońska, Aldona. „Duszpasterstwo dzieci w Polsce: studium pastoralne”. Apostolicum, 2016.

Rowicka, Magdalena, Sławomir Postek, i Marta Zin-Sędek. *Wzory konsumpcji alkoholu w Polsce Raport z badań kwestionariuszowych 2020 r.* Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, 2021.

Rusecki, Marian, red. *Leksykon teologii fundamentalnej.* Kraków: Wydawnictwo M, 2002.

Rybarczyk, Kinga, i Marcin Walczak. *Małe opowieści na wielkie dni.* Lublin: Kinga Rybarczyk, 2022.

Rynio, Alina. *Wychowanie do odpowiedzialności: studium teorii i praktyki pedagogiki integralnej.* Biblioteka Katedry Pedagogiki Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 17. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2019.

S. Stasiak. *List do Rzymian.* T. NT VI. NKB. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2019.

Sadłoń, Wojciech. „Annuario statistico Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2014.” *Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce.* Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2015.

Sadłoń, Wojciech, Luiza Organek, i Karol Kamiński. „Annuario statistico Ecclesiae in Polonia. Dane za rok 2020.” *Rocznik statystyczny Kościoła w Polsce.* Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC im. Witolda Zdaniewicza, 2021.

Sajkowska, Monika, i Renata Szredzińska. „Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce”. Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, 2022. <https://fdds.pl/co-robimy/raporty-z-badan/2022/dzieci-sie-licza-2022>.

Salij, Jacek. „Wiara jako początek życia wiecznego”. *Teologia i Człowiek* 23, nr 3 (2013): 67–76. <https://doi.org/10.12775/TiCz.2013.032>.

Sandu, Cristian. „Toward Marital Holiness as a Christian Value”. *RAIS Journal for Social Sciences* 6, nr 2 (2022): 67–72.

Sarnowski, Piotr, i Rafał Dominiak. „Wycofanie Społeczne w Dobie Pandemii Covid-19: Stary Problem – Nowe Ofiary”. *Kultura i Wychowanie* 19, nr 1 (2021): 25–40. https://doi.org/10.25312/2083-2923.19/2021_02psrd.

Scott Crapo, J., i Kay Bradford. „Multidimensional Family Development Theory: A Reconceptualization of Family Development”. *Journal of Family Theory & Review* 13, nr 2 (2021): 202–23. <https://doi.org/10.1111/jftr.12414>.

Sekretariat Generalny Synodu. „«Rozszerz przestrzeń twego namiotu» (Iz 54, 2). Dokument roboczy dla etapu kontynentalnego synodu o synodalności.” Libreria Editrice Vaticana, 2023. <https://www.synod.va/en/synodal-process/the-continental-stage/resources-and-tools/documents.html>.

Seredyńska, Anna, i Aleksandra Gbyl. „Osobowość narcystyczna jako znak czasów?” W *Młodzi: przeciw czemu się buntują? czego pragną? co budują?*, zredagowane przez Łukasz Kwadrans, Ewa Sowa-Behtane, i Bogdan Stańkowski. Wsparcie i troska Studia z pedagogiki Społecznej. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum, 2018.

Seryczyńska, Berenika. „Camino de Santiago jako naturalna terapia”. *Studia Gdańskie*, nr 43 (2018): 285–93.

Shin, Dong Seok, i Byung Yong Jeong. „Relationship between Negative Work Situation, Work-Family Conflict, Sleep-Related Problems, and Job Dissatisfaction in the Truck Drivers”. *Sustainability* 12, nr 19 (2020): 8114. <https://doi.org/10.3390/su12198114>.

Ślawinski, Henryk. „Msza św. i homilia według «Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci». Aktualność dyrektorium w 40. rocznicę powstania?” *Teologia i Człowiek* 28 (2015): 97. <https://doi.org/10.12775/TiCz.2014.060>.

Smalej, Olga. „Związki współczesne - kim są LAT i DINKs?” W *Małżeństwo, rodzina, rodzicielstwo: przemiany we współczesnej Polsce*, zredagowane przez Dorota Gizicka. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2016.

Smyła, Joanna. „Wokół Wartości Współczesnej Młodzieży”. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny* 39, nr 2 (3 czerwiec 2020): 51–61. <https://doi.org/10.17951/lrp.2020.39.2.51-61>.

Sobór Watykański II. *Gaudium et spes*. Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1965.

Sobór Watykański II. *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym: (Dei Verbum)*. Przetłumaczone przez Józef Kudasiewicz, Aleksy Klawek, i Augustyn Jankowski. Kraków: s.n., 1967.

Sobór Watykański II. *Lumen gentium*, Rzym: Libreria Editrice Vaticana, 1965.

Spallaccia, Beatrice. „Ideologia Del Gender: Towards a Transcultural Understanding of the Phenomenon”. *Modern Italy: Journal of the Association for the Study of Modern Italy* 25, nr 2 (maj 2020): 131–45. <https://doi.org/10.1017/mit.2019.63>.

Stańdo, Jacek, Adam Czabański, Żywilla Fechner, Ewa Baum, Karl Andriessen, i Karolina Krysińska. „Suicide and Attempted Suicide in Poland before and during the COVID-

19 Pandemic between 2019 and 2021”. *International Journal of Environmental Research and Public Health* 19, nr 15 (styczeń 2022): 8968. <https://doi.org/10.3390/ijerph 19158968>.

Stocchetti, Siro. *L'interiorità: diventare umani, testimoniare il Regno: strumenti per la formazione*. Scienze umane e vita consacrata, 2020. <http://127.0.0.1:80/pug/resource?uri=445976BIB>.

Strong, J. *Grecko-polski słownik Stronga*. Pierwsze. Prymasowska Seria Biblijna. Warszawa: Vocatio, 2015.

Stuart, Peter. „The Ministry of Preaching”. *Stimulus (Masterton, N.Z.)* 15, nr 1 (2007): 21–23.

Suwada, Katarzyna. „Jak nazwać współczesność?: problem konceptualizacji płynnej nowoczesności Zygmunta Baumana, drugiej nowoczesności Ulricha Becka i późnej nowoczesności Anthony’ego Giddensa”. *Kultura i Edukacja*, nr 3 (2007): 37–48.

Svob, Connie, i Myrna M. Weissman. „The Role of Religiosity in Families at High Risk for Depression”. *Ethics, medicine, and public health* 9 (2019): 1–6. <https://doi.org/10.1016/j.jemep.2019.03.007>.

Szarfenberg, Ryszard. „Dwa lata programu 500 plus a ubóstwo rodzin i dzieci”, 2019. <http://bc.upjp2.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=5053>.

Szczukiewicz, Piotr. „Narcyzm w diagnozie i terapii psychologicznej”. *Pedagogika. Badania, dyskusje, otwarcia*. 7 (2016).

Szewczyk-Firek, Alicja. „Przemoc rówieśnicza wśród dzieci i młodzieży – zjawisko, które można zwalczyć za pomocą aplikacji mobilnej”, 14 styczeń 2021. <https://swps.pl/nauka-i-badania/nasze-dzialania/badania-i-wdrozenia/22964-przemoc-rowiesnicza-wsrod-dzieci-i-mlodziezy-zjawisko-ktore-mozna-zwalczyc-za-pomoca-aplikacji-mobilnej>.

Szpakowski, Bogusław. „Choroby duszy w kierownictwie duchowym. Skrupuły, lęki i depresja.” W *Sztuka kierownictwa duchowego*, zredagowane przez Józef Augustyn. Kraków: WAM, 2013.

Szpunar, Magdalena. „Od narcyzmu jednostki do kultury narcyzmu”. *Kultura, Media, Teologia*, nr 3(18) (2014). <https://doi.org/10.21697/kmt.18.6>.

Sztaba, Mariusz. *Etyczno-moralne postawy życia społecznego w świetle nauczania Karola Wojtyły— św. Jana Pawła II. Wybrane aspekty*. Masłowice: wydawnictwo Naukowe Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie, 2019.

Szymczak, Wioletta, i Tomasz Adamczyk. *Młodzież w kontekstach współczesnych: rodzina, czas, szkoła, Kościół i katecheza*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2022.

Szymik, Jerzy. „Logos” i «ratio». J. Ratzingera/Benedykta XVI Opowieść o Bogu, Który Obdarza Łaską Rozumu i Łaską Wiary”. *Teologia w Polsce* 6, nr 1 (2012): 5–19.

Szymik, Stefan. „*Kto wierzy, ma życie wieczne*” (J 6,47). *Wiara w Jezusa Chrystusa warunkiem zbawienia i życia wiecznego*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2018. <https://repozytorium.kul.pl/handle/20.500.12153/839>.

Śmigiel, Wiesław. „Nowa ewangelizacja wyzwaniem dla Kościoła w Polsce”. *Roczniki Teologiczne* 61, nr 06 (2014): 41–55.

Świto, Lucjan. „Ideologia «gender» a różnica płci w aspekcie prawa do rodziny - zarys regulacji prawnych”. *Studia Warmińskie*, nr 49 (2012): 255–70.

Taylor, Chris. *Zaburzenia przywiązania u dzieci i młodzieży: poradnik dla terapeutów, opiekunów i pedagogów*. Przetłumaczone przez Lucyna Wierzbowska. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 2017.

Tervo-Niemelä, Kati. „Religious upbringing and other religious influences among young adults and changes in faith in the transition to adulthood: a 10-year longitudinal study of young people in Finland”. *British Journal of Religious Education* 43, nr 4 (2 październik 2021): 443–57. <https://doi.org/10.1080/01416200.2020.1740169>.

Tiwari, Sarvada Chandra. „Loneliness: A disease?” *Indian Journal of Psychiatry* 55, nr 4 (2013): 320–22. <https://doi.org/10.4103/0019-5545.120536>.

Tronina, Antoni. *Do Hebrajczyków. Słowo zachęty na dni ostatnie*. Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 1998.

Tronina, Antoni, i Antoni Paciorek, red. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. List do Hebrajczyków*. Biblia Lubelska. Lublin: RW KUL, 1998.

Twenge, Jean. „The Sad State of Happiness in the United States and the Role of Digital Media”. W *World Happiness Report 2019*, zredagowane przez John F. Helliwell, Richard Layard, i Jeffrey D. Sachs, 2019. <https://worldhappiness.report/ed/2019/#appendices-and-data>.

Uchnast, Zenon. „Empatia jako postawa egzystencjalna”. *Roczniki filozoficzne* 44, nr 4 (1996): 37–52.

Voce, Maria. „Il dialogo intergenerazionale”. <http://www.laityfamilylife.va/>, 2013. <http://www.laityfamilylife.va/content/laityfamilylife/it/eventi/2020/la-ricchezza-degli-anni/il-dialogo-intergenerazionale.html>.

Wang Hairong. „A Wavering DINK Family”. *Beijing Review* 52, nr 8 (26 luty 2009): 19–19.

Wang, Stephen, i Simone Lia. *Being a Parent Today: Children, Faith and Family Life*. London: Ten Ten Theatre: Catholic Truth Society, 2012.

Watykański II, Sobór. „Konstytucja o Liturgii Świętej”. *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 17, nr 3 (1964): 147-. <https://doi.org/10.21906/rbl.2974>.

Wąsiński, Arkadiusz, i Łukasz Tomczyk. „Aktywność młodzieży oraz rola rodziców w przestrzeni mediów sieciowych w perspektywie zagrożeń neto holizmem na przykładzie badań własnych”. *Rola informatyki w naukach ekonomicznych i społecznych. Innowacje i implikacje interdyscyplinarne* 1 (1 styczeń 2011): 178–95.

Wielebski, Tomasz. „Nawrócenie pastoralne i duszpasterstwo misyjne parafii w Polsce”. *Teologia i Człowiek* 45, nr 1 (29 marzec 2019): 105–19. <https://doi.org/10.12775/TiCz.2019.006>.

Wieradzka-Pilarczyk, Anna, i Hubert Pilarczyk. „Problem dojrzałości osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa”. *Teologia i Moralność* 11, nr 2(20) (2016): 163–80. <https://doi.org/10.14746/tim.2016.20.2.10>.

Wierzbicki, Alfred. „Indywidualizm”. W *Encyklopedia Katolicka*, zredagowane przez S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, S. Fita, J. Misiurek, M. Rusecki, A. Stępień, i A. Weiss. T. VII. Encyklopedia Katolicka. Lublin: TN KUL, 1997.

Willi, Jürg. *Związek dwojga: psychoanaliza pary*. Przetłumaczone przez Maria Szewcow-Szewczyk. Psychologia, Psychoterapia i Medycyna. Warszawa: Jacek Santorski & CO Wydaw., 1996.

Williams, Rowan. „Wiara na areopagu”. Poznań: Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze, 2018.

Witczyk, Henryk. „Wiara i poznanie jako czynniki kreujące komunię ucznia z Jezusem - Synem Bożym”. W *Od wiary Abrahama do wiary Kościoła*. *Analecta Biblica Lublinensia*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014.

Wojtyła, Karol. *U podstaw odnowy: studium o realizacji Vaticanum II*. Kraków: Polskie Towarzystwo Teologiczne, 1972.

Wons, Krzysztof. *Dotykanie zranionego Boga: lectio divina z Apostołem Tomaszem*. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2021.

Wons, Krzysztof. *Opowieść o tęskniących za domem: nowa wiosna Kościoła*. *Zeszyty Formacji Duchowej*, 57/2012. Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2012.

Woroniecki, Jacek. *Katolicka etyka wychowawcza*. T. 1. Lublin: Fundacja Servire Veritati Instytut Edukacji Narodowej, 2013.

Woroniecki, Jacek. *Pełnia modlitwy*. Kraków: Wydawnictwo AA, 2018.

Woroniecki, Jacek. *Wychowanie człowieka: pisma wybrane*. Zredagowane przez Jerzy Kołataj. Kraków: Znak, 1961.

Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar. „Pomoc W Kryzysie”. *Wspólnota Trudnych Małżeństw Sychar* (blog). Dostęp 17 maj 2024. <https://sychar.org/pomoc-w-kryzysie/>.

Wydawnictwo Pallottinum. *Mszał rzymski dla diecezji polskich*. Poznań: Pallottinum, 1986.

Wyrostkiewicz, Michał. „Główne Idee i Status Filozofii Gender”. W *Idea Gender Jako Wyzwanie Dla Teologii*, zredagowane przez Antoni Jucewicz i Marian Machinek. Olsztym: Hosianum, 2009.

XVI Assemblea generale ordinaria del sinodo dei vescovi. *Instrumentum laboris*. Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2023.

XVI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów. „Kościół synodalny w misji. Sprawozdanie podsumowujące.” Libreria Editrice Vaticana, 2023. <https://synod.org.pl/sprawozdanie-podsumowujace-kosciol-synodalny-w-misji-xvi-zgromadzenie-ogolne-synodu-biskupow-dzien-25-28-10-2023r/>.

Yáñez, Humberto Miguel. „Il processo di discernimento in Amoris Laetitia”. W *Amoris laetitia, la sapienza dell'amore. Fragilità e bellezza della relazione nel matrimonio e nella famiglia*, zredagowane przez Humberto Miguel Yáñez i Giuseppe Bonfrate. Roma: Studium Edizioni, 2018.

Yáñez, Miguel. „Famiglia e appartenza alla Chiesa nell'esortazione Amoris Laetitia”. W *Il legame familiare del popolo di Dio : prospettive ecclesologiche nell'"Amoris laetitia"*. Roma: Libreria Editrice Vaticana, 2016.

Zadykowicz, Tadeusz. *Sequela Christi et imitatio hominis: paradygmat naśladowania we współczesnej refleksji teologicznomoralnej: źródła i perspektywy*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2011.

Zalewska, Sabina Lucyna. „Wartości we współczesnej rodzinie: pomiędzy deklaracją a czynem”. *Society Register* 1, nr 1 (2017): 183–98. <https://doi.org/10.14746/sr.2017.1.1.15>.

Zattoni, Mariateresa., i Gilberto. Gillini. *Dio fa bene ai bambini: la trasmissione della fede alle nuove generazioni*. Brescia: Queriniana, 2008.

Zatwardnicki, Sławomir. *Chalcedońska formuła „bez zmieszania i bez rozdzielania” w świetle dokumentów Międzynarodowej Komisji Teologicznej*. Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny, 2017.

Zieliński, Sławomir. „Rozumienie wiarygodności w apoloetyce i we wczesnej teologii fundamentalnej”. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 43, nr 1 (2010): 52–67.

Zubrzycka-Maciąg, Teresa. „Oczekiwania Młodzieży Względem Lekcji Religii w Szkole Średniej – Raport z Badań”. *Roczniki Teologiczne* 68, nr 11 (2021): 71–86. <https://doi.org/10.18290/rt216811-5>.

Zyskowska, Emilia. „Osobowość niedojrzała a zdolność do wyrażenia zgody małżeńskiej. Wpływ rodziny pochodzenia na kształtowanie dojrzałości osoby”. *Ius Matrimoniale* 32, nr 1 (15 czerwiec 2021): 87–105. <https://doi.org/10.21697/im.2021.32.1.05>.

STRESZCZENIE

Rozprawa doktorska pt. „Uwarunkowania przekazu wiary we współczesnej rodzinie. Studium teologicznomoralne” została poświęcona refleksji nad głęboką i niezwykle aktualną tematyką przekazu wiary w rodzinach katolickich, stanowiąc próbę odpowiedzi na pytanie, jakie podmioty i czynniki odgrywają kluczową rolę w tym procesie w kontekście współczesnych wyzwań. W obliczu postępującej sekularyzacji, globalizacji oraz postmodernistycznego relatywizmu rodzina katolicka, jako podstawowa wspólnota życia i wiary, staje wobec szczególnej misji i odpowiedzialności. Centralnym pytaniem badawczym było: Jakie podmioty i czynniki wpływają na przekaz wiary we współczesnej rodzinie? Zaś hipoteza zakładała, że główną rolę w tym procesie odgrywają rodzice, których świadectwo życia religijnego ma istotny wpływ na stosunek dzieci do wiary.

Wiara, rozumiana jako dar i zadanie, była przedmiotem szczegółowej analizy, której celem było ukazanie jej biblijnych oraz patrystycznych korzeni, a także współczesnych interpretacji teologicznych. W kontekście rodziny wiara jawi się nie tylko jako przekazywanie doktryny, lecz przede wszystkim jako żywa więź z Bogiem i Jego Kościołem urzeczywistniania we wzajemnej miłości, modlitwie i codziennym świadectwie życia rodzinnego. Rodzina katolicka, zanurzona w misterium Trójcy Świętej, staje się domowym Kościołem, przestrzenią, w której dzieci uczą się nie tylko podstawowych prawd wiary, lecz także przebaczenia, ofiarności i miłości bliźniego.

Analiza kondycji współczesnych rodzin ukazuje wyzwania, przed którymi stają w zsekularyzowanym świecie. Kryzys więzi rodzinnych, zmieniające się w przestrzeni społecznej modele rodziny, a także wpływ masowej kultury i mediów społecznościowych w istotny sposób wpływają na proces wychowania w duchu chrześcijańskim. W rodzinach, w których rodzice żyją wiarą autentycznie i głęboko, dzieci mają większą szansę przyjąć chrześcijańskie wartości jako fundament swojego życia. Badania podkreślają, że wspólne życie sakramentalne, modlitwa oraz codzienne doświadczenie miłości i jedności tworzą środowisko, w którym młode pokolenie uczy się przeżywania wiary w sposób naturalny i integralny.

Praca uwypukla także rolę Kościoła w procesie wspierania rodzin w ich misji ewangelizacyjnej. Zadaniem Kościoła jest nie tylko sprawowanie sakramentów czy katecheza szkolna, ale także troska o permanentną formację rodziców i małżonków. Podkreślono potrzebę umacniania wspólnot parafialnych jako przestrzeni wsparcia i towarzyszenia rodzinom na różnych etapach ich życia. Kościół, w swojej misyjnej trosce, powinien integrować i wspierać

wszystkie rodziny, w tym te przeżywające trudności, aby umożliwić im wypełnianie ich powołania jako świadków Chrystusa w świecie.

Dysertacja ukazuje rodzinę katolicką jako niezastąpioną w kształtowaniu serc i sumień młodych pokoleń. Przekaz wiary nie ogranicza się jedynie do nauczania, lecz wymaga codziennego życia w zgodzie z Ewangelią, co stanowi dla dzieci najbardziej przekonujące świadectwo. W obliczu wyzwań współczesności, takich jak indywidualizacja życia, rozpad więzi czy wpływ materializmu, rodzina katolicka jawi się jako ostoja wartości, które budują zarówno wspólnotę Kościoła, jak i społeczeństwo oparte na godności człowieka i dobru wspólnym.

Główne osiągnięcie pracy stanowi uzasadnienie, dlaczego rodzice pełnią najważniejszą rolę w przekazie wiary we współczesnych rodzinach oraz jak świadectwo ich życia oddziałuje pozytywnie na efektywność przekazu wiary. Wyniki analiz teologicznych i społecznych wskazują, że dzieci wychowywane w atmosferze miłości, troski i wrażliwości chętniej przejmują wiarę katolicką jako swój sposób realizacji życia duchowego i zachowują więź z Tradycją Kościoła. Jednocześnie praca zwraca uwagę na potrzebę dalszych badań nad wpływem mediów, przemian kulturowych i relacji międzypokoleniowych na proces przekazu wiary. Rozprawa kończy się zachętą do troski o autentyczne świadectwo chrześcijańskie w rodzinach oraz do pogłębienia refleksji nad metodami duszpasterstwa, które mogłyby lepiej odpowiadać na potrzeby współczesnych rodzin.

SUMMARY

The doctoral dissertation titled *"Conditions for the Transmission of Faith in the Contemporary Family: A Theological-Moral Study"* focuses on the profound and highly relevant topic of transmitting faith in Catholic families. It seeks to address the question of which agents and factors play a key role in this process amidst the challenges of modernity. In the face of increasing secularization, globalization, and postmodern relativism, the Catholic family, as the fundamental community of life and faith, is confronted with a unique mission and responsibility. The central research question of this study is: *Which agents and factors influence the transmission of faith in contemporary families?* The hypothesis posited that parents play the primary role in this process, with their testimony of religious life having a significant impact on their children's attitudes toward faith.

Faith, understood as both a gift and a task, is subjected to an in-depth analysis. This analysis highlights its biblical and patristic roots as well as its contemporary theological interpretations. In the context of the family, faith emerges not merely as the transmission of doctrine but primarily as a living relationship with God and His Church, realized in mutual love, prayer, and daily witness within family life. The Catholic family, immersed in the mystery of the Holy Trinity, becomes a domestic Church—a space where children learn not only the fundamental truths of faith but also forgiveness, self-sacrifice, and love for one's neighbor. The study delves into the condition of contemporary families, revealing the challenges they face in a secularized world. These include the crisis of family bonds, evolving societal models of family life, and the influence of mass culture and social media. Such factors significantly affect the process of raising children in a Christian spirit. However, in families where parents live their faith authentically and deeply, children are more likely to adopt Christian values as the foundation of their lives. Research highlights that shared sacramental life, prayer, and daily experiences of love and unity create an environment in which younger generations naturally and integrally embrace the faith.

The dissertation also emphasizes the role of the Church in supporting families in their evangelizing mission. The Church's role is not limited to the administration of sacraments or school catechesis but extends to the ongoing formation of parents and spouses. It underscores the need to strengthen parish communities as spaces for supporting and accompanying families through various stages of life. In its missionary care, the Church must integrate and support all families, including those experiencing difficulties, enabling them to fulfill their vocation as witnesses of Christ in the world.

The Catholic family is presented as indispensable in shaping the hearts and consciences of younger generations. The transmission of faith goes beyond teaching; it requires living in accordance with the Gospel, which provides children with the most convincing testimony. In the face of contemporary challenges such as individualization, the breakdown of relationships, and the influence of materialism, the Catholic family stands as a bastion of values that contribute to both the community of the Church and a society rooted in human dignity and the common good. The primary achievement of this dissertation lies in substantiating why parents play the most crucial role in transmitting faith in contemporary families and how their witness positively influences the effectiveness of faith transmission. Theological and sociological analyses indicate that children raised in an atmosphere of love, care, and sensitivity are more inclined to adopt the Catholic faith as a way of spiritual life and maintain a connection with the Church's Tradition.

Simultaneously, the work highlights the need for further research into the impact of media, cultural transformations, and intergenerational relations on the process of faith transmission. The dissertation concludes with an appeal to foster authentic Christian witness within families and to deepen reflection on pastoral methods that could better address the needs of contemporary families.